

NOWY TARG, UL. LUDŹMIERSKA 26 A

STOPIAK[®]
CENTRUM HANDLOWE

mediaexpert



30 sklepów w jednym miejscu!

TEL. ALARMOWY
601 100 300ROK XXX NR 1/1500
CENA: 3.90 zł (w tym 8% VAT)
USA \$ 3.00 3 stycznia 2019 r.**Szpital ma kłopot - str. 5****TYGODNIK**
PodhalańskiNr indeksu 379417
ISSN 1231-5818Wewnątrz numeru
kalendarz na 2019 rok

UKAZUJE SIĘ NA PODHALU, ORAWIE, SPISZU, W PIENINACH, W CHICAGO I TORONTO

Sylwester na 70 tysięcy



Fot.: Bartłomiej Jurecki

Na zabawie sylwestrowej w Zakopanem bawiło się 70 tysięcy osób. To mniej niż rok wcześniej, a i incydentów było o wiele mniej niż w czasie poprzedniego szaleństwa.

czytaj str. 3



Fot.: Bartłomiej Jurecki

ZAKOPANE

Nowy kompleks gastronomiczny



Góralski Browar nabiera rozpędu!

str. 4

ZAKOPANE

Sylwester bez wody

- Dla mnie to nie jest sylwester marzeń, tylko dramat, zostałam odcięta od wody - narzeka góralka z Olczy.

str. 7

CZARNY DUNAJEC

Pił i wyleciał z roboty

Andrzej Cholewa, dyrektor Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Czarnym Dunajcu, dyscyplinarnie stracił posadę. Spożywał alkohol w miejscu pracy.

str. 13

PIENINY



Tu milion, tam milion

Sprawdziliśmy, na co władze z Pienin planują wydać pieniądze z tegorocznych budżetów.

str. 12

SPISZ

Czerwona kartka dla Łapsz

Regionalna Izba Obrachunkowa negatywnie zaopiniowała projekt budżetu Łapsz na rok 2019. W historii gminy do tej pory takiej sytuacji nie było.

str. 12.

GRUPA
autoremoOficjalny Partner Motoryzacyjny
Klubu Hokejowego Podhale
Nowy Targ na sezon 2018/19

Portrety polskich góralak



Fot.: Bartłomiej Jurecki

Aniela Knap
- historia góralaki z Działu, str. 28

Silna jak halny



Gdzie są pieniądze?

Jestem turystą i obecnie przebywam w Zakopanem. Czasami tu wpadam tak po prostu. Przeczytałem teraz na Waszej stronie internetowej artykuł o braku wody w jednej z głównych dzielnic Zakopanego. Pytam, gdzie są pieniądze na inwestycje? Na to, żeby usprawnić ruch, żeby były odśnieżone ulice, żeby był ład i porządek, a może po prostu to norma?

Zakopane będzie się rozwijało pod względem aparta-

mentów i najazdu turystów. Wystarczy porównać, ilu turystów jest każdego kolejnego roku. Przecież tu są tak niebotyczne pieniądze, że to powinien być kurort europejski. Tu każdy chodnik, każdy kawałek powinien być tak zadbaany, że się w głowie nie mieści. Pytam, gdzie są te pieniądze? Czy każdemu to pasuje? Czytam tymczasem o wodociągach. Wody nie ma? Przecież to śmiech na sali.

Henryk Luśniewski

Redakcja zastrzega sobie możliwość dokonywania skrótów w listach.



Zaproszenia do Term Szaflary

Dla naszych czytelników mamy 5 jednoosobowych dwugodzinnych biletów do Term Szaflary.

Po jednym otrzymają osoby, które jako pierwsze napiszą do nas w poniedziałek 7.01 o godz. 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści maila prosimy podać imię i nazwisko, a w tytule wiadomości wpisać: Szaflary.



Tygodnik podsłuchał

■ Zakopiański radny Jacek Kalata do kolegów z opozycji: - Panowie pomylili sobie projekt uchwały z koncertem życzeń. Można zapoznać się z projektem na komisji, zgłaszać wnioski. Dlatego wnioskuję o koniec dyskusji.

rav

Liczba tygodnia

Ponad **70 tys.**

osób bawiło się na imprezie sylwestrowej w Zakopanem.

KINO „GIEWONT”
DOLBY 3D, 4K

Zakopane, ul. Kościuszki 4

5.01 (sobota), godz. 16.45

BUMBLEBEE
PREMIERA!



KINO „ŚNIEŻKA” 3D

Rabka-Zdrój, ul. Nowy Świat 8

5.01 (sobota), godz. 14

SPIDER-MAN
UIWERSUM
PREMIERA!



Do rozdania mamy po dwa podwójne zaproszenia na każdy z filmów. Osoby, które jako pierwsze w piątek 4.01, o godz. 17 prześlą na adres mailowy: kino@24tp.pl swoje imię, nazwisko, nr telefonu oraz tytuł wybranego filmu, otrzymają jedno z zaproszeń. **WAŻNE**, aby w tytule wiadomości wpisać nazwę wybranego kina. Szczęśliwcy zostaną poinformowani mailem zwrotnym.



KINO „SOKÓŁ”
DIGITAL 3D

Zakopane, ul. Orkana

5.01 (sobota), godz. 18.15

TERAZ
ALBO NIGDY
PREMIERA!



KINO „MIEJSCE” / kino studyjne

Zakopane, ul. Orkana

5.01 (sobota), godz. 17.30

MÓJ PIĘKNY SYN
PREMIERA!



6.01 (niedziela), godz. 20

TERAZ
ALBO NIGDY
PREMIERA!



Mom postanowił noworocznie i na pewno go dotrzymiem!
W Nowym Roku, jako i w Starym, za zdrowie robota się nie wezmę!

Sylwester na 70 tysięcy

Na zabawie sylwestrowej w Zakopanem bawiło się 70 tysięcy osób. To mniej niż rok wcześniej, a i incydentów było o wiele mniej niż w czasie poprzedniego sylwestrowego szaleństwa.

Impreza na górnej Równi Krupowej była zaplanowana na 50 tys. osób, tymczasem - jak oceniła policja - na ogrodzony teren weszło 40 tys. ludzi. Dokoła zgromadziło się ok. 30 tysięcy.

- W związku z imprezą masową nie odnotowano żadnych poważniejszych incydentów, co nie oznacza, że policjanci mieli mało pracy - zaznacza Krzysztof Waksmundzki, rzecznik prasowy zakopiańskiej policji.

Od godz. 17 31 grudnia, do 3.30 1 stycznia policja odnotowała około 100 interwencji. Mieszkańcy i turyści informowali stróżów prawa o źle zaparkowanych samochodach, zagubionych dzieciach, zagubionych nietrzeźwych dorosłych. Wybuchło też kilka awantur. Dwie osoby naruszyły nietykalność cielesną policjantów i obie zostały zatrzymane.

W Murzasichlu wybuchł pożar, którego najbardziej prawdopodobną przyczyną były puszczane w okolicy fajerwerki.

Inaczej niż w ubiegłym roku, nie było dantejskich scen na dworcu PKP,



Fot.: Bartłomiej Jurecki

Przez kilka dni Krupówki były wypełnione po brzegi.

mimo że przez mniej więcej godzinę pociągi nie odjeżdżały - w Białym Dunajcu doszło do potrącenia pieszego i składy były opóźnione.

Pasażerowie zostali poinformowani, że odjazd przesunie się o godzinę. - Zajęli się nami. Pozwolili poczekać w wagonach, żebyśmy nie marzli - relacjonował nam jeden z pasażerów.

pp



Fot.: Bartłomiej Jurecki

Na Krupówkach też nie brakowało fajerwerków, ale było spokojniej niż rok temu.



Fot.: Bartłomiej Jurecki

Na scenie, podobnie, jak rok temu, królowały gwiazdy disco-polo, na zdjęciu Zenon Martyniuk.



Fot.: Bartłomiej Jurecki

Al Bano i Romina Power zaśpiewali nieśmiertelny przebój „Felicità”.



Za nami sylwester, ale to nie koniec gwiazdorskich emocji!

Już 12 stycznia czeka nas Gooralski Projekt X!

Gwiazdy takie jak Kayah, Jessica Mercedes, Maf-fashion, Przemek Kossakowski, Jankes, Basia Pasek, Łukasz Jakóbiak czy aktorka Sonia Bohosiewicz zapowiadają swój przyjazd na Krupówki,

ki, by wraz z Gooralem Zakolove przeciąć czerwoną wstęgę nowego kompleksu restauracyjno-kawiarnianego o nazwie Góral-ski Browar. Zlokalizowany na ostatnim piętrze nowej Galerii C.H. Krupówki 40, łącznie z tarasami dookoła restauracji ma pomieścić aż 600 osób! To około 4 razy

więcej niż przeciętna karczma na Krupówkach.

Jest podzielony na 3 strefy:

- bistro kawiarnia z panoramicznym tarasem widokowym
- restauracja regionalna
- restauracja z ofertą kuchni świata

Do tego 3 bary koktajlowe i parkiet pomiędzy strefami. Wszystko ma działać jako jedna przestrzeń, w której ludzie spędzają czas od rana do rana!

O szczegóły zapytaliśmy Andrzeja Stocha juniora.

wy, a do rana gramy koncerty na żywo. Przestrzeń w kawiarni również zmieni się w imprezownię, gdzie zapanuje trochę „miastowy” klimat.

Projekt wydaje się być ogromny. Jak sobie radzicie z personelem?



- Od rana zapraszamy gości na wyśmienite śniadania do kawiarni widokowej, gdzie przy dobrej kawie można podziwiać panoramę Tatr.

W południe uruchamiamy wszystkie 3 kuchnie, które zadbać o Państwa podniebienie. Serwujemy kuchnię regionalną, ale też dania ze świata. Schabowe na smalcu i placki po zbójnicku smażone przez lokalnych szefów kuchni będą w jednej karcie z pizzą, burgerami czy pastą wykonywaną przez trio włosko-warszawskich szefów. Wszystko w jedną całość spaja Sebastian Krauzowicz, którego chyba nie trzeba przedstawiać.

Pod wieczór w knajpie rozlegną się góralskie śpie-

- Zgłosiła się zaskakująca liczba osób. Najważniejsze stanowiska obsadziliśmy ludźmi z polecenia, a resztę kadry dobieramy na bieżąco. Wszystko staje się prostsze, gdy na miejscu prezentujemy projekt wewnątrz, nową przestrzeń i zabójczy widok. Chcemy zmienić dotychczasowe standardy i myślę, że ludzie to czują. Zobaczymy!

Już za kilka dni sprawdzimy, jak gwiazdy zaprezentują się na gooralskim czerwonym dywanie, odkryjemy projekt wnętrza Góral-skiego Browaru i skosztujemy nowej podhalańskiej gastronomii. Do tego czasu śledzimy facebookowe wydarzenia Gooralski Projekt X, gdzie można wygrać wejściówki na imprezę i VIP-owską kolację. Do zobaczenia!

Nowe fakty

Szpital ma kłopot

O fałszowanie dokumentów i wyłudzenie środków z Narodowego Funduszu Zdrowia oskarża zakopiański szpital Katarzyna Staszek z Nowego Bystrego.

Pojawiają się nowe fakty w opisywanej przez nas w maju sprawie pacjentki Sylwii Staszek („O włos od śmierci”). Po artykule Tygodnika Podhalańskiego Okręgowa Izba Lekarska wszczyną postępowanie wyjaśniające. Sprawa kolejny raz wraca też do prokuratury.

Historię Sylwii Staszek z Nowego Bystrego opisaliśmy pierwszy raz pod koniec maja tego roku w artykule „O włos od tragedii”.

Przypomnijmy: 21-latką trafiła do zakopiańskiego szpitala w marcu 2017 r. z ostrymi bólami brzucha w okolicy pępka. Jak relacjonowała nam jej matka Katarzyna Staszek, mimo że o 3 nad ranem w poczekalni Szpitalnego Oddziału Ratunkowego było pusto, córka czekała na pomoc bardzo długo. Tymczasem 21-latką z bólu była prawie nieprzytomna. Lekarka pojawiła się dopiero po kilkakrotnej interwencji ojca dziewczyny.

- *Gdy przyszła, wyglądała na zasnęłą i była zła. W gabinecie zrobiła wywiad z Sylwią. Naciskała na brzuch 21-latki, kazała pobrać krew do badania i zaleciła kroplówkę* - opowiadała nam matka w maju. Lekarka kazała pielęgniarkę przewieźć córkę na salę chorych i już się nie pojawiła. Rodzice wyjechali ze szpitala ok. 4 nad ranem. O godz. 7 byli już z powrotem. Dowiedzieli się w rejestracji, że córka jest do wypisu, ale że muszą się jeszcze skontaktować z lekarzem. Na dyżurze był już ktoś inny. Okazało się, że w tym czasie nikt z lekarzy nie zaglądał do córki. Nad ranem była tylko pielęgniarka odłączyć kroplówkę. O godz. 10 córka dostała wypis. Lekarz na pytanie matki, skąd taki silny ból, odpowiedział, że to wrzody albo kamica. Zalecił, by w ciągu 7 dni udać się do lekarza pierwszego kontaktu i wziąć od niego skierowanie do chirurga, a także zrobić USG. W domu Sylwię po kroplówce z lekami przeciw-

bólowymi bolało mniej, ale nie mogła chodzić. W poniedziałek rodzice, zgodnie z zaleceniami otrzymanymi przy wypisie, zawieźli Sylwię do lekarza pierwszego kontaktu w Ratułowie. Tam dowiedzieli się, że to nie wrzody, ale najprawdopodobniej wyrostek. Lekarz dał skierowanie do chirurga w Czarnym Dunajcu z zaznaczeniem „pilne”. Tu okazało się, że to rzeczywiście wyrostek, w dodatku rozlany. Chirurg natychmiast kazał jechać do szpitala. Dziewczyna trafiła na stół operacyjny. Wyrostek był rozlany. Sylwia miała zgorzelinowe zapalenie wyrostka robaczkowego, ropne zapalenie otrzewnej, ropnie międzypętlowe. Jak twierdzi matka, niewiele brakowało, by doszło do zakażenia całego organizmu.

Winni - niewinni

Rodzice 21-latki skierowali sprawę do prokuratury. Mieli pretensje do lekarki w szpitalu. Nie mogli zrozumieć, dlaczego mimo pobrania krwi córce lekarka nie zauważyła stanu zapalnego. Dlaczego nie poproszono o konsultację chirurga, nie zlecono wykonania USG. Mieli też żal do kolejnego lekarza na dyżurze, który ich zdaniem nie zajął się córką właściwie.

Ali Issa Darwich, ordynator Szpitalnego Oddziału Ratunkowego, w rozmowie z nami w maju przekonywał, że nie dostrzegł się jednak żadnych błędów w pracy lekarzy na oddziale. Tłumaczył, że podczas pierwszej wizyty w szpitalu u pacjentki nie było jeszcze objawów wskazujących na ostre zapalenie wyrostka robaczkowego.

W październiku 2017 r. Prokuratura Rejonowa w Zakopanem, opierając się na wnioskach opinii biegłych lekarzy z Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, umorzyła śledztwo

po raz pierwszy. W listopadzie rodzina złożyła zażalenie na to postanowienie. W marcu 2018 r. Sąd Rejonowy w Zakopanem uchylił pierwsze postanowienie o umorzeniu śledztwa. W maju przesłuchano świadków w sprawie, w tym lekarzy. Pełnomocnik pokrzywdzonej złożył pytania do biegłych z UJ. Tymczasem w lipcu prokuratura po raz drugi postanowiła umorzyć śledztwo. Umorzenie miało już charakter prawomocny. Rodzina twierdziła, że biegli lekarze wydali decyzję, która spowodowała umorzenie sprawy, choć nie dysponowali całością zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Nowe fakty

- *Nie dostaliśmy dokumentacji medycznej z SOR-u, dotyczącej pobytu Sylwii w szpitalu. Nawet nie wiedziałam, że mamy takie prawo* - opowiada dziś Katarzyna Staszek. - *Już po wyroku prawomocnym udaliśmy się do administracji szpitala z prośbą o wydanie dokumentów. Usłyszałam, że jak mamy kartę informacyjną z SOR-u, to już nic więcej nie możemy dostać* - relacjonuje. Pani Staszek zatelefonowała do rzecznika praw pacjenta w Warszawie i od niego dowiedziała się, że ma prawo do całości dokumentacji. Napisała więc oficjalne pismo do dyrekcji szpitala z prośbą o wydanie pełnej dokumentacji. Tym razem otrzymała całość dokumentacji i przeprosiny.

Przy analizie dokumentacji spotkała ją kolejna niespodzianka. - *Okazało się, że treść karty informacyjnej otrzymanej przy wypisie jest inna od treści dokumentacji, która została w szpitalu* - mówi. I tak w karcie jest informacja o zastosowaniu wobec pacjentki leku Ranic, tymczasem w dokumentacji szpitalnej takiej informacji nie ma. - *Poza tym w dokumentacji szpitalnej znaleźliśmy badania, których córce nie wykonano. Chodzi o elektrokardiografię. Jest też informacja o dwukrotnie wykonanej farmakoterapii dożylną, a była tyl-*

ko raz wykonana - wymienia pani Katarzyna. Rodzina poinformowała o tym prokuraturę, Narodowy Fundusz Zdrowia, a także rzecznika praw pacjenta.

Barbara Bogdanowicz, prokurator rejonowy w Zakopanem, potwierdza, że śledztwo jest kontynuowane. - *Będziemy między innymi wyjaśniać kwestię ewentualnych nieprawidłowości w dokumentacji, jednak z używaniem określenia „fałszerstwo” byłoby ostrożna* - mówi. Informuje, że będą powołani nowi biegli lekarze. Dopiero po uzyskaniu ich opinii będzie można cokolwiek powiedzieć na temat tej sprawy.

- *Żadne oficjalne pismo do nas w tej sprawie z Narodowego Funduszu Zdrowia jeszcze nie trafiło, ale kojarzę sprawę* - mówi Regina Tokarz, dyrektor zakopiańskiego szpitala na Kamieńcu. Podkreśla, że pełna dokumentacja dotycząca tej pacjentki została przekazana do prokuratury. - *Natomiast o żadnym wyłudzeniu pieniędzy przez szpital nie ma mowy. Wydajemy rocznie na leki 3,5 mln zł. Czy wydaje się pani, że fałszujemy dokumentację, żeby wyłudzić 20 zł?* - pyta. - *Wykonujemy wszystko, co trzeba, i na niczym nie oszczędzamy. Jeżeli doszło do jakiejś rozbieżności, to mógł to być na przykład niezamierzony błąd pielęgniarki* - tłumaczy pani dyrektor.

- *O żadnym fałszowaniu dokumentacji nie ma mowy* - zapewnia. - *Dokumentacja jest prowadzona skrupulatnie, wszystko jest zapisywane elektronicznie. W tym przypadku przy skanowaniu dokumentów dla pacjentki była odwrotnie założona karta, wydrukowana została dla pacjentki, zamiast dwóch, jedna strona, stąd cała rozbieżność* - tłumaczy Regina Tokarz.

- *Jesteśmy już bardzo zmęczeni całą tą sprawą, ale postanowiliśmy, że nie odpuścimy do końca* - mówi Katarzyna Staszek. - *Sylwia nadal się leczy, konsekwencje zdrowotne tego, co wydarzyło się w szpitalu w marcu 2017 r., będzie ponosić przez całe życie. Może nasz obecny upór uratuje komuś życie, może będzie dla lekarzy nauczka* - podkreśla kobieta.

Beata Zalot

Nowy Targ

Sekslokatorki

Prostytucja nie jest karalna, ale czerpanie z niej zysków przez „pośredników” już tak. Prokuratorskie zarzuty usłyszało właśnie 3 mężczyzn.

Proceder trwał od lat. Wydawało się, że poza sąsiedami nikomu nie przeszkadza. O sprawie pisaliśmy półtora roku temu. - *Tu się regularną prostytutkę uprawia* - mówiła jedna z sąsiadek zza ściany. - *Nie da się mieszkać. Szczególnie latem, gdy okno na noc się otwiera, jeśli słychać*.

Kobieta przekonywała, że to nie jest jedynie sprawa złego prowadzenia się, ale formalne uprawianie płatnego seksu. I podaje stawki, jakie obowiązują. Wie, bo usłyszała zza ściany. - *Przecież tam alkohol piją, imprezują, pijani ludzie po klatce leżą nawet w ciągu dnia. Naprawdę, strach dziecko samo wypuścić* - denerwuje się sąsiadka.

Po interwencji Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej właściciel mieszkania wypowiedział najem dwóm nietypowym lokatorom. Jednak wciąż dochodziły do nas sygnały, że proceder kwitnie w całym mieście, i nie tylko. Spotkanie można było umówić na legalnych stronach internetowych dla dorosłych. Wystarczyło wpisać nazwę miasta. Zdjęcia wyglądają na autentyczne, twarze jednak są zamazane. Obok znajdziemy wiek (często 21 lat), wagę, wzrost, a nawet rozmiar stanika. Poniżej w krótkim opisie kobiety zachwala swoje atuty i rodza je „miłości”, które oferuje. Stawki - od 150 do 300 zł za godzinę. Za całą noc 2-3 tys. zł.

Niekiedy znajdziemy dopisek - „dysponuję własnym mieszkaniem” albo „umawiamy

się w hotelu”. Obok numer telefonu komórkowego - normalny, nie żadna płatna infolinia.

Proceder kwitnie, bo w Polsce prostytucja nie jest zakazana. Karalne jest jednak czerpanie zysku z cudzego nierządu. Śledztwo prowadzone przez policjantów z wydziału do walki z przestępczością przeciwko życiu przyniosło pierwsze efekty. Jeszcze w październiku zarzuty usłyszał 36-letni mieszkaniec Nowego Targu. Kolejni, 34-letni nowotarzanin i 40-latek z województwa podlaskiego, stanęli przed prokuratorem pod koniec grudnia.

Najmłodszy z zatrzymanych pełnił rolę szofera, dowoząc dziewczyny na żądanie klienta w umówione miejsce. Pozostali dwaj „zatrudniali” kobiety w wynajmowanych przez siebie mieszkaniach czy pokojach. Te w zamian musiały oddawać im część dochodu uzyskiwanego z prostytucji.

Proceder nie ograniczał się jedynie do stolicy Podhala. Kobiety „pracowały” także w Nowym Sączu, Zakopanem, Wadowicach, a nawet Dębicy. Stręczyście mieli pod swoją opieką co najmniej kilka kobiet.

- *Mężczyźni usłyszeli zarzuty czerpania korzyści majątkowych z uprawiania prostytucji. Za przestępstwo z art. 204 §2 k.k. podejrzanym grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności* - zauważa mł. asp. Dorota Garbacz, rzecznik prasowy nowotarskiej policji.

fig

Uwięzieni nad Morskim Okiem 3

Nie było zaskoczenia. Kilku turystów czekało na sanie, wracając z Morskiego Oka. Nie doczekali się.

Podobnie jak w ubiegłych dwóch latach turyści czekali na transport saniami, które jednak kończą jazdę wraz z nastaniem zmroku. Największa kolejka utworzyła się w sobotnie popołudnie 29 grudnia.

Około godziny 14.30 kolejka na Włosienicy liczyła dołądnie 221 turystów. Miała długość ponad 150 m. - *Strażnicy parku odesłali na dół w sumie około 250 osób. Na bieżąco informowaliśmy, że nie ma sensu oczekiwać w kolejce do saní, bo po prostu nie ma tylu fiaków* - zaznacza Edward Włazło, komendant Straży TPN.

Na sanie czekali nie tylko nasi rodacy, ale też goście z Indii, Nepalu, Malty, Ukrainy,

Albanii, Węgier i krajów arabskich.

Tym razem odbyło się bez nieprzyjemnych ekscesów. - *Turyści oczekujący na przyjazd saní byli bardzo grzeczni, wykonywali polecenia straży parku. Denerwowali się tylko, że fiaki muszą czekać na Włosienicy 20 minut, aż koń odpocznie, a oni szybko chcieli zjechać na parking. W kolejce do saní oczekiwało bardzo wiele rodzin z małymi dziećmi, które za zgodą straży parku zjechały w pierwszej kolejności, aby nie marzły* - dodaje komendant straży parku.

Tym razem nie było potrzeby wzywania na miejsce strażaków czy policjantów, jak miało to miejsce w poprzednich latach.

pp

Czarny Dunajec

Oświata w potrzebie

Po latach kontrowersyjnych rządów Anna Słodyczka żegna się z posadą szefowej czarnodunajeckiej oświaty.

Aнна Słodyczka pełniła obowiązki dyrektora Gminnego Zespołu Oświatowego w Czarnym Dunajcu. Łączyła obowiązki p.o. dyrektora z pracą na różnych stanowiskach (także dyrektorskich) w placówkach oświato-

wych. - *Odbyłem poważną rozmowę z panią Słodyczką. Jej efektem było wypracowanie porozumienia o rozwijaniu stosunku pracy z końcem grudnia 2018 r. Obecnie został ogłoszony konkurs na stanowisko dyrektora GZO - zaznacza wójt Ratułowski.*

ję



Nie tylko Zakopane przeżywało prawdziwe oblężenie w sylwestra. Wielu turystów zdecydowało się też zdobyć Giewont. Na szczęście tym razem w Tatrach nie doszło do poważnych wypadków.

Fot.: Bartłomiej Jurecki

Czy ktoś musi tu zginąć?

Auta regularnie wpadają w ogrodzenie posesji przy ul. Grunwaldzkiej, a urzędnicy zwlekają z ustawieniem progów zwalniających.

To już trzeci taki przypadek w ciągu ostatnich 12 miesięcy. Na skrzyżowaniu ul. Makuszyńskiego i Grunwaldzkiej aż strach chodzić chodnikiem. Tym razem jadący ul. Grunwaldzką kierowca mercedesa stracił panowanie nad autem, przeciął chodnik, zniszczył ogrodzenie i wpadł w śmietnik na posesji należącej do łódzkiego urzędu miasta, którą zarządza Michał Strzelecki. - Tym razem akurat szedłem do śmietnika i usłyszałem huk. Auto zniszczyło ogrodzenie, śmietnik i wpadło na posesję. Na szczęście nikt nie szedł chodnikiem - relacjonuje Michał Strzelecki.

Kierowca wyszedł z auta i uciekł w stronę Doliny Białej.



Mercedes zniszczył płot, śmietnik i zatrzymał się na posesji. Kierowca uciekł.

go. Na miejsce przyjechały dwa patrole policji, ale nie udało się odnaleźć kierującego. Następnego dnia zgłosił się sam na komendę. - Był to 36-letni obywatel Niemiec. Został ukarany mandatem. Ponieważ nikt nie odniósł obrażeń, mężczyzna nie poniesie konsekwencji za oddalenie się z miejsca wypadku - mówi Krzysztof Waksmundzki, rzecznik prasowy zakopiańskiej policji.

Najprawdopodobniej jednak ubezpieczyciel będzie się starać odzyskać od niego pieniądze za poczynione zniszczenia.

Zarządzający zniszczoną posesją Michał Strzelecki od roku próbuje namówić urzędników z miasta do zamontowania w okolicy progów zwalniających. My również niedawno pisaliśmy o tej sprawie. Z urzędu dostaliśmy odpowiedź, że razem z policją ma się odbyć objazd miasta i po nim ewentualnie taki próg stanie. Może to nastąpić najwcześniej w połowie stycznia. Pytanie, czy wcześniej musi ktoś zginąć?

Tekst i fot.: Paweł Pełka

Ruszają prace w katowni Podhala

Czy w budynku dawnej kaźni powstanie tylko muzeum „Palace”, czy będzie ono połączone z muzeum historii Zakopanego? Decyzja zapadnie w niedługim czasie.

Posiedzenie komisji kultury zakopiańskiej rady miasta zdominowała sprawa zagospodarowania budynku dawnej katowni Podhala.

Rok temu miasto kupiło od właściciela pensjonat „Palace” za 11,5 mln zł, z czego 9 mln zł z budżetu państwa przekazała ówczesna premier Beata Szydło. Na początku października zakończyła się umowa dzierżawy i gmina przejęła zabytkowy budynek. W części piwnic przez lata staraniem trójki byłych więźniów prowadzone było w nim skromne muzeum, prezentujące czas niemieckiej okupacji pod Giewontem. Jego opiekunem z ramienia Stowarzyszenia Muzeum Walki i Męczeństwa „Palace” jest Jan Jarosz.

Teraz trzeba obiekt odpowiednio urządzić. Leszek Dorula, burmistrz Zakopanego, podczas odbierania budynku od dzierżawcy mówił: - Tu powstanie muzeum upamiętniające męczeństwo ofiar Gestapo, ale także pokazujące historię Zakopanego. Będziemy ciężko pracować nad jego realizacją przy wsparciu wielu osób, które mają odpowiednią wiedzę i pomysły. Mam nadzieję, że po kilku latach wyteżonej pracy spotkamy

się na otwarciu muzeum i będziemy z niego dumni. Zagospodarowanie budynku Palace na muzeum - łącznie z zakupem obiektu - pochłonie 24 mln zł. Lucyna Galica-Jurecka, przewodnicząca komisji kultury, tłumaczyła, że są wykonane 2 koncepcje urządzenia muzeum, które obecnie opiniuje Narodowy Instytut Dziedzictwa. Jedna, opracowana przez Zbigniewa Sikorę, autora książki „Krwawy Ślad - Nieznani Bohaterowie Podhala”, dotyczy tylko działalności hitlerowskiej i bezpieki. Druga, której autorem jest Maciej Krupa, ukazuje ogólną historię Zakopanego od początku XX wieku przez okupację do końca PRL.

- Liczymy na duże dofinansowanie z ministerstwa kultury i od marszałka województwa małopolskiego, a także od konserwatoraabytków - wyjaśniał Tomasz Filar, naczelnik wydziału mienia i nadzoru właścicielskiego zakopiańskiego urzędu miasta.

Przygotowywane są też badania archeologiczne na zewnątrz budynku, które mają odpowiedzieć na pytanie, czy w latach 1949-1954 na działce nie zostały pochowane jakieś ofiary reżimu.

Zbigniew Sikora przeko-

nywał, że niezbędne są prace przy tworzeniu archiwum. - Trzeba z tym jak najszybciej ruszyć, bo będzie to potrzebne do ekspozycji, a ludzi, którzy pamiętają te wydarzenia, ubywa - mówił Zbigniew Sikora. - Gestapo działało na terenie dawnego powiatu nowotarskiego, dlatego należy do tego włączyć ościennie gminy i zorganizować spotkanie z władzami - dodał. Zachęcał, aby już archiwizować te dokumenty, które są w posiadaniu Stowarzyszenia Muzeum Walki i Męczeństwa „Palace”. Tłumaczył też, że trzeba jak najszybciej profesjonalnie zabezpieczyć ślady, które zachowały się na ścianach celi.

Podczas spotkania doszło do rozbieżności zdań między przewodniczącą komisji a Reginą Korczak-Watychą, która zajmuje się koordynowaniem projektu w imieniu burmistrza. Lucyna Galica-Jurecka uważa, że lepiej wybrać do realizacji jedną z koncepcji. Regina Korczak-Watycha przekonuje, że oba opracowania będą brane pod uwagę, ponieważ w założeniach było połączenie ekspozycji ukazującej działalność katowni Podhala i szeroko pojętej historii Zakopanego.

jo

Rośnie podatek

W przyszłym roku zapłacimy o 6% większy podatek od nieruchomości.

Radni poparli przygotowaną przez burmistrza Leszka Dorulę uchwałę o podniesieniu podatku od nieruchomości. - Zwiększą się koszty energii, potrzebne są remonty w szkołach. Chcemy inwestować w komunikację miejską. Wnioskowaliśmy o uruchomienie linii do Kuźnic - argumentował swoją decyzję wóldarz Zakopanego.

REKLAMA

go. - Bez podwyżki możemy zrealizować w mieście dużo mniej rzeczy. Trzy razy ogłaszamy różne przetargi, bo nie mieścimy się w kosztorysach - argumentował. Wawrzyniec Bystrzycki złożył wniosek, aby podatek podwyższyć o 3 proc. Tradycyjnie Jacek Kalata wnioskował o przerwanie dyskusji. - Zaczyna to być irytujące, rozmawiamy o najważniejszej

sprawie, o uchwale podatkowej. Powinniśmy dyskutować nad sprawami ważnymi dla miasta. Radny Jacek „przerwać dyskusję Kalata” występuje z wnioskiem, aby przerwać dyskusję. Jeśli ktoś chce zadać pytanie w sprawach podatkowych, to trzeba to umożliwić - denerwował się Zbigniew Szczerba. Ostatecznie 12 radnych z PiS było za zwiększeniem podatków o 6%, 7 radnych opozycyjnych głosowało przeciw.

jo

Zmarł Rafael Romero Cárdenas

Nie żyje Rafael Romero Cárdenas, długoletni juror Międzynarodowego Festiwalu Ziem Górskich oraz miłośnik folkloru i kultury polskich gór.

Rafael Romero Cárdenas zmarł 17 grudnia po ciężkiej chorobie. Pełnił wiele funkcji, był też wykształcony w różnych kierunkach. Był przedsiębiorcą budowlanym, folklorystą, pisarzem, prezydentem Federacji Pieśni i Tańca Mazantini w Ciudad Real. Zajmował się polityką, przez 5 kadencji zasiadał w radzie miasta Ciudad Real.

Od wielu lat był członkiem jury Międzynarodowego Festiwalu Folkloru Ziem Górskich w Zakopanem. Podczas ostat-



niego jubileuszowego festiwalu w Czerwonym Dworze można było zobaczyć wystawę pn. „50 szali na złote goody festiwalu. Chusty z kolekcji Rafaela Romero Cárdenasa”. Góralskie chusty i szale kolekcjonował od wielu lat, odkąd zaczął przyjeżdżać pod Tatry. W jego zbiorze znajdują się nie tylko współczesne chusty, ale także dawne, wygrzebane ze starych skrzyń.

Rafael Romero Cárdenas został pochowany 18 grudnia 2018 w Ciudad Real.

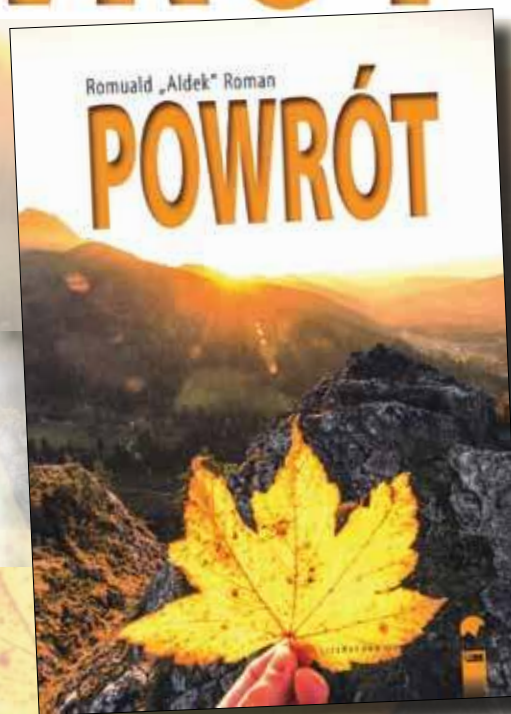
Tekst i fot.: Jolanta Flach

Nowa książka

Romualda „Aldka” Romana

POWRÓT

Podróż w czasie,
przygoda,
zakopiański romans



Książka dostępna na www.stapis.com.pl
oraz w księgarniach w całej Polsce.

Sylwester bez wody

- Dla mnie to nie jest sylwester marzeń, tylko dramat, zostałam odcięta od wody - narzeka góralka z Olczy.

Turystyczny najazd skutkuje posuchą w kranach na Olczy. - *Ani się umyć, ani kawy zaparzyć, sarta brudnych garów w zlewie. Dzwoniłam do SEWiK-u, okazuje się, że to nie żadna awaria, że tak po prostu jest i nie wiadomo, kiedy będę mieć wodę w kranach* - denerwuje się mieszkanka Zakopanego. Tak było dzień przed Sylwestrem. Po naszej interwencji wodociągi zwiększyły ciśnienie w sieci. - *Przez piętnaście minut zaczęło mi z kranu kapać, trochę się zabezpieczyłam. Potem znowu sucho. Łapać wodę trzeba w nocy, przez noc trochę nakapie* - dodaje czytelniczka.

Niestety sytuacja powtarzała się rokrocznie: każdorazowy przyjazd rzeszy turystów oznacza, że na Olczy w kranach będzie niskie ciśnienie. - *Dawniej ledwie kapą, ale można było tej wody nałapać, herbatę zrobić, umyć garnki. Ale dziś wody nie ma. I nikt w SEWiK-u nie wie, kiedy będziemy mieć wodę na Olczy* - dodaje interwenująca w redakcji zakopian-

ka. Podkreśla, że to duży problem dla osób starszych, schorowanych, którym bez wody nie ma jak podać leków. - *Dlatego dla mnie to żaden „sylwester marzeń”, ja turystom pokoi nie wynajmuję, a zostałam pozbawiona wody* - podsumowuje nasza czytelniczka.

Po tym, jak wiadomość o suchych kranach trafiła na naszą stronę internetową, posypały się komentarze mieszkańców. Wiele sugerowało, że słabe ciśnienie lub brak wody to efekt nadmiernej zabudowy. Nie pomagają już nawet studnie wiercone przy domach, bo poziom wód gruntowych bardzo się obniżył. W studniach widać dno, a drzewa usychają. Z drugiej strony wielu inwestorów buduje pensjonat, ale w dokumentach stoi jak wół - dom jednorodzinny. I dla takiego domu SEWiK zapewnia ilość wody w pozwoleniach wodnoprawnych. Problem zaczyna się, gdy z domu jednorodzinnego korzystać zaczyna kilka autobusów gości. **rav**

Opozycja czuje się kneblowana, burmistrz zewsząd wietrzy ataki hipokrytów, a radny „koniec dyskusji” działa.

Ostatnia sesja w 2018 roku nie obyła się bez wybuchowych wystąpień i fajerwerków mniej lub bardziej politycznego dowcipu. Praktycznie przez cały czas iskrzyło na styku burmistrz-opozycja.

Radny Jacek Kalata, jak na wielu poprzednich sesjach, po raz kolejny postulował zamykanie dyskusji. Argumentował, że radni mieli czas na poprawki w trakcie obrad komisji. W trakcie obrad nad ulgami za przejazd komunikacją miejską zgłosił wniosek formalny o zakończenie dyskusji.

Radny Zbigniew Szczerba wypomniął przewodniczącemu, że dwóch radnych zgłosiło się wcześniej niż radny Jacek „koniec dyskusji” Kalata. - *To jest zamykanie ust radnym* - zaznaczył radny Szczerba. Odrzucił argument, że radni powinni pracować jedynie na komisjach, a na sesje przychodzić jedynie, by zagłosować. - *Nie jest tak, jak twierdzi Jacek „koniec dyskusji” Kalata, że jedynie na komisjach radni pracują. To na sesji radni mają do dyspozycji urzędników, burmistrzów, naczelników. Burmistrzów nie ma na komisjach, więc*

Huczny finisz

z kim mamy dyskutować? - dodał Zbigniew Szczerba. I tak kilkakrotnie wymieniał Jacka „koniec dyskusji” Kalatę, nadając koledze ten nowy przydomek.

Prawnik Małgorzata Musiał-Fecko przywołała statut miasta, na mocy którego wnioski formalne dotyczące przebiegu i prowadzenia sesji mają pierwszeństwo wobec innych głosów radnych. Po głosowaniu autopoprawki do uchwały radny Zbigniew Szczerba znowu próbował zabrać głos. Zgłosił wniosek formalny. Ale Jan Gluc go nie przyjął. - *Przystępuje panu skarga na przewodniczącego, do dyspozycji jest wojewoda* - zakończył próby dyskusji Jan Gluc.

A burmistrz Leszek Dorula zza ławy głośno komentował działania opozycji. - *Tak perfidnie tworzyć atmosferę na tej radzie, że aż nieprzyjemnie siedzieć* - podkreślił burmistrz. Zarzucił opozycyjnemu radnym, że próbują paraliżować urząd przez wielogodzinne kłótnie. Apelowal, by wzajemnie się szanować, a nie gwiazdorzyc.

Zbigniew Szczerba podkreślił, że dobrego zachowania uczy ojciec. - *Ja pana w dowodzie nie mam. Kto wprowadza atmosferę wojny i kłótni? My mówimy o lepszych*

rozwiązaniach dla miasta, a pan wychodzi i zaczyna nam wypominać: „wyście 4 lata temu”. Szanujmy się wzajemnie. Dawajmy drugiej stronie możliwość zabrania głosu - ripostował radny Szczerba.

Radni Bartłomiej Bryjak, Zbigniew Szczerba i Wawrzyniec Bystrzycki ostro punktowali burmistrza. Boiska przy ul. Orkana nie widać, północnej obwodnicy Zakopanego też, na ściankę wspinaczkową z budżetu obywatelskiego nie ma póki co liczyć. Podobnie jest z rondem pod „Imperialem” na Bystrym. Opozycja zarzuciła burmistrzowi, że wpisuje zbyt małe kwoty do uchwały budżetowej - na wielomilionowe inwestycje - od 10 do 100-150 tys. zł. Bartłomiej Bryjak przypomniał, że rok temu w budżecie przewidziano ponad 4 mln na przebudowę skrzyżowania na Bystrem. - *Pan burmistrz obiecywał, że to rondo będziemy robić nawet bez dofinansowania, a w tym budżecie mamy zarezerwowane na to 100 tys. zł. To są tematy bardzo ważne, nad nimi powinna być dyskusja. Bardzo proszę, by nie uczył pan burmistrza przewodniczącego rady prowadzenia obrad, bo on sobie dosyć dobrze radzi* - stwierdził radny Bryjak.

Burmistrz zarzucił radnemu, że nie umie wyleczyć się ze złośliwości. Przypomniał, że jeszcze niedawno był krytykowany za zadłużanie miasta. Dlatego teraz do budżetu wpisane zostały niskie kwoty. A gdy w lutym uda się zdobyć dofinansowanie, wprowadzone zostaną poprawki. - *Pan się nie interesuje, nie zapyta, nie przyjdzie do burmistrza, a tylko prawi złośliwości* - skwitował Leszek Dorula.

- *Żeby się wyleczyć, to trzeba być chorym, a ja się uważam za zdrowego* - odgryzł się Bartłomiej Bryjak. - *Powinniśmy zapewnić w budżecie wkład własny, a 100 tys. to zbyt mało. Mamy ZRiD na tę inwestycję, szkoda, żeby czas przeszedł*.

Burmistrz uważa, że opozycja stosuje podstępą grę i działa niczym grupa hipokrytów. - *Chcielibyście, żebym wpisał te miliony i jak nie dostaniemy dofinansowania, to musiał brać kredyt? O to wam chodzi?* - pytał zdenerwowanym głosem Leszek Dorula. Zaznaczył, że tylko na zadania, na które udało się zdobyć dofinansowanie, wpisane są pełne kwoty. Mimo kłótni uchwała budżetowa została przyjęta, podobnie jak pozostałe projekty uchwał.

rav



Wycinka drzew w parku miejskim nie podoba się interwenującym w naszej redakcji mieszkańcom.

Parkowa wycinka

W parku miejskim pod topór poszły kolejne drzewa. Sprawdzamy, ile pozwoleń na wycinkę urzędnicy wydali w 2018 roku.

Ścieli piękną, zdrową lipę, aż się serce kroi - alarmowała nas jedna z mieszanek Zakopanego. - *Ptak nie będzie miał gdzie usiąść, gniazda zbudować. Żal, prawdziwy żal tych drzew, coraz bardziej pusty ten nasz park*.

Jednak, jak się okazało po naszej interwencji, wycinka drzew w parku to efekt przeprowadzonej wcześniej ekspertyzy dendrologicznej, która wykazała, że drzewa są chore. - *Badania przeprowadzono w okresie od kwietnia do lipca 2018 przez rzeczoznawcę w zakresie dendrologii, ochrony i uprawy drzew* - wyjaśnia Agata Pacelt-Mikler z urzędu miasta.

Eksperci stwierdzili, że w parku do usunięcia są cztery drzewa. Konieczne jest ich

wycięcie i zastąpienie młodymi w ramach działań naprawczych. Sprawdziliśmy, ile urzęd wydał pozwoleń na wycinkę w minionym 2018 roku. - *Przez cały rok wydział wydał pozwolenia na wycięcie 122 drzew* - informuje Agnieszka Bartocha, naczelnik wydziału ochrony środowiska. - *Dane nie obejmują drzewek małych o obwodzie pnia poniżej 50 cm i wiatrolomów*.

W ramach prowadzonych inwestycji budowlanych pod topór poszło w minionym roku 36 drzew. Na wnioski mieszkańców 21 drzew usunięto z nieruchomości gminnych, dróg i pasów drogowych zarządzanych przez burmistrza. W wyniku ekspertyzy dendrologicz-

nych ścięto 5 sztuk. Najwięcej, bo 60 drzew, to te, które generowały zagrożenie, były obumarłe lub chore.

Naczelnik Agnieszka Bartocha przypomina też, że równolegle z wycinką prowadzone są nasadzenia. Na zlecenie miasta w minionym roku zasadzonych zostało 130 drzew.

Poza tym urząd wraz z Tatrzańskim Parkiem Narodowym prowadził akcję sadzenia drzew rodzimych. W jej trakcie właściciele nieruchomości prywatnych otrzymali 1099 sztuk sadzonek świerków, jodeł, buków, kosodrzewiny i innych gatunków typowych dla naszego regionu. Wspólnoty mieszkaniowe dostały 1649 sztuk sadzonek.

Dodatkowo za pozyskane środki unijne w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura

i Środowisko 2014-2020, Działanie 2.5. Poprawa jakości środowiska miejskiego wykonano nasadzenia 1412 drzew żywopłotowych na dolnej Równi Krupowej i 722 drzewa żywopłotowe przy al. 3 Maja, od strony osiedla Zborowskiego.

W 2019 roku za drzewa stwarzające zagrożenie prowadzone będą kolejne nasadzenia. Na górnej Równi Krupowej zasadzonych będzie 27 drzew, na Harendzie 4, przy ul. Jagiellońskiej i Kościuszki po jednym, na Kamieńcu 6, na ul. Ogrodowej 7, w parku Kaczyńskim 8, w parku miejskim 11, przy Przewodników Tatrzańskich 13 sztuk. Łącznie - 51 nowych sadzonek.

Tekst i fot.: **Rafał Gratkowski**

Dzieciństwo na Kasprowym

Jan Skowronek od urodzenia związany jest z Kasprowym Wierchem.

Rodzice mieli tu mieszkanie służbowe - tłumaczy. - *Tata był konduktorem, mama pracowała w obserwatorium meteorologicznym, a ja większość czasu spędzałem u babci na wsi, a potem mieszkałem w internacie* - opowiada. Jednak z sentymentem wspomina czas dzieciństwa spędzony na Kasprowym Wierchu. - *Ciekawe było życie, chodziło się po górach. Tylko jak wiało, to się już nie dało wyjść z mieszkania* - wspomina. Kłopot dla rodziców był, kiedy kolejka była remontowana. Trzeba było po żywność schodzić do Zakopanego na piechotę. Nie przypuszczał, że po la-



Jan Skowronek, operator kolejki na Kasprowy Wierch, z sentymentem wspomina czasy, gdy na szczycie mieszkanie służbowe mieli jego rodzice.

tach wróci na Kasprowy Wierch, tym razem jako dyspozytor kolejki wywożącej na szczyt turystów.

Tekst i fot.: **Beata Zalot**

— PODZIĘKOWANIE —



SRTGK, organizator 6. Pucharu Kościeliska w biegach narciarskich, serdecznie dziękuje zawodnikom i gościom za udział w zawodach. Za współpracę przy otwarciu sezonu zimowego dziękujemy LOT Gminy Kościelisko, Chocholowski Termom i GOKR Kościelisko. Za pomoc w przeprowadzeniu zawodów dziękujemy sędziom TZN.

Puchar mógł się odbyć dzięki wsparciu finansowemu Gminy Kościelisko. Nagrody i upominki podarowali: Firma Salomon, Sport Concept, Remsport, ATTIG, TPN, PKL, WITOW-SKI, Agasza, TOP Market Bukowsky, Chocholowski Term, Mlekovita, Piekarnia Karpel, Apartamenty Cztery Pory Roku, Pokoje gościnne Zakątek pod Smrekami, Sklep BetiM oraz indywidualni ofiarodawcy: pani Beata Sabała-Zielińska, pan Andrzej Ferenczak, pani Anna Stoch-Michna, pani Zofia Leśnik, pan Wojciech Panas i panowie: Andrzej Czarniak, Marek Warchol, Mirosław Rzepka.

Dziękujemy wolontariuszkom, młodym mieszkankom Kościeliska: Małgosi Kowalczyk, Natalce Matej, Joasi Gąsienicy-Laskowej, Julce Tomaszewskiej, Kasi i Oli Bukowskim, państwu Wojnarom za bezpłatne udostępnienie energii elektrycznej oraz Emilii Gliście/JOINTSYSTEM i Darkowi Galicy za pomoc w przygotowaniu materiałów reklamowych i prowadzeniu kampanii informacyjnej na Facebooku.

Za życzliwe zainteresowanie dziękujemy mediom: Tygodnikowi Podhalańskiemu, 24tp.pl, nabięgowkach.pl, biegowkipodtatrami.pl, skipol.pl, sportowe.podhale.pl, podhale24.pl, goral-info.pl, zakopane.info, Infogram Zakopane.

Dziękujemy właścicielom terenów za ich udostępnienie na narciarskie trasy biegowe. Dla nas to bardzo ważne, że możemy na Was wszystkich liczyć. Serdeczne dzięki!

Zarząd Stowarzyszenia: **Jolanta Glista, Artur Bukowski, Maria Nędza, Maciej Curlej, Stanisław Gąsienica, Anna Pitoń, Marcin Szkodziński oraz ppor. Piotr Habrat.**

Sottysi wybrani. W gminie Jabłonka są już nowi sottysi: w Chyżnem - Jan Budziński, Jabłonce - Janina Andrasiaak, Jabłonce Borach - Józef Łysiak, Orawce - Józef Spytkowski, Podwilku - Emil Holła, Zubrzycy Dolnej - Mateusz Horniak, Zubrzycy Górnej - Barbara Mastela, a w Lipnicy Małej - Krzysztof Chmura.

Pod Tatrami. Sylwester Ma-
rzeń - przeżyjmy to jeszcze raz w programie „Pod Tatrami” na antenie TVP3 Kraków. Premiera w sobotę 5 stycznia o godz. 17.40, a powtórki w niedzielę 6 stycznia o godz. 10.05, w czwartek 10 stycznia o godz. 18.05, w piątek 11 stycznia o godz. 19.45. „Pod Tatrami” w TVP POLONIA w każdy poniedziałek o godz. 18.40 i w czwartek o godz. 15.20 oraz w TVP3 w każdą niedzielę o godz. 20.

Szopka babiogórska. Miejski Ośrodek Kultury w Jordanowie ogłosił konkurs „Babiogórska szopka regionalna”. Ogłoszenie wyników i wręczenie nagród zaplanowano na 8 stycznia o godz. 16 w sali MOK. Wypytowane najlepsze prace w poszczególnych kategoriach zostaną zgłoszone do konkursu powiatowego w Budzowie, którego rozstrzygnięcie i rozdanie nagród nastąpi 20 stycznia o godz. 11 w kościele Matki Bożej Pocioszenia.

Żabki ubrały choinkę. Nowy zwyczaj w lipnickim urzędzie gminy. Tutaj na zaproszenie wójta Mateusza Lichosyta dzieci z grupy „Żabki” z przedszkola publicznego ubrały choinkę. Wcześniej przedszkolaki przygotowały ozdoby świąteczne. Na zakończenie było wspólne śpiewanie kolędy.

Święci Bolesława Surówki. Wystawę płaskorzeźb z wizerunkami świętych autorstwa Bolesława Surówki ze Skomielnej Białej, rzeźbiarza samouka, do Trzech Króli można oglądać w kościele pw. św. Jadwigi Królowej w Murowanicy.

Obłodzona Babia Góra. Babiogórski Park Narodowy przestrzega przed trudnymi warunkami turystycznymi na Babiej Górze, szczególnie powyżej Górnego Płaju. Tutaj obłodzone są wszystkie szlaki, zwłaszcza te, w pobliżu których płyną potoki. Tradycyjnie zimową porą zamknięta jest dla ruchu turystycznego tzw. Perć Akademicka, czyli żółty szlak na odcinku od schroniska na Markowych Szczawinach do Diablaka.

Dla skitourów. VI Skitouruowy Memoriał im. Edwarda Hudziaka odbędzie się 26 stycznia na stokach Babiej Góry. Memoriał jest kontynuacją cyklicznej skitourowej imprezy „Tropienie Niedźwiedzia”. Konieczne jest wcześniejsze zgłoszenie udziału i rezerwacja miejsca. Regulamin i formularz internetowy dostępne są na stronie: www.markoweszczawiny.pttk.pl. Zapisy od 5 stycznia. Limit zawodników to 100 osób. Kontakt: schronisko PTTK na Markowych Szczawinach, Izabela Hudziak, tel.: 33 8775105, e-mail: markowe.szczawiny@op.pl.

Lipnica na Facebooku. Dotychczas Lipnica Wielka nie miała swojego profilu na Facebooku. Teraz będzie można na bieżąco śledzić, co się dzieje w tej podbabiogórskiej gminie. Są już pierwsze wpisy o dyżurach nowego wójta, zimowym utrzymaniu dróg, bieżących imprezach.

jof

OGŁOSZENIE PŁATNE

**W niedzielę
27.01.2019 r.
o godz. 8.30**

**w kościele św. Anny
w Nowym Targu
(na cmentarzu)
zostanie odprawiona**

**KATOLICKA
MSZA ŚWIĘTA
W TRADYCYJNYM
RYCIE RZYMSKIM**

Władza z nożyczkami

Dwa prezenty na gwiazdkę - jednego dnia burmistrz przecinał wstęgę na Berekach, drugiego z nożyczkami udał się na Grel.

Nowa droga - fragment przyszłej obwodnicy miasta - wiedzie od ronda u zbiegu Alei Tysiąclecia i Sikorskiego do ul. Waksmundzkiej. Odcina ona Rynek, umożliwiając przejazd w stronę Kowańca bez wjeżdżania do ścisłego centrum.

Droga rodziła się z ogromnymi problemami. Gdy była projektowana, trudno było sobie ją wyobrazić, bo całe Berek zajmowały jarmarczne budki. Po tym, jak z problemami udało się przenieść targowisko na dwa nowe miejsca, przypomnieli o sobie właściciele działek, którzy już wcześniej nie zgadzali się na taki przebieg drogi. Konieczne były powołania, uzupełnienia dokumentacji, a po wyczerpaniu całej drogi odwoławczej wreszcie można było ruszyć z pracami. Ostatecznie już jedziemy nową dro-



To nie weselna brama, tylko wstęga gotowa do przecięcia - póki co poseł Edward Siarka udrażnia przejazd.

gą bez przeszkód. Choć wciąż czekamy na niewielki fragment

drogi, który połączy końcówkę ul. Sikorskiego z Szaflarską, by

połączenie odpowiadało dumnie brzmieniu określeniu „obwodnicy”.

Kolejnego dnia urzędnicy, wykonawcy, burmistrzowie i radni ustawili się za wstęgą wieszającą w poprzek ul. Grel.

Okazją było oddanie po remoncie ponadkilometrowego odcinka ulicy od skrzyżowania z ul. Partyzantów do granic miasta. Po podpisaniu umowy w marcu wykonawcom wystarczyło pół roku na oddanie odcinka do użytku. Całość kosztowała ponad 5,6 mln zł, z czego 2,7 mln to dotacja z budżetu państwa.

Najwięcej podziękowań zebrała Danuta Szokalska-Stefaniak, miejscowa radna, która uporczywie nie tylko wydep-tywała ścieżki do urzędu, ale i namawiała sąsiadów do kompromisów. A te były potrzebne, by z wąskiej i dziurawej drogi stworzyć ulicę z chodnikami godną powiatowego miasta.

Roboty budowlane obej-

mowały też rozbudowę skrzyżowań z ul. Partyzantów i ul. Grel Boczna oraz przebudowę zjazdów. Wiele pracy wymagało stworzenie żelbetowego przepustu na potoku. Konieczna była też rozbiórka i przesunięcie ogrodzeń oraz bram do prywatnych domów, przebudowa kanalizacji czy sieci elektrycznej i oświetlenia.

Przy okazji drogowcy poprawili nawierzchnię odcinka ul. Grel Boczna, położyli nakładkę asfaltową na ul. Partyzantów oraz wykonali zatokę autobusową przed przejazdem kolejowym. Kolejarze zapowiadają już, że na przejeździe kolejowym zamontują półtrogatki.

Niestety nadal na remont czeka odcinek od ul. Partyzantów do św. Anny. Tu od lat trwa spór miasta z właścicielem sklepu w sprawie przebudowy skrzyżowania. I jak na razie niewiele wskazuje na jego szybkie rozwiązanie.

Tekst i fot.: Józef Figura

Na biegówkach w Gorce

Tu zima trwa na dobre od 3 tygodni. Trasy narciarskie są świetnie utrzymane i przyciągają do Obidowej coraz więcej biegaczy.



Trasa w Obidowej nawet przy braku mrozu cieszy się dużą popularnością.

To najbardziej efektowna i chyba najbardziej atrakcyjna trasa biegowa na Podhalu. Stąd nawet przy nie najlepszej pogodzie nie brak chętnych, by ruszyć na biegówki.

Trasa wiedzie Doliną Leptnicy, ale dotrzeć nią można przez Rozdziele wprost na Turbacz. Jak przekonują sami narciarze - im wyżej, tym ślad jest w lepszym stanie. Trasa cieszy się z roku na rok coraz większą popularnością.

- Mam nadzieję, że większy mróz chwyci. Ale nawet podczas od-

wilży można jeździć. Choć w dolinie gdzieś woda w śladach spowalnia jazdę, to im wyżej, tym jest lepiej - przekonuje Zofia Faron, softys Obidowej, którą spotykamy, gdy właśnie przypina narty przed wyruszeniem na trasę.

Narciarze liczą, że uda się zrealizować plan poprowadzenia dalszego ciągu trasy ze zjazdu do Nowego Targu oraz dalej w stronę Waksmundy. Plan są, ale potrzebna jest jeszcze współpraca obydwu samorządów - gminy oraz miasta Nowy Targ.

Tekst i fot.: Józef Figura

Rozpoczęły się zapisy do Biegu Papieskiego

Jubileusz miał się odbyć w minionym roku, ale aura pokrzyżowała plany organizatorów. Stąd jubileuszowy X Bieg Podhalański im. Jana Pawła II odbędzie się 9 lutego 2019.

Trasa poprowadzona zostanie tradycyjnie wokół rezerwatu Bór Na Czerwonym ze startem i metą na lotnisku. Do pokonania - w zależności od umiejętności - zawodnicy będą mieli dystans długości 30, 15 lub 5 kilometrów.

Jak podają organizatorzy - 10. edycja Biegu będzie miała szczególny charakter, wpisuje

się bowiem w uroczyste obchody 40-lecia wizyty Jana Pawła II w Nowym Targu. Stąd - by podkreślić wagę imprezy - podczas Biegu Podhalańskiego rozegrane zostaną Mistrzostwa Polski Amatorów w Biegach Narciarskich PZN. Będzie to również jedna z edycji Pucharu Polski Amatorów w Biegach Narciarskich PZN.

fig

Park&Ride po nowotarsku

Ma mieć 2 poziomy i kosztować 2,7 mln zł. Parking przy Kościuszki będzie gotowy za półtora roku.

Wykonawcą jest konsorcjum nowotarskich firm, a umowa w trybie zaprojektuj - wybuduj została podpisana w ostatni piątek przed świętami. Na miejsce starego parkingu powstanie nowoczesny, dwupoziomowy obiekt typu Park&Ride. To tu w zamierzeniu pomysłodawców kierowcy będą mogli zosta-

wić samochód i przesiąść się do autobusu bądź udać się na piechotę do pobliskiego Rynku.

Ma się tu zmieścić co najmniej 120 samochodów oraz budynek usługowy od strony ul. Kościuszki. Konieczna będzie też przebudowa odcinka ulicy oraz zatoczki autobusowej.

Wszystko powstanie za środki unijne. Wielkość dofi-

nansowania wynosi 2,4 mln zł. Parking to część projektu „Niskoemisyjny transport miejski”, realizowanego w partnerstwie z gminami Nowy Targ i Szaflary. W jego ramach mamy także liczyć na dodatkowe autobusy dla nowotarskiego MKZ, przystanki oraz kolejne parkingi na terenie gmin.

fig

Jak św. Mikołaj zajrzał do Ruczaju

Rodzina Worwów już 21 raz zorganizowała Wigilię dla osób samotnych i potrzebujących.

Wigilia odbyła się w restauracji „Ruczaj” na Ludźmierskiej w Nowym Targu. Wśród potraw świątecznych nie zabrakło barszczu z uszkami, kapusty z grochem, a nawet ryby. Były oczywiście przysmaki na deser.

Z uczestnikami Wigilii u państwa Worwów spotkał się burmistrz Grzegorz Wątcha. Włodarz miasta z każdym przełamał się opłatkiem i zło-

żył życzenia świąteczne. Zaś modlitwę prowadził misjonarz ks. Kazimierz Kubat.

Ponad sto osób, które brały udział 24 grudnia w Wigilii, nie wyszło z restauracji „Ruczaj” z pustymi rękoma. Były paczki z żywnością, przybył także święty Mikołaj.

W imieniu rodziny państwa Worwów głos zabrała Jolanta Łapsa. Podziękowała za za-

angażowanie wszystkim osobom, dzięki którym jest możliwa organizacja Wigilii. Spotkanie jak zawsze uświetnił chór „Echo Gorczański” z parafii NSPJ w Nowym Targu. Chórzyści pod wodzą pana Piotra Augustyna zaśpiewali kilka znanych kolęd. Od kilku lat w nowotarską Wigilię angażują się także Maltańczycy.

Tekst i fot.: Jan Głabiński



Panowała bardzo świąteczna atmosfera.

Smog jaki jest - każdy widzi

Powagę sytuacji docenia każdy, ale zwiększenia wydatków na walkę ze smogiem nie będzie.

Widzę, że na sali wciąż panuje świąteczna atmosfera, stąd podejrzewam, że większość z państwa nie mieszka w Nowym Targu - mówi Barbara Zamorska-Kostela, mieszkanka, która zapisała się do głosu podczas ubiegłotygodniowej sesji rady miasta. - A ja mieszkam w samym centrum miasta. 4-krotnie zmieniałam źródło ogrzewania na coraz bardziej ekologiczne. I nie nadążam. Muszę oddychać tym powietrzem razem z dziećmi idącymi do szkoły. Ale ich zdrowie was nie obchodzi! Co zamierzacie?

W swym emocjonalnym wystąpieniu nowotarżanka dopytuje się o plany urzędników w sytuacji, gdy czapa smogu wisi nad miastem. - Ludzie nie mają pojęcia, że to nas wszystkich dotyczy. Jak jest, można sprawdzić, idąc przez miasto. Ekopatrol, powołany przez urząd, mnie rozśmiesza.

To zadziwiające - bardzo dużo chodzę i żadnego patrolu nie widziałam - dodaje.

Swoje interpelacje na temat fatalnej jakości powietrza zgłosili podczas sesji także radni niezależni.

Jak przypomina Lesław Mikołajski - Nowy Targ zajmuje czołowe miejsce w kraju, jeśli chodzi o smog. To bolesna anty-reklama odstrasza turystów. Jak podaje, przeliczając ogólnokrajowe statystyki, rocznie z powodu smogu umiera średnio 100 osób. - Walka ze smogiem powinna być fundamentalnym zadaniem, a władze postępują zbyt opieszale. W rankingu wydatków na ten cel jesteśmy daleko w tyle za innymi miastami.

Jak wylicza, w latach 2019-23 planowana jest wymiana 189 pieców - średnio 38 na rok. W tym tempie w Nowym Targu

ostatni kopciuch zniknie za 60 lat. Tymczasem podobnej wielkości Miechów wymienił już 459 kotłów i niemal całkowicie zlikwidował niską emisję. - Odłożyli inwestycje, by ratować zdrowie. Nasze inwestycje również mogłyby poczekać - dodaje.

Marek Fryźlewicz, były burmistrz, a obecnie niezależny radny, przekonuje, by pójść jeszcze dalej - przygotowując uchwałę wspierającą mieszkańców, których nie stać na ogrzewanie ekologiczne. Boją się oni, że przy niskich dochodach nie będą mieli pieniędzy na pokrycie zwiększonych kosztów ogrzewania. - To niezbędne dla skuteczności działań w tej sprawie - podkreśla. - Taka uchwała obowiązuje w Krakowie. Na to muszą znaleźć pieniądze w budżecie nawet kosztem wielkich inwestycji, które pozostają w sferze papierowych planów. W mieście dopłacamy do czynszów, wody i ścieków, niezbędna jest też taka dopłata.

Temat smogu pojawił się także podczas debaty nad tegorocznym budżetem. Mikołajski zaproponował, by zwiększyć wydatki na wymianę pieców z 700 tys. na 1,5 mln zł, co pozwoli wymienić nie 189, a 700 starych kotłów. Pieniądze można by wziąć, uszczuplając planowane wydatki na modernizację MOK-u. Choć nawet zaplanowana kwota nie wystarczy na realizację tej inwestycji.

Mimo głosów poparcia ze strony ław opozycji - pomysłu, by zwiększyć wydatki na ochronę powietrza, przepadł tak w głosowaniu nad wieloletnim planem finansowym, jak i samym budżetem miasta.

Tekst i fot.: Józef Figura



- Widzę, że na sali wciąż panuje świąteczna atmosfera, stąd podejrzewam, że większość z państwa nie mieszka w Nowym Targu - mówi Barbara Zamorska-Kostela.

Władza oceni się sama

Większość i przewodzenie komisji rewizyjnej ma proburmistrzowskie Nasze Miasto.

Co nie udało się podczas poprzedniej sesji - udało się teraz. Radni ustalili skład komisji rewizyjnej oraz skarg, wniosków i petycji.

Na początku grudnia okazało się, że do komisji rewizyjnej zgłosili się niemal wszyscy radni, a że statut zabrania udziału w niej członków prezydium - z arytmetyki wynikało, że większość będzie miała w nich opozycja. Wobec wizji porażki radni koalicji zauważyli, że konieczne jest najpierw określenie liczby radnych mogących zasiadać w każdej z tych komisji. Stąd głosowanie zostało przeniesione na ostatnie dni grudnia.

- Proszę podać prawdziwy powód wprowadzenie tej zmiany. Podczas ostatniej sesji cytowałam zapis w statucie, ale przewodniczący poinformował, że jest on nieaktualny. Teraz mamy go głosować właśnie

w takiej postaci - dziwi się Agata Michalska.

Grzegorz Luberda, przewodniczący rady, zaproponował powołanie do komisji rewizyjnej 7 członków tłumacząc, że w klubie może być minimum 3 radnych, więc najwięcej w radzie może być 7 klubów. Stąd propozycja, by każdy mógł zgłaszać po jednym radnym. A że większość ma popierające burmistrza Nasze Miasto - przewodniczący zaproponował, by 4 miejsca przypadły właśnie jemu, a pozostałe 3 - opozycji.

- Proszę, byśmy nie używali określeń „koalicja - opozycja”. Nie czuję się w opozycji, staram się być głosem rozsądku. Bardzo proszę, zostawmy to tym na Wiejskiej - zaproponował Marek Fryźlewicz.

Jednak jeśli chodzi o skład komisji - nadal pozostało nieodpowiedzenie. Radni z 2 opo-

zycyjnych klubów zgłosili po 1 kandydacie. Nie znalazł się żaden chętny do prac w komisji z szeregów radnych niezależnych.

Ostatecznie w komisji rewizyjnej znalazło się 6 zamiast 7 radnych. Są to: Szymon Fatla, Ewa Pawlikowska, Stefania Drąg-Hęda, Bożena Groń, Danuta Sokół i Katarzyna Wójcik.

Przewodniczącą komisji rewizyjnej została Danuta Sokół z proburmistrzowskiego Naszego Miasta.

Mniej emocji wywołało głosowanie w komisji skarg, wniosków i petycji. W jej skład weszli: Bożena Groń, Danuta Sokół, Krzysztof Sroka, Jacek Rajski, Bartłomiej Garbacz, Marek Fryźlewicz i Paweł Liszka. Przewodniczącym został Krzysztof Sroka.

fig

Miasto ma być atrakcyjne

- MOK to potrzeba roku - oświadcza burmistrz, przekonując o konieczności uznania jej za najważniejszą inwestycję uchwalonego właśnie budżetu.

Tegoroczne dochody budżetu mają sięgać 158 mln zł, a 168 mln wydatki. Na inwestycje przeznaczono 38 mln zł. Częściowo z kredytów, częściowo z pozyskanych dotacji i budżetu.

- Pojawiają się głosy, że inwestujemy mniej, ale tak było, bo trzeba spłacać zadłużenie lat poprzednich. Teraz dług jest mniejszy, zmniejszają się też odsetki - przekonuje skarbnik Łukasz Dłubacz.

Największą pozycję zajmuje MOK - z ogólnym kosztem realizacji sięgającym ok. 30 mln, do zrealizowania w latach 2019-20. Kolejną dużą inwestycją jest budowa drogi Niwa - Grel, która pochłonie 6 mln zł. Na ten cel udało się pozyskać 3 mln zł. Następne 3,8 mln zł trzeba będzie przeznaczyć na kontynuację remontu dworca kolejowego, który ma zostać w tym roku zakończony.

Miasto dołoży też 1,6 mln zł na dofinansowanie realizowanej przez powiat przebudowy ul. Szaflarskiej.

Deficyt budżetowy sięgnie w tym roku 12,5 mln zł.

Szymon Fatla chwali bur-

mistrza za inwestycje, ale uważa przy tym, że mądry samorząd powinien zauważać zagrożenia. Tymczasem wg raportu Polskiej Akademii Nauk Nowy Targ jest zagrożony utratą swej funkcji. - Bo Nowy Targ się wyludnia - zauważa Fatla. - Wszystkie wysiłki powinniśmy nakierować na rozwijanie nowych miejsc pracy i sprzyjanie przedsiębiorczości. Dużym błędem jest zadłużanie w czasach prosperity. Modernizacja MOK to nie najlepszy wydatek na taki moment. Raczej powinniśmy przygotowywać tereny pod inwestycje.

Fatla namawia, by szukać kolejnych terenów pod strefy aktywności gospodarczej. Namawia do zastosowania dodatkowych ulg podatkowych dla branż nowych technologii, by przez preferencyjne stawki przyciągać je do miasta. - One nie wymagają wiele poza szybkim internetem i dobrym połączeniem drogowym, a to będzie, bo budowana jest nowa zakopianka - dodaje najmłodszy radny.

Burmistrz Grzegorz Wątacha tłumaczy, że proponowany budżet jest kontynuacją po-

przednich. A dług miasta od 2014 roku zmalał w ciągu 4 lat z 52 do 30 mln zł. - Ja długi spłacałem. A teraz, gdy chcemy realizować większą inwestycję, potrzebny będzie kapitał i może po niego sięgniemy. To wzrost zadłużenia, ale po 4 latach spłat, gdy ten dług jest na bezpiecznym poziomie - dodaje burmistrz.

A odpowiadając na pytania Szymona Fatli przekonuje, że największą barierą rozwoju jest brak terenów inwestycyjnych. Miasto nie posiada arealu, a cena, jaką proponują prywatni właściciele, nie rzadko jest zaporowa. - Może by się znalazło 5 ha, ale nikt nie wyłoży po 500 zł za metr. A odnosząc się do raportu - 2 miejsca niżej jest Zakopane. A czy ono się nie rozwija? - przekonuje Wątacha. I dodaje, że młodzi wyjeżdżają, bo taki jest trend - moda na życie w wielkim mieście. A by zwiększyć atrakcyjność miasta, chce przebudować MOK.

Ostatecznie budżet został przyjęty 13 głosami „za”, 2 „przeciw”, przy 6 wstrzymujących się.

fig

Hokej na butach, czyli zima charytatywna

To niezwykła impreza organizowana już po raz piąty przez grupkę zapaleńców.

Zagrają w hokeja jak za dawnych czasów - gdy w mieście rywalizowały w rozgrywkach całe osiedla. Dziś w hokeja na butach mało kto gra, ale najważniejsze są wspomnienia. I dzielenie się z potrzebującymi. Bo Noworoczny Mecz Hokejowy Winter Classic to impreza, która na boisko szkolne przy placu Evry przyciąga mnóstwo

ludzi spragnionych nie tylko dobrej zabawy. Poza sportowym dopingiem, zabawą przy muzyce i spotkaniem ze znajomymi można podzielić się z potrzebującymi. W tym roku pieniądze zebrane podczas imprezy trafią na leczenie 7-letniego Mike'a Malinowskiego.

Chłopiec zaraził się wirusem cytomegalii, który ataku-

je ośrodkowy układ nerwowy, uszkodził słuch i doprowadził do poważnych problemów neurologicznych. Konieczna jest u niego operacja wszczepienia do drugiego ucha implantu ślimakowego oraz terapia i długotrwała rehabilitacja.

Impreza rozpocznie się w sobotę, 5 stycznia o godz. 17.

fig

Ławeczka Niepodległości

Gra, śpiewa i opowiada

Ministerstwo Obrony uzbroiło nowotarżskiego Sokoła w nietypowe urządzenie.

Ławeczka ma jedno oparcie, ale za to - śpiewa i opowiada. Po zajęciu miejsca możemy usłyszeć „Pierwszą Brygadę”, a potem opowieść o udziale nowotarżan w odyskaniu Niepodległości, pojawią się nazwiska dra Bednarskeigo, generała Galicy, ale i Józefa Hallera.

Wszystko przed oknami nowotarżskiego Sokoła, czyli zespołu szkół przy placu Słowackiego.

Ławeczkę Niepodległości odsłoniли wspólnie z młodzieżą uczącą się w budynku Sokoła poseł Edward Siarka i starosta Krzysztof Faber. Sama budowa powstała w ramach kon-

kursu ministra obrony narodowej pt. „Ławka Niepodległości dla samorządów”.

Starosta zaznacza, że to nie jedyna inwestycja planowana dla szkoły - już w przyszłym roku ma zostać ogłoszony przetarg na budowę sali gimnastycznej.

fig



Ławeczkę Niepodległości odsłoniли wspólnie z młodzieżą uczącą się w budynku Sokoła poseł Edward Siarka i starosta Krzysztof Faber.

■ ZAKOPANE 34-500
ul. Zwierzyńska 14,
tel. 18 20 0000,
18 20 1300,
fax: 18 20 000 01
mail: tp@24tp.pl
ODDZIAŁY:

■ NOWY TARG, ul. Rynek 11
tel. 18 26 699 34

■ CHICAGO, 6500 S. Archer
Ave. Chicago ILL 60638,
tel. 1 773 458 3934

REDAKTOR NACZELNY

Paweł Pelka p.pelka@24tp.pl
SEKRETARZ REDAKCJI

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

DYREKTOR ARTYSTYCZNY

Andrzej Jurecki
aloszajurecki@gmail.com

DZIENNIKARZE

Aneta Dusik (Pieniny)

a.dusik@24tp.pl

Jolanta Flach j.flach@24tp.pl

Jurek Jurecki j.jurecki@24tp.pl

Józef Figura (Nowy Targ,

powiat suski)

j.figura@24tp.pl

Marek Kalinowski (Rabka, Orawa)

m.kalinowski@24tp.pl

Rafał Gratkowski (Zakopane)

r.gratkowski@24tp.pl

Monika Para-Miśkowiec

(Bukowina Tatrzańska, Szaflary,

Czarny Dunajec)

m.para@24tp.pl

Miłosz Sowa (Chicago)

tpameryka@yahoo.com

KULTURA, PUBLICYSTYKA

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

GÓRY

Apoloniusz Rajwa gory@24tp.pl

Łukasz Kosut

SPORT

Paweł Pelka

sport@24tp.pl

ROZMAITOŚCI

Agnieszka Nowelli

a.nowelli@24tp.pl

FOTO

Maciej Jonek

Bartek Jurecki

Zofia Sz wajnos

RYSUNEK

Zygmunt Pytlak

DZIAŁ GRAFICZNY

Zofia Sz wajnos

Andrzej Larkowski

KOREKTA

Małgorzata Rybak

Mirosława Borowicz

Monika Para-Miśkowiec

BIURA REKLAM I OGŁOSZEŃ

Zakopane

- ul. Krupówki 54, tel. 18 20 130 23

ogloszenia@24tp.pl

- ul. Zwierzyńska 14

tel. 18 20 130 00, fax 18 20 000 01

sekretariat@24tp.pl

Nowy Targ

Rynek 11, tel. 18 26 699 34,

nowytarg@24tp.pl

Czarny Dunajec

Rynek 7, tel. 18 26 57 204

Chicago

Miłosz Sowa, tel. 1 773 458 3934

SPECJALIŚCI DS. MARKETINGU

Katarzyna Starczowska

k.starczowska@24tp.pl

tel. 508 380 383

Magdalena Lipkowska

magdalena@24tp.pl

tel. 608 377 217

SEKRETARIAT

Beata Momot (Zakopane)

sekretariat@24tp.pl

WYDAWCA

Zakopiańskie

Towarzystwo Gospodarcze Sp. z o.o.

Druk

Agora Poligrafia, 43-110 Tychy,

ul. Towarowa 4

Wydanie internetowe:

www.24tp.pl



Materiały do informatora kulturalnego można wysłać pod adres: a.nowelli@24tp.pl
Zdjęcia noworodków: dzieci@24tp.pl
Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych.

Telefon interwencyjny

18 2000000

606 402 247

PRENUMERATA

krajowa kwartalna 70 zł

półroczna 120 zł

roczna 210 zł

zagraniczna kwartalna 150 zł

(Europa) półroczna 300 zł

roczna 550 zł

WPŁATY NA KONTO

PKO BP ZAKOPANE

33 1020 3466 0000 9502 0033 4839

Prenumerata realizowana

przez RUCH S.A.

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl

Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach 7.00 – 18.00.

Koszty połączenia wg taryfy operatora.

Koszty połączenia wg taryfy operatora.

Koszty połączenia wg taryfy operatora.

Koszty połączenia wg taryfy operatora.

Koszty połączenia wg taryfy operatora.

Koszty połączenia wg taryfy operatora.

Koszty połączenia wg taryfy operatora.

Koszty połączenia wg taryfy operatora.

Koszty połączenia wg taryfy operatora.

Koszty połączenia wg taryfy operatora.

Koszty połączenia wg taryfy operatora.

Koszty połączenia wg taryfy operatora.

10 REGION

Nielegalna tama

Na rzece Wielki Rogoźnik stanęła niewielka tama. Zdaniem wędkarzy zmieni ona kompletnie tutejszą florę i faunę. Może też być przyczyną zagrożenia powodziowego.

Rzeczka Wielki Rogoźnik płynie przez kilka podhalańskich miejscowości i wpada do Czarnego Dunajca. Choć to rzeka podhalańska, ma charakter nizinny. Jest jedną z nienalicznych już, jeśli nie ostatnią w tym rejonie, dziką, nieuregulowaną rzeką. Wędkarzy przyciąga różnorodność fauny. Wstępują tu pstrągi, lipienie, głowacze, minogi i raki, będące w Polsce pod ochroną. Od wielu lat na wysokości miejscowości Rogoźnik istniał wzmocniony betonowymi płytami przejazd dla maszyn rolniczych. Od niedawna na rzece wyrosła usypiana i wzmocniona betonem tama. Zdaniem wędkarzy to zagrożenie dla populacji tutejszych ryb. Rzeka jest tarli-

skiem dla pstrągów z Czarnego Dunajca. - *Jestem pewien, że to samowola budowlana, która powstała bez żadnych planów i porozumienia z Regionalnym Zarządem Gospodarki Wodnej. Wyraźnie widać, że dzięki niej odprowadzana jest woda do pobliskich stawów* - mówi Mirosław Wnuk, wędkarz zrzeszony w Zakopiańskim Kole Wędkarskim. Rzeczywiście rzeka przegrodzona jest tamą z umocnioną wylewką betonową. Na brzegu wybudowano nawet małą przystań, do której schodzi się po betonowych schodach. W czasie, kiedy nasza ekipa telewizyjna filmowała ten odcinek rzeki, pojawił się starszy mężczyzna. Nie chciał zdradzić swojego nazwiska. Przyznał, że to on wybudował tamę. Stawy miałyby nale-



Fot.: Maciej Jonek

Rzeka jest tarliskiem dla pstrągów. Zdaniem wędkarzy tama to zagrożenie dla ryb.

żeć do syna. Mężczyzna przyznał, że sprawą zajął się właściciel rzeki, czyli RZGW, i że nawet poniósł już karę finansową. Twierdził również, że tama powstała w dobrej wierze. Ma ratować przed zalaniem miejscowości znajdujące się poniżej. Co innego mówi Mirosław Wnuk. Jego zdaniem tama przeszkadza rzece nanosić rumosze skalny. - *Poniżej tamy nowy materiał nie jest nanoszony, rzeka coraz głębiej kopie, „zabiera” dno i brzegi, co właśnie przyczynia się do powstania zagrożenia powodziowego. Poza tym na rozlewisku nad tamą zmienia się ekosystem. Stojąca woda na-*

grzewa się i powstają gazy cieplarniane - tłumaczy wędkarz. Jego niepokój budzą również wały usypane przez kogoś wzdłuż brzegów rzeki. Zastanawia się też, do czego mogą służyć rury wyprowadzone spod nasypu, na którym stoi pobliski zakład krawiecki. Z tymi wątpliwościami i nasuwającymi się pytaniami zwróciliśmy się do rzeczniczki RZGW. „Sposób wykonania i zastosowane budulce nakazują domniemywać, iż jest to samowola budowlana” - napisała w mailu do naszej redakcji Magdalena Gala. Podkreśliła, że RZGW o tej samowoli budowlanej zo-

stało powiadomione już jakiś czas temu przez jednego z wędkarzy. Sprawę przekazano do Komisariatu Policji w Czarnym Dunajcu. Funkcjonariusze przeszali w sprawie wykreślenia wniosku o ukaranie do Sądu Rejonowego w Nowym Targu. Sprawą zajmuje się również Inspektorat Nadzoru Budowlanego w Krakowie.

Choć z tego, co napisała w mailu pani rzeczniczka, że służby działają, to jednak tama nie została rozebrana, a stan rzeki pogarsza się z roku na rok.

Beata Denis-Jastrzębska

Dyrekcja „pod wpływem”

Szefowa jednej z orawskich placówek oświatowych przyłapana na pracy pod wpływem alkoholu.

Incident zdarzył się pod koniec października. Szefowa jednej z placówek edukacyjnych przyszła do pracy w stanie wyraźnie wskazującym na „niedyspozycję”. Na miejsce został wezwany patrol policji. Funkcjonariusze poddali kobietę ba-

daniu alkomatem. Wynik 0,4 promila alkoholu nie pozostawił złudzeń. Kobieta wykonywała swe zawodowe obowiązki, będąc pod wpływem alkoholu. - *Zawartość alkoholu w organizmie była niewielka, dlatego z naszej strony postępowanie zakończy-*

ło się wnioskiem o ukaranie mandatem - informuje Dorota Garbacz, rzeczniczka nowotarskiej policji.

Policja powiadomiła o incydencie pracodawcę kobiety - władze samorządowe. - *Oczywiście, że wiemy o sprawie. Wstępnie już ją rozpoznaliśmy i poinform-*

owaliśmy też kuratorium oświaty i wychowania, które przeprowadzi własne postępowanie. Na podstawie jego wyników my podejmiemy odpowiednie kroki - zaznacza Bolesław Wójcik, wicewójt Jabłonki. Wyjaśnia przy tym, że dyrektorka nie została zawieszona w czynnościach zawodowych, gdyż zawartość alkoholu

lu w organizmie była niewielka, a w wyniku wstępnych ustaleń okazało się, że „niedyspozycja” pedagoga nie wiązała się z jakimkolwiek niebezpieczeństwem dla uczniów. - *Oczywiście, że wyciągniemy konsekwencje i z pewnością będą one radykalne* - zapowiada wicewójt Jabłonki.

mk

Gmina Nowy Targ

Wicewójt odchodzi z pracy

Stanisław Szeliga, zastępca wójta gminy Nowy Targ, kończy pracę w urzędzie i przechodzi na emeryturę.

Na sesji, która odbyła się jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia, odbyło się oficjalne pożegnanie wicewójta. Radni i sołtysi dziękowali mu za współpracę i pomoc przy inwestycjach.

Stanisław Szeliga pracował w samorządzie od 28 lat. Najpierw przez 3 kadencje jako radny, później został zastępcą wójta. Zajmował się w gminie głównie nadzorowaniem inwestycji.

- *Trudno w kilku zdaniach wymienić wszystkie jego zasługi* - mówi Wiesław Parzygnat, przewodniczący Rady Gminy Nowy Targ. - *Wójt Szeliga był obecny przy wszystkich inwestycjach, jak budowa dróg, chodników, remiz, kanalizacji, sal gimnastycznych, szkół* -

wymienia.

- *Gdyby nie pomoc radnych i sołtysów, wiele inwestycji nie udało by się zrealizować. Dziękuję za wszystko, współpraca była bardzo dobra* - podkreśla Stanisław Szeliga.

Jan Smarduch, wójt gminy Nowy Targ, mówi, że obecnie nie zamierza powoływać nowego wicewójta. W pełnieniu obowiązków nadal będzie mu pomagać drugi wicewójt - Marcin Kolasa. - *Również chciałbym podziękować wójtowi Szelidze za te lata pracy. Był wsparciem i będzie go brakować. Ale chciał zakończyć pracę w momencie osiągnięcia wieku emerytalnego. Szanuję jego decyzję* - podsumowuje wójt gminy.

mon



Fot.: Jan Głabiński

Ludźmierskie sanktuarium ma nowe organy. Instrument poświęcił 16 grudnia bp Damian Muskus z Krakowa. Proboszcz ks. Jerzy Filek składa podziękowania za wszelkie ofiary składane na ten cel. - *Dziękując, nie możemy zapomnieć o góralach zza Wielkiej Wody, tych zorganizowanych (klub parafii Ludźmierz, koło 38 Ludźmierz, koło 76 Krauszów, Komitet 600-lecia) i tych indywidualnych, oraz o darczyńcach z Podhala. Wszystkim serdeczne „Bóg zapłać”* - mówi ks. Filek.

RADIO TAXI z górą wiesz za ile jedziesz !!!
18 20 11919
iCABtaxi.pl
880 870 870 880 870 170

WWW.EUROZAKOPANE.EU
RADIO TAXI EURO
24h 196 88 18 2000 688
+48 602 822 666
TAXI: 4,6,8 - OSOBOWE / BUSY I AUTOBUSY



OGŁOSZENIA DROBNE I REKLAMY

do Tygodnika Podhalańskiego w Czarnym Dunajcu i Jabłonce przyjmuje codziennie

KANTOR

„U BOBKA”

Usługi turystyczne

Czarny Dunajec, Rynek 7



Transfer z Podegrodzia

Małgorzata Gromala będzie zastępować rabczańskiego burmistrza Leszka Świdra.

Burmistrz zapowiadał powołanie swego zastępcy już niedługo po wyborach. Jednak termin nominacji był przesuwany. Do samego końca też w wielkiej tajemnicy były utrzymywane personalia przyszłego wiceburmistrza. Na politycznej giełdzie pojawiało się kilka nazwisk. Jedne z sugestii skłaniały się ku temu, że stanowisko zachowa poprzedni wiceburmistrz Robert Wójciak. Inna opcja sugerowała, że gabinet zastępcy zostanie zajęty przez Roberta Wodziała, doświadczonego pracownika samorządowego, radnego powiatowego i wicewójta. Nazwisko Małgorzaty Gromali również się przewijało. Była wójt Podegrodzia w latach 2006-10 pełniła funkcję

wicewójta Raby Wyżnej. Burmistrz Leszek Świder powtarzał z kolei konsekwentnie, że ma konkretnego kandydata, że będzie to doświadczony samorządowiec, a zarazem osoba spoza lokalnych układów. Faktycznie charakterystyka pasuje do nowej wiceburmistrza. - *Małgorzata Gromala jest bardzo dobrym kandydatem, przede wszystkim dlatego, że specjalizuje się w tematyce oświatowej. A jak wiadomo, rabczańska oświata to jedna z dziedzin, do których samorząd dopłaca najwięcej. Poza tym była pani wójt Podegrodzia zastępowała niegdyś tym, że skanalizowała swą gminę. W Rabce mamy w tej akurat dziedzinie bardzo dużo do zrobienia* - podkreśla Leszek Świder.

mk

Młodzi do rady

W Rabce będzie działać młodzieżowa rada miasta.

Decyzja o reaktywacji MRM zapadła podczas niedawnego spotkania burmistrza z młodzieżą, które odbyło się w I Liceum. „W spotkaniu uczestniczyło ponad 30 młodych osób, które zadeklarowały gotowość do aktywnego uczestnictwa w odtworzeniu MRM, dwóch radnych oraz kilku nauczycieli.

Młodzież przyjęła wstępny plan reaktywacji MRM. Młodzi ludzie zobowiązali się przedstawić w najbliższym czasie pełny plan działania z wykorzystaniem mediów społecznościowych” - informuje na swym profilu facebookowym burmistrz Leszek Świder.

mk

Pomysł na schron

Burmistrz pyta rabczan, jak zagospodarować stare poniemieckie schrony przeciwlotnicze nad Poniczanką.

W związku z tym, że w pierwszym półroczu 2019 roku zaplanowane jest zakończenie budowy bulwarów nad Poniczanką, należy zastanowić się, w jaki sposób można zagospodarować istniejące w sąsiedztwie tej inwestycji poniemieckie schrony z czasów II wojny światowej - napisał na swym profilu facebookowym Leszek Świder.

Schrony zostały zbudowane

przez Niemców w czasie okupacji. Obiekty mają formę tuneli wydrążonych w wysokiej nadbrzeżnej skarpie.

„Jestem ciekaw, jaką państwo posiadacie wiedzę na ten temat. Ze swojej strony chciałbym, aby to mieszkańcy zdecydowali o tym, jak zagospodarować te dwa schrony, tak aby stały się one nową atrakcją Rabki” - podsumował rabczański burmistrz.

mk



Fot.: Marek Kalinowski

Bure drapieżniki na dobre zadomowiły się w okolicach Rabki. Na wilcze ślady wilków można się natknąć, choćby przemierzając leśne duktę na stokach Lubonia Wielkiego. Ostatnia ponowa - opad świeżego śniegu sprzyja tropieniu drapieżników i poznawaniu ich wilczych ścieżek.

Władza władzy zgotowała ten los



Leszek Świder

Rabczański samorząd dość długo zwlekał z wypłatą trzymiesięcznej odprawy dla byłej szefowej rabczańskiego samorządu. Nowy burmistrz mówił wprost, że poprzedniczka zostawiła w magistracie pustą kasę. Potrzebnych do wypłaty odprawy siedemdziesięciu tysięcy złotych po prostu na koncie nie było. Jednocześnie do wydziału prawnego urzędu wojewódzkiego i Regionalnej Izby Obrachunkowej wpłynęły od nowych władz uzdrowiska zapytania o to, jakiej wysokości odprawę powinna otrzymać Ewa Przybyło. Wątpliwości wzbudził fakt, że - wbrew rządowym wytycznym za-

Burmistrz Rabki wypłacił swej poprzedniczce okrojoną odprawę, Ewa Przybyło zapowiada pozew do Sądu Pracy.

pisanym w rozporządzeniu w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych - pensja Ewy Przybyło nie została pomniejszona. Właśnie dlatego magistrat zdecydował się wypłacić mniejszą odprawę, wliczoną tak, jakby pensja Ewy Przybyło została dostosowana do rozporządzenia. - *Zasignaliśmy opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej. Otrzymaliśmy oficjalną wykładnię, wedle której powinniśmy się stosować do aktu prawnego wyższego rzędu, czyli - do rozporządzenia* - twierdzi stanowczo burmistrz Leszek Świder.

Ewa Przybyło przypomina natomiast, że zgodnie z wytycznymi rozporządzenia jeszcze w połowie ubiegłego roku przygotowała projekt uchwały w sprawie ograniczenia własnych zarobków. Pod obrady mogli go wnieść radni. Grupa większościowa radnych popierających burmistrza zdecydowa-



Ewa Przybyło

wanie odmówiła. A opozycja przygotowała projekt dalej idący, ograniczający zarobki Ewy Przybyło niemal do minimum. Inicjatywa opozycji została odrzucona. W tej sytuacji zarobki burmistrza pozostały niezmienione. Ewa Przybyło zwraca uwagę, że jej następcą nie zakwestionował wysokości poborów, gdyż ostatnią pensję magistrat wypłacił ustępującej burmistrz „w pełnym wymiarze”. - *Nie wiem, skąd wziął się pomysł ograniczenia należnej mi odprawy. Oczywiście uważam takie zachowanie za bezprawie i zamierzam zwrócić się do Sądu Pracy* - zapowiada Ewa Przybyło.

Tekst i fot.: Marek Kalinowski

Władza pokarana

Rabczański samorząd zapłaci kolejne kary za odmowę dostępu do informacji publicznej petentom.

W ostatnich latach różne organy rabczańskiego samorządu były wielokrotnie karane przez sądy administracyjne za nieudostępnianie informacji publicznej. W pierwszych miesiącach nowej kadencji pulę grzywnien

powiększyły kolejne na łączną kwotę 12,5 tys. złotych. - *Kara wymierzona przez sąd jest ostateczna. Nie ma już możliwości, żeby się od niej odwołać. Po prostu musimy te pieniądze zapłacić* - mówi burmistrz Leszek Świder.

- *Odmawiałam dostępu do in-*

formacji publicznej, bo chroniłam wrażliwe dane naszych mieszkańców. Zresztą nie byłam jedyna. Kary w podobnych sprawach musi zapłacić nawet sam minister sprawiedliwości - podkreśla niezmiennie była burmistrz Ewa Przybyło. Swemu następcy doradza, by się

od wyroków odwoływał, a gdy kary staną się prawomocne - skorzystał ze specjalnej polisy ubezpieczeniowej od odpowiedzialności cywilnej, jaką posiada magistrat.

Obecne władze miasta zapowiadają diametralną zmianę polityki informacyjnej. Większość informacji będzie publikowana w internecie.

mk

Rekonstrukcja Aniołów

Nie ma mowy o rozbiórce spalonej willi Pod Aniołami.

Konserwator zabytków podczas niedawnych rozmów z rabczańskimi władzami zastrzegł, że nie wyrazi zgody na rozbiórkę willi Pod Aniołami, którą kilka miesięcy temu strawił pożar. - *Nie ma mowy o rozbiórce. W grę wchodzi wyłącznie wymiana nadpalonych elementów konstrukcji* - relacjonuje burmistrz Leszek Świder.

Zanim jednak ruszą pra-

ce rekonstrukcyjne, samorząd musi dokończyć inwentaryzację spalonego i zniszczonego wybuchem zabytku, a także zabezpieczyć obiekt. Przedstawiciele magistratu zapewniają, że zależy im na jak najszybszym przeprowadzeniu odbudowy. Przyznają jednak, że mimo dobrych chęci, z powodów formalnych inwestycja może ciągnąć się latami.

mk

Potrącenie w Chabówce

Auto potrąciło dwie kobiety przechodzące przez przejście dla pieszych.

Do wypadku doszło w niedzielę około 17 w obrębie przejścia dla pieszych na drodze wojewódzkiej. - *67-letni kierujący samochodem Ford potrącił przechodzącą przez oznakowane przejście dla pieszych dwie kobiety* - relacjonuje Dorota Garbacz, rzecznik nowotarskiej policji. - *Poszkodowa-*

ne kobiety to mieszkanki Chabówki w wieku 63 i 67 lat. Obie kobiety zostały przewiezione do szpitala. Na skutek uderzenia 63-latką odniosła ciężkie obrażenia ciała - dodaje.

- *Dokładne przyczyny i okoliczności tego zdarzenia wyjaśni prowadzone przez rabczańską policję postępowanie* - podsumowuje Dorota Garbacz.

mk

Śmieci Zdrój przerosły

Przetarg na wywóz odpadów z terenu rabczańskiej gminy pozostał nierozstrzygnięty.

Samorząd ogłosił przetarg na wywóz odpadów w roku 2019. Najtańsza oferta blisko dwukrotnie przewyższała środki zabezpieczone w budżecie. Burmistrz Leszek Świder zapewnia, że miał związane ręce. - *Poprzednia burmistrz zaplanowała dużo niższe środki. To po prostu uniemożliwiło nam rozstrzygnięcie przetargu* - zaznacza. Zapewnia, że samorząd próbo-

wał negocjacji z dotychczasowym operatorem, te jednak nie przyniosły konsensusu.

Przez pierwsze 3 miesiące przyszłego roku odbiorem śmieci na terenie uzdrowiska będą się zajmować podległe magistratowi zakłady komunalne. W tym czasie samorząd przygotowuje i rozstrzygnie kolejne postępowanie przetargowe.

mk

Sołecka demokracja

Sołtysi na terenie gminy Raba Wyżna otrzymają jednakowe wynagrodzenie, bez względu na wielkość miejscowości.

Pierwotny projekt uchwały przygotowany przez rabiańskie władze zakładał, że sołtysi dwóch największych miejscowości - Raby Wyżnej i Skawy będą odbierali co miesiąc wynagrodzenie o 100 złotych wyższe niż ich koledzy

z mniejszych wiosek. Radni uznali jednak, że różnicowanie wynagrodzeń byłoby niewłaściwe. Zgodnie z wolą rady wszyscy sołtysi będą co miesiąc inkasować po 900 złotych. Rada podjęła decyzję jednogłośnie.

mk

Tu milion, tam milion

Sprawdziliśmy, na co władarze z Pienin planują wydać pieniądze z tegorocznych budżetów.

Z nowym rokiem wójtowie rozpoczęli wydawanie pieniędzy. Jakże inwestycje planują w gminach Krościenko i Czorsztyn kilka miesięcy po wyborach samorządowych? Odpowiedź jest jedna: z ogromnym rozmachem.



Jan Dyda, wójt Krościenka, po raz pierwszy od pięciu lat na inwestycje postanowił wydać aż 13 mln zł. Większość środków zabezpieczył na rewi-

talizację ratusza i płyty Rynku (około 6,7 mln zł) oraz budowę Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych (ponad 1,9 mln zł). W tegorocznych wydatkach wójt ujął także skanalizowanie Hałuszowej i części Grywałdu (1,9 mln zł), budowę chodnika przy ulicy Flisackiej w Krośnicy (500 tys. zł) i przebudowę drogi od mostów w kierunku Szczawnicy (200 tys. zł). Dodatkowo 250 tys. zł przeznaczone zostało na przebudowę dróg gminnych i 50 tys. zł na budowę kortu do tenisa.

Na oświatę gmina Krościenko w tym roku wyda ponad 8,9 mln zł, na administrację około 2,2 mln zł, a na kulturę i biblioteki 525 tys. zł.

Regionalna Izba Obrachunkowa przyjęła uchwałę budżetową Krościenka pozytywnie, aczkolwiek miała pewne uwagi. Dotyczyły one planowanych dochodów z opłat za śmieci, które się nie równoważą z kosztami ich odbioru i utylizacji. Prognozowane dochody są niższe od wydatków o 57 tys. zł. Stąd sugestie kontrolujących, by władze gminy zastanowiły się nad wysokością opłat za śmieci.

Wójt odniósł się do uwag RIO w wolnych wnioskach. - *Chciałoby się dużo, ale budżet jest*

ograniczony, dlatego w tym roku będziemy się musieli zastanowić nad podatkami i opłatami za śmieci, bo wszystko idzie w górę - podkreślił wójt Jan Dyda. - *Trzeba zrobić analizę. Zaznacza, że w związku tym, iż gmina utrzymuje się z podatków, nie obejdzie się bez podwyżek dla mieszkańców. Czy zostaną one wprowadzone, ostatecznie zdecydują radni. - To, co robimy z takimi możliwościami finansowymi, co roku spłacając jeszcze dług 1,5 mln zł, daje efekty dzięki racjonalności i przezorności wójta i skarbnika - zaznaczył Dyda.*

Według planu zadłużenie Krościenka na koniec 2019 roku wyniesie ponad 11,6 mln zł.



Podobnie jak gmina Krościenko, także Czorsztyn postawił na inwestycje, na które planuje wydać ponad 28,5 mln zł. Głównie na budowę

ścieżki rowerowej wokół Jeziora Czorsztyńskiego (około 14,4 mln zł) i budowę 3 sal sportowych przy szkołach podstawowych w Sromowcach Niżnych, Kluszkowcach i Sromowcach Wyżnych (łącznie 6 mln zł). Część środków ma być wydana na budowę Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych (1,6 mln zł), placu zabaw w Sromowcach Wyżnych 125 tys. zł i przebudowę chodnika przy ulicy Kosibowicza oraz parking przy remizie OSP w Sromowcach Wyżnych (ponad 660 tys. zł). Na zakup wozu dla strażaków z Czorsztyna wójt postanowił wydać 200 tys. zł.

- *Mamy już rozpoczęte duże, poważne inwestycje, a czekają nas kolejne, czyli sale gimnastyczne - zaznaczył wójt Tadeusz Wach. - Nie unikniemy kredytu, bo sytuacja na rynku jest taka, że koszty materiałów budowlanych i robocizny znacznie poszły w górę, co pokazują dwa ostatnie przetargi, które zostały unieważnione, bo oferty wykonawców były dużo wyższe niż przygotowane kosztorysy* - dodał.

Na oświatę gmina Czorsztyn w tym roku wyda ponad 15,8 mln zł, na administrację około 2,9 mln zł, a na kulturę i biblioteki 983 tys. zł.

Aneta Dusik

Czerwona kartka dla Łapsz

Regionalna Izba Obrachunkowa negatywnie zaopiniowała projekt budżetu Łapsz na rok 2019. W historii gminy do tej pory takiej sytuacji nie było.

Radni z Łapsz w ubiegłym tygodniu mieli dyskutować uchwałę budżetową, ale tego nie zrobili, bo tuż przed obradami ten punkt został zdjęty z porządku sesji. Zawniósł o to Henryk Janeczek, przewodniczący komisji rewizyjnej - nie podając żadnego uzasadnienia. Do sprawy radni wrócili dopiero w wolnych wnioskach. - *Takie tutaj cicho ssa, bo nikt nie porusza tego tematu, a ja chcę o nim porozmawiać, bo dostaliśmy negatywną opinię RIO, a także zestawienie kosztów utrzymania oświaty, dlatego przesunęliśmy uchwalenie budżetu z dzisiejszego dnia na koniec stycznia - rozpoczął radny Józef Prelich. - Trzeba nam teraz przysiąc na pewnej części ciała i zastanowić się, co z tym fantem zrobić. Wyjaśnił, że subwencja na oświatę w gminie Łapsze wynosi 10 mln zł, a związane z nią wydatki szacowane są na 14 mln zł. - To, co dokładamy, to bardzo duża kwota - dodał. - Czyżby pan radny sugerował, by poczynić jakieś oszczędności w oświacie? - włączył się do dyskusji Zdzisław Majerczak, przewodniczący rady gminy. - *To są finanse, tego problemu nie da się pozamiatać pod dywan, musimy znaleźć rozwiązanie - zaznaczył Prelich.**

Jak się okazuje, przed sesją komisja edukacji, spraw społecznych i praworządności wniosowała do kierownika Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół Gminy

Łapsze Niżne o przygotowanie zestawień dotyczących liczebności dzieci w poszczególnych szkołach, a także w klasach oraz dane dotyczące liczby zatrudnionych nauczycieli oraz godzin nadliczbowych we wszystkich szkołach. - *Jak zdążyłam się zorientować, godzin nadliczbowych jest bardzo dużo - zauważyła radna Janina Szlegel. - Interesowała nas również zasadność przebywania dzieci w świetlicach szkolnych w przypadku, gdy obojdu rodzice nie pracują - czy są u nas takie przypadki? My, jako komisja mająca na uwadze dobro szkół, wnikliwie się nad tym wszystkim zastanawiamy* - podkreśliła. Radni postanowili 8 stycznia spotkać się z dyrektorami szkół, a potem z dyrektorami jednostek budżetowych gmin. - *Wszystko zostanie poddane gruntownej analizie* - podsumował dyskusję wójt Jakub Jamróz. - *W momencie, gdy dochody bieżące są zrównane z wydatkami bieżącymi - nie mamy możliwości inwestowania. W 2015 r. dokładaliśmy do oświaty 1,2 mln zł, teraz są to 4 mln zł. Radni z gminy Łapsze Niżne mają czas do 31 stycznia, by uchwalić budżet na 2019 rok. Jeśli do tego czasu nie zostanie on uchwalony, wówczas Regionalna Izba Obrachunkowa wyznaczy władzom gminy kolejny termin, a w przypadku jego nieuchwalenia grozi gminie komisarz.*

ad

Maksymalnie dla wójta

Pensja dla Jana Dydy ustalona. Radni podczas piątkowej sesji byli zgodni co do wysokości pensji Jana

Dydy. Wójt Krościenka ma dostawać maksymalną kwotę wynagrodzenia, na jaką pozwala ją przepisy.

Na pensję wójta składają się: wynagrodzenie zasadnicze 4700 zł, dodatek funkcyjny 1900 zł, specjalny 2310 zł i do-

datek związany z wysługą lat w wysokości 940 zł. Łącznie to kwota 9850 zł brutto.

ad

Rewitalizacja w zawieszeniu

Przetarg na rewitalizację XIX-wiecznego ratusza i Rynku w Krościenku unieważniony.

Choć do Urzędu Gminy w Krościenku wpłynęły dwie oferty, żadna z nich nie została wybrana. - *Planowaliśmy na całość inwestycji przeznaczyć ponad 8 mln zł, złożone oferty przekroczyły tę kwotę o ponad 3 mln zł, dlatego przetarg został unieważniony* - wyjaśnia wójt Jan Dyda.

Do przetargu, który roz-

strzygnięty został pod koniec grudnia, zgłosiła się firma budowlana z Nowego Targu, która modernizację i rozbudowę ratusza wyceniła na ponad 9,5 mln zł. Drugi wykonawca z Kamienicy za rewitalizację płyty Rynku zażądał 2,1 mln zł.

Wójt zapowiada, że przetarg będzie ponowiony.

ad

Górecki za Jandurę

Krzysztof Górecki z Krośnicy nowym zastępcą wójta w gminie Czorsztyn.

Podczas piątkowej sesji rady gminy wójt Tadeusz Wach przedstawił swojego nowego zastępcę. Krzysztof Górecki z Krośnicy zastąpi dotychczasowego wicewójta Rafała Jandurę.

Powołany na urząd jest absolwentem Politechniki Kra-

kowskiej i prezesem Ochotniczej Straży Pożarnej w Krośnicy, ma także wieloletnie doświadczenie zawodowe na stanowisku kierownika budowy.

Krzysztof Górecki objął stanowisko z początkiem 2019 roku.

ad

Kolędy, turoń i gorąca kapusta

Były najpiękniejsze góralskie pastorałki, szopka pienięska i dużo smakołyków - tak na Rynku w Krościenku wspólnie kolędowano.

Niedzielny występ od pastorałki „Ubrały się góry w bieluskie odzienie” rozpoczęli dzieci z zespołu „Małe Pieniny”. Grupę śpiewaczą złożoną z kilkuletnich góralek wsparł zespół Mirosławy Zaziąbło-Hubiak z przyja-

ciółmi - Wojciechem Zaziąbłą (skrzypce), Michaliną Matias (altówka), Tomaszem Mastalskim (akordeon) i Tomaszem Ponickim (kontrabas). Kto to popołudnie postanowił spędzić na Rynku, mógł przytęczyć się do wspólnego śpiewania, bo



Zespół „Grywałdzkie Nucicki” doskonale bawił publiczność.

publiczność przed występem otrzymała od organizatorów śpiewniki. Po występie najmłodszych z szopką pienięską autorstwa Stanisława Czepiela wystąpił zespół „Grywałdzkie Nucicki”. Było poważnie, ale też zabawnie, a wszystko doskonale przygotowane przez grupę. Uczestnicy kolędowania na Rynku mogli nie tylko wspólnie pośpiewać i pooglądać występujących, ale również spróbować smakołyków przygotowanych przez Stowarzyszenie Kobiet Pienińskich. Gorąca kapusta i fasola rozchodziły się błyskawicznie, podobnie jak słodkie ciasta. Imprezę przygotowało Centrum Kultury i Promocji oraz Gmina Krościenko.

Tekst i fot.:
Aneta Dusik



Zespół „Małe Pieniny” wystąpił razem z małymi góralkami.

Ogłoszenia drobne i reklamy do Tygodnika Podhalańskiego w Szczawnicy przyjmuje:

Szczawnica,
ul. Główna 28
Delikatesy Centrum
II piętro

tel.kom. 607-282-401
tel. 0-18 262 27 08
biuro@nieruchomosci.018.pl

Biuro Nieruchomości TRZY KORONY
Monika Mastalska

www.nieruchomosci.e-szczawnica.com

Pił i wyleciał z roboty

Andrzej Cholewa, dyrektor Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Czarnym Dunajcu, dyscyplinarnie stracił posadę. Powód? Spożywał alkohol w miejscu pracy. Miał 1,24 promila.

Owakat na stanowisku szefa czarnodunajeckiej opieki pytała na ostatniej sesji rady gminy, która odbyła się 28 grudnia, radna Zofia Kierkowska. - *Chciałam dowiedzieć się od pana wójta, jak wygląda sytuacja w naszej opiece po tym, jak pan Cholewa został zwolniony* - pytała.

- *Doszło do zwolnienia dyscyplinarnego. Formalnie pan Cholewa jest nadal zatrudniony jako dyrektor, gdyż nie została mu ostatecznie doręczona przesyłka pocztowa ze zwolnieniem. Sam osobiście nie był w stanie zwolnienia odebrać. Z chwilą powtórnego awiza zwolnienie dyscyplinarne stanie się skuteczne* - wyjaśniał wójt Marcin Ratułowski.

Przyczyną rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia są ciężkie naruszenia przez Andrzeja Cholewę podstawowych obowiązków pra-

cowniczych 10 grudnia 2018 r. Spożywał on bowiem alkohol na terenie zakładu pracy oraz przebywał na terenie GOPS-u w godzinach pracy w stanie nietrzeźwości. Taki stan potwierdziło badanie w Komisariacie Policji w Czarnym Dunajcu. Zwolniony dyrektor miał 1,24 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. - *Pan Cholewa na skutek swojego naganego zachowania nie tylko sprzeniewierzył się obowiązkowi sumiennego i starannego wykonywania pracy, ale dopuścił się także naruszenia Regulaminu pracy Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Czarnym Dunajcu. Moja decyzja nie mogła być inna* - podsumowuje wójt Ratułowski. Kiedy Andrzej Cholewa odbierze formalnie zwolnienie dyscyplinarne, zostanie ogłoszony konkurs na stanowisko czarnodunajeckiej opieki. **ig**

66 mln poszło się paść

Gmina Czarny Dunajec straciła aż 66 mln złotych na budowę obwodnicy Chocholowa.

O sprawie na ostatniej sesji rady gminy poinformował wójt Marcin Ratułowski. - *Rozmawiałem z panią dyrektorem Maj z Wojewódzkiego Zarządu Dróg o różnych sprawach. Przy okazji poinformowała mnie, że wobec braku konkretnego stanowiska władz gminy obwodnica w Chocholowie nie powstanie, gdyż środki, które mogły być przeznaczone na nią, zostały wydatkowane na inną drogę. Nie odzyskamy ich już w żaden sposób* - podkreślił wójt Ratułowski. Sprawa wywołała wielkie niezadowolenie wśród radnych. - *Ale to nie jest tak do końca, że to wina wójta Babicza, mieszkańcy też byli podzieleni co do kształtu obwodnicy* - mówił radny Kazimierz Mardulą z Cho-

cholowa. - *Odbyło się tyle spotkań, tyle konsultacji i wszystko na marne. To w takim razie była zabawa, a nie merytoryczne działania. Cóż, pozostaje powiedzieć, miałeś chamie złoty róg... - denerwował się Józef Bobek, sołtys Odrowąża.*

Jak podkreślił wójt Ratułowski, do tematu braku dotacji na pewno trzeba będzie wrócić, kiedy decyzja będzie na piśmie. - *O obwodnicy trzeba na pewno myśleć, teraz już w szerszym kontekście, żeby zaczęła się w Czarnym Dunajcu. Jest nowy program finansujący takie inwestycje, tj. Fundusz Dróg Samorządowych, z tym że już nie będzie szansy na tak korzystne warunki finansowe* - podsumował wójt Ratułowski.

Tekst i fot.: **Jan Głabiński**



Podczas ostatniej sesji Rady Gminy Czarny Dunajec, która miała miejsce 28 grudnia wójt Marcin Ratułowski i przewodniczący Rady Gminy Tadeusz Czepiel złożyli życzenia noworoczne wszystkim radnym, pracownikom urzędu i mieszkańcom.

Radni na diecie

W Czarnym Dunajcu radni przyjęli uchwałę w sprawie wysokości swoich diet.

Dietę wypłacane będą radnym w formie ryczałtu. Przewodniczący rady gminy otrzyma 1342 zł miesięcznie, jego zastępca 791 zł, przewodniczący komisji - 671 zł, pozostali radni - 603 zł.

Monika Styrzczała, skarbnik gminy, wyjaśnia, że za każdą nieobecność na posiedzeniu

potrącone będzie 5% należności miesięcznej z tytułu diety, z tym że dzienna wysokość potrącenia nie może być wyższa niż 5%.

Dieta nie przysługuje radnym, którzy nie uczestniczą w pracach rady i jej komisji z powodu nieobecności trwającej dłużej niż 2 miesiące.

mon

Gruba kasa dla Babicza

Aż 85 tys. zł trafiło w ręce byłego wójta gminy Czarny Dunajec Józefa Babicza. Pieniądze otrzymał w ostatnim dniu swojego urzędowania.

Były już wójt gminy Józef Babicz na bogato pożegnał się z urzędem. - *Wielu mieszkańców interesuje to, co złożyło się na taką wielką sumę odpłaty dla byłego wójta. Jest to bardzo bulwersująca sprawa. Gmi-*

na jest straszliwie zadłużona. Czy były środki na ten cel? - dopytywała się na ostatniej sesji rady gminy radna Zofia Kierkowska. Z odpowiedzią pospieszyła skarbnik gminy Monika Styrzczała. - *Tak, pieniądze, można po-*

wiedzieć, były zabezpieczone, ale pochodziły ze środków przeznaczonych na odpłatę dla pracowników, którzy mieli odejść w tym roku na emeryturę, ale tego nie zrobili - wyjaśniała pani skarbnik. Podała też dokładne rozliczenie tego, co zło-

żyło się na odpłatę dla Józefa Babicza. Była to m.in. sześciomiesięczna odpłata emerytalna i ekwiwalent za niewykorzystany urlop. Po potrąceniu podatków „na rękę” były już wójt otrzymał niebagatelną sumę 85 tys. zł.

ig



W tym meczu nie liczył się wynik, a pomoc dla chorego siedmiolatka.

Byleby wygrał Mike

Amatorskie drużyny hokejowe rozegrały mecz na lodowisku w Czarnym Dunajcu, którego stawką było... zdrowie 7-letniego Mike'a.

Rozgrywki, które odbywały się 29 grudnia na lodowisku w Czarnym Dunajcu, zeszły na dalszy plan. Liczyła się przede wszystkim dobra zabawa i szlachetny cel. Choć odnotujmy, że drużyna Drwali pokonała drużynę Winter Classic 4:3.

Hokeiści zagraли dla Mike'a Malinowskiego. To siedmiolatek chłopiec, który od urodzenia choruje na cytomegalii wrodzoną. Jest dzieckiem niepełnosprawnym, które potrzebuje codziennej opieki. W wieku dwóch lat przeszedł operację wszczepienia implantu śli-

makowego, dzięki któremu słyży. Jest również po terapii aminokwasowej, która w jego przypadku nie przyniosła oczekiwanych efektów.

Kolejną szansą na leczenie jest wszczepienie komórek macierzystych. Zabieg ten jest bardzo kosztowny, a Mike potrzebuje kilku takich zabiegów, które pozwolą na poprawienie jego koordynacji ruchowej i umysłowej.

W trakcie meczu można było do puszek wrzucić datkę dla Mike'a. Chętnych nie brakowało. Organizatorzy zadbali też o bardzo dobry bufet z cie-

płą herbatą, bigosem, ciastem i drożdżówkami.

Nie lada atrakcją był również pokaz jazdy figurowej na lodzie w wykonaniu grupy Podhalańskiego Klubu Łyżwiarstwa Figurowego „Zwyrtań”. Łyżwiarki i jeden męski rodzynek zebrali wiele oklasków. Publiczność bardzo licznie zasiadła na trybunach. Byli rodzice z dziećmi, a nawet przedstawiciele władz samorządowych, m.in. radny Kazimierz Dzielski.

Winter Classic to przede wszystkim grupa sympatyków hokeja, których łączy chęć da-

wania radości i nadziei oraz uśmiechu. „*Naszą ambicją z boiska hokejowego postanowiliśmy wykorzystać w organizacji akcji charytatywnych*” - pisze o sobie drużyna Winter Classic. Co roku organizują mecz noworoczny oraz turniej siatkówki plażowej. „*Naszym celem, spełnieniem i priorytetem jest pomaganie potrzebującym. Naszą siłą jest piękna idea, która pozwala nam przekroczyć granicę, jaką dzieci, dla których gramy, pokonują codziennie.*”

Winter Classic pomogli już Ani, śp. Maksymowi i Kubie. Chętni do włączenia się w jakikolwiek sposób w działania grupy, mogą napisać e-maila na adres: biuro@nowyartg.winterclassic.pl.

Tekst i fot.: **Jan Głabiński**

Nie wystąpią z PPK

Gminie Czarny Dunajec nie opłacałoby się wystąpienie ze spółki Podhalańskie Przedsiębiorstwo Komunalne.

Podczas poprzedniej kaudencji w Czarnym Dunajcu wśród radnych pojawiały się głosy, że trzeba zastanowić się nad wystąpieniem z PPK i powołać własny zakład komunalny. Przypomnijmy, że gmina Czarny Dunajec od lat nie może poradzić sobie z rozbudową kanalizacji. - *Czy wójt ma jakąś koncepcję, czy dalej współpracujemy z PPK? Bo ścieki są bardzo kosztowne* - mówił podczas sesji Tomasz Turski, radny opozycji.

Marcin Ratułowski, wójt Czarnego Dunajca, poinformował, że był na spotkaniu z prezesem PPK. Tłumaczył, że gminie nie opłaca się występować ze spółki. PPK do tej pory zaciągnęło zobowiązania, które gmina musiałaby spłacić, gdyby chciała wystąpić. Urząd musiałby też ponieść kilkumilionowe koszty planowanego remontu oczyszczalni w Czarnym Dunajcu. - *A nie mamy żadnych możliwości, żeby to sfinansować. Mamy z PPK tak współpracować, żeby zlewnia Czarnego Du-*

najca uzyskała z tego jak największą korzyść. Będę dążyć do tego, żeby spółka inwestowała na naszym terenie. A to, co zainwestujemy jako gmina, nie będzie wliczane w taryfę za ścieki. To jedyny sposób, żeby nie było wysokiej taryfy - tłumaczył wójt. Dodaje, że gdyby gmina zdecydowała się na utworzenie własnego zakładu komunalnego, pochłaniałoby to dużą część budżetu. I zaznacza, że chciałby być przedstawicielem gminy w Radzie Nadzorczej PPK.

- *Od wielu lat nie widać zwiększenia inwestycji w zakresie kanalizacji w rejonie aglomeracji. Są gospodarstwa, które czekają lata na przyłączenie do kanalizacji. Jak pan to widzi?* - pytał wójta radny Turski i zwrócił uwagę na wysokie koszty przyłączy do kanalizacji.

- *Urząd gminy i wójt na pewno będą się kierować dobrem mieszkańców. Jeśli przyłączyć kosztuje kilkadziesiąt tysięcy złotych, to będę żądał pisemnego uzasadnienia, dlaczego tyle to kosztuje* - podsumował Marcin Ratułowski.

mon

Telefon do Paluchowej

Radni zdecydowali się objąć ulgą za śmieci zdecydowanie większą liczbę mieszkaniowców gminy, tj. wszystkich rodziców, którzy kiedykolwiek posiadali trójkę dzieci.

Wprowadzona ulga na wywóz śmieci wynika ze znowelizowanej ustawy o Karcie Dużej Rodziny, która obejmuje teraz dużo większą liczbę mieszkańców gminy, tj. rodziców, którzy kiedykolwiek posiadali trójkę dzieci. Z tego względu obecna ulga 50% zostaje zmniejszona do 20%. - *Jako gmina nie możemy dopłacać za wywóz śmieci bardzo dużych kwot, sprawdzając nas w tym względzie Regionalna Izba Rachunkowa. Stąd nasze rozwiązanie, aby ulgę ustalić na poziomie 20% i jej nie likwidować* - zaznacza skarbnik gminy Monika Styrzczała.

Temat wywołał wiele emocji wśród radnych. - *Siedział pan do wyborów z hasłem pomocy dla rodzin, tymczasem nadarza się okazja i pan się z tego wycofuje* - denerwował się radny Tomasz Turski.

- *Cały czas jestem nastawiony na to, aby jak najlepiej pomóc rodzinom wielodzietnym, ale długi gminy są tak wielkie, że ta pomoc może być tylko częściowa. Ponadto*

proszę pamiętać, że to jest rozwiązanie dopasowane do budżetu gminy, który przygotował pan Józef Babicz - ripostował wójt Ratułowski. Zaznaczył, że w idealnym modelu to rząd powinien pokryć koszty opłat za śmieci rodzin wielodzietnych odpowiednią dotacją celową dla samorządów.

- *Rząd pomaga i robi, co może* - stwierdził radny Turski, działacz Prawa i Sprawiedliwości. Nie spodobało się to radnemu Sebastianowi Chowańcowi. - *To jest uprzedmiotowienie populizmu partyjnego. Jak pan tak chwali rząd, to proszę zadzwonić do znanej panu postanki Paluch i załatwić, żeby przelała odpowiednie środki, to zostawimy ulgę na obecnym poziomie* - mówił radny Chowaniec. Obu panów skutecznie wyciszył przewodniczący rady Tadeusz Czepiel. Wójt Ratułowski, jak i radny Turski (ma pięcioro dzieci) zapowiedzieli wolę współpracy przy stworzeniu Gminnej Karty Dużej Rodziny i ustanowieniu innych ulg.

ig

Maciej Pinkwart



Raj i ptak dodo

pochodziły ze stworzeń, które - jak sama nazwa wskazuje - były dziełem tej samej potęgi, która powołała do życia głupiego człowieka. Oskórowane zwierzęta nie zgrzeszyły pierwotnie i nie ukradły zakazanego owocu, a miały jeszcze bardziej przerąbane... Tak zdobyta wiedza człowiekowi raczej szkodzi, niż pomaga, więc chcąc wrócić do Raju, ludzie starają się ocieplić klimat, paląc w piecach węglem, starymi oponami i reklamówkami z *Biedry*, a strój minimalizują tak, że niebawem listki figowe zostaną tylko na pomnikach w Watykanie i na Czukotce. Kwestia stroju w ostatnich dniach starego roku nabrała szczególnej wagi, odkąd resort prawa i sprawiedliwości zaczął się tym, w co ubierają się polscy sędziowie w czasie, kiedy nie ubierają się w togi, dbając zwłaszcza o to, by ich *dress-code* nie zawierał słowa „Konstytucja” i innych wyrazów obelżywych dla władzy, reprezentowanej w dodatku przez człowieka, który z racji nazwiska może być symbolem pomostu między ludźmi (głównie kobietami) a Stwórcą.

Adam i Ewa pożarli chyba niecałe jabłko, albo wąż dał im trochę nadgniły owoc wiadomości dobrego i złego, to ilość wiadomości złych znacznie przeważa. Ale zdarzają się i dobre: bliskie wielu rządzącym Stowarzysze-

nie Płaskiej Ziemi ogłosiło ostatnio, że Australia nie istnieje, bo ludzie by z niej pospadali, a wszystko to, co z nią się wiąże, nie wykluczając Nicole Kidman i Góry Kościuszki, to mityfikacja szatańskiej organizacji NASA. Poza tym wszystkie zdjęcia pokazujące kulistą Ziemię z tzw. Kosmosu sfałszowano w Photoshpie, zresztą Kosmos też nie istnieje, czego dowodem jest powieść Gombrowicza, gdzie występuje on tylko w tytule, a w treści nie.

Inną dobrą wiadomością jest to, że na rozpoczynający się nowy rok zapowiedziany jest tylko jeden koniec świata, który nastąpi 13 stycznia, kiedy to zderzy się z nami planetoida 2002 NT7. Jej nazwa nie przypadkiem zawiera literki NT - jest to prawdopodobnie akronim miejscowości, której zniszczenie zupełnie słusznie rozpocznie Armagedon. Poprzedni koniec świata był 16 grudnia 2018 roku, kiedy to zderzyła się z nami planeta Nibiru, która nie istnieje.

Do dyskusji jest wciąż to, czy w listopadzie 2019 roku opozycja, która też nie istnieje, pokona w wyborach boleśnie istniejący PiS, czy też czystka rzeczywistości po Australii obejmie też Polskę, w której normalność wyginie jak ptak dodo - nieodwracalnie.

Maciej Pinkwart

Wanda Czubernat



Noworoczno kołédka holnego wiatru i janiołka wesółego opiekuna nasego

*Jo tu moge broić i figielki stroić
Pannom w kozuch duchać, podnosić fartucha
Zatykać kominy, roznosić nowiny
Teroz razem pofurgojmy, nowy rocek przywitajmy
Cy to z lewa, czy to z prawa, trzeba ludziom radość dawać
Hejże ino, komu źle, kogo cyja zowiść zre
Juz robimy w lesie dziure, zwlecemy ze złości skóre
Hejże ino, z Nowym Rokiem zakapiemy jom pod pniokiem!*

Abka wierzy, że będzie dobrze albo jeszcze lepij, będziemy se zyciwi i przyjaźni, pomocni, użyteczni - na tyn Nowy Rok,

na tyn Nowy Rok. A kie sie jaki malučki diebótek pokoze, abo ino posmrodzi, cy tyz zagugło - wybocyć mu trza, bo „zło dobrem zwyciężaj”. Zyce górolom i Górolom, coby byli sobom, śpiywali nocami idący dołu Krupówkami, na rząd nie narzykali, a baby chłopów sanowały, bo haw kumoska mi godo, ze to ginący gatunek i trza go opiekunować i chronić na tyn Nowy Rok, na tyn Nowy Rok. Wiaterecku holny, wiaterecku orawski, janiołku noworoczny, babka wiy, ze nie załatwis za nos, ludzi, ludzkiego żywobycio w zgodzie i radości - ale zapukojcie kany trza, może Syroki usłysz i pomoże...

No to zdrowio zyce na te piyrse dni!

babka Krzysia

Krzysztof Trebunia Tutka



Strasznej szopki ciąg dalszy

Herod: Choć macie wielkie oczekiwania... (Do Marszałka) Jedź zaraz szukać mi tego drania Któremu ponoć składają dary. Ja muszę dźwigać wielkie ciężary! Ja jestem przecież zbawcą narodu! Co mnie obchodzą mędrcy z Zachodu! Dążę do zgody, chcę współpracować, lecz wszędzie mury... Muszę mordować! Dziś proponuję wam pojednanie! Czy każe ścinać za inne zdanie? Nie mogę wsadzić wszystkich do tium.

Diabeł: Może od razu prosto do urn.

Pinokio: Zwolenników coraz więcej - zupełnie nie dla pieniędzy. Jesteś świetnym gospodarzem, mędrcom naszym i włodarzem.

Herod: Wciąż gospodarkę odbudowuję i konstytucję herodyzuję. Bardzo powoli z kolan wstajemy.

Pinokio: Same sukcesy wciąż odnosimy! Nigdy nie było tyle wolności! I kompetencji! I solidności! Ciepły nasz domek, niższe rachunki, dobre jedzenie, wyborne trunki!

Herod: Stawiamy zatem na segregację!

Pierwszy sługa: Węgiel kamienny!

Herod: I prokreację!

To nic, że dusi okropny smog, bo do wyborów już mniej niż rok.

Pinokio: Już nad przepaścią prawieśmy stali, teraz do przodu krok wykonali.

Scena 2
Pierwszy sługa: Gdy demokracja wymaga zmiany, winnych ukarzę Herod kochany.

Herod: Przeciwno nam już jest i stolica, i media obce, i zagranica. Ziemia się trzęsie dziś pod nogami! Wróg wszędzie czyha... z sojusznikami!

Hej! Pozamykać mi tych proroków.

Marszałek: Trzeba umorzyć już sprawę SKO-K-ów.

Herod: Dziś się nasze losy ważą.

Diabeł: Niech KNF-a w piekle usmażą.

Pierwszy sługa: My nie chcemy prawa łamać.

Herod: I powtarzam: kłamać! Kłamać! To już nie mogą być tylko słowa! Jest nam potrzebna pełna odnowa!

Diabeł: Jesteście przecież wielkim narodem! Po cóż ci klękać przed nowym Bogiem?

Twe państwo, panie, coraz wolniejsze, pełne pomników i zasobniejsze.

Twój naród przecież został wybrany, taki odmienny, oryginalny. Źródła postępu szukaj u siebie, nie w złotych gwiazdkach na modym niebie.

Oszust wielkoformatowy

Nieuczciwy biznesmen z Łęborka naciągnął dziesiątki przedsiębiorców z Podhala.

56-letni Zbigniew D. pochodzi z Łęborka, jednak w ostatnich latach prowadził interesy głównie na południu kraju, przede wszystkim - na Podhalu. Jednym z głównych kontrahentów szemranego przedsiębiorcy było jedno z dużych sanatoriów w Szczawnicy. Jednak lista poszkodowanych firm jest o wiele dłuższa. Strategia Zbigniewa D. była bardzo prosta. Przedsiębiorca zamawiał towar, jednak nie miał zwyczaju regulować rachunków. Wyłudzał w ten sposób bardzo szerokie spektrum towarów, a także usług. D. nie pogardził wędliną wyłudzoną od jednej z nowotarskich firm ani też artykułami przemysłowymi, drobiem, meblami. Na poczet umowy na sprzątanie budynku nieuczciwy przedsiębiorca pobrał od szczawnickiego sanatorium 48 tysięcy złotych. Kasa została zainkasowana, jednak ekipy sprząające nigdy się we wskazanym miejscu nie pojawiły. Firmę budowlaną z Rzeszowa D. naciągnął na niemal 200 tys. złotych. A w firmie z Koszalina zakupił sprzęt medyczny wart 140 tys. Rachun-

ku oczywiście nie uregulował. Na liście poszkodowanych jest nawet samorząd Szczawnicy, z którym D. zawarł umowę na wywóz śmieci. Z niej również się nie wywiązał, narażając urząd miasta na stratę w wysokości 1,4 tys. zł.

Prowadząca śledztwo w sprawie oszukańczej działalności Zbigniewa D. nowotarska prokuratura nie ma wątpliwości, że szemrany biznesmen dopuścił się „ciągu przestępstw”, na domiar złego okazał się recydywistą. Mężczyzna był już wcześniej wielokrotnie karany za podobne oszustwa. Dwukrotnie siedział w więzieniu. Za kratami spędził łącznie prawie 4 lata.

Jak ustalili śledczy, Zbigniew D. oszukał łącznie kilkadziesiąt firm na kilkaset tysięcy złotych. Przesłuchiwany w nowotarskiej prokuraturze mężczyzna przyznał się do winy. Twierdził, że utracił płynność finansową, przekonywał też, że jego kontrahenci zdawali sobie sprawę, że popadł w tarapaty finansowe. Mimo to prowadzili z nim interesy.

mk

Skawa

Droga zabrała wodę

Dwadzieścia gospodarstw w Skawie zostało bez wody - studnie wyschły, bo powstaje nowa zakopianka.

Mieszkańcy Skawy z osiedli sąsiadujących z budową nowej krajowej siódemki od wielu miesięcy zgłaszali w Urzędzie Gminy Raba Wyżna, że studnie zasilające ich gospodarstwa nagle wyschły. Mieszkańcy nie mieli wątpliwości, że nagła posucha ma związek z robotami ziemnymi prowadzonymi przez wykonawcę nowej zakopianki. Władze gminy interweniowały w Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Inwestor nie próbował unikać odpowiedzialności. - Były sygnały od mieszkańców Skawy, że roboty drogowe spowodowały permanentny brak wody. Wystąpiliśmy do GDDKiA, a dyrekcja podeszła do tematu poważnie - relacjonuje Andrzej Dziwisz, wójt Raby Wyżnej. Do rozmów na temat możliwych scenariuszy rozwiązania problemu został też włączony rabczański Zakład Wodociągów i Kanalizacji. Efekt wstępnych ustaleń: koncepcja zbudowania zbiornika retencyjnego na Zbójcekiej Górze. Obiekt byłby zaopatrywany w wodę przez wodociąg doprowadzony z Rabki. Sam zbiornik miałby stanowić rezerwuuar wody dla projektowanego Punktu Obsługi Podróżnych i gospodarstw, które zostały pozbawione wody na skutek prowadzonych robót. Jednak gmina chciałaby także, by rezerwuuar wodny zasi-

lił osiedla w Skawie, które od lat zmagają się z niedoborami wody. ZWiK z kolei nie wyklucza zasilania w wodę także położonych wyżej części Rabki, takich jak choćby ulica Garncarska czy też osiedle Gilówka, które dotąd dostępu do miejskiej wody nie miały. - GDDKiA chce wykonać zbiornik i wodociąg do 20 gospodarstw, które zostały pozbawione wody. To ma być wykonane na koszt inwestora w przyszłym roku. Jednak jest też szerszy problem z wodą w miejscowości Skawa. Chcielibyśmy, żeby przewidzieć możliwość zasilania większej liczby osiedli. Prezes ZWiK zasugerował, że w koncepcji można uwzględnić docelowo także zasilanie osiedla Granice, a nawet Skawy Dolnej - podsumowuje wójt. Zaznacza jednak, że o konkretnych będzie można rozmawiać dopiero w połowie stycznia, gdy zostanie podpisane porozumienie pomiędzy GDDKiA, ZWiK i gminą.

Bartosz Leksander, szef rabczańskiej spółki wodociągowej, potwierdza, że rokowania z administratorem drogi w sprawie budowy zbiornika trwają. Prezes przestrzega jednak przed snuciem zbyt dalekosiężnych planów. - Jeszcze w styczniu mamy dograć szczegóły, wówczas będzie można powiedzieć coś więcej na temat zakresu tej inwestycji. Jak na razie rokowania idą w dobrym kierunku - podkreśla.

mk

ODKRYCIA MEDYCZNE 2018:

Aparat słuchowy przeżytkiem? Przełomowe odkrycie naukowców z Wielkiej Brytanii rewolucją w walce ze wszelkimi wadami słuchu!

TYLKO do
10 stycznia
70%
taniej!

Wystarczy nakleić

Przywracają 100% sprawności słuchowej, a ich technologia jest 88 razy tańsza, niż kupno większości aparatów słuchowych. W 28-dni – bez operacji: ✓ wzmocnisz najważniejsze dźwięki i mowę ludzką, ✓ wyeliminujesz niechciany hałas i szumy uszne!

Grupa brytyjskich naukowców poszła „na wojnę” z producentami aparatów słuchowych. Już ponad 300 tys. Europejczyków porzuciło drogie i nieskuteczne metody walki z niedosłuchem, korzystając tylko z tej metody. Ich badania kliniczne dowodzą, że w ciągu 4-tygodni przywraca ona słyszenie pełnego zakresu dźwięków – od szeptów po wysokie tony.



Siostra od lat mieszka w Anglii, plastry wysłała mi w prezencie. Mówi „Basiu weź ich spróbuj, tutaj większość moich znajomych już dawno odstawiła aparaty, wzmacniacze i inne cuda, korzystają tylko z nich. Jak nie zadziałają, to biorę to na siebie.” Od aparatu miałam już rany na uszach, więc spróbowałam. Minęły 3-tyg. odkąd naklejam te dyskretny plastry. Zauważyłam, że stojąc tyłem do TV, słyszę wszystko głośno, a dźwięk jest czysty jak nigdy wcześniej. Nigdy bym nie pomyślała, że technologia tak poszła do przodu.

Barbara W. (71 l.) z Dąbrowy

„Nie mamy najmniejszych wątpliwości – dzięki biomedycznym plasterom, znów usłyszysz wyraźną mowę ludzką, śpiew ptaków za oknem, dźwięki radia i tv, kwotę do zapłaty w sklepie i każde wypowiedziane przez księdza słowo. Będziesz doskonale rozumieć tych, którzy mówią cicho i niewyraźnie, usłyszysz wszystko i wszystkich wokół siebie, nawet z dalszej odległości. Masz dość tego, że nie słyszysz, co mówią do Ciebie inni?”

Dzięki specjalnej formule plastrów – w sposób automatyczny i pozbawiony Twojego wysiłku zaczniesz słyszeć wyraźnie, a niepożądane szumy i trzaski w tle znikną bezpowrotnie! Inteligentne nanopolarizatory wzmocnią bowiem dźwięki

Aparat to istne dziadostwo! Wciąż wypadali mi z uszu, w dodatku te wszystkie trzaski i piski doprowadzały mnie do szału! Zaryzykowałam z plasterami i szczerze... Wygoda w noszeniu niesamowita, działają nawet gdy śpię, w tłumie znów słyszę wyraźnie, radio w kuchni też. To dopiero trzeci tydzień odkąd je noszę, a już jestem ciekawa, co będzie dalej.

Halina C. (62 l.) z Mrozów

ważne, a wyeliminują zbędne, takie jak zgiełk uliczny, stukot obcasów sąsiadki za drzwiami mieszkania, szcęk sztućców w restauracji czy gwar ludzkich rozmów.

1 W odróżnieniu od doraźnych metod walki z ubytkami słuchu, takich jak wzmacniacze i drogie aparaty słuchowe, gdzie poprawiana jakość słyszanych dźwięków ma miejsce tylko w trakcie ich noszenia, ta innowacyjna metoda stanowi ogromny przełom. Przede wszystkim regeneracja uszkodzonych komórek słuchu odbywa się nawet kilkanaście godzin po zakończeniu aplikacji pojedynczego plastra, w tym także podczas snu.

2 Jest odpowiednia dla osób z każdą wadą, niezależnie od wieku czy płci. Została stworzona zarówno dla lekko, jak i mocno niedosłyszących, noszących aparaty i wzmacniacze słuchu, a także osób od dawna trapiących szumami usznymi.

3 Biomagnetyczne plastry potrafią usunąć nawet wieloletnie i bardzo poważne ubytki słuchu. Aktywizują system odnowy układu słuchowego, zmuszając organizm do rozpoczęcia procesu automatycznej regeneracji komórek. **Odczuwalna poprawa zauważalna jest już nawet po kilkudziesięciu godzinach od ich pierwszej aplikacji. Po upływie około 30 dni możliwe jest całkowite odzyskanie dawnej sprawności**

słuchu oraz przywrócenie mu ostrości i dokładności, porównywalnej do tej w wieku 25 lat. Następuje zwiększenie komfortu słyszenia nawet o 53%, zregenerowanie komórek słuchowych oraz blisko 14-krotna poprawa wyłapywanych szeptów i głosów w tłumie.”

Czy to naprawdę tak działa, czy jest skuteczne?

Dzięki szeregowi badań udało się dowieść ponad wszelką wątpliwość skuteczność tej metody. Została opatentowana i do dziś jest wykorzystywana głównie przez prywatne ośrodki laryngologiczne dla zawodowych muzyków, na co dzień pracujących słuchem.

W przeprowadzonych testach klinicznych potwierdzono, że nowo odkryta biostymulująca aktywna formuła plastrów, ma blisko 97% skuteczności. Osoby między 39-94 rokiem życia, biorące udział w badaniach, potwierdziły redukcję szumienia (głównie spowodowanego wieloletnią pracą w hałasie) aż o 82% w porównaniu ze stanem sprzed rozpoczęcia badania, 14-krotną różnicę w wyłapywaniu szeptów i głosów w tłumie oraz bezsporną i radykalną poprawę słyszalności mowy ludzkiej, grającego radia i tv. Zapytani, kiedy ostatni raz słyszeli tak dobrze, w 95% przypadków odpowiadali – „między 24, a 35 rokiem życia”.

Geniusz skuteczności nowej, biomedycznej formuły opisuje dyrektor ośrodka badawczego Christopher Washington:

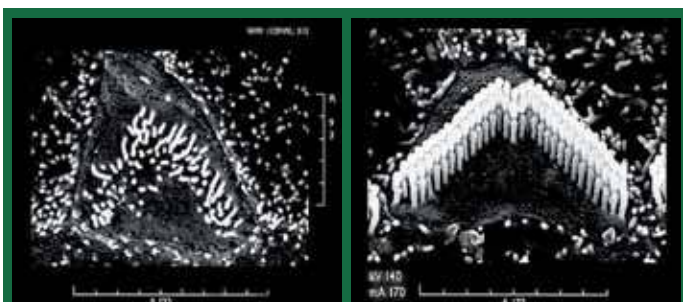
Odkryliśmy, że spolaryzowanie siły elektromagnetycznej pozwala odbudować i zmusić do właściwego działania komórki rzęsate, odpowiedzialne za rejestrowanie i odbieranie docierających do nas dźwięków. Wyniki przeprowadzonych badań zszokowały nas samych, ale i jednoznacznie pokazały, że regularne noszenie „Neodymium2000” w zdecydowanej większości przypadków pozwala odzyskać nawet do 100% sprawności słuchowej w zaledwie kilka tygodni. To oznacza, że aż **98,2% przypadków zadeklarowało ich 14-krotnie wyższą skuteczność, niż w przypadku 88 razy droższego aparatu słuchowego, wzmacniacza słuchu, niewygodnych i trudnych w aplikacji olejków czy groźnych zastrzyków w bębenki.**

Biomagneto plastry przeznaczone są dla **osób z każdą wadą słuchu: lekko i mocno niedosłyszących** ▶ odczuwających szumienie w uszach ▶ **noszących aparaty słuchowe, bądź wzmacniacze słuchu** ▶ małe, cieliste i **niewidoczne za uchem** ▶ **idealne dla kobiet i mężczyzn z niedosłuchem** ▶ w 100% **bezpieczne, nie wywołują ran i podrażnień uszu**

Wystarczy, że nakleisz dyskretny plaster na ucho i będziesz je regularnie nosić. Fale rozpoczną proces intensywnej regeneracji kanału słuchowego oraz komórek rzęsatych. Zazwyczaj już po zaledwie kilku dniach następuje poprawa. Zaczniesz wyłapywać coraz więcej dźwięków, słyszeć ostrzej i wyraźniej. Nanotechnologia wykorzystywana m.in. do produkcji statków kosmicznych najnowszej generacji to dokładnie ta sama technologia, z której skorzystano przy produkcji „Neodymium2000”. Dzięki temu problem niedosłyszania nawet w najcięższych przypadkach przestaje istnieć. Pani Barbara z Dąbrowy, kierowniczka firmy zajmującej się produkcją części do samochodów oraz Pani Halina z Mrozów, kiedyś nauczycielka muzyki opowiadają o tym, jak biomedyczne plastry odmieniły ich życie (**patrz ramki**).

Odzyskaj słuch nawet o 88 razy taniej niż z aparatem słuchowym!

Biomedyczne plastry podbijają zagraniczne rynki. Zyskały ogromne uznanie aż 21 krajów, skradły serca m.in.: Brytyjczyków, Norwegów, Japończyków, Czechów, Finów, Szwedów i najbardziej wymagających Niemców! Długo oczekiwane są już dostępne również w Polsce. Małe, dyskretny, wygodny i przystępny cenowo dla wszystkich! Dzięki specjalnej refundacji możesz z nich skorzystać aż 70% taniej. „Neodymium2000” są dostępne tylko w sprzedaży tel. Klubu Seniora. **Nie kupisz ich w sklepach czy aptece. Ilość zestawów jest ograniczona – decyduje kolejność zgłoszeń.**



PRZED kuracją

PO kuracji

Na zdjęciu po lewej stronie widzimy znajdujące się w przewodzie ślimakowym uszkodzone komórki rzęsate skierowane w dół, powstałe na skutek zniszczenia komórek słuchowych. Tego typu uszkodzenie blokuje swobodny przepływ sygnałów dźwiękowych, powodując ich nieczytelny odbiór. Słyszymy słabo i niewyraźnie. Po kuracji struktura rzęs się odbudowała (zdjęcie po prawej), odzyskała swoje prawidłowe, pionowe ułożenie. Odbiór i rejestracja dźwięków przebiega w sposób prawidłowy, dźwięk jest mocny i czysty.

-70%

REFUNDACJA dla osób urodzonych w latach 1920-1980

Pierwszym 150 osobom, które zadzwonią do **10 STYCZNIA 2019 r.**, przysługuje **refundacja!** Otrzymasz wówczas 20 plastrów biomedycznych, wspomagających eliminowanie procesów głuchoty i odbudowę komórek słuchowych **zamiast za 347zł tylko za 97zł** (przesyłka GRATIS!)

Zadzwoń: 81 300 30 63

Pon. - pt.: 8:00-20:00, sob. i niedz. 9:00-18:00 (Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

REKLAMOWANE W
TV

Witamy w 2019!

W porównaniu do minionego czwartku w ostatnią sobotę gości na naszym jarmarku było znacznie więcej. Liczymy, że teraz będzie już lepiej.

Ostatnia w 2018 roku sobota przywitała nas roztopami i kałużami, po okazałym bałwanie, który kilka dni wcześniej stanął w zawsze wesołej alejce numer 6, nie było już śladu. Szarówka za oknem i perspektywa jazdy po mokrych drogach też pewnie zniechęciły wielu słowackich gości do wyprawy na najpiękniejszy w Polsce jarmark, niemniej - choć przestój świąteczno-noworoczny tradycyjnie na placu był widoczny - tragedii nie było.

Według synoptyków prawie do połowy mie-

siąca, a konkretnie - do niedzieli 13 stycznia termometry będą pokazywać kilka kresek poniżej zera, ma też poproszyć. Kolejne ocieplenie dopiero od przyszłego poniedziałku.

Nasi kupcy z doświadczenia wiedzą, że stycznia i luty to miesiące dla jarmarcznego handlu słabsze - choć zapewne nasz plac odwiedzać będą turyści spędzający na Podhalu zimowe ferie - z utęsknieniem będą więc czekać na sezon wiosenny. Mam nadzieję, że ani się spostrzegą, a ten już nadejdzie.

pd



Turysto, odwiedź nasz targ!

Tysiąc stoisk między Gorcami i Tatrami, asortyment nieograniczony, ceny niskie, górskie klimaty i styl, potężne bezpłatne parkingi - najpiękniejszy w Polsce jarmark w Nowym Targu zaprasza turystów.

Z jednej strony tradycja, z drugiej - nowoczesność. Jeśli czegoś potrzebujesz - tu kupisz wszystko, a jeszcze - zgodnie z jarmarcznym zwyczajem - możesz się targować. Jeśli chcesz po prostu miło spędzić czas, tu atrakcji Ci nie zabraknie. Jeśli chcesz dobrze zjeść - tu znajdziesz najlepsze specjalności nie tylko góralskiej kuchni.

Jeśli nogi boją po narciarskim szaleństwie na stokach - odpocznij podczas spaceru po naszym targu, odwiedź piękną galerię regionalną

handlową „Kupiecki Dwór”, w której górskie klimaty mieszają się jak w tyglu z najnowszymi modowymi trendami, zjedz pyszny obiad w „Czarnej Owcy” - największej w Polsce drewnianej restauracji, z doskonałym z jej wielkością współpracującym menu.

Tych atrakcji podczas zimowych ferii spędzanych na Podhalu ominąć nie możesz!

Galerie zdjęć z jarmarków na naszej stronie internetowej: targowica.eu oraz na naszym profilu na FB: [novatargowica](https://www.facebook.com/novatargowica).



Tak było na naszym jarmarku w ostatnią w 2018 roku sobotę.

REKLAMA

Zapraszamy na stragany - wszystko do prania i sprzątania

Ze zdwojoną energią praliśmy i sprzątaliśmy przed świętami i sylwestrem, pora na zakup kolejnych środków czystości. Artykułów chemii gospodarczej na naszym jarmarku cała masa. Poniżej ceny wybranych produktów - od najtańszych do najdroższych, w zależności od marki czy wielkości.

Płyn do prania: **15-65 zł**, proszki do prania: **5-90 zł**, kapsułki do prania: **60 gr-1,10 zł** za sztukę, płyn do mycia naczyń: **5 zł**, worki na śmieci: **4 zł**, żele pod prysznic, szampony, mydła w płynie: **4 zł**, papier toaletowy 3-warstwowy: **10 zł** za 18 rolek, płyn do spryskiwaczy 5-litrowy: **10 zł**.

oprac. pd



Kupiecki Dwór prezentuje swoje sklepy:

Korczak i Syn

Od kożuchów po garnitury, od skórzanych torebek po najmodniejszą odzież włoskich projektantów, od tradycji po nowoczesność - mieszcząca się na naszym jarmarku najpiękniejsza w kraju regionalna galeria handlowa „Kupiecki Dwór” przedstawia swoje sklepy.



Korczak i Syn - firma została założona przez Stanisława Korczaka na początku lat 80. ubiegłego wieku. Przez lata jej twórca zdobywał liczne odznaczenia i wyróżnienia, m.in. w 2005 roku Odznakę za Zasługi w Rzemiośle, był cechmistrzem w Nowym Targu, zasiadał w Zarządzie Izby Rzemieślniczej w Nowym Sączu. W 1989 roku do ojca dołączył syn Dariusz, od 2006 r. firma działa pod obecną nazwą.

Dziś pan Stanisław jest już na emeryturze, a biznes prowadzi Dariusz z żoną Agnieszką i synem Bartłomiejem. Agnieszka, która doskonale odnalazła się w branży, kieruje sprzedażą elektroniczną - sklepem internetowym, prowadzi też firmowy profil na Instagramie. Bartek pracuje w krojowni, nabierając doświadczenia przy produkcji futer, po godzinach kieruje sprzedażą w sklepie Amazon, a niebawem również Ebay.

Firma zaczęła od produkcji kożuchów, obecnie w asortymencie przeważają futra, futerka, futrzane kamizelki. Swoje sklepy ma w naszej galerii i dwa w Krynicy. To jednak nie wszystko, „Korczak i Syn” podbija również rynki zagraniczne. Produkowane w Nowym Targu futerka znaleźć można w centrach handlowych w Pradze, Brnie, Ostrawie, Bratysławie i wielu mniejszych czeskich oraz słowackich miastach, w ubiegłym miesiącu pierwsze partie towaru pojechały za ocean - do kilku sklepów w Kanadzie.

Więcej o firmie, która jest również sponsorem KS „Gorce”, przeczytać można w internecie:
sklep internetowy: korczakisyn.com,
Instagram: [korczakisyn.furs](https://www.instagram.com/korczakisyn.furs), YouTube: [korczakisyn](https://www.youtube.com/korczakisyn)



NAJlepsza polska kuchnia w NAJwiększej w Polsce drewnianej restauracji regionalnej i na NAJpiękniejszym w kraju jarmarku

Czarna Owca



Czynna od środy do niedzieli, zaprasza też na bale sylwestrowe, andrzejki, wesela, urodziny, chrzciny, komunie, jubileusze.

**Środa: 10-18
Czwartek: 8-18
Piątek: 10-18
Sobota: 8-18
Niedziela: 9-18**

Sielski klimat staropolskiej karczmy połączony z nowoczesnością - ogólnodostępne Wi-Fi, pokój zabaw dla dzieci.

**Nowy Targ, ul. Targowa 45,
www.czarnaowca.com.pl**



Ochrona Pielęgnacja NAWILŻENIE

**Balsam do ust Carmex
to absolutny MUST HAVE tej zimy!**

Koi i nawilża, ale także skutecznie chroni przed szkodliwymi czynnikami atmosferycznymi, jak zimno, deszcz, wiatr czy śnieg.

Carmex to jeden z najlepszych balsamów do ust na świecie. Sekret Carmexu jest unikalny zestaw składników, wraz z naturalnymi substancjami nawilżającymi, takimi jak masło kakaowe i lanolina.

Dostępne w Rossmann, Super-Pharm, Hebe i Natura.

www.fb.com/CarmexPolska
www.carmexpolska.pl



PLEBISCYT OSP

Koniówka przed
Ratułowem

W minionym tygodniu na czołowych miejscach w naszym plebiscycie nie zaszły większe zmiany.

Prowadzi Koniówka przed Ratułowem Dolnym. Na trzecim miejscu, podobnie jak tydzień temu, znajduje się Ząb, a za nim Gliczarów Dolny, Olcza i Gliczarów Górny.

To - przypomnijmy - klasyfikacja bez uwzględnienia kuponów z papierowego wydania TP.

Trwa walka SMS-owa, do redakcji

docierają też głosy na kuponach, które mogą wywrócić klasyfikację do góry nogami. Dziś prezentujemy kolejną drużynę w naszym plebiscycie na najlepszą jednostkę Ochotniczej Straży Pożarnej.

Na naszych łamach w wydaniu papierowym i internecie prezentujemy wszystkie jednostki OSP z Podhala, Spisza, Orawy i Pienin.

JAK GŁOSOWAĆ

Głosować można na dwa sposoby:

1. Wystarczy wypełnić kupon obok, wpisać nazwę jednostki, na którą chcemy oddać głos, i wysłać go lub przynieść do naszych redakcji: **34-500 Zakopane, ul. Zwierzyniecka 14, lub 34-400 Nowy Targ, Rynek 11.** Taki głos liczy się podwójnie.



KUPON do głosowania

W PLEBISCYCIE
NA NAJLEPSZĄ
JEDNOSTKĘ OSP

Nazwa jednostki OSP, na którą oddawany jest głos.

TYGODNIK
Podhalanski

Oto czołówka z 31 grudnia:

1. Koniówka 31,4%
2. Ratułów Dolny 29,3%
3. Ząb 9,6%
4. Gliczarów Dolny 7,6%
5. Olcza 4,1%
6. Gliczarów Górny 3,2%

Regulamin plebiscytu jest do wglądu w naszych redakcjach w Zakopanem i Nowym Targu.

pp



OSP Szaflary

Straż jak rodzina

W Szaflarach przynależność do Ochotniczej Straży Pożarnej to rodzinna tradycja.

Data powstania jednostki nie jest znana, ale wiadomo na pewno, że istniała już w 1886 r., co potwierdzają archiwalne dokumenty.

Z początkowego okresu działalności zachowała się oryginalna XIX-wieczna austriacka ręczna sikawka konna. Dziś stanowi ona element ekspozycji przy remizie. Na placu stoi też znak rozpoznawczy Szaflar i OSP - ponad 2-metrowa figura św. Floriana. Wyrzeźbiona z wiązów górskiego - drzewa, które w tym samym miejscu zostało posadzone w połowie lat 20. ub. w. na pamiątkę odzyskania niepodległości. Drzewo uszło, a z pnia powstała rzeźba. Autorem figury jest rzeźbiarz Marek Szala.

W 1923 r. zapadła decyzja o budowie pierwszej we wsi remizy. W tym samym miejscu, w którym stoi obecna. Pierwsza remiza była drewniana.

O początkach działalności straży przypomina zabytkowa już studnia cembrowana - w Rynku. - W 1932 r. wybuchł wielki po-

żar w Szaflarach i spłonęło pół wsi. Zaczęły się palić domy przy cmentarzu i pożar zbliżał się w stronę centrum. Dzięki temu, że była studnia i dostęp do wody, ogień udało się zatrzymać w Rynku i ocalić kościół - opowiada Władysław Migiel, sołtys wsi i zarazem prezes OSP Szaflary. Ogień strawił wówczas 72 domy.

W 1966 r. oddano do użytku nową remizę. Z czasem została rozbudowana i do dziś służy strażakom oraz wszystkim mieszkańcom. Druhowie dbają o nią jak o własny dom. W ostatnich latach udało się m.in. wyremontować dyżurkę z zapleczem sanitarnym, pomieszczenia garaży, toalety, klatkę schodową, salę jadalną, wymienić drzwi wejściowe oraz część stolarki okiennej. Obecnie trwają prace nad odnowieniem elewacji budynku.

OSP jest dobrze wyposażona w sprzęt ratowniczy i gaśniczy. W remizie stoją 3 samochody - uterenowiony jelicz z pojemnością 5 tys. litrów wody, lekki lublin II oraz średni mercedes atego z napędem na 4 koła.



Fot.: z archiwum OSP Szaflary

OSP w Szaflarach prężnie działa i rozwija się. Nie brakuje chętnych do wstąpienia w jej szeregi. Jednostka należy do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego.

Druhowie mówią, że chcieliby wymienić jelicza na auto ze zbiornikiem ok. 10 tys. litrów wody. Z powodu braku hydrantów taki samochód bardziej by się sprawdzał w wyjazdach do pożarów. Planują też wymianę hydraulicznego zestawu ratownictwa technicznego, bo zestaw, który mają obecnie, nie spełnia roli i oczekiwani ratowników.

Remiza tętni życiem. Organizowane są tu wesela, chrzciny, komunie. Druhowie za darmo udostępniają remizę na bal charytatywny dla dzieci z zespołu „Milusioki”, zabawę szkol-

ną, warsztaty i występy teatralne, próby orkiestry dętej, zespołów i wiele innych wydarzeń dla lokalnej społeczności.

OSP w Szaflarach prężnie działa i rozwija się. Nie brakuje chętnych do wstąpienia w jej szeregi. Jednostka należy do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, a to zobowiązuje do częstszych wyjazdów i udziału w akcjach również poza terenem swojej gminy.

Średnio w ciągu roku strażacy mają około 60 wyjazdów do akcji - pożarów oraz miejscowych zagrożeń. - Jak są większe pożary w po-

wiecie, to też jesteśmy wzywani do akcji - dodaje Józef Szlembarski, naczelnik OSP Szaflary i komendant gminny OSP. W tym roku odnowili już 54 wyjazdy do akcji ratowniczo-gaśniczych.

Druhowie zabezpieczają też liczne imprezy. W tym roku przyłączyli się do akcji „Szlachetna Paczka”.

- Cały czas coś się dzieje. Ale ważne jest to, że mamy w szeregach wielu młodych strażaków. Jest komu to wszystko przekazać - cieszy się prezes OSP i podkreśla, jak ważna jest współpraca starszych strażaków z młodszymi, którzy idą z duchem czasu. Młodzi druhowie m.in. aktywnie prowadzą facebookowy profil jednostki, na bieżąco relacjonują działalność straży. Angażują się w wiele przedsięwzięć.

- Tak naprawdę w straży działamy całymi rodzinami - mówi Wojciech Mucha, wiceprezes ds. organizacyjnych. W Szaflarach pasja do służby w OSP często przechodzi z ojca na syna. Ale w jednostce działają też panie - żony i córki strażaków.

- Wszyscy wspieramy się nawzajem - podsumowuje naczelnik Józef Szlembarski.

- Co ważne, mieszkańcy bardzo nas wspierają dobrym słowem. Są przychylni, życzliwi i pozytywnie nas odbierają - podkreśla w imieniu całej jednostki Danuta Galica.

mon



Nawet w święta po wyżej położonych zasypanych szlakach wędrowali turyści, którzy mieli problemy orientacyjne lub zaskoczył ich zmrok. Ratownicy mieli trochę pracy.

● **PONIEDZIAŁEK 24 grudnia.** Za pośrednictwem aplikacji „Ratunek” z centralą TOPR skontaktował się turysta informując, że jest na szlaku pomiędzy Grzesiem a Rakoniem, ale pobił się w gęstej mgie i nie dotrze o własnych siłach do schroniska. Turysta podał swoje namiary GPS. O godz. 18 ratownicy dotarli do oczekującego na pomoc mężczyzny, napolili go gorącą herbatą, założyli mu rakiety śnieżne i przed 20 doprowadzili do schroniska na Chochołowskiej, a potem odwieźli go samochodem na kwatery w Kirach. Jak się okazało turysta dość późno, bo około 11 wyruszył samotnie w kierunku Rakonia. Duży wysiłek włożony w torowanie w głębokim śniegu doprowadził do skurczy. Na dodatek we mgłę pobił się. Wyprawa ratunkowa przebiegała w trudnych warunkach pogodowych, przy mrozie, silnym wietrze i ograniczonej do kilku metrów widoczności. W takich warunkach nie powinno się, zwłaszcza samotnie, wyru-

szać na takie wycieczki. Ok. godz. 21 recepcjonista z Murowańca zadzwonił do TOPR z informacją, że do tej pory nie wrócił z wycieczki 23-letni turysta z Częstochowy, który około 10 rano wyruszył samotnie z zamiarem wyjścia na Kasprowy lub nad Czarny Staw i dalej w kierunku Zawratu. W pokoju zostawił swoje rzeczy, w tym czołówkę. Podano ratownikom nr telefonu turysty. Próby dodzwonienia się nie powiodły się - nie odbierał telefonu. Rozpytano turystów w Murowańcu, poproszono policję o namierzenie jego telefonu, sprawdzono, czy słowaccy ratownicy nie udzielali mu pomocy.

● **WTOREK 25 grudnia.** Rano na poszukiwania w rejonie Hali Gąsienicowej wyruszyło 13 ratowników, którzy sprawdzali Zawrat, Kozia Dolinkę, Karb, Świnicką Kotlinkę i Dolinę Pańszczyca. W czasie poszukiwań policja przekazała informację, że jego telefon logował się do BTS w Murowańcu, a o 13 do BTS na Kasprowym w kierunku Murowańca. Z centrali w rejon Świnicy wyruszyła 4-osobowa grupa ratowników z zadaniem sprawdzenia tego rejonu. O godz. 15.20 do ratowników dotarła informacja, że poszukiwany

z obcego telefonu do swojego kolegi przesłał informację, że jest na dworcu... w Liptowskim Mikulaszu, jednak słowacka policja nie odnalazła na dworcu w Mikulaszu poszukiwanego. O godz. 20 do TOPR zadzwonił poszukiwany informując, że jest cały i zdrowy. W rozmowie udało się ustalić, jak doszło do całego zdarzenia. Turysta około 10 wyszedł z Murowańca i udał się w rejon Kasprowego. Po drodze zgubił telefon, o czym zorientował się dość późno. We mgłę dotarł na grań, tam pomylił mu się kierunki i zamiast schodzić z powrotem na Halę zszedł do Doliny Cichej. Tam brodząc w śniegu, dotarł, prawdopodobnie rano, do Podbańskiej. Zamiast stamtąd zadzwonić, z leśniczówki lub hotelu, do Murowańca lub TOPR -u na drodze złapał jakąś okazję i dojechał do Liptowskiego Mikulasza. Pożyczył od kogoś telefon i przesłał tylko informację do kolegi w Polsce. Na dodatek gdzieś się schował na dworcu tak, że nie odnalazła go słowacka policja. Na kanwie tego zdarzenia znów widać, że szereg popełnionych przez turystę błędów: samotne wyjście w trudnych warunkach na wycieczkę, niepozostawienie

w recepcji schroniska informacji gdzie zamierza iść i kiedy wrócić, zgubienie telefonu, słaba znajomość topografii, wreszcie dziwne zachowanie i niepoinformowanie o swoim położeniu recepcji schroniska, najbliższych, czy TOPR -u skutkowało tym, że kilkunastu ratowników w trudnych warunkach przy ograniczonej widoczności i zagrożeniu lawinowym prowadziło niepotrzebne poszukiwania. Ponadto do poszukiwań zaangażowano ratowników HZS, polską i słowacką policję.

● **CZWARTEK 27 grudnia.** Po godz. 17 z Kotła Goryczkowego do Kuźnic przetransportowano skuterem naczelnika, który doznał urazu nogi.

● **PIĄTEK 28 grudnia.** Po godz. 10 za pomocą aplikacji „Ratunek” do TOPR dotarła informacja, że na szlaku pomiędzy Grzesiem a Rakoniem zasnęła 37-letnia turystka. Ok. 12 ratownicy dotarli do turystki. Po udzieleniu pomocy w noszach skoordynowano ją do schroniska. Tam kobieta odmówiła transportu do szpitala i pozostała w schronisku. W czasie tych działań powiadomiono TOPR, że na szlaku do Jaskini Raptawickiej znajduje się turysta z urazem

nogi. Z centrali do Doliny Kościeliskiej wyjechało dwóch ratowników, którzy przetransportowali kontuzjowanego do szpitala.

● **NIEDZIELA 30 grudnia.** Po godz. 10 z Kondratowej przetransportowano do szpitala turystkę, która doznała urazu stopy. Na pierwszy noworoczny tydzień w Tatrach przewidywane są dość intensywne opady śniegu. Może go spaść, jeśli prognozy się sprawdzą, od 50 do 80 cm. Opady mają być połączone z dość silnym wiatrem. Należy spodziewać się wzrostu zagrożenia lawinowego i zasypanych szlaków. Przed wyruszeniem w góry należy zapoznać się z aktualnie ogłoszonym stopniem zagrożenia lawinowego, prognozą pogody i warunkami panującymi na tatrzańskich szlakach.

Adam Marasek

W Nowym 2019 Roku ratownicy TOPR życzą mieszkańcom Podhala, turystom i narciarzom spełnienia marzeń, udanych pobytów w Tatrach, bezpiecznych wędrowek i zjazdów.

Ze słowackiej
Orawy

● Do 8 marca czynna jest w Domu Florina w Dolnym Kubinie wystawa „Orawiaci w czasie Wielkiej Wojny”.

● Na łyżwach można pojeździć w hali lodowej w Dolnym Kubinie do 6 stycznia w godz. 14-15.30 i 16-18.

● 5 stycznia w miejscowości Liesek na Orawie odbędzie się 3. edycja rajdu na trasach: 3-15 km dla pieszych i 13-15 km dla narciarzy. Rejestracja przed urzędem gminy od 8.30.

● Petycję o ochronę Zamku Kuneradzkiego, którą podpisało około 3500 osób, wysłano do Bratysławy.

● Muzeum Diecezjalne w Nitrze zgromadziło stajenki bełtejskie z wielu regionów Słowacji, a także z zagranicy. Można je oglądać na zamku w Nitrze do końca stycznia.

● W pobliżu Żyliny, u zbiegu rzek Kysuce i Wag, stoi zamek Budatin, w którym znajduje się Muzeum Druciarstwa. Na wschód od Żyliny, na prawym brzegu Wagu, jest Teplička ze starym zamkiem, w którym prawdopodobnie został zabity ojciec legendarnego Janosika.

Ján Bulón, Sucha Góra

Wystawa o wojnie wietnamskiej

Do końca 2019 roku czynna jest w National Veterans Art Museum - 4041 North Milwaukee - wystawa „The Things They Carried” („Rzeczy, które nosili, robili”), poświęcona wojnie w Wietnamie.

Ekspozycja przekazuje historię wojny w Wietnamie przez sztuki plastyczne i fotografie zrobione przez tych, którzy brali w niej udział. Jest to próba odpowiedzi na pytanie, jak mówić prawdę o wojnie, wciąż wywołującej tyle kontrowersji w USA i na świecie.

Wstęp jest wolny, a muzeum jest czynne od wtorku do soboty w godz. 10 am - 5 pm.

ms

Nowe prawa w nowym roku

Z Nowym Rokiem w stanie Illinois wchodzi w życie prawie 250 nowych praw. Podajemy naszym zdaniem najistotniejsze z nich.

Przyszły kierowca na egzaminie na prawo jazdy musi wykazać się wiedzą na temat uderzenia drzwiami samochodu przejeżdżającego obok jednoślada.

Do drugiego roku życia wszystkie dzieci ważące mniej niż 40 funtów i mierzące poniżej 40 cali muszą być przewożone w foteliku, tyłem do kierunku jazdy.

W życie wchodzi też przepis zobowiązujący dyrektorów wszystkich szkół do przeprowadzenia szkolenia, jak uczniowie mają się zachować podczas strzelaniny na terenie szkoły.

Na zakup wszelkiego rodzaju broni obowiązuje w naszym stanie 72-godzinny okres oczekiwania (nawet na targach broni).

Członkowie rodziny, a także organa ścigania mogą wnieść do sądu wniosek o natychmiastowe odebranie broni każdemu, kto stwarza zagrożenie dla otoczenia.

Pracodawca zobowiązany będzie do zwrotu kosztów zakupu narzędzi pracy, jeżeli wymaga tego od pracownika.

Policja ma prawo interweniować w sytuacji, gdy właściciel pozostawi zwierzę w warunkach zagrażających jego życiu. Policjant ma prawo np. wybić szybę w zamkniętym samochodzie, jeżeli wewnątrz zamknięty jest pies, a temperatura zagraża jego życiu.

ms

OGŁOSZENIE PŁATNE

Przyjmę od zaraz do pracy
**FRYZJERKĘ
i FRYZJERA**
na cały etat.
Południowa strona miasta.
Tel. **708 369 3068**

Wigilia dla samotnych

Ponad 500 osób przybyło do przykościelnej sali kościoła św. Jacka, by już po raz 20. wspólnie spożyć tradycyjną kolację wigilijną.

Nawieczery wigilijnej spotkali się ludzie, którym w tym dniu samotność dokucza najbardziej. Byli to nie tylko Polacy, Amerykanie czy Latynosi, ale też Ukraińcy, Czesi, Słowacy i inne nacje. Nie zawsze katolicy, nie zawsze chrześcijanie. Byli też tzw. wykolejenci życiowi (nie zawsze przecież z własnej winy), ludzie bezdomni, bezrobotni itp.

Ta Wigilia pokazała, jak wielu ludzi w chigagowskiej metropolii wciąż potrzebuje pomocy.

Pomysłodawcą świątecznego spotkania dla

potrzebujących Polaków w Chicago był nieżyjący już dziennikarz polonijny Jerzy Arsenowicz. Pierwszą Wigilię dla osób samotnych i bezdomnych zorganizował 19 lat temu. Dla wielu uczestników jest ona jedyną szansą na przełamanie się opłatkiem i złożenie sobie świątecznych życzeń. Nieodłącznym elementem wigilijnych spotkań jest wspólny śpiew kolęd i pastorałek.

Współorganizatorami Wigilii dla osób samotnych i bezdomnych są polonijna stacja Polskie Radio Chicago oraz parafia świętego Jacka.

ms



Boże Narodzenie u św. Wojciecha

W kościele św. Wojciecha - jednym z najstarszych i najpiękniejszych kościołów polonijnych w Chicago, wciąż zagrożonym sprzedażą - odbyła się uroczysta Msza Święta Narodzenia Pańskiego.

Msza sprawowana była w trzech językach - po angielsku, polsku i hiszpańsku, a celebrował ją ksiądz Arturo Perez. Ksiądz słowami „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus” powitał Polaków, wśród których był konsul Piotr Semeniuk, a Eucharystia rozpoczęła się polską kolędą z XVIII wieku „Lulajże Jezuniu”. Wierni modlili się każ-

dy w swoim języku, a mszę zakończyła górska kolęda w wykonaniu siostr Stękała.

Osoby, które pragną przyczynić się do uratowania tego kościoła przed sprzedażą,

mogą dokonywać wpłat na konto: Save Sant Adalbert Church; Polish&Slavic Federal Credit Union, numer konta: 1345983.

Kościół św. Wojciecha - 1650 W. 17th Street to perełka architektoniczna. Zbudowany został przez chigagowską Po-

lonię, a posągi i inne elementy jego wnętrza zostały wyrzeźbione w szlachetnym marmurze. Historycy sztuki zaliczają świątynię do najpiękniejszych i najcenniejszych obiektów sakralnych w USA.

ms

Wybory w kole Bustryk

Na zebraniu w Domu Podhalan wybrano nowy Zarząd Koła nr 81 Bustryk.

Do składu nowego zarządu: kapelan koła ksiądz Paweł Komperda, prezes koła Anna Zalińska, wiceprezesi Katarzyna Mulica i Jacek Zieliński, sekretarka Zofia

Bednarz, skarbnik Anna Rusnak, sekretarka finansowa Halina Letkowski, chorążowie: Paweł Zaliński, Wojciech Jarosz i Andrzej Nędza, marszałek Robert Rusnak, dyrektor Anna

Zalińska.

Komisja rewizyjna: Barbara Cudzych, Maria Dzierżęga i Czesław Gąsienica, rada gospodarcza: Iza Zalińska, Zofia Dziadkowiec, Ewa Gąsienica

i Bronisław Bobak.

Przysięgę od nowego zarządu koła odebrał prezes ZG ZPPA Józef Cikowski.

Na zebraniu serdecznie podziękowano za 12-letnią pracę wiceprezesce koła Anni Pietuchow oraz Julianowi Molko- wi za pełnienie funkcji chorą-

żego. Pani Marii Molek dziękowano za sprawowanie funkcji skarbnika.

Za naszym pośrednictwem prezeska koła Anna Zalińska dziękuje także sponsorom i darczyńcom oraz wszystkim członkom koła za współpracę.

ms



Nowy zarząd koła

Fot.: arch. koła

Tatrzańskie zapętlenie, czyli teoria strun

A gdyby tak cofnąć czas i móc naprawić błędy młodości... Bohaterowi (i autorowi) „Powrotu” to się udaje.

Romuald „Aldek” Roman tuż przed świętami przyjechał (a raczej przyleciał) pod Tatry ze swoją najnowszą powieścią „Powrót”. To już chyba czwarta książka napisana w ciągu kilku ostatnich lat i - jak twierdzi sam autor - najlepsza. Ci, którzy znają „Ośrodek zero” czy „Zakopiański dom wariatów”, na pewno sięgną i po tę powieść, na pewno też nie będą zawiedzeni. Bo jest w niej, podobnie jak w poprzednich książkach, duża dawka humoru i ironii, barwnie i lekko napisana opowieść, ale jest też trochę refleksji i różnych odniesień, literackich aluzji, które zadowolą bardziej wymagającego czytelnika.

Przed wszystkim znowu jest Zakopane, opisywane z czułością i nostalgią, ale bez mdłych sentymentów, w które często lubią popadać emigranci zza Wielkiej Wody. Jest Zakopane lat 60., smutnych czasów komunistycznych, szarzyzny, ówczesnych absurdów. Ale też Zakopane jeszcze piękne, niezabudowane apartamentowcami, Zakopane z pagórkami w centrum, z których można było zjeżdżać na sankach. Zakopane bez chińszczyzny na kramach.



Promocja książki „Powrót” Romualda „Aldeka” Romana w zakopiańskiej Okszy.

Z legendarnym Cocktail Barem, serwującym najlepsze na świecie rurki z bitą śmietaną, z zapachem kawy z „Kmicica”. Zakopane ze smutnymi właścicielami zakopiańskich willi, którzy po odebraniu im majątku przez komuny nie mogą odnaleźć się

w nowej rzeczywistości.

W powieści roi się od prawdziwych postaci, które pół wieku temu można było spotkać pod Tatrami. Jest małżeństwo artystów - Barbara Gawdzik-Brzozowska i Tadeusz Brzozowski, proboszcz ks. Curzy-

dło czy Ryszard Drągowski, wieloletni kierownik schroniska na Hali Gąsienicowej i naczelnik grupy tatrzańskiej GOPR. Nazwiska autor zamienia tylko tym bohaterom, którzy na kartkach tej powieści nie wypadają dobrze.

To wszystko stanowi tło dla historii bohatera - Antoniego Samborskiego, profesora toksykologii z Filadelfii, który po wypadku samochodowym przenosi się w czasie do Zakopane z końca lat 60. Znowu ma 17 lat, choć wiedzę, doświadczenie

życiowe 55-latk. Czy pomożę one w zdobyciu młodzieńczej sympatii, poradenia sobie z klasowymi osiłkami, których przed laty się bał, poprawą relacji z despotycznym ojcem czy polepszeniem ekonomicznych warunków rodziny? Nie chcąc psuć przyjemności obcowania z lekturą, tego nie zdradzę.

Romuald „Aldek” Roman kolejny raz jako pożywkę swojej powieści bierze historię własnej rodziny, swoją biografię, a za miejsce akcji Zakopane, w którym spędził pierwsze 34 lata swojego życia. Nie szczędzi przy tym sobie i swoim najbliższymi ironii i krytyki. Tę mityczną krainę swojego dzieciństwa opisuje - jak trafnie to nazywa Sergiusz Pinkwart - „czułym okrucieństwem”.

„Powrót” można odczytywać na kilku poziomach - jako lekko i dowcipną, surreálną opowieść o człowieku, który podróżuje w czasie. Jako „przewodnik” po Zakopanem, którego już nie ma. Jako refleksję nad kondycją ludzką, nad tym, kim jesteśmy i kim chcielibyśmy być, i kim bylibyśmy, gdybyśmy mieli drugą szansę jak Antoni Samborski. Ale też jako refleksję nad tym, co dzieje się z nami po śmierci albo co chcielibyśmy, by się z nami działo. Czyścić? Reinkarnacja? A może rzeczywistość, przestrzeń, w której żyjemy, ma co najmniej dziesięć wymiarów, choć my znamy tylko cztery. Może właśnie teoria strun...

Tekst i fot.: Beata Zalot

Tischner zamiast Facebooka

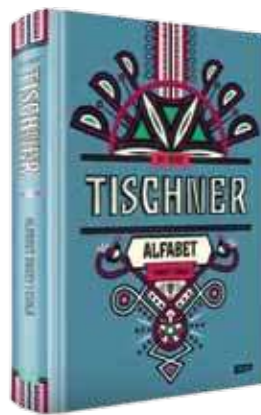
„Alfabet duszy i ciała” ks. Józefa Tischnera koi, uczy i daje nadzieję.

A więc i ja padłam ofiarą Facebooka. Jeszcze niedawno używałam go głównie po to, by dowiedzieć się czegoś o rozmówcy, z którym miałam zrobić wywiad, albo zapowiedzieć swoją imprezę poetycką. A teraz sama wpisuję prowokujące posty, daję się wciągać w idiotyczne dysputy, czytam komentarze, które mnie przerażają. Jeszcze trochę, a zacznę robić zdjęcia swojej kolarcji i wrzucać na fejsa. Boże, nie pozwól mi do reszty zgłupieć...

Obok życzeń świątecznych tony pomyj wylanych na tych,

którzy myślą inaczej, mają inne poglądy polityczne. Wrogiem można zostać nawet za to, że się w Wigilię nie je ryby, bo to nie po „katolicyku”. Czarę goryczy przelewają we mnie przerażające wpisy pod informacją o śmierci bp. Pieronka. Ktoś pisze, że nie zmówi za zmarłego duchownego „wiecznego odpoczynku”, bo ten nie zasłużył. Ktoś inny, że Pieronek to Żyd, a może i mason. I jeszcze parę innych równie sympatycznych rzeczy. Przysięgam sobie, że już w tym roku na Facebooka nie zaglądnę. I jednocześnie myśląc o bp. Pieronku, na myśl przychodzi mi jego przyjaciel, zmarły 18 lat temu ks. prof. Józef Tischner. I przy-

pominam sobie o książce, którą Znak wydał jesienią - Tischnerowski „Alfabet duszy i ciała”. Nowe wydanie, wzbogacone o nieznane dotąd teksty filozofa, czeka na moim biurku od kilku tygodni. No i wpadam: „Żeby był dialog, trzeba dwóch rzeczy; najpierw uszu, a potem ust. Najpierw słuchamy, a potem mówimy”. Albo: „Wspomnieniom polskiej przeszłości wciąż towarzyszy plusk wody, w której topimy jednych bohaterów i z której wydobywamy innych, by zastępowali świeżo utopionych”. Albo: „Im więcej w człowieku lęku przed człowiekiem, tym większe pragnienie władzy”. Każde słowo trafione, każde istotne. Każde jak odtrutka na facebookową agresję, głupotę, powierzchowność, pseudointelektualizm. „Kiedys połość bliźniego wyrażała się w poleceniu



„nie będziesz zabijał nieprzyjaciół”. A teraz do tego przykazania doszło nowe: „będziesz rozumiał nieprzyjaciół” - pisze Tischner.

Hejterzy, czytajcie Tischnera. Czytajcie Tischnera, ci, co murem stoicie za „dobrą zmianą” i ci, którzy już niedługo obalicie Kaczyńskiego. Przeciwnicy myśliwych, zieloni, cykliści, prawdziwi patrioci i ci, którzy nienawidzicie migrantów. Zwo-

lennicy i przeciwnicy fajerwerków w sylwestra. Czytajcie Tischnera. Jest jak balsam.

Tak bardzo brakuje nam autorytetów, tak bardzo brakuje osób, które łączą, a nie dzielą. Które starają się innych zrozumieć. Od pierwszych stron „Alfabetu” widać jasno, że słowa te pisał człowiek, który przede wszystkim szanował drugiego człowieka i próbował go zrozumieć. Tischner miał dar zaglądania głęboko w duszę ludzką i zarazem umiejętność opisywania tych stanów w sposób niezwykle prosty, zrozumiały. Dziś wiele jego diagnoz wydaje się proroczych.

„Alfabet duszy i ciała” to ponad 36 haseł opracowanych przed Wojciecha Bonowicza na podstawie cytatów z różnych książek, artykułów i wypowiedzi ks. prof. Józefa Tischnera. Bóg, człowiek, demokracja, gó-

rale, nadzieja, patriotyzm, wolność... itd.

Pierwszy „Alfabet” wyszedł w 2012 r. To wydanie jest wzbogacone o nowe, nieznane dotąd cytaty.

„Alfabet duszy i ciała” to oczywiście Tischner dla leniwych. Książka opracowana przez Bonowicza tak, by każdy „kasek” był atrakcyjny, do zapamiętania, zacytowania, zabłyśnięcia w towarzystwie albo... na Facebooku.

Pamiętajmy jednak, że jest jeszcze cała bogata spuścizna po Tischnerze, z której można i warto brać „garściami”, żeby jakoś przetrwać te niełatwe czasy, zachowując ludzką twarz, i by nadal wierzyć filozofowi z Łopusznej, że „człowiek jest zasadniczo dobrym, że zło może wprawdzie być w nim, ale nie jest z niego”.

Beata Zalot

Weekend w Krakowie

■ Monodram Hanny Bieluszko autorstwa i w reżyserii Macieja Wojtyskiego ponownie otworzy przed widzami drzwi **Sceny w Bramie** po przerwie w jej funkcjonowaniu. To trochę wesoła, trochę smutna opowieść

o wielkiej miłości, która może zdarzyć się zawsze. Bohaterkę spektaklu spotykamy podczas robienia codziennych zakupów. Lecz w tym przypadku ta banalna sytuacja okazuje się początkiem fascynujących i poruszających zwierzeń dojrzalej kobiety. Okazuje się, że wielką miłość można spotkać w najbardziej banalnych okolicz-

nościach. W monodramie wystąpi Hanna Bieluszko, aktorka Teatru im. Juliusza Słowackiego, cenniona za wspaniałe kreacje teatralne i role telewizyjne. Tekst przygotował wybitny dramaturg i reżyser - Maciej Wojtysko. Spektakl **„Bóg, ja i pieniądze” w Teatrze Słowackiego - Scena Miniatura** (pl. św. Ducha 2), sob. 5.01 - godz. 16, niedz. 6.01 - godz. 19.30.

■ Już od wielu lat **Kopal-**

nia Soli „Wieliczka” oraz **Opera Krakowska** organizują cieszące się dużą popularnością **koncerty noworoczne**. Odbývają się one w jednej z najpiękniejszych przestrzeni wielickiej kopalni - usytuowanej 125 m pod ziemią komorze „Warszawa”. Wieczory te co roku gromadzą publiczność zarówno z Krakowa, jak i gości z całej Polski i z zagranicy, a uczestnictwo w nich należy do dobre-

go tonu. Głównym motywem wieczoru będzie operetka, ale w drugiej części koncertu nie zabraknie włoskich przebojów, na które złożą się pieśni neapolitańskie. Sobota 5.01 i niedz. 6.01 - godz. 18.

■ Mały hotelik gdzieś za miastem, dwie małżeńskie pary gotowe złamać przysięgę wierności, wścibski i przebiegły portier, i voilà! Mamy udany przepis

na świetną farsę! „Rzeczy proste są zwykle najzabawniejsze” - zauważył brytyjski mistrz farsy Ray Cooney. Ta prosta nomen omen obserwacja znajdzie swoje potwierdzenie w komedii Dereka Benfielda **„Akt równoległy”**, którą zobaczymy w **Teatrze Ludowym** (os. Teatralne 34). Pt. 4.01 i sob. 5.01 - godz. 19.

opr. mon

Więcej o wydarzeniach kulturalnych w Krakowie na www.karnet.krakow.pl

Człowiek - instytucja

Był znawcą kultury podhalańskiej i chodzącą encyklopedią podtatrzańskich dzieł, a choć urodził się we Lwowie, to góralszczyznę znał od podszewki.

Ostatnie wydarzenie roku 2018 w siedzibie Muzeum Tatrzańskiego poświęcone było pamięci Juliusza Zborowskiego. Sylwetkę wieloletniego dyrektora zaczęli przypomnieli Emilia Pomiankiewicz-Wagner i Wojciech Szatkowski, pracownicy muzeum. Razem z nimi teksty autorstwa Juliusza Zborowskiego i poświęcone jego osobie publikacje czytała Joanna Banasik, aktorka Teatru Witkacego w Zakopanem. Teksty zobrazowały ogrom zainteresowań i pasji, które rozwijał Juliusz Zborowski nie tylko jako dyrektor. Były fragmenty prac o początkach Zakopanego, o pierwszych osadnikach, którzy karczowali tutejszą puszcę i budowali chałupy, młyny. Pierwszy młyn powstał na dole dzisiejszych Karpów, drugi na Ustupie. Osadnicy wprawdzie oderwali Poronin od Białego Dunajca, a potem Zakopane od Poronina. Szli z biegiem rzek Białej Dunajec

i Cicha Woda. Powstawały osiedla Guty, Bachledy, Spyrkówka, Olesiaki, Kurusi, Szymony, Chramce, Janasówki, Króle, Zwijacze, Tatary. Pierwotnie były to samotne osady wśród lasów, czasem z jedną jedyń chałupą. Jak na Bachledach. Te początki Zakopanego badał z pasją właśnie Juliusz Zborowski.

- Był to wielki znawca Podhala, chodząca encyklopedia tej ziemi - podkreślił Wojciech Szatkowski. Przypomnieli, że Juliusz Zborowski urodził się we Lwowie w 1888 roku, a zakopiańczykiem z wyboru stał się w 1913 roku. W roku 1922 został kustoszem, a potem dyrektorem placówki. I kierował Muzeum Tatrzańskim przez 43 lata. - Do 1965 roku żył wśród gór, pracując na stanowisku dyrektora Muzeum Tatrzańskiego im. Tytusa Chałubińskiego. Prowadził badania naukowe, publikował w wielu wydawnictwach - dodał Wojciech Szatkowski, pomysłodawca spotkania poświęconego pa-



Aktorka Teatru St.I. Witkiewicza Joanna Banasik (z prawej) oraz pracownicy muzeum czytali teksty Juliusza Zborowskiego.

mięci Juliusza Zborowskiego. Podkreślił, że wieloletni dyrektor stworzył z muzeum placówkę naukową. W 1937 roku został odznaczony za zasługi na polu pracy naukowej.

Anna Wende-Surmiak, dyrektor muzeum, przypomniała, że nadchodzące lata przyniosą kolejne ważne dla placówki rocznice. - Jutro wypada 198. rocznica urodzin Tytusa Chałubińskiego, w 2020 roku będziemy świętować dwustulecie naszego patrona - wymieniała Anna Wende-Sur-

miak. - Natomiast przygotowujemy już teraz konferencję wokół Juliusza Zborowskiego, którą zaplanowaliśmy na początek czerwca przyszłego roku, jeśli wszystko się nam uda.

Na koniec spotkania publiczność w muzeum obejrzała film „Strażnik skarbów Tatr i Podtatrza”. Obraz w reż. Lucyny Smolińskiej i Mieczysława Sroki powstał w 1995 roku i poświęcony jest wybitnemu Honorowemu Obywatelowi Zakopanego, jakim był Juliusz Zborowski. Dyrektor przypo-

mniała, że cały rok 2019 upływie natomiast na świętowaniu 130 lat Muzeum Tatrzańskie. Zaprosiła też na wydarzenie, które zainauguruje szczególnie w historii muzeum. Będzie to premiera krótkometrażowego filmu Bartka Solika „Kulturę mamy w naturze”. Pokaz odbędzie się już w pierwszy piątek stycznia 2019 r. o godz. 18 w studyjnym Kinie Miejsce (ul. Orkana 2).

Film Bartka Solika pokazuje Muzeum Tatrzańskie wi-

dziane oczami trojga pracowników. To trzy zupełnie odmienne historie, które łączą wątek pasji i zaangażowania. - Etnografkę Annę Kozak, architektkę Ewę Romaniak oraz Rafała Jabłońskiego, sprawującego pieczę nad archiwum fotograficznym, poznamy nie tylko jako muzealników, ale przede wszystkim jako barwne osobowości, których życie zawodowe przenika się z prywatnym - podsumowuje Anna Wende-Surmiak.

Tekst i fot.: Rafał Gratkowski

Hej, kolyndy to cas

W Nowym Targu pomiędzy Bożym Narodzeniem a Nowym Rokiem jest jeszcze jedno święto - święto kołędowania z Chórem Gorce.

Bo tradycja koncertu kołęd w tym właśnie okresie ma już 67 lat, od 19 lat chór występuje na deskach Miejskiego Ośrodka Kultury, za każdym

razem powodując, że na widowni brakuje wolnych miejsc. Tak też było w tym roku.

W sobotni wieczór chór pod batutą Joanny Szczerby

zaśpiewał tradycyjne kołedy i mniej znane pastorałki. Nie mogło też zabraknąć pięknych górskich pastorałek - głównie do słów Adama Pacha i z mu-

zyką J. Pasierba-Orlanda. Zabrzmiała też urokliwa „Juhaska kolynda” napisana przez Kazimierza Gąsienicę Byrcyną. Zabrakło tylko nut Józefa Edmunda Titza, kompozytora, którego nowotarski chór jest od lat propagatorem.

Była za to krótka lekcja nauki śpiewania nowej kołedy „Przylecieli do stajenki”, udzielona przez sympatyczną Joannę Szczerbę, i wspólne z publicznością śpiewanie.

Na fortepianie przegrywali Agnieszka Szczerba i Krzysztof Sokołowski (który opracował też kilka nowych aranżacji znanych kołęd). Gościem specjalnym była sopranistka Paulina Bielarczyk, studentka Akademii Muzycznej w Krakowie na Wydziale Wokalno-Aktorskim i jednocześnie studentka Hochschule für Musik Carl Maria Weber w Dreźnie.

To wyjątkowe spotkanie prowadziła Halina Piszczek, nowa prezes Miejskiego Nauczycielskiego Chóru Gorce.

Tekst i fot.: Beata Zalot



Podczas poruszającej kołedy „Polskie Betlejem” J. Tytmana na scenie pojawili się ubrani na biało-czerwono i po góralsku najmłodsi nowotarżanie.



Hanna Zbyryt jak zwykle w doskonałej formie.

Kołędowanie z przytupem

Najpiękniejsze kołedy i pastorałki rozbrzmiewały pod Giewontem.

Atto za sprawą iście anielskiego wieczoru, jaki przygotował zespół Teatru Rozrywki Szymaszkowa w Zakopanem. W drugi dzień świąt Bożego Narodzenia Hanna Zbyryt wciągnęła publicz-

ność do wspólnego kołędowania. O muzyczną oprawę wieczoru zadbał Wojciech Wachulka. Kto nie widział, ma szansę na powtórkę już 6 stycznia 2019 roku.

pp

Polecamy:



Koncert

■ Chóralne kołędowanie

Noworoczny Koncert Chórów „Świąteczny płynie czas...” odbędzie się w Rabie Wyżnej.

Wystąpi chór „Wierchy” z Zakopanego, którym dyrygował będzie Wojciech Bończyk, również „Echo Gorczańskie” z Nowego Targu - dyrygent Piotr Augustyn, Cantantes Angelicus z Rabki-Zdroju pod batutą Kingi Brandys-Wójciak, „Zew Gór” z Łącka - dyrygent Marcin Wnęk oraz chóry „Watra” i „Kantylena” z Raby Wyżnej z dyrygentem Marią Możdżeń-Wójcik. W trakcie koncertu nie zabraknie i wspólnego kołędowania. Zapraszamy zatem w niedzielę 6.01 o godz. 15.30 do kościoła parafialnego pw. św. Stanisława BM w Rabie Wyżnej.

an



Wystawa

■ Twórcy ludowi z Witowa

Na finisaż wystawy prezentowanej od października w Centrum Informacji Turystycznej w Kościelisku zapraszamy w piątek 4.01 o godz. 18.

Zbiorowa wystawa twórców ludowych z Witowa to opowieść o pasji, szacunku dla tradycji i przywiązaniu do swoich korzeni. Wśród prac znajdziecie między innymi haftowane ubrania góralskie, obrusy, strzępki do chust, wyroby drewniane, malarstwo na tkaninie, drewnie, decoupage, szydełkowanie, lutnictwo, haft krzyżykowy, malarstwo na szkle, pirografię i kowalstwo artystyczne. I choć finisaż odbędzie się na początku stycznia, wystawa prezentowana będzie w CIT przy ul. Nędzy-Kubińca 136 do końca miesiąca (od poniedziałku do soboty w godz. 10-16).

an



Spotkanie

■ Krakowiacy i Górale

Wieczór Kołęd „Krakowiacy i Górale” w zubrzyckim skansenie w niedzielę 6 stycznia.

Koncert odbędzie się w Czarnej Karczmi na terenie Muzeum-Orawskiego Parku Etnograficznego w Zubrzy Górnjej. Spotkanie organizują wspólnie z muzeum:

Orawski Oddział Związku Podhalań w Jabłonce, Orawskie Stowarzyszenie Artystyczne, Krzysztof Leksycki, Ilona Nieciąg, Konrad Sowiński i przyjaciele.

Wspólne śpiewanie - kołędowanie rozpocznie się o godz. 16.

an

Agnieszka fruwa



Teraz Agnieszka bez problemu porusza się po mieszkaniu. Wcześniej na rękach nosiła ją mama.

Fruwa dosłownie, odkąd w mieszkaniu pojawiła się pod sufitem szyna, i w przenośni – ze szczęścia, gdy przekonała się o sile ludzkiej dobroci.

Szczęśliwa jest też jej mama Beata, która nie musi już nosić na własnych rękach ważącej 50 kilogramów córki (sama waży 54 kg). Promienieje, gdy patrzy, jak córka wreszcie może pojechać na spacer swoim nowym elektrycznym wózkiem, choćby po syna do przedszkola. - *Marzenia się spełniają* - mówi, wycierając dyskretnie łzy. - *Teraz już wiem, że ta przeprowadzka z Warszawy o Zakopanego miała sens, tyle dobra nas spotkało, odkąd tu jesteśmy* - podkreśla.

O 34-letniej Agnieszce Milczarek, chorej na stwardnienie rozsiane, pisaliśmy w październiku. W Zakopanem mieszka ze swoją mamą, która się nią opiekuje, i z 6-letnim synem Tadeuszem. Agnieszka jest sparaliżowana od połowy w dół, ma problemy z koordynacją w rękach. Na jedno oko zupełnie już nie widzi, drugie ma minus dwie dioptrie. Mówi coraz bardziej niewyraźnie. Nie trzyma sama głowy. Nie ma siły w rękach. Jest uzależniona od swojej mamy, która wszystko przy niej robi. Jej stan ciągle się pogarsza. Do tej pory młoda kobieta była unieruchomiona. Dotychczasowy wózek napędzany ręcznie, bez oparcia, nie nadawał się

do wypraw poza dom, szczególnie odkąd Agnieszka nie trzymała już sama głowy.

Agnieszki mercedes

Kiedy byliśmy u Agnieszki w październiku, mówiła o swoich marzeniach. O lekkim elektrycznym wózku z podpórką pod głowę. Takim, który można by złożyć do samochodu, pojechać na wycieczkę czy po syna do przedszkola. Koszt 15 tys. zł przekraczał możliwości rodziny. O marzeniu tym usłyszała jej sąsiadka Sabina, która rozpoczęła zbiórki przez portal zrzutka.pl. Do akcji przyłączyli się sąsiedzi, a także ludzie zupełnie obcy. Dziś w pokoju stoi już wymarzony elektryczny wózek, sterowany na pilota, a nawet smartfonem. Został już przez Agnieszkę przetestowany. Plany pokrzyżowała pogoda, bo na śniegu wpadła w poślizg, ale jak tylko śnieg stopnieje, Agnieszka ma już tysiąc pomysłów na dalsze i bliższe wyprawy.

Osiem metrów szczęścia

Podczas tej samej wizyty w październiku Beata, mama Agnieszki, mówiła jeszcze o jednym ich wspólnym marzeniu - szynie zamontowanej w suficie wraz z wyciągiem, co pozwoliło-

by Agnieszce samodzielnie przemieszczać się po mieszkaniu, dotrzeć do łazienki. Beata nawet nie wiedziała, że takie szyny są też w Polsce. Dziś taka właśnie szyna o 8-metrowej długości biegnie od łóżka Agnieszki po przekątnej jej pokoju aż do łazienki. - *Pozwala zupełnie bez wysiłku przemieszczać się córce po mieszkaniu, skorzystać z toalety, wziąć prysznic czy po prostu umyć zęby nad umywalką* - mówi mama Agnieszki. - *Obsługuję ten wyciąg jednym paluszkiem* - demonstruje, popychając lekko Agnieszkę w wyciągu. - *Człowiek łatwo przyzwyczaja się do wygody. Już po tygodniu zastanawiam się, jak ja dawałam sobie radę bez tej szyny* - śmieje się. I dodaje, że przestał ją boleć kręgosłup. Cieszy się także bardzo Agnieszka, której takie uzależnienie od mamy w jakiś sposób odbierało reszki godności. Z trudem patrzyła, jak mama z nadludzką siłą, kosztem swojego zdrowia, podnosi ją i przenosi z miejsca na miejsce. To drugie marzenie spełniło się dzięki telewizji Polsat, która dostosowała mieszkanie do potrzeb

Dziś Agnieszka prosi tylko o przekąskę. Pieniądze są jej potrzebne na regularny miesięczny turnus rehabilitacyjny.

Ma swoje subkonto w Polskim Towarzystwie, 1% podatku można przekazać, wpisując numer KRS0000110888 Cel szczegółowy: A

Można też pomóc Agnieszce, wpłacając 1110 0000 0009 8010 z dopiskiem A. Milczarek".

Góra skarbów

Poszukiwacze złota w Pieninach?

Jarmuta wzbudzała wśród góralskiej społeczności. Była tajemnicza. Smutnie samotna. Odsunięta od pozostałych wznieście. Raz po raz głośno odzywała się do miejscowych pomrukując i błyszcząc od kolejnych piorunów. Te trafiały w nią z ogromną siłą, próbując rozłupać, rądy jej jednak nie dały. Stąd ten szacunek do szarego olbrzyma, który zmieniał barwę na brunatno-żółtą, a słońcu mienił się rdzawo, że aż miło było popatrzeć. Starsi mówili, że to pozostałość po wulkanie, ale uwierzyć w to było trudno. Skalny andezyt - cokolwiek miałyby to znaczyć.

Długo nikt się nie odważył zajrzeć do jej wnętrza. Choć ciekawość zżerała miejscowych. Niektórzy próbowali w jej oddali przebić się i zajrzeć do środka. I tak powstała pierwsza sztolnia na Białej Wodzie, w okolicy szumiącego wodospadu. Wgłębienie było niewielkie, zaledwie na „dwa człeki”. Potem były próby w Wąwozie Homole, przy ogrodach, a także nad potokiem Krupianka, gdzie wyrobisko było uczciwe, ale nacisku góry nie utrzymało i zawaliło się, gdy górnicy w nim pracowali. Lata mijały i już się wydawało, że nic z tego nie będzie, aż w końcu pojawił się młody dzie-

dzic Achacy Jordan z Zakliczyna z głową pełną pomysłów i przywilejami górniczymi. Te nadał jego rodzinie sam król Aleksander Jagiellończyk. Było już do brzo po 1570 roku. Cztery wsie - Biała Woda, Jaworki, Czarna Woda i Szlachtowa podlegały starostwu muszyńskiemu. Odległość od zarządzających była znaczna, ale to dla ambitnego młodzieńca nie miało znaczenia. Zgoda na kopanie była zarówno w okolicy Pienin, jak i w Krościenku. Były to czasy, gdy dobra ziemskie przechodziły z rąk do rąk, aż w końcu zaczął nimi zarządzać Sebastian Lubomirski. Miejscowi widzieli pana od czasu do czasu. Podobno miał on na złocie z Pienin bardzo się wzbogacić, wywożąc cenną rudę ukradkiem woza- mi ze Szczawnicy.

Poszukiwacze z Saksonii

Ile w tym prawdy - trudno powiedzieć. Wiadomo jednak, że w XVIII wieku Mariannę Lubomirską poślubił książę Paweł Karol Sanguszko. Młoda żona miała wnieść w posagu m.in.: ziemie pieniężne, które tak bardzo zaciękały jej męża, że postanowił zbadać zawartość sztolni. Cztery próbki z Pienin wysłane zostały do znawców z Węgier. Wyniki badań były zaskakujące. Źródła bezcennego kruszcu miały się znajdować w okolicy góry Kiczera, a tym samym w pobliżu góry Wysoka, i stamtąd rozchodzić się na Białą Wodę, Jaworki oraz Szlachtową, czyli w miejsca, gdzie próbowano wydobywać złoto i srebro. Sanguszko postanowił nie tracić czasu i otworzyć całe przedsięwzięcie górniczo-hutnicze. 1 stycznia 1732 roku z administracji nawojowskiej wyłączone zostały bezcenne tereny w Pieninach, a wszystko po to, by stworzyć samodzielne przedsiębiorstwo. Jego nadzorcą został Niemiec - pochodzący ze Spisza Andrzej Reissinger, człowiek, za którym miejscowi nie przepadali, bo mówił, co myślał, a jeszcze do roboty jak nikt go nił. Kopalnia miała przynosić zyski. Tymczasem było inaczej. Pracujący u niego Rusini zarabiali mało, a do tego jeszcze byli oschle traktowani. Zaczęły się kłótnie i zaciskanie pasa, bo właściciel z Nawojowej nie chciał zapłacić za pracę, nie widząc złota i srebra. Ostatecznie tuż przed zamknięciem kopalni Sangusz-

ko jeszcze raz wysłał próbki do badania. Większość z nich - ta, która trafiła za granicę, przyniosła negatywny wynik, jedynie ta zawieziona do Wieliczki, do Jana Andrzeja Bittnera, dawała nadzieję na bezcenne wykopaliska srebra i złota. Książę jeszcze raz postanowił zaryzykować. Tym razem pieczę nad sztolnią powierzył Bittnerowi, któremu bezgranicznie zaufała. Bittner do pracy w Pieninach najął górników z Saksonii i Węgier. Przy Rusinowskim Potoku zaczęły się pojawiać płuczkarnie, magazyny, a nawet piec hutniczy. A także szmelcarnia, rosztownia, węglarnia, cegielnia i młyn. Plan był pomysłowy. Kopać tak, by połączyć się z korytarzami Reissingera. Nowa sztolnia, która powstała u podnóża góry Jarmuta, miała w końcu przynieść majątek. Tak się jednak nie stało. Dodatkowo otworzono jeszcze jedną sztolnię w Pałkowskim Potoku, która razem z główną kopalnią w Jarmucie, przetrwała do dziś - jednak fortuny nie przyniosła. Właściciel z Nawojowej naciskał na zyski. Wykopany urobek trafiał w końcu do pieca. Wytop nie przyniósł takiego dochodu, na jaki liczone. Być może górnicy w pośpiechu użyli niewłaściwych topników lub cały proces był nie taki, jak trzeba. Wydobytego złota z góry Jarmuta było niewiele. Rozczarowanie było ogromne. Górnicy z Saksonii i miejscowi, którzy liczyli na solidną wypłatę po miesiącach ciężkiej pracy, za nieudaną próbę obwinili Bittnera. Ten, by nie

wypaść przed Sanguszką w złym świetle, oskarżył robotników o szykanowanie, a następnie tajemniczo wyniósł się do Czerwonego Klasztoru zapewniając, że wróci, gdy usłyszy przeprasziny. Tych jednak się nie doczekał.

„Instrukcja do gór moich Szlachtowskich”

Przed zamknięciem sztolni Sanguszko napisał specjalną „Instrukcję do gór moich szlachtowskich”. Nakazuje w niej jednemu z pracowników zaprzestanie dalszych prac w sztolniach i w budynkach, a także zabezpieczenie terenu. 15 stycznia 1740 r., dokładnie po 10 lat wydobywania kruszcu, zakończyły się poszukiwania złota w Małych Pieninach. W archiwum Sanguszków, przetrwało jeszcze kilka innych dokumentów dotyczących górnictwa w okolicy Szlachtowej, m.in. opis miejsc w Jaworkach i Szlachtowej, sporządzony przez Reissingera, które to miejsca miały skrywać złoto. Do instrukcji miała być jeszcze dołączona mapa, która tajemniczo zaginęła. Czy rzeczywiście Bittner nie znalazł wystarczająco dużo złota w Pieninach? Górale do dziś twierdzą, że przed zamknięciem kopalni do sztolni „Wodna Bania” wpuszczono kaczkę z związaną kokardą, która wypłynęła w Czerwonym Klasztorze. Ile w tym prawdy - nie wiadomo. Sztolnie na górze Jarmuta niedawno wpisane zostały do rejestru zabytków. - *Być może warto by się było zastanowić nad udostępnieniem sztolni miejscowym i turystom*



Praca górników była bezcenna.

Górale spod Babiej Góry w roli świętych Mikołajów

Z paczkami między Lipnicą a Wiedniem

Agnieszki, instalując między innymi szynę. Program o tym był emitowany w telewizji w sobotę 15 grudnia.

- *Człowiek sam jest niczym, ale w ludziach jest moc* - Beata nie kryje wzruszenia. Opowiada o tym, jakich ma sąsiadów tu, w Zakopanem, przy ul. Witkiewicza, i o bezinteresownej pomocy od osób, których nie zna. I o akcji Polsatu. - *Bardzo bałam się tej naszej przeprowadzki z Warszawy do Zakopanego w lipcu tego roku. Nie wiedziałam, czy sobie damy tu radę. Dziś już wiem, że miała sens. W ciągu tych kilku miesięcy od lata spotkało nas tyle dobrych rzeczy i mam tyle dobrych osób wokół siebie* - podkreśla Beata.

Podnośnik, z którego wcześniej korzystała, Agnieszka postanowiła przekazać bezpłatnie działającej na Podhalu Fundacji im. A. Worwy, by służył podopiecznym z tego regionu. Do przekazania Fundacji ma też winde, która pozostała w mieszkaniu w Warszawie.

Tekst i fot.:
Beata Zalot

zanie 1% na jej konto przy rozliczaniu rehabilitacji. Dwa razy w roku wyjeżdża. Każdy taki wyjazd to koszt 4 tys. zł.

warzystwie Stwardnienia Rozsianego. ując w PIT:

gnieszka Milczarek

ając datki na nr konta: 09 20 30 0045 : „Darowizna na koszty leczenia pani

Okres mikołajkowy i świąteczny to dla Janiny i Antoniego Plaszczaaków czas wytężonej pracy. - Nasz samochód to jedna wielka paczka prezentów, które przewożymy z Wiednia na Orawę - śmieje się małżeństwo spod Babiej Góry.

Janina i Antoni Plaszcza- kowie pochodzą z Lipnicy Wielkiej, ale wiele czasu spędzają także w Wiedniu, gdzie długie lata pracowali. Tam także mieszkają ich dzieci z wnukami. Zresztą najstarsza córka Beata pomaga rodzicom w akcji paczkowej. Na czym polega ta akcja? Górale spod Babiej Góry w okresie przedświątecznym przywożą na Orawę i Podhale kilkaset pięknie zapakowanych paczek, które fundują Austriacy. Potem trzeba je dostarczyć do wielu miejsc. Wśród nich jest np. „Barka” - Ośrodek Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczy na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną w Jabłonce czy Dom Pomocy Społecznej dla Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej Intelktualnie Zgromadzenia Sióstr Serafitek w Białce Tatrzańskiej. - *Nasi kochani święci Mikołajowie, czyli Janina i Antoni, są stałymi gośćmi w „Barce”. Trudno wyobrazić sobie okres Bożego Narodzenia bez paczek z Wiednia. Oczywiście liczy się gest, potrze-*

ba serca, zaangażowanie. A nasi wychowankowie, proszę mi wierzyć, bardzo dobrze to wyczuwają - opowiada Zofia Palenik, przewodnicząca Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym w Jabłonce. - *Pani Janina jest motorem napędzającym do czynienia dobra. Do pomocy potrzebującym potrafi zaangażować wiele osób. Swoją postawą i działalnością mobilizuje innych do bezinteresownego niesienia pomocy, łącząc przy tym dwa kraje - Polskę i Austrię* - dopowiada pani Zofia. To właśnie ona razem z innymi osobami zaangażowanymi w „Barkę” wniosowała o odznaczenie państwa Plaszczaaków Orderem św. Mikołaja za ich wielkie, pomocne serca. Wniosek przez organizatorów mikołajek w Jabłonce został oczywiście przyjęty.

Państwo Plaszcza- kowie nie pamiętają podróży z Wiednia „na pusto”. - *Zwykle samochód jest wypchany po sufit różnymi paczkami i darami. Wozi- liśmy sprzęt medyczny, leki, środki czystości, odzież, zabawki, sto-*



Państwo Plaszcza- kowie przewieźli z Wiednia na Orawę przez wiele lat tysiące paczek, w domu mają mnóstwo listów z podziękowaniami.

dycze. Zabieramy wszystko, co nam ktoś ofiaruje - mówi z uśmiechem pan Antoni. Potem proszą każdą placówkę, w której zostawiają dary, o pokwitowanie, że to wszystko od nich tam trafiło.

Pani Janina w domu ma kilka skrzyń z podziękowaniami z różnych miejsc, gdzie dostały paczki mikołajkowe czy inne dary. Wśród nich jest wiele wzruszających listów, pełnych bardzo rodzinnych tematów, w których Janinę i męża autorzy korespondencji traktują jak kogoś naprawdę bliskiego. „*Składamy serdeczne podziękowania za przekazane nam pięknych, stylowych krzesel z Wiednia, są one ozdobą naszego salonu w nowym domu*” - pisze 6-osobowa rodzina z Budzowa i łączy zdjęcia swojej

szczęśliwej rodziny.

- *Zdajemy sobie sprawę, że ludzi naprawdę cieszą nieraz bardzo małe rzeczy, na które po prostu czasami nie mogą sobie pozwolić. Dlaczego mielibyśmy nie pomóc komuś w potrzebie? Już tyle mieliśmy znaków od Boga, że prawdziwa i szczerza dobroć pozwala znosić niedogodności ubóstwa, przecież często niezawinionego* - wzrusza się pani Janina.

Okazuje się jednak, że nie wszystkie paczki transportowane z Wiednia docierają do Polski, niektóre trafiają do... policjantów, zwłaszcza na Słowacji. - *Zwykle przez teren naszych południowych sąsiadów jedziemy spokojnie, ale zdarzały nam się zatrzymania za szybką jazdę. Policjanci chcieli nawet ukarać nas mandatem 100 euro, ale do akcji wkroczyła moja małżonka. Argumento-*

wała, zgodnie z prawdą, że wieziemy paczki, że dzieci na nie czekają. Policjanci wtedy inaczej podeszli do sprawy, a żeby jeszcze bardzo zmiekkli, to dostali paczki dla własnych dzieci - wspomina pan Plaszcza- k. Zaraz dodaje, że oczywiście mandat zapłacił, tyle że nieco mniejszy.

Góralom spod Babiej Góry, choć siły i chęci do dalszego angażowania się w paczkowe historie nie brakuje, to jednak chcieliby poszukać już swoich następców. - *Stuknęła nam już obojgu 70. wiosna, to chyba najwyższa pora, by młodzi przejęli po nas pałeczkę. Mijmy nadzieję, że to się uda. Wszak pomocy, nawet tej najdrobniejszej, nigdy dość* - puentują Janina i Antoni.

Tekst i fot.:
Jan Głabiński

- mówi Anna Wawrzczak z Muzeum Pienińskiego w Szczawnicy. - *Kulturowo to cenne miejsce z bardzo ciekawą infrastrukturą. Faktycznie Jarmuta w swoim wnętrzu miała minerały, które zawierały szlachetne kruszce i które prawdopodobnie są w niej do tej pory. Dawniej trudno się było do nich dostać. Teraz nikt takich prób nie podejmuje, być może przez to, że żyły w tym miejscu okazały się dość ubogie* - dodaje. Sztolnia „Bania” znajduje się po wschodniej stronie góry Jarmuta, na wysokości 645 m n.p.m. Ma dwa poziomy korytarze: górny, liczący od otworu wejściowego 67 m, i dolny o długości 83 m, do którego prowadzi pochylnia. Z kolei sztolnia „Wodna Bania” zlokalizowana jest nad potokiem Palkowskim, a jej otwór wejściowy znajduje się na wysokości 597 m n.p.m. i jest skierowany na południowo-wschodnie zbocze Jarmuty. Składa się ona z trzech poziomów, z których najniższy, trzeci pokład obecnie jest zalany. Podczas penetracji opisywanych sztolni w maju 2009, którą w „Pracach Pienińskich” opisuje archeolog Maciej Wawrzczak, stwierdzono, iż na ścianach bocznych korytarzy obu sztolni widoczne są w przekroju kwadratowe ślady, najprawdopodobniej po górniczych stemplach rozporowych. Badacze zauważyli także pozostałości po wydłużonych i zagłębionych wierceniach świadrem górniczym. Pozostałości te potwierdzają z archeologicznego punktu widzenia próby poszukiwania w tych miejscach kruszców.

Aneta Dusik

Szkolna metamorfoza

Kanapa, pufy, gry i fajna muzyczka - jest takie miejsce w szkole w Gronkowie, o które uczniowie na przerwach walczą.

Ten kącik koło szkolnego sklepiku jeszcze niedawno wyglądał obskurnie, ale mimo to zawsze było tu podczas przerw tłoczno. Dziś zupełnie nie przypomina przestrzeni kojarzonych ze szkołą, raczej kojarzy się z domem. Przytulne, wygodne kanapy i pufy, ława, regał z gramy, do tego żywe kolory - wszystko to powoduje, że kącik jest zazwyczaj oblegany przez dzieci. Uczniowie przychodzą tu, żeby pograć na planszówkach, zrelaksować się przy kostce Rubika czy muzyce, pouczyć lub po prostu porozmawiać.

Wszystko dzięki projektowi „Zmieniamy przestrzeń edukacyjną, projektując kreatywną strefę relaksu”, a także dzięki inicjatywie samych uczniów i dotacji z Programu „Fundusz Inicjatyw Obywatelskich” oraz z budżetu województwa małopolskiego.

- *Na początku uczniowie wraz z wychowawcami wybrali się na spacer po szkolnych korytarzach i zakamarkach, żeby odnaleźć miejsca, które są lubiane i omijane szerokim łukiem* - opowiada Monika

Nycz, dyrektorka podstawówki w Gronkowie. Już na tym etapie wyszło, że takim miejscem, w którym zawsze jest tłoczno, jest kącik koło sklepiku, choć jego wygląd pozostawia wiele do życzenia. I to właśnie miejsce uczniowie wybrali do metamorfozy. Podczas kolejnych lekcji wychowawczych uczniowie rozmawiali o estetyce wnętrza. Były też zajęcia plastyczne poświęcone różnym stylom projektowania. Uczniowie szukali inspiracji do zaprojektowania kącika wypoczynku w czasopiśmie specjalistycznych oraz w internecie. Potem odbyła się debata, w której wzięli udział uczniowie, nauczyciele oraz rodzice. Każdy uczestnik miał możliwość zaprezentowania swojego stanowiska.

W szkole odbył się także konkurs na stworzenie najciekawszego projektu kreatywnej strefy relaksu.

Gronkowska podstawówka nawiązała też kontakt z Podhalańską Państwową Wyższą Szkołą Zawodową w Nowym Targu. Studenci architek-

tury przeprowadzili z uczniami warsztaty z projektowania wnętrza. Dzieci przywoziły na zajęcia swoje prace plastyczne-projektowe, pokazujące ich wizję miejsca wypoczynku i rekreacji w szkole. Prowadzący spotkanie wykładowca rozmawiał z autorami rysunków o koncepcji, projektach, pomysłach i przestrzeni przez nich projektowanej. Była to też okazja, by gronkowanie zwiedzili uczelnię.

Największym jednak wy-

zaniem było wspólne wykonanie wybranego przez uczniów kącika wypoczynku. Pod koniec listopada był gotowy. Od tego czasu podczas przerwy trudno tu znaleźć wolne miejsce.

- *Takich miejsc, które chcielibyśmy w szkole zmienić, jest więcej. Pomysły już mamy, pojawiły się podczas lekcji wychowawczych, debaty czy w pracach plastycznych zrobionych na konkurs* - mówi dyr. Monika Nycz. Jeden z uczniowskich projektów przedstawia akwarium. - *Może taki świat pod-*

wodny zrobimy koło szatni. Trzeba też coś zrobić z przestrzenią w piwnicach, bo uczniowie uznali to miejsce za najbardziej nie lubiane - planuje pani dyrektor.

Projekt został zrealizowany dzięki grupie „Rodzice partnerami szkoły”, działającej przy Szkole Podstawowej im. Kazimierza Jagiellończyka w Gronkowie, we współpracy z Grupą Inicjatyw Lokalnych GIL.

Tekst i fot.:
Beata Zalot



Przytulny kącik chętnie oblegany jest przez uczniów.

Wydarzenia pod patronatem TP

■ Kulturę mamy w naturze

Zapraszamy na wydarzenie, które zainauguruje szczególnie rok w historii Muzeum Tatrzańskiego im. Dra Tytusa Chałubińskiego w Zakopanem. Rok jubileuszu 130. lat muzeum.

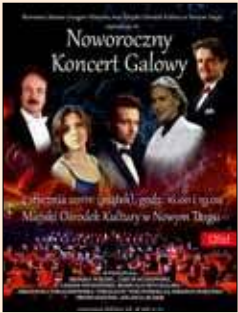


W piątek 4.01 o godz. 18 w studyjnym Kinie Miejsce przy ul. Orkana 2 w Zakopanem odbędzie się premiera krótkometrażowego filmu Bartka Solika „Kulturę mamy w naturze”. W programie, oprócz projekcji, również przedstawienie sylwetek najważniejszych postaci w historii Muzeum, rozmowa z reżyserem i poczęstunek. Film Bartka Solika pokazuje Muzeum Tatrzańskie widziane oczami trojga pracowników. To trzy zupełnie odmienne historie, które łączą wątek pasji i zaangażowania. Etnografkę Annę Kozak, architekta Ewę Romaniak oraz Rafała Jabłońskiego, sprawującego pieczę nad archiwum fotograficznym, poznamy nie tylko jako muzealników, ale przede wszystkim jako barwne osobowości, których życie zawodowe przenika się z prywatnym.

opr. an

■ Noworoczny Koncert Galowy

Burmistrz miasta oraz Miejski Ośrodek Kultury w Nowym Targu zapraszają na Noworoczny Koncert Galowy.



W piątek 4.01 o godz. 16 i 19 do sali widowiskowej Miejskiego Ośrodka Kultury. Wystąpią: Monika Węgiel, Jakub Oczkowski, Leszek Świdziński, Romuald Spychalski oraz Orkiestra Strausowska „Obligato” pod dyktando Jerzego Sobeńki. Wieczór poprowadzi Jolanta Suder.

an

■ Koncertowa Owczarnia

Muzyczna Owczarnia w Jaworkach w piątek 4.01 zaprasza na koncert zespołu pARTyzant.



To rodzinny duet ojca i syna, który jako pierwszy rockowy zespół zagrał w prestiżowej sali koncertowej „Vahdat Hall” w Iranie, zapelniając ją dwukrotnie - 28 i 29.06.2017. Panowie muzycznie poruszają się płynnie pomiędzy różnymi stylami, nie brakuje mocnych rockowych riffów, bluesowych smaczków. Na repertuar składają się ich własne kompozycje, przeplatane oryginalnymi interpretacjami znanych tematów.

Natomiast w sobotę 5.01 koncert Rebeliantów. Sześć lat działalności tej ekipy zaowocowało wydaniem epi „Southern Soul” oraz płyty długogrającej „Niezłomni”, na której gościnnie zagraли: Sebastian Riedel, Robert Chojnacki, Janusz Borzucki z zespołu Dżem czy Jennifer Batten, gitarzystka współpracująca ponad 10 lat z Michałem Jacksonem.

opr. an

■ Amatorski Turniej Piłki Siatkowej

Międzynarodowy Amatorski Turniej Piłki Siatkowej Drużyn Mieszanych o Puchar Starosty Nowotarskiego rozegrany zostanie w dniach 4-6.01.



W piątek i sobotę drużyny zagrają w: hali Liceum im. E. Romera w Rabce-Zdroju, Zespole Szkół Miejskich nr 1 w Mszanie Dolnej, hali Zespołu Szkół w Skawie, hali Zespołu Szkół w Spytkowicach i w hali Szkół Podstawowej w Rokicinach Podhalańskich, W niedzielę organizatorzy, czyli Volley Rabka i Towarzystwo Sportowe „Podhalański” z Czarnej Dunajca, zapraszają do Zespołu Szkół Miejskich w Mszanie Dolnej.

Po więcej informacji zajrzyjcie na: facebook.com/tur-niejpodhalanski

an

■ Festiwalowe kołędowanie na Trzech Króli

W sobotę 5.01 kolejny z koncertów Festiwalu Kołęd, Pastorałek i Pieśni Bożonarodzeniowych w Zakopanem.



W kościele Miłosierdzia Bożego przy ul. Chramcówki 19 po mszy o godz. 18 koncert „Sikowscy świętecznie pod Giewontem” zagrają z zespołem Andrzej Sikorowski i Maja Sikorowska.

6 stycznia do Zakopanego zawitają Trzej Królowie. Po mszy o godz. 11 od sanktuarium Najświętszej Rodziny do Starego Kościoła przejdzie orszak muzykantów i kołedników. Będą i Trzej Królowie, w których wcieli się aktorzy Teatru im. St. I. Witkiewicza w Zakopanem. Przy Starym Kościele uczestnicy korowodu wspólnie z zespołem im. Klimka Bachledy pośpiewają kołedy i pastorałki. A wieczorem koncert. O godz. 19 w kościele Świętego Krzyża Aga Zaryan wyśpiewa swoje „Christmas songs”.

an

■ Kołędowanie z przytupem



Tych, którzy nie mieli okazji w święta wybrać się na koncert, a i tych, którzy po prostu lubią kołędować, zapraszamy raz jeszcze do Teatru Rozrywki RZT Szymaszkowa w Zakopanem.

Nowy Rok teatr rozpocznie świątecznym koncertem kołęd. Kołędować z przytupem będą Hanna Zbryrt i Wojtek Wachułka. W niedzielę 6.01 o godz. 20 w siedzibie teatru - ul. Szymaszkowa 1.

an

■ Zimowe poniedziałki z muzyką

Willa Kmicic w Zakopanem (ul. Staszica 11a) zaprasza na kameralne spotkania przy pianinie z muzyką na żywo.



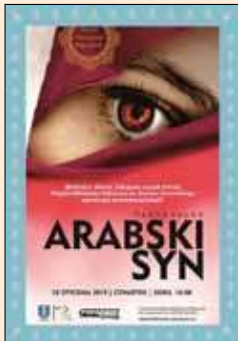
Autorem repertuaru oraz jego wykonawcą jest utalentowany kompozytor i pianista Jerzy Chruściński.

Każdy koncert to niezapomniana muzyczna podróż w czasie, w trakcie której usłyszycie znane i lubiane utwory muzyczne zarówno te dawne - przedwojenne, jak i te bardziej współczesne, z lat 50., 60. czy 70.

opr. an

■ Promocja książki „Arabski syn”

Miejska Biblioteka Publiczna im. Stefana Żeromskiego w Zakopanem zaprasza na promocję książki Tanyi Valko „Arabski syn”.



Tanya Valko to pseudonim literacki absolwentki Uniwersytetu Jagiellońskiego. Autorka była nauczycielką w Szkole Polskiej w Libii, a następnie przez prawie 20 lat asystentką ambasadorów RP. Mieszkała w krajach arabskich, potem w Indonezji. W 2018 roku wróciła do Polski. „Arabski syn” to kolejna część jej bestsellerowej sagi.

Spotkanie promocyjne odbędzie się w czwartek 10.01 o godz. 18 w Czytelnicy Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Stefana Żeromskiego, os. Łukaszówki 4a.

an



kina i teatry

ZAKOPANE

- KINO „SOKÓŁ” DIGITAL 3D, ul. Orkana 2, 18 20 140 40, kinosokol.z-ne.pl
- 3.01, 11.00, 13.30, 16.00 Mary Poppins powraca, 18.15/dubb. 3d, 20.45/nap. Aquaman
- 4-6.01, 14.30/dubb. Sekretny świat kotów, 16.00/dubb. Mary Poppins powraca, 18.15/nap. Teraz albo nigdy, 20.00/nap. Aquaman
- 7-10.01, 15.30/dubb. Sekretny świat kotów, 17.00/dubb. Mary Poppins powraca, 19.30/nap. Teraz albo nigdy
- KINO „MIEJSCE” (sala studyjna kina „Sokół”), ul. Orkana 2
- 3.01, 17.00 Oni, 20.00 Teraz albo nigdy
- 4.01, 18.00 Premiera krótkometrażowego filmu Bartka Solika „Kulturę mamy w naturze” - w programie: przedstawienie sylwetek najważniejszych postaci w historii Muzeum, rozmowa z reżyserem, projekcja filmu, poczęstunek
- KINO „GIEWONT” 4K REAL 3D, ul. Kościuski 4, 18 20 153 04, kinogiewont.pl
- 3.01, 11.15 Królowa Śniegu: Po drugiej stronie lustra, 12.40, 14.50, 17.00 Spider-Man Uniwersum, 19.10, 21.15 Pech to nie grzech
- 4-10.01, 11.00 Królowa Śniegu. Po drugiej stronie lustra, 12.20 Spider-Man. Uniwersum, 14.30/dubb., 16.45/dubb., 19.00/nap. PREMIERA! Bumblebee, 21.15 Pech to nie grzech
- TEATR IM. ST. I. WITKIEWICZA, ul. Chramcówki 15, bilety on line: witkacy.pl. Kasa czynna wt.-sob. 10-14 (info: 600 00 15 14).
- 3.01, 19.15 TAKIE MAŁE NIC - variété! czyli szlagiery z polskich filmów międzywojennych/Scena AB
- 4.01, 19.15 METAFIZYKA DWUGŁOWEGO CIEŁĘCIA St. I. Witkiewicz/Scena Witkacego
- 5.01, 19.15 DOM WIDZĄCYCH DUCHA na podstawie „Spalonej powieści” J. Głosowkera/Scena Witkacego; 21.15 GOŚCINNIE W TEATRZE - Bajkał - w krainie lodu - SZEROKIE TORY - spotkanie podróżnicze/Scena AB
- 6.01, 19.15 Scena Propozycji Aktorskich - KOBIECIA. ISTNIE-NIA POSZCZEGÓLNE na podstawie „Kocham Cię strasznie, ale swoboda to wielka rzecz”/Scena AB
- TEATR ROZRYWKI RZT Szymaszkowa, ul. Szymaszkowa 1
- 6.01, 20.00 Koncert kołęd: „Z przytupem kołędowanie”

NOWY TARG

- KINO „TATRY”, ul. Jana Kazimierza 17, 18 26 626 24, kino.nowytarg.pl
- 3.01, 17.00 Mary Poppins powraca, 19.15 Pech to nie grzech, 20.45/2d nap. Aquaman
- 4.01, 13.45/2d dubb. Aquaman, 16.00 Królowa Śniegu. Po drugiej stronie lustra, 17.30 PREMIERA! Zabawa zabawa, 19.15 Pech to nie grzech, 21.00 Diabeł: Inkarnacja
- 5-6.01, 12.00 Grinch, 13.45/2d dubb. Aquaman, 16.00 Królowa Śniegu. Po drugiej stronie lustra, 17.30 Zabawa zabawa, 19.15 Pech to nie grzech, 21.00 Diabeł: Inkarnacja
- 7-10.01, 13.45/2d dubb. Aquaman, 16.00 Królowa Śniegu. Po drugiej stronie lustra, 17.30 Zabawa zabawa, 19.15 Pech to nie grzech, 21.00 Diabeł: Inkarnacja

RABKA-ZDRÓJ

- TEATR LALEK „RABCIO”, ul. Orkana 6, 18 26 77 648, rabcio.pl
- 9.01, 16.00 Karius i Baktus
- KINO ŚNIEŻKA 3D, ul. Nowy Świat 8, 18 544 74 72, kino.rabka.pl
- 3.01, 15.00, 17.15 Spider-Man. Uniwersum, 19.30 Koncert karnawałowy z Syndey 2019 - Andre Rieu i orkiestra Johanna Straussa/retransmisja
- 4-5.01, 14.00, 16.00 Spider-Man. Uniwersum, 18.00 PREMIERA! Zabawa zabawa, 19.30 Fuga, 21.15 Pech to nie grzech
- 6.01, 11.45, 14.00, 16.00 Spider-Man. Uniwersum, 18.00 Zabawa zabawa, 19.30 Fuga, 21.15 Pech to nie grzech
- 7-10.01, 14.00, 16.00 Spider-Man. Uniwersum, 18.00 Zabawa zabawa, 19.30 Fuga, 21.15 Pech to nie grzech



muzea i zabytki

ZAKOPANE

- Muzeum Tatrzańskie im. Dra Tytusa Chałubińskiego, ul. Krupówki 10, gmach główny; 18 2015205, 18 2012935 (pn.-sob. 10-18, niedz. 9-15), muzeumtatrzańskie.pl. Gmach muzeum to cenny zabytek architektury w stylu zakopiańskim, zbudowany w latach 1913-1922 wg planów St. Witkiewicza (elewacja) i Fr. Mączyńskiego (projekt techniczny). Wystawy stałe: historyczna, przyrodnicza i etnograficzna. Wystawa: Romsy kowale na Spiszu.
- Muzeum Stylu Zakopiańskiego im. Stanisława Witkiewicza w „Kolibie” (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Kościeliska 18, 18 2013602 (NIECZYNNE - REMONT). Pierwszy dom w stylu zakopiańskim wybudowany wg projektu St. Witkiewicza. Muzealne wnętrza aranżował Władysław Hasior.
- Muzeum Kornela Makuszyńskiego (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Tetmajera 15, 18 2012263 (pon.-pt. 9-16). Mieszkanie pisarza z wieloma dziełami sztuki i pamiątkami w willi „Opolanka”, gdzie państwo Makuszyńscy mieszkali w czasie niemal corocznych pobytów w Zakopanem, a po drugiej wojnie osiedlili się na stałe.
- Muzeum Stylu Zakopiańskiego - Inspiracje im. Marii i Bronisława Dembowskich - Chałupa Gąsieniców Sobczaków (Oddz. M. Tatrzańskiego), Droga do Rójów 6 (NIECZYNNE - REMONT). Chałupa, położona nieopodal stycznej z zabytkowej zabudowy ul. Kościeliskiej, to jeden z najcenniejszych zabytków budownictwa ludowego w Zakopanem.
- Muzeum Jana Kasprowicza na Harendzie, 182068426 (wtorek-niedziela 10.15-15.15, 6-8.01 nieczynne) Galeria malarstwa Władysława Jarońskiego (w budynku muzeum) - wystawa: *Twarze z portretów. Władysław Jaroński - Sylwia Brzyszczyk*. Pamiątki po poecie i jego rodzinie. Wnętrza mieszkalne pozostawiono w takim stanie, jak przekazała je zmarła w 1968 r. Maria Kasprowiczowa.

- Centrum Edukacji Przyrodniczej TPN, ul. Chałubińskiego 42a, 18 20 23 311 (czynne codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach 8-15). System rejestracji wejść przez stronę: tpn.pl.
- Zespół Dworsko-Parkowy, Kuźnice I. W spichlerzu: ekspozycja muzealna Zamoyscy i ich dzieło. W Wozowni wystawa: Kolekcja fauny Antoniego Kocjana.
- Muzeum Karola Szymanowskiego w willi „Atma”, ul. Kasprusie 19 (wt.-niedz. 10-17). Informacje o życiu i twórczości kompozytora, zachowane po nim rzeczy osobiste, rekonstrukcja gabinetu. Czasowy pokaz obrazów: „Tatrzańskie pejzaże Stanisława Witkiewicza i Walerego Eljasza-Radzikowskiego”. Prace obu artystów można oglądać do końca marca 2019.
- Cmentarz na Pękowym Brzyzku i kościół pw. św. Klemensa, ul. Kościeliska. Na zakopiańskim starym cmentarzu spoczywa m.in. pierwszy proboszcz zakopiański ks. Józef Stolarczyk, dr Tytus Chałubiński, muzyk Jan Krzeptowski Sabala, pisarz Kornel Makuszyński, rzeźbiarze: Antoni Kenar i Antoni Rzęsa.
- Muzeum Walki i Męczeństwa „Palace” - Katowia Podhala, ul. T. Chałubińskiego 7. Czynne: wt. i czw. 16-17. W innych terminach: 508 276 432.
- Muzeum Harcerskie im. Olgi i Andrzeja Małkowskich, willa Czerwony Dwór, ul. Kasprusie 27, czynne soboty 11-16. W innych terminach i godz. tel. 608 438 794.

CHOCHOŁÓW

- Muzeum Powstania Chochołowskiego (Oddz. M. Tatrzańskiego), Chochołów 75 (śr.-niedz. 10-16). W zabytkowej chałupie należącej niegdyś do zamożnego gospodarza Jana Bańki. We wnętrzu połączono dzieje powstania chochołowskiego (znaczący w dziejach Chochołowa epizod 1846 r. zwany „poruszeniem” chochołowskim) z ekspozycją etnograficzną, uzmysławiającą, jak w połowie XIX w. żyła rodzina góralska.
- Centrum Promocji i Ochrony Torfowisk, Chochołów 40, muzeumplsk.eu. Ekspozycja multimedialna.

CZARNA GÓRA

- Zagroda Korkosów (Oddz. M. Tatrzańskiego), Za Górą 86 (NIECZYNNA - REMONT). Drewniana zagroda należąca niegdyś do tutejszej zamożnej rodziny Korkosów.

JURGÓW

- Zagroda Sołtysów (Oddz. M. Tatrzańskiego), Jurgów 215 (NIECZYNNA-REMONT). Ubogie gospodarstwo spiskie. Zagrodę Sołtysów wybudował w 1861 r. pradziad ostatniego właściciela, Jakuba Sołtysa.

NOWY TARG

- Muzeum Podhalańskie im. Czesława Pajerskiego, Rynek - ratusz (I p.), 18 26 67776 (pn. 9-17, w sezonie letnim 10-18, wt.-pt. 8-16, w sezonie letnim 9-17, w każdą sobotę 9-14, niedziele po wcześniejszym uzgodnieniu), facebook.com/muzeum.podhalanskie. Wystawa stała ze zbiorów muzeum: *Nowy Targ na przełomie XIX i XX wieku, miasto którego już nie ma* - warsztaty rzemieślnicze: szewstwo, bednarstwo, garncarstwo, kuśnierstwo, tkactwo, kowalstwo, stolarstwo oraz wnętrza oficyny drukarskiej. Na parterze wystawa: *Jan Paweł II - Miasto Nowy Targ: przeszłość i obecność*. Wystawa czasowa: „Przechodniu, powiedz Polsce, żeśmy polegli wierni w jej służbie” - miejsca pamięci narodowej w Nowym Targu i na Podhalu (do 31.01).
- Muzeum Drukarni, ul. Sobieskiego 4. Pon.-pt. 9-16. Na ekspozycji składają się nie tylko druki, ale i elementy wyposażenia dawnej drukarni - są szczotki, czcionki, można też samemu sprawdzić, na czym polegała praca zecera.
- Izba Pamięci Zimnej Wojny i Komunizmu „Izwis”, Urząd Miasta, ul. Krzywa 1 (w dni robocze - kontakt z oprowadzającymi: 886 418 615, 18 26 11 294, 501 752 998, 693 749 470).

ŁOPUSZNA

- Dwór w Łopusznej (Oddz. M. Tatrzańskiego) (śr.-niedz. 10-16). Z Nowego Targu w kierunku Czorsztyna. Dawna siedziba szlacheckich rodzin Lisickich, Tetmajerów i Lgockich.
- Izba Pamięci ks. prof. Józefa Tischnera przy GOK-u (wt.-pt. 10-17, sob. 10-16, ostatnie wejście pół godz. przed zamknięciem).

NIEDZICA

- Muzeum - Zespół Zamkowy w Niedzicy, Stowarzyszenie Historyków Sztuki, tel./fax 18 26 29 480, 26 29 489, 26 29 473 (codziennie, oprócz poniedziałków, 9-16, ostatnie wejście 15.30). Atrakcją zamku jest zachowany historyczny układ pomieszczeń, obronny charakter obiektu oraz widoki z dwóch tarasów. We wnętrzach: meble, obrazy, bibeloty z XVII-XX w., grafiki i fotografie z XIX-XX w. oraz przedmioty z badań archeologicznych.
- Wozownia. Pawilon w pobliżu zamku. Ekspozycja zabytkowych pojazdów konnych z lat 1900-1939.
- Spichlerz w Niedzicy (NIECZYNNY). Drewniany obiekt z XVIII w. Ekspozycja etnograficzna związana ze Spiszem. Przed budynkiem łódzie flisackie (tzw. dębunki) wykonane z jednego pnia drzewa.

CZORSZTYN

- Zamek Czorsztyn. Zachowane i częściowo utracone ruiny zamku średniego i górnego, renesansowa Baszta Baranowskiego i Zieleniec. Wystawa o historii zamku i starostwa czorsztyńskiego, niewielkie lapidarium, oraz wystawa reprodukcji kart pocztowych ze zbiorów PPN: *Z biegiem Dunajca - od Czorsztyna do Króścienka. Pieniny na dawnej widokówce*. Codziennie 10-15.

ZUBRZYCA GÓRNA

- Muzeum-Orawski Park Etnograficzny (listopad-marzec: 8.30-14.30; 6.01 nieczynne). Ekspozycje obrazujące życie różnych warstw społecznych na Orawie na przestrzeni XVIII-XX w. oraz wiejskie zakłady przemysłowe: olejarnię, folusz (miejsce, gdzie pokazywany jest sposób spłisniania sukna), tartak i kuźnię. Kościół pw. Matki Boskiej Śnieżnej.
- 6.01, 16.00 W Czarnej Karczynie: Wieczór Kołęd „Kra-kowiacy i Górale”

SIDZINA

- Park Etnograficzny. W górnej części Sidziny - Binkówce. Do 31.04: oprowadzanie po skansenie po wcześniejszym telefonicznym ustaleniu terminu: 501 597 208, w soboty i niedziele - zapisy od czwartku poprzedzającego weekend odwiedzin, do godz. 15; skansen.bystra-sidzina.net. Ekspozycje związane z historią i etnografią regionu.

ORAWKA

■ **Kościół św. Jana Chrzciciela.** Najstarszy kościół katolicki na Górnym Orawie. Zwiedzanie tylko z przewodnikiem - możliwe w grupach powyżej 15 osób po wcześniejszym (przynajmniej jednodniowym) zgłoszeniu: 691 204 504, 606 586 296, orawka.kosciol@gmail.com, parafrorawka.pl.

RABKA-ZDRÓJ

■ **Kościółek Muzeum im. Władysława Orkana.** ul. Orkana 2, 18 2676747, muzeum-orkana.pl (9-16, od października do maja w poniedziałki nieczynne). Drewniany kościół pw. św. Marii Magdaleny to jeden z ciekawszych zabytków Rabki. Ekspozycja muzealna: garncarstwo, pasterstwo, strój i dawna rzeźba ludowa. Wystawa: *Demono Logika - w kręgu ludowych wierzeń nadzmysłowych*.

■ **Muzeum Górali i Zbojników - Muzeum Gorczańskie Jana Fudali.** ul. Sąddecka 4. Codz. 10-18, 795 222 925, muzeum-zbojnikow.pl. Muzeum interaktywne (stanowiska doświadczalne i multimedialne), w chalupie góralskiej wpisanej do rejestru zabytków, z unikalnymi kasetonami. Malarstwo na szkle Jana Fudali, miniskansen, szlak humoru góralskiego Zygmunta Pytlika.

■ **Muzeum Orderu Uśmiechu, Muzeum Rekordów i Osobliwości** („Rabkoland”, Rynek), 18 2676957. Ekspozycja stała (czynne maj-sierpień 10-18, wrzesień-październik 10-17, listopad-kwiecień po uzgodnieniu tel.).

PORĘBA WIELKA

■ **Orkanówka - Muzeum Władysława Orkana.** Wt.-sob. 9-16. W pozostałych terminach po uzgodnieniu: 608 731 557. Wiele przedmiotów należących do pisarza i jego rodziny. W pobliżu domu znajdują się oryginalne zabudowania gospodarcze tzw. wironek i boisko. Szpaler jaworów posadził osobiście W. Orkan po powrocie z legionów.

CHABÓWKA

■ **Skansen taboru kolejowego w Chabówce.** Skansenchabowka.pl (do 27.04: w dni robocze 8-15, w soboty, niedziele i święta 8-15). Ekspozycja: parowoz, lokomotywy elektryczne i spalinoze, wagony oraz tabor specjalny, taki jak żurawie, plugi śnieżne itp. Część eksponatów utrzymanych jest w stanie pełnej sprawności.

SZCZAWNICA

■ **Muzeum Uzdrowskiego Szczawnica.** Plac Dietla (wejście od ul. Kowalczyk, wt.-niedz. 9-18), 18 5400433. Wystawy stałe: *Stadnicey w Szczawnicy, Jak do Szczawnicy podróżowano, Z historii Uzdrowskiego Szczawnica*.

SZLACHTOWA

■ **Muzeum Pienińskie im. Józefa Szalaya.** ul. Łemkowska 37, 18 262 22 58, do 30.04: wt.-niedz. 10-15.30 (ostatnie wejście 14.45). Ekspozycja prowadzi szlakiem przeszłości regionu pienińskiego.

KROŚCIENKO N/D

■ **Pieniński Park Narodowy.** ul. Jagiellońska 107B. Wt.-sob. 8-16. Wystawa: *Jak powstał współczesny krajobraz Pienin, dlaczego i jak go chronimy i makieta Pienin*.

ČERVENÝ KLÁŠTOR/Słowacja

■ **Múzeum Červený Kláštor.** Pod lipami č. 20, muzeumcervenykladstorsk. Komplex klasztorny nad Dunajcem, na pograniczu Pienin i Magury Spiskiej. Wieś Czerwony Klasztor przedzielona jest rzeką Dunajec ze wsią Somowce Niżne.

MAKÓW PODHALAŃSKI

■ **Izba Regionalna TPZN.** ul. 3 Maja 24, 33 877 13 41. Pn., śr., pt. 10-18; wt., czw. 8-16, sob. 8-15. Zbiory etnograficzne, fotografie z II wojny światowej.

ZAWOJA

■ **Ośrodek Edukacyjny Babiogórskiego Parku Narodowego/przy dyrekcji BPN.** Zawoja Barańczowa 1403, 33 877 51 10, 33 877 51 24. Czynny: wt.-pt. 9-15. Wystawa stała i ogród roślin babiogórskich.

■ **Skansen budownictwa regionalnego im. Józefa Żaka na Markowych Równiach** (Oddz. PTTK Ziemi Babiogórskiej), Zawoja 155, 607 250 980, skansenzawoja.republika.pl, wt.-niedz. 9.30-16. Najstarszym i najcenniejszym budynkiem w skansenie jest „kurna chałupa” z 1840 r.



galerie

ZAKOPANE

■ **Galeria Sztuki im. Włodzimierza i Jerzego Kulczyckich** (Oddz. M. Tatrzańskiego), Koziniec 8, 18 2012936 (NIE-CZYNNA). Budynek w stylu dworskowym, wybudowany we wczesnych latach dwudziestych XX w. przez rodzinę Kozińskich.

■ **Galeria Władysława Hasióra** (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Jagiellońska 18b, 18 20 66871 (wt.-sob. 10-18, niedz. 9-15). Autorska galeria prac artysty. Znalazły tu swoje miejsce sławne sztandary, kompozycje przestrzenne i rzeźby, tworzone z różnorodnych materiałów.

■ **Galeria Sztuki XX wieku w willi Oksza** (Oddz. M. Tatrzańskiego), ul. Zamoyskiego 25, 692 029 817 (śr.-sob. 10-18, niedz. 11-16). Willa jest trzecim dziełem St. Witkiewicza, twórcy stylu zakopiańskiego. Wystawa stała: *Artyści i sztuka w Zakopanem. Twórczość zakopiańskiej kolonii artystycznej oraz artystów, dla których Tatry były inspiracją. Lata 1880-1939*. Nowe obrazy Witkacego: Portrety Teodora i Heleny Białynickich-Birulów. Wystawa czasowa: Rzeczpospolita Zakopiańska 1918 (do 31.01).

■ **Zakopiańskie Centrum Kultury - Miejska Galeria Sztuki im. Wł. hr. Zamoyskiego.** ul. Krupówki 41, 18 2012792, galeria.zakopane.pl (wt.-pt. 10-18, sob.-niedz. 10-16). Wystawa: Rzeźba w drewnie w twórczości polskich artystów 1918-2018. M.in. prace: Jerzego Beresia, Wojciecha Brzezi, Waldemara Cichonia, Ksawerego Dunikowskiego, Oskara Hanse-na, Władysława Hasióra, Grzegorza Klamana, Antoniego Kenara, Stanisława Kulona, Konstantego Laszczki, Józefa Kandefera, Henryka Morela, Adama Myjaka, Sławoja Ostrowskiego, Antoniego Pastwy, Antoniny Wysoczańskiej-Jończyk, Stanisława Sobczaka, Macieja Szankowskiego, Antoniego Rzęsy, Adama Smolana, Edwarda Sitka, Wojciecha Roja, Karola Stryńskiego (do 27.01). Zakopiańskie Targi Sztuki: malarstwo, rzeźba, tkanina, ceramika, grafika, rysunek (do 24.02).

■ **Galeria Sztuki Współczesnej „YAM”**, ul. Krupówki 63, 18 2066984 (pon.-sob. 12-19).

■ **Galeria Sztuki Współczesnej „Dom Doktora”**, ul. Witkiewicza 19, 18 20 00239 (codz. 11-14, 16-19).

■ **TCKIS „Jutrzenka”**, ul. Grunwaldzka 3, 18 2012833. Galeria „ARTPARK” (pon.-pt. 10-14). Prace uczestników zajęć plastycznych „Jutrzenki”.

● **10.01, 17.00 Kołędowanie z Zornicą** w galerii ARTPARK - zagra i zaśpiewa młodzieżowa orkiestra góralska „Jutrzenka”/wstęp za zaproszeniami

■ **Galeria „Strug”** (PLSP im. A. Kenara), ul. Kościeliska 35

■ **Galeria Sztuki Współczesnej „Podhalanart”**, ul. Witkiewicza 1, 18 20 13014, 606 11 40 42 (9-20). Malarstwo, grafika, rzeźba.

■ **Galeria „Pod Makiem”**, Pasaż Handlowy, ul. Krupówki 29/III, 18 20 12044 (od II). Prace Wójcika, Fortuny, Karaska, Wątor, Popowicz, Kowalczyk, Kłosowskiego i inne oraz rękodzieło.

■ **Galeria Aniger**, Zamoyskiego 3a, codz. 9-18. Tatry w malarstwie: Zygmunt Kłosowski, Zofia Majerczyk-Owczarek, Regina Sośnierz; oferta regionalna.

■ **Willi Czerwony Dwór - Centrum Kultury Rodzimej.** ul. Kasprusie 27. Czynna: pon.-pt. 9-17, sob. 10-16, w pierwsze poniedziałki miesiąca 12-20. Malarstwo na szkle zakopiańskich artystów - wystawa stała. Galeria Sztuki Ludowej. Wystawa czasowa: 45 lat w twórczym świecie Bożeny Gąsienicy-Byrcyn.

■ **Restauracja Javorina**, ul. Strążyska 1. 6. edycja projekt artystycznego Anioły pod Tatrami - wystawa artystów galerii pod Makiem w Zakopanem.

NOWY TARG

■ **Małopolskie Biuro Wystaw Artystycznych „Jatki”**, ul. Kościuszk 4, 18 2669482 (pn.-pt. 10-17; sob. 10-14). Wystawa: „Rysunek w procesie” - prace studentów oraz pedagogów II Pracowni Rysunku Wydziału Rzeźby Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie (do 12.01).

■ **Galeria „Ruczaj”/Restauracja „Ruczaj”**, ul. Ludzmińska 32. Wystawa malarstwa na szkle Agnieszki Górkiewicz.

RABKA-ZDRÓJ

■ **Galeria MOK „Pod Aniołem”**, ul. Parkowa 5 (pon.-pt. 8-16)

■ **Galeria MOK „Pod Lilianną”**, ul. Nowy Świat 1, (codz. 11-17). W jednej z najstarszych rabczańskich willi „Lilianna” (1880 r.) mieści się galeria twórców ludowych. Swoje prace wystawiają tu m.in. rzeźbiarze: Kazimierz Kwiaty, Jacek Skawiańczyk i Zygmunt Wójtowicz, wyroby ceramiczne i garncarskie Edward Gacek, Adam Kościelniak i Dawid Wędziaż, obrazy malowane na szkle i na płótnie: Agnieszka Wańkowicz-Marczak, Wiktoria Handzel i Andrzej Handzel, pergamano Ewa Piechota, hafty i wyszywanki Ewa Kisiel i Janina Gil, metaloplastykę Walde-mara Kuniczuk.

■ **Galeria Pogotowie Sztuki**, ul. Orkana 20

SZCZAWNICA

■ **Galeria Pijalni Wód Mineralnych**, plac Dietla (codz. 10-17.30). Wystawa malarstwa Marka Kołodziejczyka „Włoskiem i piórkiem” (do 28.02, oprócz 24-25.12).

■ **Galeria „Krzywa Jabłonka”**, ul. Pienińska 4. Sztuka artystów pienińskich. Wt.-sob. 12-20, niedz. do 18. Informacje: 608 154 522, 888 462 143.



galerie autorskie

ZAKOPANE

■ **Galeria Antoniego Rzęsy**, ul. Bogdańskiego 16 (codz. po umówieniu: 182066969, 695482204). Czynna od lipca 1976 r. Po śmierci artysty w 1980 r., prowadzi ją syn, rzeźbiarz Marcin Rzęsa.

■ **Galeria Rzeźby Jerzego Popielaka**, ul. Dr. do Walczaków 19 (pon.-pt. 13-17).

■ **Galeria Grzegorza Pecucha - rzeźba**, ul. Kasprowicza 31a, pecuch.art.pl (pon.-pt. 13-16), 18 20-68-109.

■ **Galeria malarstwa Rudolfa Krzyżaka**, ul. Krupówki 35a (codz. 12-19).

■ **Galeria autorska Arkadiusza Walocha**, ul. Kościuszki 12 (pon., śr., czw. 16-18).

■ **Galeria Anny i Eugeniusza Boguckich** - malarstwo na szkle, rzeźba w drewnie, ul. Smrekowa 11 (codz. 10-13, 15-18, w innych terminach: 18 20 142 74).

■ **Galeria Marii i Jerzego Gruszczyńskich**, ul. Skibówki 26, 18 20 634-34

■ **Orski Gallery**, galeria autorska Ryszarda Orskiego, ul. Broniewskiego 4, 18 20 17 171

■ **Izba Twórcza Adama Doleżuchowicza** - rzeźba, szachy regionalne, świętki, malarstwo na szkle, ul. Za Strugiem 30a, 18 20 157 47 (pon., śr., pt. 10-15)

■ **Galeria „Seba”**, malarstwo, rzeźba Sebastiana Króliszewskiego, ul. Tetmajera 7c, 600 809-813 (pon.-sob. 10-17)

■ **Galeria Autorska Lidii Rosińskiej**, Kościeliska 31D, 608775493. Czynna: wt.-śr., sob.-niedz. 15-19. Ceramika, rysunek, malarstwo.

■ **Galeria malarstwa Ryszarda Budnika**, ul. Krupówki 48, codziennie 10-18

■ **Galeria Kenara**, Sobczakowa 9, codziennie po umówieniu: 1820 152 47

■ **Galeria AWA**, ul. Kościuszki 12. Pon., śr., czw. godz. 16-18

GRONKÓW

■ **„Ozwa” - galeria autorska Beaty Zalot**. Pasterle i ceramika. Gronków 317. www.pastele.pl

OSTROWSKO

■ **Autorska galeria malarstwa Mariana Gromady**, ul. S. Brylewskiego 5. Po uzgodnieniu: 697 700 969.

CHOCHOŁÓW

■ **Izba regionalna i pracownia rzeźby w drewnie**. Rzeźbiarz ludowy Jan Zięder. Chochołów 28, 18 27 571 66.

GLICZARÓW GÓRNY

■ **„Gonzówka”. Galeria autorska Jarosława Jamroza**. Malarstwo, rzeźba. Gliczarów Górny 79, czynna codziennie 8-20.

ŁAPSZE NIŻNE

■ **Pracownia-galeria malarstwa żel-art Jana K. Pawluśkiewicza**, ul. Długa.169/2 - po uzgodnieniu tel. 601 093 221

SZCZAWNICA

■ **Pracownia Twórcza Anny i Józefa Madejów**, ul. Pienińska 4, 18 262 12 90. Malarstwo na szkle, rzeźba.

■ **Malarstwo Józefa Ignaciuka**, ul. Flisacka 16d. Pejzaże pienińskie, portrety.

■ **Galeria Jana Wierzbę**, ul. Szalaya 100. Korzenioplastyka, metaloplastyka, minerały Pienin.

■ **Izba Pamięci Michała Słowika Dzwona**, ul. Szalaya 43, 18 262 20 65. Malarstwo na szkle, rzeźba, twórczość pisarska.

■ **Pracownia Twórcza Janiny i Tadeusza Zachwiejów**, ul. Połoniny 5, 18 262 23 08. Rzeźba - kamień, malarstwo na szkle, hafciarstwo.

KROŚCIENKO N.D.

■ **Prywatna Galeria Tadeusza Olesia**. Wystawa przyrodnicza, i nie tylko. Codz. 10-16, ul. Potoczki 2, 18 26 23 926. Tadeusz Oleś - zoolog, lepidopterolog, preparator zwierząt.



ośrodki kultury

KOŚCIELSKO

■ **Gminny Ośrodek Kultury Regionalnej**, ul. Nędzy-Kubińska 76, pon.-pt. 9-16, 182070051. Wystawa malarstwa na szkle Marty Walczak-Stasiowskiej (do 31.01).

■ **Centrum Tradycji i Turystyki**, ul. Nędzy-Kubińska 136 (pon.-pt. 10-16). Wystawa: Twórcy ludowi z Witowa (do 31.01).

● **4.01, 18.00 Finaś wystawy:** Twórcy ludowi z Witowa

■ **Dom Ludowy**, Chotarz 453

BUKOWINA TATRZAŃSKA

■ **Dom Ludowy**, ul. Kościuszk 87

● **6.01, 16.00 Bukowińskie jasełka** w wykonaniu zespołu regionalnego Mali Wyrchowianie z Bukowiny Tatrzańskiej



● **9.01, 19.00 Sztuka teatralna:** „Zatrąceniec”

NOWY TARG

■ **Miejski Ośrodek Kultury**, al. Tysiąclecia 37, mok.nowy-targ.pl. Wystawy czasowe: „ZNP w służbie Niepodległej”/hol górny i wystawa kilimów Ewy Chotarskiej wg projektów Aliny Kalczyńskiej - „Rytmy”/hol górny.

● **4.01, 16.00 i 19.00 Noworoczny Koncert Głowy:** Monika Węgiel, Jakub Oczkowski, Leszek Świdziński, Romuald Spychalski, Orkiestra Strausowska „Obligato” pod dyktando Jerzego Soberki

SUCHA BESKIDZKA

■ **Miejski Ośrodek Kultury - Zamek**, ul. Zamkowa 1. Galeria Sztuki - Zamek. Muzeum Miejskie - wystawa: „Miłość do człowieka - Miłość do sztuki - Miłość do natury”.

● **4.01, 17.00 Wernisaż wystawy** „W jednej przestrzeni” - malarstwo, ceramika: Elżbieta Siwek „Kropla wody”/akwarela, Zbigniew Ziob „Spojrzenie”/malarstwo, Mira Sabatowicz „Ażurowy rytm”/ceramika



kluby i kawiarnie nie tylko muzyczne

ZAKOPANE

■ **Cafe Tygodnik Podhalański**, ul. Kościuszk 3, SDH Granit, IV p. Wystawa fotografii „Himalaje na rowerze”.

■ **Willa Kmicic**, ul. Staszica 11a. Wystawa Ewy Fortuny i Czesława Jałowieckiego (do 28.02).

● **7.01, 18.30 Wieczorne spotkania przy pianinie w zimo-we poniedziałki:** Jerzy Chruściński

JAWORKI

■ **Muzyczna Owczarnia**, ul. Biała Woda 13, muzycznaowczarnia.pl

● **4.01, 20.00 Koncert:** pARTyzant

● **5.01, 20.00 Koncert:** Rebelianci



spotkania, koncerty

CZARNY DUNAJEC

■ **Kościół Parafialny** Trójcy Przenajświętszej

● **6.01, 12.30 Świąteczny koncert kołęd** - Orkiestra OSP Czarny Dunajec i goście



ZAKOPANE

■ **X Festiwal Kołęd, Pastorałek i Pieśni Bożonarodzeniowych:**

● **5.01, 18.00** Kościół Miłosierdzia Bożego, ul. Chramcówki 19: Msza, a po niej koncert „Sikorowskie świąteczne pod Giewontem” - Andrzej Sikorowski i Maja Sikorowska z zespołem

● **6.01 Pokłon Trzech Króli:** 11.00 Sanktuarium Najświętszej Rodziny, ul. Krupówki 1: msza, 12.00 Przemarsz do Starego Kościoła z udziałem zespołów regionalnych, Mędrów ze Wschodu (aktorzy Teatru im. Stanisława Ignacego Witkiewicza) oraz zespołu im. Klimka Bachledy - wspólne kołędowanie przy góralskiej szopce; 19.00 Kościół Świętego Krzyża, ul. Chałubińskiego 30: Msza, a po niej koncert Aga Zaryan „Christmas Songs”

■ **Urząd Miasta**, ul. Kościuszk 13

■ **7.01, 16.00 Podhalański Uniwersytet Trzeciego Wieku:** Noworoczne spotkanie słuchaczy PUTW - kołody zaśpiewa chór uniwersytecki oraz zaproszeni goście

■ **Czytelnia Miejskiej Biblioteki Publicznej**, os. Łukaszkowski 4a

● **10.01, 18.00 Promocja książki:** Tanya Valko „Arabski syn”

SZCZAWNICA

■ **Kościół parafialny** pw. św. Wojciecha BM

● **5.01, 18.00 (po wieczornej mszy) Szczawnickie Kołędowanie - „Pójdźmy uszyść do stajenki”** - wystąpią: kapela Białopotocanie, zespół Juhasy, chór Pienińskiego UTW, zespół Kantabile, Ewa Walkowska - mezzosopran, Ewa Zachwieja - akompaniament, Muzyczny Przystanek, orkiestra dęta OSP

RABA WYŻNA

■ **Kościół parafialny** pw. św. Stanisława BM

● **6.01, 15.30 Noworoczny koncert chórów** „Świąteczny płynie czas...” - wystąpią chóry: Wierchy z Zakopanego, Echo Gorczańskie z Nowego Targu, Cantantes Angelicus z Rabki-Zdroju, Zew Gór z Łąką, Wątra i Kantylena z Raby Wyżnej - wspólne kołędowanie



imprezy różne

NOWY TARG

● **6.01 Orszak Trzech Króli:** 12.00 Eucharystia w kościele NSPJ, 13.00 przejście orszaku na nowotarski rynek - oddanie pokłonu Nowonarodzonemu, jasełka Teofila, wspólne kołędowanie, żywa szopka

KROŚCIENKO N.D.

■ **Remiza OSP**

● **5-6.01, 15.00 Jasełka** - nowo narodzony Jezus zaprasza wszystkich do Betlejem

RABKA-ZDRÓJ

● **6.01, 12.00 Orszak Trzech Króli:** msza w kościele św. Teresy (ul. Parkowa 9), przejście uczestników orszaku do amfiteatru przy ul. Chopina 17 - wspólne kołędowanie z Młodzieżową Orkiestrą Dętą OSP z Tenczyna, poczęstunek karnawałowy

MAKÓW PODHALAŃSKI

● **6.01 Orszak Trzech Króli:** po mszy około godz. 12 wspólne kołędowanie na makowskim rynku

SUCHA BESKIDZKA

● **6.01 Orszak Trzech Króli:** 11.00 msza w kościele parafialnym pw. NNMP 12.00 przemarsz orszaku Trzech Króli na dziedziniec suskiego zamku i wspólne kołędowanie



Fot.: Patryk Krzyżak

Do bazy można dojechać samochodem terenowym.

Wyprawa naukowa w chilijskie Andy

W połowie lutego wyruszy z Polski duża ekipa specjalistów z zakresu różnych dziedzin nauki, by w Andach, na stokach Ojos del Salado, drugiego co do wysokości szczytu Ameryki, prowadzić pionierskie badania nad aktywną aklimatyzacją.

Actice Acclimatization Expedition (ACX) to pod wieloma względami wyjątkowe przedsięwzięcie, to wysokogórski projekt naukowy i pionierska tego typu inicjatywa na świecie - twierdzą organizatorzy. Jej celem jest zbadanie różnych modeli aklimatyzacji górskiej pod względem wpływu na wydolność fizyczną oraz zdrowie człowieka w ekstremalnych warunkach wysokogórskich. Porównywane będą modele aklimatyzacji aktywnej i aklimatyzacji standardowej, polegającej na zakładaniu obozów na stokach góry. Aktywna aklimatyzacja polega na zdobywaniu w ciągu dnia jak największej wysokości i zejściu na wysokość, do której jesteśmy już zaaklimatyzowani. Zastosowanie różnego sprzętu medycznego oraz połączenia wiedzy specjalistów z zakresu kardiologii, genetyki, biochemii, fizjologii sportu, dietyki i anestezjologii pozwoli porównać różne modele aklimatyzacji w tak zaawansowany sposób. W skład grupy biorą-

cej udział w wyprawie wchodzić specjalści pracujący na co dzień w placówkach naukowych i dydaktycznych - Akademii Wychowania Fizycznego, uniwersytetach medycznych oraz Polskiej Akademii Nauk. Prawie wszyscy są również pasjonatami gór. Ekipę ACX będą wspierać swym doświadczeniem uczestnicy zeszłorocznej wyprawy zimowej na K2 oraz członkowie MedExpedition, którzy w roku 2012 i 2015 zorganizowali dwie wyprawy naukowe w ten rejon, o czym pisaliśmy na łamach TP. Obecna wyprawa będzie miała również profesjonalną oprawę fotograficzną i filmową. W skład mniej więcej 40-osobowej ekipy wchodzić: dr nauk medycznych Patryk Krzyżak oraz Karol Hennig - kierownik wyprawy, Marta Naczyk, Dariusz Załuski, Nina Wiaderna, Paweł Majewski, Piotr Snopczyński, Kasia Biernacka, Magda Miziak, Jakub Idziak, Rafał Piotrowski, Marcin Kuciński, Dominik Cysewski. Wszystkie osoby przed wyjazdem muszą wykonać badania kardiolo-



Dr nauk medycznych Patryk Krzyżak



Karol Hennig - kierownik wyprawy

giczne i zostać przebadane przez lekarza sportowego, a także posiadać doświadczenie górskie z wypraw powyżej 4000 metrów. Na wyprawie będzie 4 leka-

rzy różnych specjalizacji, a rolę głównego będzie pełnił Paweł Maciejewski, anestezjolog z kilkunastoletnim doświadczeniem zawodowym. Tak duża liczba osób oraz sprzęt medyczny, który zabierają z sobą do bazy głównej, wymaga szczegółowego zaplanowania przebiegu wyprawy, organizacji pracy i podziału obowiązków. Jest to duże przedsięwzięcie logistyczne, za które jest odpowiedzialny Piotr Stopczyński, uczestnik wielu wypraw w góry najwyższe. On także będzie odpowiedzialny za sprawne funkcjonowanie bazy wyprawy, która zostanie założona na wysokości około 5000 metrów. Atacama jest jedną z najbardziej suchych pustyni na świecie. Wznoszą się tam wulkany o wysokości powyżej 6000 metrów, w tym Ojos del Salado (6893 m). Szczyt ten został wybrany jako cel wyprawy nieprzypadkowo. Jest to bowiem jedno z niewielu miejsc na świecie, gdzie można prowadzić badania medyczne na tak dużej wysokości. Uczestnicy będą zdobywać górę od jej podnóża, czyli od 5000 metrów, ale sprzęt badawczy trzeba będzie zawieźć samochodem terenowym aż na wysokość 6000-6500 metrów. Jest to prawdopodobnie jedyne miejsce na świecie, pozwalające na wykonanie badań na tak dużej wysokości z zaawansowanym sprzętem medycznym. Korzystne jest również to, że Ojos del Salado jest pozbawiony lodowców i grubej warstwy śniegu, dzięki czemu mniejsze też jest ryzyko zagrożeń obiektywnych.

Ojos del Salado jest drugim pod względem wysokości szczytem po Aconcagua (6960 m) na obu kontynentach amerykańskich. Jest to kilkunastokilometry maszyn wulkanicznych na granicy Chile i Argentyny. Jest najwyższym wulkanem na świecie, a z jego zboczy wydobywają się tu i ówdzie gazy. Zdobyty został przez polską wyprawę andyjską przed II wojną światową, a na szczyt weszli 26 lutego 1937 roku Jan Alfred Szczepański i Justyn Wojsznis. Wejście nie jest trudne, jednak warunki występujące w rejonie tego masywu utrudniają organizację ekspedycji, a także samo wejście na szczyt. Choć

nie brakuje tam jezior czy źródeł, jednak większość z nich jest mocno zasolona lub zawiera dużą ilość minerałów, czyniąc ją niesmaczną lub nawet niezdatną do picia. Duża wysokość, suche powietrze i silne wiatry oraz dobowe wahania temperatury powietrza to tylko niektóre wyzwania, z którymi będą musieli się mierzyć przez trzy tygodnie uczestnicy ekspedycji. Jednym z zagrożeń w czasie trwania tej wyprawy będzie choroba wysokościowa, dlatego pierwszy tydzień zostanie poświęcony na wstępną aklimatyzację na terenie Parku Narodowego Nevado Tres Cruces.

Pierwszym celem podróży jest stolica Chile - Santiago. Tam uczestnicy wyprawy uzupełnią zapasy, a potem autokarem wyruszą do Copiapo, po czym przez pustynię Atakama samochodami terenowymi aż do podnóża wulkanu. W bazie powstanie laboratorium medyczne, w którym zostanie przebadanych kilkakrotnie ponad 30 osób. Będzie ono wyposażone w najnowocześniejszy sprzęt medyczny, który pozwoli na ocenę zmian fizjologicznych w organizmie pod wpływem różnych modeli aklimatyzacyjnych. Część badań będzie również wykonywana powyżej bazy, by ocenić krótkotrwałe i bardziej dynamiczne zmiany w organizmie. Stawiając na ekologię, będą używać na wyprawie odnawialnych źródeł energii. Przebieg wyprawy będzie dokumentowany fotograficznie i filmowo.

Po wyprawie powstaną publikacje naukowe, których wyniki przyczynią się do skuteczniejszego diagnozowania, profilaktyki i leczenia skutków choroby wysokościowej. Na podstawie uzyskanych wyników opracowane zostaną nowe standardy w zakresie planowania aklimatyzacji, co może być przydatne dla alpinistów i turystów wysokogórskich, organizujących wyprawy w góry wysokie. Organizatorzy wyprawy są przekonani, że uda im się stworzyć nowy rozdział w medycynie i fizjologii wysokogórskiej, a uzyskana wiedza poprawi bezpieczeństwo i pozytywnie wpłynie na przyszłe osiągnięcia sportowe w górach wysokich.

Apoloniusz Rajwa



Masyw Ojos del Salado



telefony alarmowe

Po stronie polskiej

NUMER RATUNKOWY W GÓRACH - 601 100 300; numer alarmowy - 985

TOPR (Tatry) - Zakopane, Piłsudskiego 63 a; stacja centralna 18 20 63 444. **Idziesz w góry? Pobierz specjalną aplikację „Ratunek”.** Aplikacja połączy cię z ratownikami górskimi i wyśle twoją lokalizację. Wejdź na: ratunek.eu.

GOPR (Gorce, Pieniny, Beskid) - Rabka, Al. 1000-lecia 1; stacja centralna - 18 26 768 80; stacje ratunkowe (całoroczne): Turbacz - schronisko PTTK 18 266 77 80, Nowy Targ Kowaniec - dyżurka 18 266 59 80, Szczawnica - dyżurka 18 262 26 80

Po stronie słowackiej

NUMER RATUNKOWY W GÓRACH - 18 300 HZS (Horska Zachranna Sluzba) - Rejon Vysoké Tatry - Starý Smokovec 52 442 28 20, Rejon Slovenský Raj 53 449 11 82, Rejon Nízke Tatry (północ) - Jasna 44 559 16 78, Rejon Orava 43 586 31 04, Rejon Malá Fatra - Vrátna 41 569 52 32, Rejon Vel'ká Fatra - Donovaly 48 419 97 24, Rejon Západné Tatry (południe) - Žiarska Dolina 44 558 62 18, Rejon Nízke Tatry (południe) - Tále 48 619 53 26



biura podróży

ogłoszenia płatne

● **GRUPA „TRIP”**, ul. Tetmajera 35, tel. 18 20 20 200, www.trip.pl, biuro@trip.pl, czynne 9-17, konferencje, kongresy, szkolenia, rezerwacja hoteli: Belvedere****, Czarny Potok***, wczasy zagraniczne, bilety autokarowe, bilety lotnicze.

● **TOUR & TRAVEL POLAND**, ul. Kościuski 15, tel. 182015051, zakopane@tppoland.eu, www.tppoland.eu. Bilety lotnicze, autokarowe, promowe. Wczasy i wycieczki zagraniczne, krajowe. Wycieczki i imprezy dla firm, konferencje, szkolenia. Ubezpieczenia i wizy.

● **BIURO TURYSTYCZNE „TERESA”**, Zakopane, Al. 3 MAJA 9 (Budynek Jawor), tel./fax 18 20-13-660, tel./fax 18 20-143-01. Pobyty w Zakopanem, wycieczki lokalne, wczasy krajowe i zagraniczne dla turystów indywidualnych, zakładów pracy i szkół, autokarowe bilety międzynarodowe m.in. Nowy Targ - Wiedź, bilety lotnicze, bilety Zakopane - Kraków, ubezpieczenia. www.teresa.zakopane.pl, e-mail: biuro@teresa.zakopane.pl.

● **BIURO PODRÓŻY POMIAN TRAVEL**, Zakopane, ul. Zaruskiego 2 (Hotel Gromada); 18 20 152 04, www.pomiantravel.pl. LAST MINUTE, wycieczki krajowe i zagraniczne, grupy incentive, pielgrzymki, Portugalia, bilety lotnicze i na Kasprowy Wierch.



noclegi i gastronomia

ogłoszenia płatne

● **RESTAURACJA REGIONALNA „MONTE ROSA”**, Zakopane, ul. Nowotarska 8, tel. 18 20 146 56. Potrawy regionalne, kuchnia europejska. Obsługa grup zorganizowanych. Imprezy okolicznościowe - muzyka górska.



baseny

ogłoszenia płatne

● **Hotel BELVEDERE******, ul. Droga do Białego 3, czynny 8-22, 18 20 21 200, basen ze zjeżdżalnią, jacuzzi, łaźnia rzymska, sauna fińska, sauna turecka, sauna na podczerwień, siłownia, sala gimnastyczna, squash, bilard, kregielnia, golf, SPA Belvedere.

Warunki do uprawiania turystyki w Tatrach są zróżnicowane, drogi do schronisk i najpopularniejsze niżej położone szlaki są przetarte, szlaki powyżej górnej granicy lasu są w większości nieprzetarte, przykryte warstwą świeżego śniegu. W wyższych partiach Tatr, zwłaszcza w pobliżu grani, znajdują się depozyty nawianego śniegu. Przed wyruszeniem w góry należy zapoznać się z komunikatem lawinowym TOPR i HZS. Z powodu obrywu skalnego na południowej ścianie Niebieskiej Turni zamknięty do odwołania jest szlak Świnica - Zawrat. W okresie od 1 grudnia do 15 maja zamknięte są następujące odcinki szlaków turystycznych: Przełęcz w Grzybowcu - Wyżnia Kondracka Przełęcz, Dolina Tomanowa - Chuda Przełęczka, Dolina Pięciu Stawów Polskich - Świstówka Roztocka - Morskie Oko. Zamknięta jest również Jaskinia Mroźna. Na terenie słowackich Tatr zamknięte do 15 czerwca pozostają szlaki „powyżej schronisk”, zamknięcie to dotyczy również wielu szlaków w dolinach, w których nie ma schronisk. Zamknięte odcinki szlaków są oznaczone w terenie. Wyjeżdżając w góry Słowacji, warto posiadać ubezpieczenie od kosztów akcji ratowniczej oraz kartę ubezpieczenia zdrowotnego EKUZ.

19 grudnia ubiegłego roku w siedzibie TOPR w Zakopanem odbyło się walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze Polskiego Stowarzyszenia Przewodników Wysokogórskich. Po wysłuchaniu sprawozdań i dyskusji przystąpiono do wyboru nowych władz na trzyletnią kadencję. Prezesem PSPW został ponownie Ludwik Wilczyński, a w skład zarządu weszli: Adam Marasek, Maciej Ciesielski, Rafał Minkler, Jakub Radziejowski, Robert Rokowski i Przemysław Wójcik. Wybrano również komisję rewidującą, która ukonstytuowała się następująco: przewodniczącym został Apoloniusz Rajwa, a członkami Maciej Cukier i Andrzej Mikler.

Zimą 2019 po raz pierwszy rozegrany zostanie Puchar Polski w drytoolingu, organizowany przez połączone siły KW Opolę, Świętokrzyskiego Klubu Alpinistycznego, KW Częstochowa oraz firmy Kuźnia Szpeju, pod patronatem PZA. W jego ramach zaplanowane są zawody „Mroźne Ostrza” w Zimnym Dole pod Krakowem (2 lutego), „Złote Dziabki” w Złotej Górze koło Częstochowy (16 lutego), Memoriał Bartka Olszańskiego w Tatrach (22-24 lutego) i zawody w Lutyni w Kotlinie Kłodzkiej (9 marca). Znany jest już kalendarz skialpinistycznych zawodów po południowej stronie Tatr, zmagania Pucharu Słowacji rozpoczyna się sprintem w Szczyrbskim Jeziorze 12 stycznia, następnie, 2 lutego, Tatry Zachodnie gościć będą Rallye Cervenec. Kolejne zawody rozegrane zostaną poza Tatrami - będą to Hore-Dole Deresom (9-10 lutego), Malino Brdo (23 lutego) i Chopok 3000+ (30 marca). W najbliższy weekend, w niedzielę 6 stycznia, rozegrane będą natomiast pierwsze zawody po polskiej stronie Tatr - Vertical Kasprowy Wierch.

(lk)

Nie tylko o górach Wielkiej Brytanii i Irlandii



Karol Kłosowski przy strojeniu cymbałów.

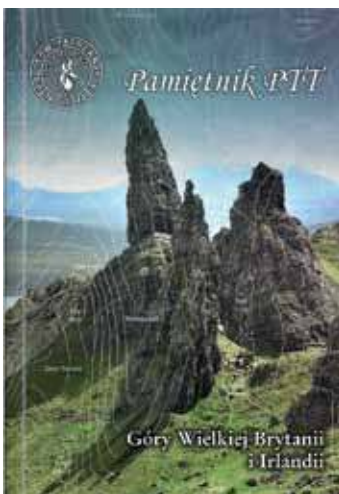
Niedawno ukazał się 26. tom Pamiętnika Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, którego tematem wiodącym są góry Wielkiej Brytanii i Irlandii. Nie brak w nim też innych ciekawych tematów.

Redakcja tego tomu trwała dość długo, ale za to szybko został wydany w Ipress Studio w Chelmcu - przyznaje Barbara Morawska-Nowak, redaktor naczelny Pamiętnika PTT. W końcowym etapie dopracowany został przez Szymona Barona i Tomasza Kwiatkowskiego, a wydany starannie, na dobrym papierze, z barwną obwolutą, zachęca miłośników literatury górskiej do kupna. Do bliższego zapoznania się z górami tych dwóch państw wypierskich zachęcają artykuły oraz redaktorzy tego tomu: „Piękne, choć niezbyt wielkie góry, zapach torfowisk, wspaniałe piwo, ryba z frytkami i precudne krajobrazy, których nic nie ogranicza, bo angielscy górnicy wycięli lasy. Zapewne po to właśnie, by nie przestaniały widoku”.

Charakterystykę tych dwóch wysp otwiera artykuł o budowie i historii geologicznej, która rozpoczęła się tam od prekambriu skałami metamorficznymi. To właśnie tam, w Szkocji, występują jedne z najstarszych gór w Europie - Góry Grampian. Artykuł Mikołaja K. Zapalskiego wymaga od czytelnika podstawowej wiedzy dziejów geologicznych Ziemi, dlatego przyjrzymy się raczej charakterystyce krajobrazu, którą autor zamieścił w pierwszym akapicie: „Krajobrazy górskie Wysp Brytyjskich są jednymi z najurokliwszych na kontynencie. Brakuje im śmiałości krajobrazu złodawaconych Alp, jednak surowe piękno pokrytych trawą i wrzosowiskami gór przyciąga bardzo silnie podróżników i miłośników górskiej włości. Niewiele z nich wie,



Podjazd na rowerze na skitourze w Lace District.



że wędrując po Górach Grampian, Conemara czy innych pasmach, chodzi po jednych z najstarszych skał w Europie, a na Hebrydach Zewnętrznych po skałach liczących około 3 miliardów lat”. Bardziej przystępny dla przeciętnego czytelnika jest obszerny artykuł Góry Irlandii autorstwa Piotra Piętka. Jest to geograficzny opis krajobrazu tych gór, ich warunków klimatycznych, a także miejscowości oraz miejsc, które warto odwiedzić. O górach Szkocji pisze w następnym artykule Jan Nogaś. Ciekawostką turystyczną jest kompletowanie przez amatorów tamtych gór Korony Gór Szkocji - szczytów wznoszących się ponad 3000 stóp (około 915 metrów n.p.m.), których na terenie

tego kraju jest 284. Brytyjczycy natomiast wymyślili dla swoich turystów wyzwanie trzech szczytów - Three Peaks Challenge w odmianach krajowej, walijskiej i związanej z terenem Yorkshire. O tym pisze Szymon Baron w artykule „Potrójne wyzwania”. Najpopularniejszą kolekcją jest zdobycie trzech najwyższych szczytów: Szkocji - Ben Nevis (1344 m), Walii - Snowdon (1085 m) i Anglii - Scafell Pike (978 m), i to w odmianie sportowej, w ciągu 24 godzin. Trzeba w tym czasie pokonać pieszo 37 km, 3064 m deniwelacji, a żeby dotrzeć do tych trzech szczytów, to jeszcze samochodem trzeba przejechać odległość 743 km.

Anna Gawron, mieszkająca w Anglii, pisze o Drodze Penninskiej o długości 430 km, wiodącej wzdłuż starych Gór Pennińskich, powstałych w czasie orogenezy kaledońskiej, a zbudowanych z piaskowców i wapieni. Droga ta prowadzi przez trzy parki krajobrazowe. Artykuł Jakuba Dorzaka o skitourach w Wielkiej Brytanii kończy cykl artykułów poświęconych tematowi wiodącemu w tym tomie.

Ponadto można w nim przeczytać o dawnych wędrownikach po Gorganach - „Niezwykłe album Zygmunta Chudzikiewicza” autorstwa Jana Skłodowskiego, bogato ilustrowany czarno-białymi fotografiami i mapkami.

W rozdziale poświęconym „Dziedzictwu” Wojciech Gąsienica Byrcyn pisze o kolebach tatrzańskich, a Zbigniew Jaskiernia o Stanisławie Gąsienicy Byrcynie - legendarze przewodnictwa tatrzańskiego, którego 50. rocznica śmierci przypadła w 1967

roku. Andrzej Kownacki przybliżył sylwetkę profesora Antoniego Wierzejskiego, który swoje badania nad fauną jezior tatrzańskich prowadził pod koniec XIX wieku. To on dokonał odkrycia skrzepływki bagiennej w Dwoistym Stawie Gąsienicowym, reliktu z okresu glacialnego w Tatrach. O Karolu Kłosowskim, który mieszkał w willi „Cicha” przy ulicy Kościeliskiej, i jego artystycznych pasjach można przeczytać w artykule Macieja Zaremby.

Setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości poświęcono w tomie 3 artykuły: Lesława Dalla „Rzeczpospolita Zakopiańska 1918 r.”, Macieja Pinkwart „Stefan Żeromski w Zakopanem” oraz Anny Homy „Ziemie nieprzyłączone - spór o południową granicę Polski.

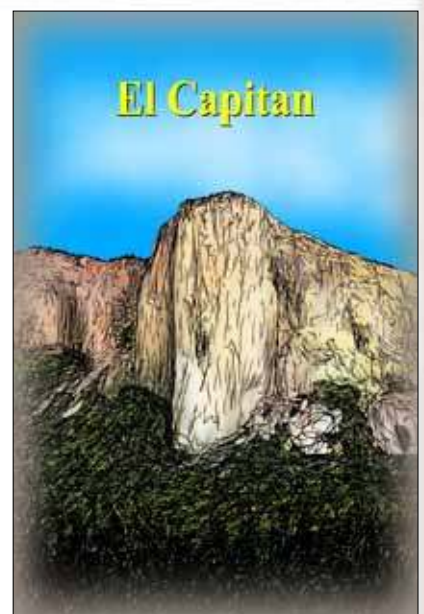
W rozdziale „Varia” Robert Słonka pisze o powojennych losach mieszkańców Żywiecczyny na Ziemiach Odzyskanych, a Józef Haduch o Ernestie Malinowskim, projektancie i naczelnym inżynierze, który budował słynną koleję w Andach Peruwiańskich.

W kronice żałobnej są krótkie wspomnienia o tych, którzy w 2017 roku odeszli na niebieską grań: ks. Szczepanie Gacku, Wiesławie Mierzwie, Henryku Pokrowskim, Bogusławie Świrskim, Ryszardzie Wilczaku i Jacku Zarembie. Jest też stały dział „Recenzje”, tym razem głównie autorstwa Macieja Zaremby, a tom kończy Kronika PTT - sprawozdania z działalności Zarządu Głównego oraz oddziałów i kół PTT za 2017 rok.

Apoloniusz Rajwa



El Capitan to jednak nie tylko słynna droga „The Nose”, wytyczona w 1958 r. W latach 60. i 70. ub. wieku zaczęto eksplorować też inne jego ściany. Wczesne drogi to np. „Salathe Wall” na ścianie południowo-zachodniej, którą wytyczyli w 1961 r. Royal Robbins, Chuck Pratt i Tom Frost, oraz „North America Wall”, wytyczona w 1964 r. przez R. Robbinsa, Yvona Chouinarda, C. Pratta i T. Frosta na ścianie południowo-wschodniej. W 1962 r. Ed Cooper, Jim Baldwin i Glen Denny poprowadzili „Dihedral Wall”, rok później Layton Kor i Steve Roper wytyczyli „West Buttress”, a w 1965 r. Y. Chouinard i TM Herbert - „Muir Wall”. Kolejne lata to przejście w 1970 r. przez Warreną Hardinga i Deana Caldwell „Wall of the Early Morning Light”, w 1972 Charlie Porter solo pokonał „Zodiaca”, a potem, z Garym Bocardem, „The Shield” oraz, rok później, „Mescalito” w towarzystwie Steve’a Suttona, Hugh’a Burtona i C. Nelsona. „Pacific Ocean Wall” wytyczyli w 1975 r. Jim Bridwell, Billy Westbay, Jay Fiske i Fred East, zaś „Sea of Dreams” w 1978 J. Bridwell, Dale Bard i Dave Diegelman, a „Jolly Roger” Charles Cole i Steve Grossman w roku 1979. Obecnie opisanych jest ponad 70 dróg wspinaczkowych na obu ścianach i nieustannie wytyczane są nowe, będące rozwinięciem lub połączeniem istniejących. Gdy okazało się, że ściany można zdobyć, stosując techniki sztucznych ułatwień, zaczęto poszukiwanie dróg możliwych do pokonania klasycznie. Pierwszą była „The Salathe Wall”, którą przeszli Todd Skinner i Paul Piana w 1988 r.



Góral w milordzie

Od wieków zrywały drewno, woziły ruderę i turystów - historii górali i koni nie sposób od siebie oddzielić.

Trudno sobie wyobrazić Podhale bez konia i owcy. Tyle że jeśli na temat owiec publikacji jest wiele, to na temat konia wśród górali próżno szukać książkowych pozycji. Aż do teraz, gdy na księgarskie półki trafia publikacja Macieja Baraniaka „Wy moje koniusie”.

- Temat to trudny, bibliografia skąpa, ale jeśli chodzi o książkę, to nie dość że czyta się ją świetnie, to jeszcze jako praca naukowa oparta jest na licznych źródłach - zachwala Robert Kowalski, kierownik Muzeum Podhalańskiego, który prowadził czwartkową promocję.

Koń kontra wół

A książka prowadzi nas od historii osadnictwa i pojawienia się konia po najnowsze wyczyny sportowe. Początki nie były obiecujące. Koń przywędrował na Podhale wraz z ludźmi zasiedlającymi ten region. Tyle że był w posiadaniu nielicznych. Znacznie popularniejszym środkiem lokomocji i transportu był wówczas wół. W XVIII wieku pociągowiec byłby to niemożliwe, a w XIX wieku konie byłyby zbyt drogie w utrzymaniu dla ubogich górali, a jeśli już porowali się na taki zakup, to w kilku gospodarstwach zwierzę zwykle służyło od wiosny do jesieni.

Dopiero na początku XX wieku pogłowiem koni przewyższyło pogłowie wołów. Jednak prawdziwy początek historii konia na Podhalu to odkrycie Zakopanego przez Chałubińskiego, Witkiewicza i innych. Okazało się, że dojazd do słynnej miejscowości



Podczas czwartkowej promocji Maciej Baraniak długo wypisywał dedykacje kolejce chętnych.

ności nie jest łatwy. Ale gdy górale zauważyli, że popyt jest - chętnie zabrali się nie tylko za przewożenie górami pieszym wycieczkom, ale i przywóz „panów” na Podhale. Początkowo wyprawa z Krakowa do Zakopanego konnym zaprzęgiem trwała 2 dni z noclegiem w Chabówce. Gdy kolej dotarła do tej stacji - wystarczyło koniem podjechać właśnie na stację końcową w pobliżu Rabki.

Zaprzęgi z gośćmi kursowały z Zakopanego do Morskiego Oka, Starego Smokowca, Szczawnicy i Nowego Targu. W swej książce Baraniak umieścił nawet zdjęcie z rodzinnego archiwum Piotra Majerczyka z Rabki, na którym uwieczniony został Włodzimierz Ilicz Lenin w góralskim faszingu powożo-

nym przez Piotrowego dziadka.

Konie woziły nie tylko turystów. Ich siła pociągowa wykorzystywana była do transportu rudy do huty w Kuźnicach i hutniczych wyrobów do Krakowa. W Nowym Targu, który miał olbrzymie lasy, służyły do zrywki drewna, które zbijane w tratwy w Harklowej spływały wraz z innym towarem Dunajcem i Wisłą do Elbląga czy Gdańska.

Koń paradny i ze sportowym zacięciem

Trudno sobie dziś wyobrazić góralskie uroczystości bez konnej banderii. Już w XIX wieku miejscowi z honorami witali w Poroninie przyjeżdżającego do Zakopanego dra Tytusa

Chałubińskiego. Największą banderę przygotowali na powitanie arcyksięcia Ferdynanda w 1899 roku. Wówczas członka cesarskiej rodziny wiodła z Ostrowska do Nowego Targu, a potem z miasta do Zakopanego banderia licząca 160 koni.

Po II wojnie światowej tradycja zanikła, a jak zauważa Maciej Baraniak - wskrzesił ją na nowo ks. Mirosław Drozdek, ówczesny kustosz sanktuarium na Krzeptówkach. Dziś trudno sobie wyobrazić uroczystości państwowe czy kościelne na Podhalu bez konnej banderii. I nie tylko na Podhalu. - Jadę sobie kiedyś Archerem i słyszę góralskie śpiewy. Myślałem, że to ktoś w samochodowym radiu muzyki słucha. Ale patrzę w lusterko - widzę najpierw policjantów na

motocyklach, dalej pytacy na koniach i faszigi z gośćmi. To jechało prawdziwe góralskie wesele w samym Chicago - wspomina autor książki, który koniom za Wielką Wodą poświęcił osobny rozdział swojej książki.

Podobnie jak osobną kartę w historii konia na Podhalu stanowią konne zawody. A te początki swej historii wiążą z wojskiem i nowotarskim poligonem artylerii. Tu także znajdowały się potężne stajnie, bo przecież armaty wszelakiego rodzaju musiały być ciągnięte przez konne zaprzęgi. Gdy na przełomie czerwca i lipca odbywały się ćwiczenia - do 7-tysięcznego wówczas Nowego Targu zjeżdżało nawet 30 tys. żołnierzy.

Pierwsze zawody to organizowane w 1919 roku przez już polskie wojsko Chłopskie Wyścigi Konne, w których chętnie startowali także miejscowi. Ostatnie zawody na lotnisku odbyły się w 1930 roku, podczas otwarcia lotniska, ale wznowione niedawno czekały się już 2 edycji. Osobną historię mają wyścigi kumoterek, które początkowo odbywały się ze startu równoległego, a zdarzało się, że o pierwsze miejsce rywalizowało jednocześnie nawet 8 zaprzęgów. Ciekawostką był także skiring parami, gdy za koniem na nartach jechał „chłop z babą”.

Historia wciąż żywa

Coraz popularniejsze sporty konne na Podhalu to nie tylko skoki czy WKKW, ale także powożenie, w którym również górale odnoszą sukcesy.

Osobny rozdział książki Baraniak poświęca więc także pojazdom konnym - od wozu drabiniastego przez faszgi po milordy, nazwane z czasem powozem góralskim.

Historia koni na Podhalu wciąż jest żywa, a może nawet przeżywa szczególny renesans. Hodowców nie brakuje, podobnie jak rodzin utrzymujących się - jak przed laty - z pracy koni.

Tekst i fot.: Józef Figura

Życia dzień za dniem

- Najpiękniejsze chwile w życiu? - powtarza pytanie jakby niedowierzając, że takie mogło paść. - Robota była i więcej nic.

WDziale mówią na nią Aniela Pardencyna, a jak ktoś wybiera się w odwiedziny, mówi: idę do Pardyńki. Choć tak naprawdę nazywa się Aniela Knap. I w kwietniu skończy 90 lat.

Nie chwali się żywymi przygodami. Nie opowiada o zwiedzanych miejscach, zmieniających pracach, bujnym życiu towarzyskim. Nigdy nie była w górach, choć wystarczy wyjść za dom, by je zobaczyć. Na pytanie o życie odpowiada krótko, „choć jako było”. I jest doskonałym przykładem na to, że żyć trzeba z dnia na dzień, nie oczekując zbyt wiele, i cieszyć się tym, co się ma.

W domu było ich ośmioro. A że Aniela była po Gienku najstarsza - to właśnie na nich spoczywało najwięcej obowiązków. I pasali dwie rodzinne krowy, pomagali w polu, czy było ciepło czy zimno. Teraz, mówi, ten chłód z tamtej roboty pewnie wlaź w kości. I boli. Ale przyzwyczajeniu do ciężkiej pracy zawdzięcza też męża. Z Józkiem znali się od najmłodszych lat i szkolnej ławki. Pobrali się, bo jemu babka doradziła Anielę, mówiąc krótko, że to robotne dziewczę jest. A i w domu Anieli cieszyli się, że dziecko biedy nie zna. Krótko mówiąc - obie rodziny zgodnie uznają, że to dobry wybór.

- A miłość? - pytam.
- Co? - odpowiada.

Z młodości pamięta jeszcze poracki, gdy chodziło się do domów, a potem grała muzyka i były tańce. Ale w życiu były już tylko obowiązki, praca. I dzień podobny do dnia.

Bronuś, ich pierwszy syn, rósł dobrze, sprawował się dzielnie. Miał osiem lat, był już po pierwszej komunii, gdy zachorował. Brzuch go bolał. Poszli do doktora. Zbadał, przepisał jakieś leki. Wrócili do domu. Bronuś zmarł jeszcze tego samego wieczora. Nigdy się nie dowiedzieli, co tak naprawdę przydarzyło się pierworodnemu synkowi.

Tak jak nie wiedzieli, co się stało z kolejnymi dziećmi. Najpierw z Janką, a potem Zosią. Obie małutkie, jeszcze główki nie potrafiły utrzymać, gdy odeszły. Szczęśliwie los obszedł się z kolejnymi córkami - Anną i Marią, które przysporzyły Pardyńce 7 wnuków i tyleż prawnuków.

Knapowie postawili dom nieopodal sklepu babki Józefa. Gazdówkę mieli zacząć - krowy, byczki, konie, świnie. A Józek cieśla był, potrafił wszystko w domu zrobić. Ale przeważnie go nie było. Tylko z rana brał siekierkę w ręce i ruszał, bo robota czekała do nocy. Więc Aniela, od dziecka zaprawiona w robocie, cały czas uwijała się przy gazdówce. Tak samo dzień za dniem. Dzieci - stajnia - kuchnia - pole. Cały czas to samo. Nawet na wesela nie chodziła. Tylko swoje i córek. Zresztą nie lubiła zabaw. - A po co chodzić po weselach?



Aniela Knap

Potem chłop popije i będzie grandowół - mawiała sobie wówczas.

Jedyna krótka odmiana w monotonii życia to kilka lat pracy w nowotarskim kombinacie. Ale niedługo, bo chore stawy zaczęły doskwierać. Nie dała rady pracować.

- Najpiękniejsze chwile w życiu? - powtarza pytanie, jakby nie dowierzając, że takie mogło paść. - Robota była i więcej nic.

Józek zmarł w 2001. Córka wyjechała do Ameryki. Druga mieszka w Dziale. A z Anielą pod jednym dachem mieszka wnuk Sylwester.

W kościele Aniela dawno nie była. Jest za słaba, więc to ksiądz odwiedza ją regularnie ze świętą komunią. Po izbie Pardyńki porusza się albo o kulach, albo z balkonikiem. Z domu nie wychodzi. Chyba że czasem, ale boi się, że upadnie i nie będzie nikogo, by pomóc jej wstać.

I jak całe życie Anieli - dzień podobny jest do dnia. Pomodli się przy radyjku - dobrze wie, o której godzinie jest Różaniec, o której msza, a o której litania. Pilnie śledzi wskazówki zegara, by we właściwym czasie swoje radyjko włączyć. Bo polityki nie znosi, więc gdy tylko usłyszy ostatnie „Amen” - odbiornik skwapliwie zamyka. Bo po co się denerwować. Gdy się nie modli, siada przy oknie i patrzy, co to się na tym Bożym świecie dzieje. A i sąsiedzi są spokojni, gdy widzą Pardyńkę w oknie. Widać, że wszystko jest w porządku. Często któraś znajoma zajrzy do izby poopowiadać, co się dzieje we wsi, w miejscach, które przed okiem staruszki chowają się gdzieś za zakrętem. I tak czas upływa szybko.

Gdy zbliży się pora obiadowa, pomoże Sylwesterowi przy obiedzie. Naskrobie gruli, ale już gorących nie odcedzi. Ręce nie te same - garnka nie utrzymają. Ale czemu ona nie da rady, to wnuk poradzi.

I tak sobie pomieszkują zgodnie razem Sylwek Pękła Pardencyn - bo i jemu przydomek się przykleił - i babka Pardyńka.

Józef Figura

HOROSKOP na najbliższy tydzień



21 marca - 20 kwietnia
Głowa do góry. Warto teraz skupić się na zaplanowaniu przyszłości. To, że udało ci się w starym roku sfinalizować tyle spraw, powinno napawać cię radością. A na rozwiązanie tych, które pozostały, masz przecież kolejny, całkiem nowiutki rok.



21 kwietnia - 21 maja
Potraktuj to jako nauczkę na przyszłość. Na szczęście nie wydarzyło się nic nieodwracalnego, ale sam teraz widzisz, jak działają fajerwerki. Gdy zgasną świetliste gwiazdy i kwiaty, pozostaje tylko swąd spalonego prochu i przypalone kartonowe tutki.



22 maja - 21 czerwca
Wejść w ten nowy rok z pełnią nadziei. Ciesz się, ale nie oczekuj, że wszystko od razu się zmieni. Zauważ, że w chwili zrównania się wskazówek zegara na XII szampan smakuje tak samo, a gwiazdy na nieboskłonach świecą jak minuty wcześniej.



22 czerwca - 22 lipca
Czyżbyś jeszcze nie nauczył się, że walka z nieuchronnym nie ma żadnego sensu? Dlatego też nie ma co wpadać w rozpacz, że czas upływa. Robi to każdego dnia i w każdej sekundzie, choć uświadamiamy to sobie dopiero wraz ze zmianą numerka w sylwestrową noc.



23 lipca - 22 sierpnia
Na pewno nie jesteś jedynym, który żałuje, że ten dobry rok minął. Przynajmniej w ten jeden dzień, pierwszy w nowym roku, odkryj w sobie trochę optymizmu. Często bywa, że dobre przemija głównie po to, by ustąpić miejsca lepszemu.



23 sierpnia - 22 września
Nie zawsze nasze sylwestrowe plany się spełniają. Dlatego też nie ma co ubolewać, tym bardziej że Nowy Rok i tak przyjdzie, niezależnie od tego, czy powitasz go w sali balowej, czy ukryjesz się przed nim w zrujnowanym górskim szałasie.



23 września - 23 października
Taka symboliczna zmiana wskazań rocznego licznika daje okazję do rozbudzenia nadziei na lepsze. Stąd też ogólnie preferowane radosne powitanie Nowego Roku jest takim trochę wymuszaniem na nim, żeby był rzeczywiście dla nas szczęśliwy.



24 października - 22 listopada
Postaraj się jak najszybciej przyjść do siebie. Salwa wystrzelona ze zbyt dużej liczby butelek sylwestrowego szampa na potrafi położyć pokotem nawet najtwardszych uczestników balu. Niestety nie zwalnia to z powrotu do codzienności.



23 listopada - 21 grudnia
To dobrze, że poczułeś przypływ energii i chęć działania. Pamiętaj jednak, że największą szansę spełnienia mają, niestety, oczekiwania lokujące się niewiele metrów ponad poziomem morza, co wcale nie oznacza, żeby nie mierzyć wyżej.



22 grudnia - 20 stycznia
Serdeczność wobec otoczenia to bardzo miła cecha. Zwłaszcza wtedy, gdy z prawdą szczerzego serca chcesz, by innym też się powiodło. Zachowaj jednak ostrożność, bo bywają tacy, którzy nie są w stanie unieść ciężaru spełniających się życzeń.



21 stycznia - 20 lutego
Wejście w nowy rok to nie tylko okazja do snucia śmiałych, dalekosiężnych planów. Mimo posylwestrowego bólu głowy warto zrobić rachunek sumienia i policzyć, ile czasu bezsensownie i bezpowrotnie zmarnowałeś w roku minionym.



21 lutego - 20 marca
Tak już się przyjęło, że początek nowego roku to najlepsza okazja na jakąś pozytywną zmianę w swoim charakterze czy przyzwyczajeniach. Problem tylko z tym, co wybrać. Dlatego też postanowienia noworoczne najlepiej podejmować chlebem i solą.

Pytia

1/2019

TYGODNIK
Podhalanski

ROZMAITOŚCI 29

Styczniowy tyk historii

Na początku kolejnego roku sięgnijmy wstecz. Do tych styczniowych dni, które już przeminęły, ale zapisały się na kartach światowej historii. Wybraliśmy dla was kilka ciekawych dat.

4 stycznia 1809 roku. To dzień narodzin Louisa Braille'a - twórcy alfabetu Braille'a. Braille pochodził z małego miasteczka Coupvray we Francji. W wieku 3 lat uszkodził oko, bawiąc się szydem w warsztacie ojca. Zanim ukończył pięć lat, wskutek infekcji stracił całkowicie wzrok. W wieku 10 lat trafił do pierwszej na świecie szkoły dla dzieci niewidomych Royal Institution for Blind Youth w Paryżu. Tam w 1821 roku poznał system komunikacji opracowany dla armii francuskiej przez kapitana Charlesa Barbiera - zestaw 12 wypukłych kropek, które można było interpretować dotknięciem palca, co pozwalało żołnierzom komunikować się na polu bitwy bez potrzeby mówienia i po ciemku. Ten okazał się jednak zbyt skomplikowany, ale Braille'a zainspirował do stworzenia własnego. Liczbę kropek zredukował do 6 i znalazł 63 sposoby użycia sześciokropkowej komórki w obszarze nie większym niż czubek palca. System opublikował w 1829 roku, a w 1854 roku został on wdrożony w Royal Institute. Braille zmarł 6 stycznia 1852 roku. Jego osiągnięcie rząd francuski uznał dopiero w 1952 roku. Po ekshumacji z wiejskiego cmentarza w Coupvray pochowano Braille'a w Panteonie w Paryżu wraz z innymi francuskimi bohaterami narodowymi.

7 stycznia 1714 roku wydany został patent na pierwszą maszynę do pisania. Prototyp zaprojektował angielski inżynier Henry Mill. Jednakże maszyna Milla nigdy nie ujrzała światła dziennego. Za twórcę praktycznej maszyny do pisania uznaje się Amerykanina Christophera Lathana Sholesa, który patent zdobył 1872 roku, a rok później odsprzedał go firmie Remington. Pośród pierwszych użytkowników maszyn do pisania wymienia się Marka Twaina, Lwa Tołstoja i Bolesława Prusa.

10 stycznia 1863 roku. To data uruchomienia w Londynie pierwszej na świecie podziemnej linii kolejowej, dziś stanowiącej część londyńskiego systemu metra. Jej budowę rozpoczęto w 1860 roku. Trasa miała długość 6 kilometrów, stację początkową w Paddington (Bishops Road) - obecnie Paddington, pośrednie w: Edgware Road, Baker Street, Portland Road - teraz Great Portland Street, Gower Street - obecnie Euston Square, King's Cross - obecnie King's Cross St. Pancras, a końcową na Farringdon Street - obecnie Farringdon. W dniu otwarcia z przejazdu skorzystało 38.000 pasażerów. Pierwotny rozkład jazdy przewidywał 18 minut dla pięciu stacji pośrednich. O komforcie podróży trudno mówić wzięwszy pod uwagę fakt, że wagony ciągnięte były pod ziemią przez lokomotywy parowe. Ale nawet kłęby gryzącego dymu nie zraziły londyńczyków. Dziś londyńskie metro (London Underground albo po prostu Tube) to aż 11 linii obsługujących ponad 1,5 miliarda pasażerów rocznie. Na marginesie Londyn ma

na swoim koncie jeszcze inny podziemny rekord. To Tunel Tamizy otwarty w 1843 roku - pierwszy na świecie podwodny tunel i przez wiele lat największy podziemny.

11 stycznia 1964 roku. W tym dniu dr Luther L. Terry, dziewięty chirurg ogólny Stanów Zjednoczonych, opublikował pierwszy raport na temat skutków zdrowotnych palenia, będący zarazem pierwszym oficjalnym raportem rządowym na temat szkodliwości palenia papierosów.

15 stycznia 1929 roku w Atlancie w stanie Georgia (USA) przyszedł na świat Martin Luther King Jr. Na kartach historii zapisał się jako działacz na rzecz równości i praw człowieka dla Afroamerykanów, ekonomicznie pokrzywdzonych i wszystkich ofiar niesprawiedliwości. Pomógł stworzyć tak przełomowe przepisy jak ustawa o prawach obywatelskich i ustawa o prawach głosu. W 1964 roku otrzymał Pokojową Nagrodę Nobla. Został zamordowany w Memphis w stanie Tennessee 4 kwietnia 1968 roku.

17 stycznia 1706 roku urodził się Benjamin Franklin - drukarz i wydawca, autor, wynalazca, naukowiec oraz dyplomata. Jeden z amerykańskich Ojców Założycieli. Pomógł opracować Deklarację Niepodległości i był jednym z jej sygnatariuszy.



Al Capone. Kiedyś to on zarabiał na Chicago, a dziś Chicago zarabia na jego legendzie. Turyści chętnie sięgają po gadżety z podobizną słynnego gangstera.

szy. Wniósł ważny wkład w naukę, zwłaszcza w rozumienie elektryczności. Na koncie ma też takie wynalazki jak: pletwy pływackie, szklana harmonia i okulary dwuogniskowe.

21 stycznia 1793 roku król Francji Ludwik XVI został zgilotynowany na Place de la Révolution w Paryżu. W trakcie rewolucji, w czerwcu 1791 r., próbował uciec wraz z rodziną z kraju, co zostało uznane za dowód zdradzieckich interesów z obcymi mocarstwami. Dziewięć miesięcy po jego śmierci głowę pod ostrzem gilotyny straciła również królowa Maria Antonina. Panowanie Ludwika XVI zawsze będzie kojarzone z wybuchem rewolucji francuskiej i końcem królewskiej ery Wersalu.

21 stycznia 1976 roku naddźwiękowy odrzutowiec Concorde rozpoczął obsługę lotów pasażerskich. Air France uruchomiło połączenie z Paryża do Rio de Janeiro, a British Airways z Londynu do Bahrajnu. W menu pierwszego komercyjnego lotu British Airways znalazły się: szampan Dom Perignon 1969, kawior i homar, grillowany stek z polędwicy, sałatka z sercem palmowym z dressingiem Roquefort i świeże truskawki z podwójną śmietanką. Klientom oferowano także cygara z Hawany. Kariera Concordów w przestworzach trwała 27 lat.

24 stycznia 1848 roku James Wilson Marshall, stolarz pracujący nad budową wodnego tartaku, znalazł łątek złota w rzece u podnóża gór Sierra Nevada w pobliżu Coloma w Kalifornii (USA). Wydarzenie to zapoczątkowało słynną amerykańską „gorączkę złota”.

25 stycznia 1947 roku zmarł Al Capone - najsłynniejszy gangster w historii Ameryki. Capone odpowiedzialny był za wiele brutalnych aktów przemocy, głównie przeciwko innym gangsterom; w okresie prohibicji zdominował nielegalny handel alkoholem w Chicago. Odsiedział sześć i pół roku w Alcatraz, skąd został zwolniony ze względu na stan zdrowia. Pomimo jakże

Niebo nad naszymi głowami

„Podejrzewam, że wszechświat jest nie tylko dziwniejszy, niż sobie wyobrażamy, ale dziwniejszy, niż potrafimy sobie wyobrazić.” / J.B.S. Haldane „Possible Worlds” (1927)



Ten cytat rozpoczyna kolejną książkę Neila deGrasse Tysona, autora bestsellerowej „Astrofizyki dla zabieganych”. To „Kosmiczne zachwyty”, które pierwszy raz ukazały się na rynku wydawniczym w USA w 2007 roku, a w 2014 doczekały się reedycji. Dziś trafiają w ręce polskich czytelników, a wydawnictwo Insignis już szykuje do kolekcji kolejną książkę tego autora - „Kosmiczne rozterki”. „Zbiory „Kosmiczne zachwyty” i „Kosmiczne rozterki” w moim przekonaniu otwierają czytelnikom perspektywę tego, co nas w kosmosie wzrusza, poucza i przeraża” - pisze deGrasse Tyson we wstępie. I kontynuuje: „Każdy rozdział tej książki pojawił się wcześniej w tej czy innej formie na łamach magazynu „Natural History”, w kolumnie „Universe”, w latach 1995-2005. „Kosmiczne zachwyty” i „Kosmiczne rozterki” są w pewnym sensie listą przebojów tej kolumny i zawierają eseje, do których napisania najbardziej mnie nakłaniano. Wprowadzono w nich drobne zmiany redakcyjne oraz modyfikacje uwzględniające najnowsze trendy w nauce”.

DeGrasse Tyson jest astrofizykiem pracującym w Amerykańskim Muzeum Historii Naturalnej, gdzie zajmuje również stanowisko kierownika znanego na całym świecie Planetarium Haydena; jest gospodarzem niezwykle popularnego programu StarTalk, a także bestsellerowym autorem i jednym z najbardziej rozpoznawalnych popularyzatorów nauki w Stanach Zjednoczonych. Jego „Kosmiczne zachwyty” to kolejna pozycja przeznaczona w zasadzie dla każdego, kogo fascynuje wszechświat, ale ma za mało czasu, żeby zagłębiać się w temat. Forma esejów pozwala swobodnie czytać ją na wrywki, a tym samym również wracać do interesujących zagadnień bez konieczności zagłębiania się w całość lektury. Prosty jak na naukowca język i przystępna forma podania tematu sprawiają, że nawet najbardziej skomplikowane kosmiczne zjawiska stają się w jego ujęciu zrozumiałe i, co najważniejsze, fascynujące.

A co znajdziecie w książce? Teoretycznie mało kosmiczny, a jednak, rozdział o ludzkich zmysłach, spośród których wzrok jest wyjątkowy. Odbędziecie też podróż od wnętrza Słońca ku powierzchni Ziemi. Poczytacie o interesujących faktach na temat teleskopowych obserwacji planet i zagłębicie się w rodzinny album Układu Słonecznego, w którym szczególne miejsce zajmują komety i asteroidy. Poznacicie pięć punktów Lagrange'a, czyli punktów „(...) układu Ziemia-Księżyc, w których siły grawitacyjne Ziemi i Księżycy oraz działająca w obracającym się układzie siła odśrodkowa się równoważą” i zrozumiecie ich znaczenie dla podróży kosmicznych. Przyjrzyście się kolorom kosmosu i kosmicznej plazmie.

„Kosmos jest jak gra w szachy, której zasady są tylko częściowo znane. Czasem zachowuje się on w sposób bardzo tajemniczy, trochę tak, jakby podporządkowywał się jakimś sekretnym, niejawnym regułom, których nie ma w spisanej do tej pory instrukcji.” Sporo z tych reguł Neil deGrasse Tyson wam przybliży, a kosmiczna partyjka szachów, jaką z nim dzięki tej książce rozegracie, może okazać się i dla laika arcyciekawa. Bo nie wystarczy podnieść głowę i wpatrywać się w rozgwieżdżone nocą niebo. Warto o tym niebie coś więcej wiedzieć, żeby w pełni docenić jego tajemniczą urodę.

Dla naszych czytelników mamy 2 egzemplarze książki. Otrzymają je osoby, które napiszą do nas jako pierwsze w poniedziałek 7.01 o godz. 17. na adres: konkurs@24tp.pl W treści maila podajcie imię i nazwisko, a w tytule wpiszcie: Insignis.

Krzyżówka nr 1

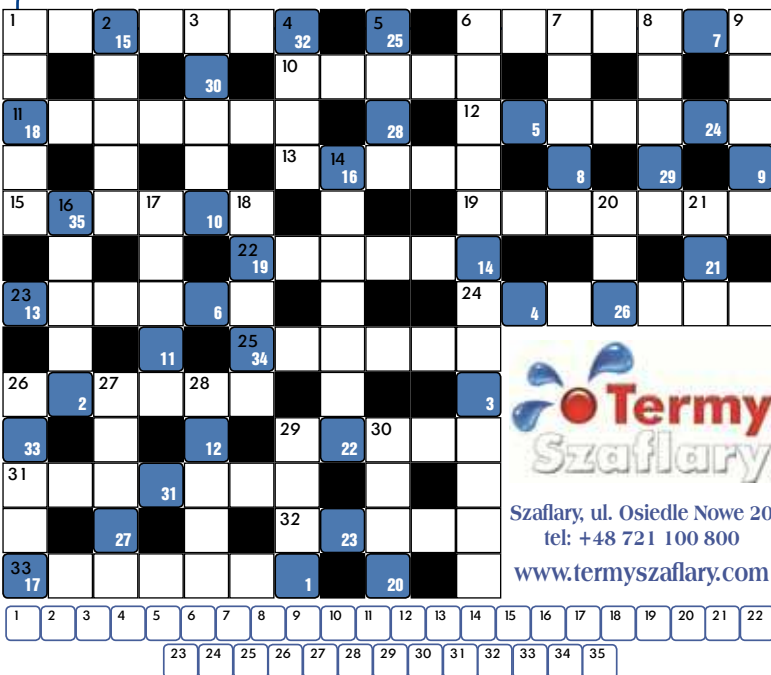
POZIOMO: 1. monitoring 6. ratuje z opresji 10. gra z owalną piłką 11. kwadratowa do kapusty 12. inaczej o pierwiosku 13. holowana na rzece 15. kompan 19. mniejszy od kwintetu 22. ogólna suma długu 23. dawny zagłowiec wojenny 24. uchodzi do jeziora Ładoga 25. należności zagraniczne 26. forma u szewca 29. strzela belkami 31. prawy dopływ Wisły 32. gatunek sardynek z Pacyfiku 33. odmiana jabłka

PIONOWO: 1. przenoszony przez owady 2. tropikalny ptak z rodziny dzięciołów 3. nośna spadochronu 4. rośli zbir 5. kurort w pn.-wsch. Węgrzech 6. wyjmowanie rzeczy z torby 7. nadmorski wietrzyk 8. otwór wlotowy 9. urodzi na ekranie 14. film z Cezarym Pazurą w roli Adasia Miauczyńskiego 16. western Johna Wayne'a 17. zamiast sznurowadeł 18. obraz w kształcie koła 20. szczyt w Alpach Graickich 21. autor powieści „Imię róż” 26. pośrednictwo handlowe 27. wieszczka Apollina w Delfach 28. za zdrowie młodej pary 29. biblijny bratobójca 30. dawn. rusztowanie z drągów pod ulami.

HASŁO - PRZYSŁOWIE POLSKIE - z ponumerowanych pól od 1 do 35 wraz z kuponem prosimy przysyłać na kartkach pocztowych na adres redakcji w terminie do 10 dni od ukazania się numeru. Wśród osób, które nadesłały prawidłowe odpowiedzi, rozdostujemy nagrodę niespodziankę.

Rozwiązanie krzyżówki nr 49/2018:

Hasło: **ŚWIĘTY AMBROŻY ZIMY PRZYSPORY**
Nagrodę niespodziankę wylosowała pani **MARIA KOWALCZYK** ze Starego Bystrzycy. Gratulujemy! Prosimy o kontakt z redakcją.



Termy Szaflary
Szaflary, ul. Osiedle Nowe 20
tel: +48 721 100 800
www.termyszaflary.com

Zgodnie z rozporządzeniem o ochronie danych osobowych (RODO) informujemy, że regulamin ogólny konkursów znajduje się na: 24tp.pl/s/22



Fot.: Piotr Kyc

Studenci z Uniwersytetu Jagiellońskiego przygotowali spektakl słowno-muzyczny pt. Wieczności Wielki Sen.

Dom Jana i Marusi

Baca Kasprowicz u progu stoi, ręce rozkłada i uśmiechem się z każdym przełame jak chlebem. Słodka niewiasta, pani Kasprowiczowa, jakieś biblijne sztuki robi, aby z pół metra kielbasy zrobić kilometr, bo towarzystwo jak zwykle żarłoczne. Są wszystkie poety, wszystkie malarze, wszystkie muzykanci. I jest dobrze.

12 grudnia minęła 158. rocznica urodzin Jana Kasprowicza i 50. rocznica śmierci Marii z Buninów Kasprowiczowej. 12 grud-

nia to w Muzeum Jana Kasprowicza na Harendzie szczególna data. W tym dniu w 1860 roku we wsi Szymborze urodził się jeden z najlepszych polskich

poetów. Również tego dnia ponad sto lat później zmarła jego ostatnia towarzyska życia - Rosjanka, Maria z domu Bunin. W tym roku to data szczególna. Właśnie mija pięćdziesiąt lat od śmierci kobiety, która pokazała, jak można trwać na straży pamięci po wielkim poecie i nie zatracić się w postawionym sobie zadaniu. O tym, że wspólne dzieło Marusi i Jana nadal ma się świetnie i wciąż inspirowane do artystycznych działań, przekonaliśmy się dzięki dwóm wydarzeniom, jakie miały miejsce z okazji ich wspólnej rocznicy w domu nad Zakopanką.

Bogowie nie lubią ludzi szczęśliwych

Jan Kasprowicz kupił willę na Harendzie w 1923 roku. Był już wtedy uznanym poetą, tłumaczem, bagatela, przekładał literaturę z pięciu języków. Był szanowanym profesorem li-

teratury porównawczej na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, a niebawem miał zostać jego rektorem. Był do tego niezwykle popularny nie tylko w gronie szanownych artystów Młodej Polski, swoich rówieśników, ale również był przyjacielem młodych, którzy tworzyli w innym już, właściwym dla okresu międzywojennego stylu.

Dom nad Zakopanką kupił od angielskiej malarki Winfried Cooper, z czym zresztą wiąże się wiele anegdot. Między innymi ta, że to Angielka, która nie do końca chciała zrezygnować z życia w willi, rzuciła urok na Harendę. - *Pamiętajcie, Bogowie nie lubią ludzi szczęśliwych* - miała powiedzieć, oddając klucze od domu nowym właścicielom. Kilka lat później Maria Kasprowiczowa przypominała o tych słowach w swoich dziennikach. To właśnie z nią, swo-

ją ostatnią żonę, Marusią, poeta zamieszkał w wymarzonej domu. Młodsza od niego o 27 lat Rosjanka, córka generała carskiego i arystokratki szwedzkiej, miała w przyszłości wybrać rolę opiekunki spuścizny poety.

Początkowo wydawać by się mogło, że prowadzili tu życie jak z bajki. Dom był przystanią, zaglądali do niego sąsiedzi górale i przyjaciele. Karol Szymanowski, Leopold Staf, Bojan Penew, dziennikarz, tłumacz poezji Kasprowicza na bułgarski, i jego niezwykła żona Dora Gabe, poetka i miss Bułgarii z lat 20., Kornel Makuszyński i wielu innych. W imieniu gospodarza nie brakowało góralskiej muzyki. Może nie było zbyt bogato, ale czas i miejsce na rozmowy ciągnące się po błędy świt wymarzone. Makuszyński pisał: „*Baca Kasprowicz u progu stoi, ręce rozkłada i uśmiechem się z każdym przełame jak chlebem. Tłumno gwarno, wesoło; słodka niewiasta, pani Kasprowiczowa, jakieś biblijne sztuki robi, aby z pół metra kielbasy zrobić kilometr, bo towarzystwo jak zwykle żarłoczne. Są wszystkie poety, wszystkie malarze, wszystkie muzykanci. I jest dobrze*”.

Niestety radość z wymarzonej siedziby nie trwała długo. Kasprowicz dopadła ciężka, śmiertelna choroba. Walczył z nią dzielnie. Najlepszym dowodem są wiersze pisane do samego końca mimo paraliżu, który nastąpił po wylewie. W tych ostatnich miesiącach powstaje tomik wierszy pt. „*Mój Świat*”.

Kasprowicz umiera 1 sierpnia 1926 roku. Górale powoli znoszą trumnę z ciałem harendziańskiego bacy po stromych schodach. Odchodzi człowiek, ale nie pamięć o nim. Zostaje przecież Marusia.

Nasturcja, czyli wdowa narodowa

Marusia z Buninów Kasprowiczowa dzielnie stała u boku męża przez 15 lat. Po zostawieniu po sobie dzienniki. Pisała je, odkąd skończyła 16 lat aż do śmierci. Trudno dziś powiedzieć, ile w nich prawdy o jej życiu, a ile kreacji. Jedno jest pewne, to postać niezwykle interesująca, wywołująca zachwyt, ale i kontrowersje. Pisano o niej książki, zna-

wiano jej dzienniki. Każdy, kto chce poznać życie i twórczość Kasprowicza, musi sięgnąć i do jej zapisków.

Życie Marusi zainspirowało poznańską dziennikarkę Marię Marcinkiewicz-Górą. 12 grudnia br. w domu na Harendzie odbyła się prezentacja słuchowiska radiowego pt. „*Nasturcja, czyli wdowa narodowa*”. Do słuchaczy głosem Teresy Kwiatkowskiej i Wojciecha Kalwata przemówili gospodarze domu. Ten serdeczny dialog prowadzony przez Marusię z duchem męża pozwala nam odkryć kobietę, która przez związek z polskim poetą rozwinęła się intelektualnie. Niełatwą drogą Rosjanki wiodącą do kultury i obyczajowości polskiej. Miłosne fascynacje nie tylko mężem. Nieustające poszukiwania odpowiedzi na pytania egzystencjalne i wreszcie sekret o tym, jak za sprawą przewrotnego losu to właśnie Rosjanka (Marusia i jej siostra Nienta) przejęły opiekę nad spuścizną tak istotną dla polskiej kultury. Harendziańskiej premierce słuchowiska towarzyszyła poronńska muzyka członków rodu Mardulów.

W 1964 roku Maria Kasprowiczowa utworzyła Stowarzyszenie Przyjaciół Twórczości Jana Kasprowicza. To ono kontynuuje dzieło wdowy. Opiekuje się domem poety, całym terenem wraz z mauzoleum, w którym pochowani są małżonkowie, i bogatym archiwum. Po twórczość Kasprowicza sięgają kolejne pokolenia.

Wieczności Wielki Sen to tytuł drugiego wydarzenia, które miało miejsce na Harendzie. Spektaklem słowno-muzycznym studenci dwóch kół naukowych z Uniwersytetu Jagiellońskiego postanowili uczcić urodziny poety. Śmiało interpretacja utworów dowiodła ponadczasowości młodopolskiej poezji.

Wszelkie działania SPTJK od samego początku były wspierane najpierw przez Urząd Gminy Zakopane, a później urząd miasta. Również i dziś władze Zakopanego dotują funkcjonowanie muzeum i wiele działań stowarzyszenia.

Beata Denis-Jastrzębska



Fot.: Piotr Kyc

Maria Marcinkiewicz-Góra, autorka słuchowiska radiowego, z plakatem - portretem Marii Kasprowiczowej, podarunkiem od Stowarzyszenia Przyjaciół Twórczości Jana Kasprowicza.

Zabytkowe odzienia góralskie

Cucha Bronisława Dembowskiego i czapka z baranym futrem podarowana przez Wojciecha Gersona - Muzeum Tatrzańskie zakończyło pierwszy etap projektu, dotyczącego konserwacji ubiorów ludowych.

Muzeum Tatrzańskie posiada bogatą kolekcję dawnego odzienia góralskiego, nie tylko z Podtatrza, ale też z sąsiednich regionów. - *Kolekcja ubioru ludowego należy do największych zbiorów naszej placówki i liczy blisko 2500 elementów. Gromadzona jest od momentu założenia muzeum, czyli od 1888 roku. Jej zasadniczą część tworzą ubiory z Podhala, Spisza i Orawy. W zbiorach znajdują się też stroje górali z okolic Czorsztyna, górali pienińskich, szczawnickich, zagórzańskich, Lachów Sądeckich, Rusinów Szlachtowskich i Hucutów* - wymienia Agata Nowakowska-Wolak, kierownik Działu Konserwacji Muzeum Tatrzań-

skiego, która kieruje projektem rewaloryzacji uszkodzonych i osłabionych wpływem czasu unikatowych strojów. Jest on zaplanowany na 3 lata, a jego celem jest przygotowanie wystawy. Pod koniec ubiegłego roku zakończył się pierwszy etap tego przedsięwzięcia. Konserwacji zostało poddanych 16 elementów odzienia. Ze względu na specyfikę i materiał podzielono je na grupy, które oddano do trzech różnych pracowni konserwatorskich: dwóch krakowskich konserwatorek Jolanty Cetnarowicz-Bis i Karoliny Szlęk oraz warszawskiej firmy „Rewars”. - *Wszystkie te ekspozycje były bardzo sfatygowane, bo kie-*

dys były intensywnie użytkowane. Obecnie, po rewaloryzacji, otrzymały „nowe życie” - tłumaczy Agata Nowakowska-Wolak. - *Cały problem polegał na tym, aby konserwację przeprowadzić z dużym wyczuciem, z zachowaniem śladów użytkowania i dawnych napraw. Należało uszanować dawne cery, łatki i zeszywania, ale usunąć te, które powodowały nowe uszkodzenia, a także uzupełnić ubytki, zabezpieczyć przedarcia, usunąć rażące zaplamienia. Nasz projekt zamierzamy kontynuować, jeśli otrzymamy dotację z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz urzędu marszałkowskiego w Krakowie* - zapowiada.

Wśród eksponatów poddanych konserwacji znalazły się



Fot.: arch. Muzeum Tatrzańskie

Konserwacja została tak wykonana, aby zachować ślady użytkowania i dawnych napraw.

barwne fartuchy, rańtuch z Inianej przędzy z końca XVIII lub początku XIX wieku, a także kożuchy, sukmany, czapka.

Niektóre elementy pochodzą z kolekcji stroju z Pienin, które w 1889 r. ofiarował Muzeum Tatrzańskiemu Stani-

ław Drohojewski, właściciel Czorsztyna. Określił je jako: „*ubioy kobiece dawnego kroju, który już teraz przestają nosić*”.

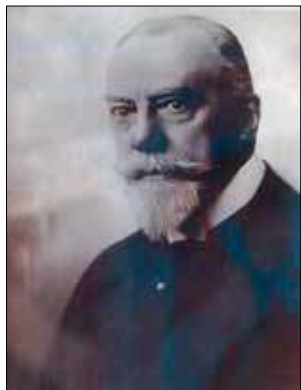
Do ciekawostek należy cucha Bronisława Dembowskiego, którą podarowała Muzeum Tatrzańskiemu żona Maria Dembowska. Przekazała ją w 1922 r. wraz z bogatym zbiorem, gromadzonym przez wiele lat przez Dembowskich. Konserwacji została też poddana czapka skórzana z baranym futrem, którą przekazał Wojciech Gerson.

Projekt dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, pochodzących z Funduszu Promocji Kultury oraz Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego.

jof

Księżę, co się bizonom nie kłaniał

Jego przodkowie w krzyżackich płaszczach podbijali polskie ziemie, książę Christian Hohenlohe kupił połowę Tatr, a Morskie Oko chciał zawłaszczyć na drodze sądowej.



Książę Christian Craft Hohenlohe - postać kontrowersyjna, ale również niezwykle barwna.

To z pewnością jedna z najbardziej barwnych, ale i najmniej znanych postaci związanych z Tatrami. Zasłynął urzędowaniem wielkich polowań, zabiciem tysiąca kozic, sprowadzeniem do swojego zwierzyńca w Tatrach bizonów i wapiti. Na jego pogrzeb w maju 1926 roku przyszły jednak setki okolicznych mieszkańców, bo w tych ciężkich czasach dawał chłopom pracę i dobrze ich traktował.

Dziś trudno jednoznacznie oceniać księcia Christiana Hohenlohe. Trudno, bo i czasy były zupełnie inne. Z jednej strony jego myśliwska działalność doprowadziła do zgładzenia setek zwierząt, z drugiej zamknięcie przez niego części tatrzańskich włości dla prywatnych celów skutkuje do tej pory małą liczbą szlaków i turystów w tym rejonie Tatr.

Właściciel połowy Tatr

Ale zacznijmy od początku. Christian Craft Hohenlohe-Öhringen urodził się w 1848 roku w czasach Wojny Ludów w Europie. Był w prostej linii potomkiem krzyżackiego rodu, księciem, generałem, politykiem, właścicielem rozległych włości na Dolnym, Górnym Śląsku i na Węgrzech. To wszystko stawiało go w pierwszym szeregu najbogatszych niemieckich szlachciców, a i najbardziej wpływowych politycznie osób na przełomie XIX i XX wieku.

W 1879 roku za pół miliona złotych kupił dawne dobra węgierskiej rodziny Palocsayów, w sumie 10 tysięcy hektarów terenów w Tatrach, i dokupywał kolejne. Jego tatrzańskie posiadłości sięgały od miejscowości Wyżnie Hagi, przez Mięguszwiecką, Bątyżowiecką, Stwolską Dolinę po Tatry

Bielskie i okolice Tatrzańskiej Jaworzyny. Ten wielki majątek służył księciu nie tylko do uprawiania leśnej gospodarki, ale przede wszystkim zaspakajania swojej największej pasji, czyli myślistwa.

Po zakupie tatrzańskich posiadłości księciu brakowało tylko siedziby z prawdziwego zdarzenia. Na jego zamówienie zaprojektował ją architekt Jean Leindecker. Zameczek myśliwski księcia Hohenlohe stał powyżej Tatrzańskiej Jaworzyny, w miejscu, skąd rozciąga się wspaniały widok na Tatry Bielskie i Wysokie. Tak jak nad całą panoramą góruje Lodowy Szczyt, tak zameczek księcia górował nad okolicą i z tego miejsca książę mógł doglądać swoich włości.

Bizony, wapiti i koziorożce

Część terenu ogrodził. Zresztą resztki tego ogrodzenia pozostały do dziś, szczególnie w niedostępnych dla turystów Tatrach Bielskich. Do swojego zwierzyńca sprowadzał osobniki z całego świata - jelenie z Kaukazu, bizona i wapiti z Ameryki. Do tej pory nie wiadomo, czy w żłach części tatrzańskich jeleni nie płynie amerykańska lub kaukaska krew. Najwyższe pogłowienie ten zwierzyńiec osiągnął w 1912 roku. Wtedy miał on liczyć 600 kozic, ponad 1000 jeleni, 150 koziorożców, 21 bizonów i 30 niedźwiedzi.

Połowanie księcia, który do zameczku zapraszał przedstawicieli swojej rodziny czy innych książęcych rodów, stały się głośne w całej niemal Europie. Książę Christian zasłynął tym, że w miejscu, w którym zabił tysięczną kozicę, postawił skalny postument dokumentujący to wydarzenie. Na

nim widniał napis: „Najjaśniejszy Książę Christian Kraft Hohenlohe dnia 5ego Septembra 1924 zastrzelił w tym miejscu tysięcznego capę”. Do dziś ściany jego zamczku zdobią setki poroży kozic, jeleni, łosi, jest wypchany niedźwiedź. Na części czaszek można odnaleźć pieczętki księcia razem z datą ustrzelenia rogacza.

Patrząc z dzisiejszej perspektywy, z jednej strony taka działalność nie miała wiele wspólnego z ochroną przyrody, z drugiej, ogradzając duży teren w Tatrach, Hohenlohe zwałczał turystów i początkowo nie pozwalał na wytyczenie szlaków turystycznych. Dopiero po głośnych protestach, w które zaangażowały się węgierskie władze, zgodził się na poprowadzenie trzech zaledwie szlaków - na Przełęcz pod Kopą, w Dolinie Jaworowej i Białej Wody. Szlaki te do dziś są jedynymi na tym terenie.

Całego jego zwierzyńca strzegło wielu strażników, również sprowadzanych z Tyrolu chłopów - jęgrów. Aby na przykład polscy turyści czy badacze mogli spenetrować włości księcia, potrzebne było zezwolenie, częściej jednak po prostu robili to na własną rękę, unikając spotkania ze strażnikami.

Spór o Morskie Oko

Ponieważ apetyt rośnie w miarę jedzenia, również księciu Hohenlohe nie wystarczał jego wielki tatrzański majątek. Zamarzyło mu się przejęcie Morskiego Oka. Pchnęła go do tego również transakcja zakupu przez hrabiego Władysława Zamoyskiego dawnych włości Homolaców w Dolinie Rybiego Potoku. Ta transakcja zaostrzyła spór o Morskie Oko. Rozpoczęła się swego rodzaju wojna podjazdowa. Wykorzystując asystę węgierskich żandarmów, Hohenlohe najężdżał galicyjskie tereny, próbo-

Zameczek księcia Hohenlohe można odwiedzać w każdy czwartek o godz. 11, 12, 13 i 14. Zwiadczenie trzeba wcześniej zarezerwować przez e-mail: javorina@prezident.gov.sk lub telefonicznie: 0905 243 618. Wizyta jest bezpłatna i trwa ok. pół godziny.



Niektóre poroża mają książęce stemple i datę.

wał tam prowadzić wyręb drzewa, polowania. Niszczył mostki, nie pozwalał na dostęp Polaków do największego tatrzańskiego jeziora. Zamoyski musiał bronić swoich posiadłości, a sprawa ostatecznie trafiła przed Międzynarodowy Sąd Rozjemczy w Gruzji. Tam rozstrzygnięto słynny spór o Morskie Oko i granicę w Tatrach. Wydany 13 września 1902 roku wyrok przyznał Galicji niemal wszystkie sporne ziemie i ustalił granicę obowiązującą do dziś.

Książę Hohenlohe nie ustępował. Nie podważał już przynależności spornego terenu do Galicji, ale wytoczył Zamoyskiemu cywilny proces o sporne tereny. Proces zakończył się porażką księcia, którą przypieczętował ostateczny wyrok wydany w 1909 roku przez Najwyższy Trybunał Kasacyjny w Wiedniu.

Zamek księcia, tak jak całe jego włości, po śmierci przeszedł w ręce jego bratanka, księ-

cia Augusta Hohenlohe, który w 1936 roku sprzedał dobra państwu czechosłowackiemu.

Polska wybranka serca

Po II wojnie zameczek objęły w posiadanie ówczesne władze. Obok niego w latach 70. postawiono luksusowy hotel dla partyjnych dygnitarzy, w którym organizowano spotkania na „najwyższym szczyblu”, a w jego okolicach także polowania.

Teraz zameczek jest własnością kancelarii prezydenta Słowacji. Kilka lat temu został on wyremontowany i raz w tygodniu, w czwartki, jest otwarty dla zwiedzających. Chociaż miłośnicy przyrody nie pocują się tam zbyt komfortowo - ze ścian straszą setki poroży, to jednak warto odwiedzić to miejsce i przenieść się na pół godziny w czasy księcia Hohenlohe, który wielkim myśliwym był.

Książę w swoim zamczku

nie żył oczywiście sam. Całe dorosłe życie spędził z polską artystką Otylią Lubraniec Dąmborską. Najpierw wydał ją za grafa Dąbskiego, a później zabrał do Jaworzyny Tatrzańskiej. Była ona przez okolicznych chłopów uważana za wielką dobrodziejkę, bo w myśl powiedzenia, „gdzie diabeł nie może, tam babę posle” za jej pośrednictwem mogli u księcia załatwić wiele spraw. Otylia zmarła 4 lata przed księciem, który pochował ją przy wybudowanym przez siebie kościółku w Jaworzynie. Bo chociaż Hohenlohe był ewangelikiem, to zbudował tu katolicką świątynię. Po śmierci również spoczął na tamtejszym cmentarzu, w grobowcu razem z wybraną serca. Można powiedzieć, że do dziś podziwiają stąd razem niezapomniany i jedyny w swoim rodzaju widok na Lodowy Szczyt i okoliczne lasy wciąż pełne zwierząt.

Tekst i fot.:Paweł Pełka



Zameczek księcia Hohenlohe również z zewnątrz ozdobiony jest porożami.



Książę Hohenlohe razem z Otylią Lubraniec Dąmborską, wybranką serca, spoczywa w jednym grobowcu na cmentarzu w Tatrzańskiej Jaworzynie.

UBEZPIECZENIA



**Krzysztof
Krezel**

WSZELKIEGO RODZAJU

- domy
- samochody
- na życie
- zdrowie
- plany emerytalne
- od wypadku

BIZNESOWE

- „trucki”
- łodzie
- sklepy
- fabryki
- firmy - biznesy

MEDYCZNE „OBAMA CARE”

wykupienie programu według
indywidualnych możliwości

WIELE INNYCH



6444 W. Archer Ave.
Chicago, IL 60638
bus: 773 586 7044
fax: 773 586 7112
ckrezel@farmeragent.com

773-586-7044

NAVIGAPol
TRAVEL SERVICES
International & Domestic Travel Specialists

708.907.3236

Bilety Lotnicze
Słoneczne Wakacje
Paczki i dolary do Polski
Notariusz
Pisma Urzędowe
Apostille

CALL TO CHECK OUR SPECIALS
AND LAST MINUTE OFFERS!

**APPLE
VACATIONS**

Katarzyna CHLEBEK
OWNER

Like us on Facebook!

tel: 708.907.3236
fax: 708.907.3319
navigapol@gmail.com

7007 W. 79th Street
Unit 1
Bridgeview, IL 60455

Office Hours:
M-F: 10am-6pm
Sat: 10am-2pm

NAVIGAPol
TRAVEL SERVICES

See The
World!



**Zrzeszenie
Amerykańsko-Polskie
oferuje**

BEZPŁATNE KURSY JĘZYKA ANGIELSKIEGO

- ◆ Profesjonalni nauczyciele
- ◆ Laboratorium komputerowe
- ◆ Bezpłatny komplet podręczników
- ◆ Dogodne godziny
- ◆ Lokalizacja klas na południowej stronie miasta

Informacja:

773 767 7773 wew. 202

**PULASKI
ANIMAL HOSPITAL**

Adres - 5424 S. Pulaski Road, Chicago, IL 60632
telefon: 773 735 2112
www.PulaskiAnimalHospital.com

Godziny przyjęć:
poniedziałek - piątek od 9 do 19
sobota od 9 do 15, niedziela od 9 do 12.

Konieczność umawiania wizyty
istnieje jedynie w przypadkach
zabiegów chirurgicznych.
Tak jak i ludzie, zwierzęta nie wiedzą,
kiedy będą chore,
w związku z tym zabiegi mogą się
czasami przedłużyć
i istnieje prawdopodobieństwo
niewielkiego opóźnienia.

opieka geriatryczna • dentystyczna • wizyty kontrolne • pomoc w nagłych wypadkach
pielęgnacje • praktyka ogólna: medycyna i chirurgia, szczepienia i profilaktyka, sterylizacja
profilaktyka dentystyczna • natychmiastowa pomoc

Obsługa w języku polskim

*Na szczęście, na zdrowie na ten Nowy Rok 2019!
Żeby się darzyło, mnożyło i dobre zdrowie służyło!
Noworoczne radosne życzenia naszym
obecnym i przyszłym Klientom*

składa

Redyk Travel, INC.
14620 S. LaGrange Rd. Suite 3
Orlando Park, IL 60462

Serdecznie zapraszamy do nas pod nowy adres, jak też na
9-dniową pielgrzymkę do Ziemi Świętej
27 marca - 4 kwietnia 2019 roku

Przepiękna pielgrzymka posiada bogaty program
zwiedzania i modlitwy, daje niezapomniane przeżycia.
Każdy chrześcijanin powinien raz w życiu odwiedzić te święte miejsca.

Po informacji i rezerwację prosimy dzwonić:

708-598-9800

Liczba miejsc ograniczona!



Panorama Jerozolimy



14620 S. LaGrange Rd. Ste 3,
Orlando Park, IL
60462

708-598-9800

redyktravelinc@gmail.com
www.redyktravel.com

Love. Passion. Paradise.

DREAMS
Ośrodki wypoczynkowe i SPA
BEZGRANICZNY PRZEPYCH

Wszystkie ekskluzywne usługi są włączone:
BEZPŁATNE USŁUGI ORGANIZATORA ŚLUBÓW
APARTAMENTY Z WIDOKIEM NA OCEAN
KLUB UPRIWILEJOWANYCH
WRAZ Z EKSKLUZYWNYMI PROMOCJAMI
WYSMIENIŁE OBIADY, POSILKI, PRZEKĄSKI I
BEZ OGRANICZEŃ TRUNKI Z GÓRNEJ PÓŁKI
POPIJANIE, SMAKOWANIE
I DELEKTOWANIE W WYBRANYCH OŚRODKACH
KAŻDEGO WIECZORU WYSTĘPY
I PRZEDSTAWIENIA NA ŻYWO
ŚWIATOWEJ KLASY SPA
- mogą obowiązywać dodatkowe opłaty

Apple Vacations sprawia, że ceremonia ślubna
lub podróż poślubna zaplanowana w którejś
lokalizacji Secrets staje się łatwo dostępna
i przystępna cenowo wraz z bezpośrednim przelotem
z miasta, w którym mieszkasz.
Unlimited-Luxury - to odczucie bezgranicznego przepychu.
Oferta obejmuje i zapewnia wszystko pozostałe, łącznie z wyśmienitymi posiłkami,
przekąskami i bez ograniczeń trunkami z górnej półki.

MEKSYK / JAMAJKA / REPUBLIKA DOMINIKAŃSKA / KOSTARIKA / PANAMA

APPLE VACATIONS

COSMOS TRAVEL INC. 708-599-7104
Maria Styrzcula (Hajnos) • cosmostravel01@comcast.net
cosmostravelinc.com • 7911 S. Narragansett Ave. Burbank, IL
Like us on facebook! 2017 Platinum Agency

WELCOME TO



Shop-&Save Market

CHICAGO (DEVON & NAGLE) - NILES - CHICAGO (MIDWAY)
DOWNERS GROVE - DES PLAINES - BRIDGEVIEW

W Shop and Save Market największy i najlepszy wybór artykułów spożywczych z Polski,
mających niezapomniany, polski smak.

Drodzy Rodzice! Co tydzień witamy najmłodszych Podhalan, którzy przyszli na świat w szpitalach w Zakopanem i Nowym Targu. Aby zdjęcie Waszych pociech ukazało się w gazecie, wystarczy Wasza zgoda. Dyrekcji i pracownikom obydwu szpitali dziękujemy za pomoc.

Redakcja

dzieci@24tp.pl

Fot.: Zofia Sz wajnos, Jan Gtąbiński

Szpital Powiatowy im. Dr Tytusa Chałubińskiego w Zakopanem



Oliwia Mazepa, córka Karoliny i Michała
17.12.18, 2830 g, 55 cm
Ząb



Kazimierz Bafia, syn Renaty i Krzysztofa
17.12.18, 3350 g, 56 cm
Biały Dunajec



Dawid Słowakiewicz, syn Urszuli i Dawida
17.12.18, 3450 g, 56 cm
Nowy Targ



Gabriela Dziurdzik, córka Agnieszki i Mariusza
18.12.18, 2900 g, 52 cm
Groń



Amelka Bafia, córeczka Aliny i Andrzeja
18.12.18, 3850 g, 57 cm
Poronin



Władysław Bezkorovainyi, syn Maryny i Denisa
24.12.18, 3850 g, 56 cm
Zakopane



Piotr Karczak, syn Magdaleny i Dawida
18.12.18, 3000 g, 54 cm
Nowy Targ



Dominika Paś, córka Kingi i Andrzeja
22.12.18, 2500 g, 48 cm
Jabłonka



córka Bernadetty i Macieja Stoch-Michnów
21.12.18, 3030 g, 54 cm
Nowe Bystre



Nadia Kunc, córka Katarzyny i Andrzeja
21.12.18, 2950 g, 5 cm
Cyrhla



Jakub Jacek Leja, syn Katarzyny i Jacka
21.12.18, 2930 g, 56 cm
Ratulów



córka Moniki i Pawła Gryziaków
27.12.18, 3400 g, 54 cm
Zakopane



Zuzanna Toczek, córka Anny i Kazimierza
28.12.18, 3250 g, 56 cm
Kościelisko



Łucja Ewa Łowas, córka Barbary i Mariusza
24.12.18, 2850 g, 55 cm
Lipnica Wielka



Hanna i Zuzanna Sobula, córki Aleksandry i Maksa
25.12.18, 2600 g, 52 cm
Pyzówka



Filip Pałka, syn Żanety i Patryka
22.12.18, 3990 g, 58 cm
Czarny Dunajec



Antosia Federowicz, córka Anny i Macieja
28.12.18, 3450 g, 55 cm
Nowy Targ



Martynka Toczek, córka Stanisławy i Marcina
26.12.18, 3850 g, 57 cm
Dzianisz



Andrzej Dziadkowiec, syn Joanny i Andrzeja
28.12.18, 3150 g, 54 cm
Szaflary



Julka Gaworek, córka Teresy i Marcina
28.12.18, 2800 g, 51 cm
Czarny Dunajec



Jan, syn Małgorzaty i Wiesława
28.12.18, 2400 g, 49 cm
Białka Tatrzańska



Martynka Domagała, córka Małgorzaty i Wojciecha
25.12.18, 3750 g, 53 cm
Bustryk



Julia Adamczyk, córka Ewy i Józefa
28.12.18, 3700 g, 56 cm
Groń



córka Lucyny i Władysława Łasiów
30.12.18, 3400 g, 56 cm
Leśnica



Laura Bafia, córka Wandy i Franciszka
28.12.18, 3800 g, 58 cm
Staszkówka



syn Renaty i Krzysztofa Jarosów
29.12.18, 2560 g, 54 cm
Bustryk



Gabriel Józkiwicz, syn Alicji i Grzegorza
30.12.18, 3500 g, 55 cm
Zakopane



Lena Habrat, córka Iwony i Piotra
1.01.19, 3950 g, 57 cm
Kościelisko



Jan Wojciech Czernik, syn Teresy i Wojciecha
1.01.19, 3590 g, 56 cm
Bańska Wyżna



Adaś Majek, syn Barbary i Pawła
1.01.19, 3250 g, 55 cm
Ratulów



Gabrysia Hyrczyk, córka Dominiki i Stanisława
30.12.18, 3475 g, 55 cm
Kościelisko



Władus Jan Zubek, syn Marii i Władysława
1.01.19, 3520 g, 56 cm
Suche



W zakopiańskim szpitalu jako pierwszy w Nowym Roku przyszedł na świat o godz. 4.50 Adaś Majek. - Jesteśmy szczęśliwi, że jest cały i zdrowy, a do tego zobaczył świat jako pierwszy spośród noworodków podhalańskich - mówi z radością mama Basia. Tata Paweł ma jeszcze większe powody do radości, bo doczekał się trzeciego potomka płci męskiej. Adaś ma starszych braci - 12-letniego Szymka i 14-letniego Kubę. - Rozdaliśmy po nich ubrania, a teraz one do nas wracają - śmieje się pani Basia. Z gratulacjami pośpieszyli nie tylko najbliżsi, ale też wójt gminy Czarny Dunajec Marcin Ratulowski. Wszak mały Adaś to nie tylko pierwszy urodzony w tym roku Podhalanin, ale do tego przyszedł na świat w gminie Czarny Dunajec. - To wielki zaszczyt móc powitać malego Adasia. Jestem tym bardziej wzruszony, że pochodzi z mojej rodzinnej miejscowości. Niech się chowa zdrowo! - zaznaczył wójt.



Oleńka Stanek, córka Agnieszki i Michała
19.12.18, 2940 g, 52 cm
Frydman



Wojtuś Kułach, syn Anny i Tomasza
18.12.18, 4060 g, 62 cm
Odrowąż



Zuzia Chowaniec, córka Olgi i Andrzeja
19.12.18, 3070 g, 57 cm
Biały Dunajec



Marysia Kułaga, córka Zuzanny i Piotra
19.12.18, 3040 g, 56 cm
Nowy Targ



Aleksandr Tomala, syn Bogumiły i Adama
19.12.18, 3460 g, 54 cm
Białka T.



Arkadiusz Wójcik, syn Ewy i Marcina
20.12.18, 3240 g, 57 cm
Rogoźnik



Izabela Taras, córka Małgorzaty i Alberta
18.12.18, 3290 g, 54 cm
Nowy Targ



Szymon Lipkowski, syn Małgorzaty
18.12.18, 3350 g, 56 cm
Nowy Targ



Adam Kvekšas, syn Agnieszki i Tadasa
20.12.18, 4630 g, 60 cm
Białka T.



Emilka Gal, córka Izabeli i Krzysztofa
18.12.18, 2500 g, 50 cm
Piekelnik



Ola Koziołek, córka Anety i Jacka
18.12.18, 3580 g, 54 cm
Czarny Dunajec



Łukasz, syn Anety i Piotra
18.12.18, 3350 g, 54 cm
Łętownia



Majusia Kowalkowska, córka Karoliny i Krzysztofa
20.12.18, 2700 g, 54 cm
Dział



Amelia Gieniec, córka Anny i Łukasza
19.12.18, 3250 g, 55 cm
Zaskale



Zosia Sulka, córka Agaty i Aureliusza
19.12.18, 3570 g, 55 cm
Waksmund



Kubuś Żółtek, syn Karoliny i Damiana
20.12.18, 2400 g, 50 cm
Sieniawa, Klikuszowa



córka Agnieszki i Piotra Kasiów
21.12.18, 3500 g, 53 cm
Chyżne



Damian Daniel, syn Moniki i Łukasza
21.12.18, 3500 g, 56 cm
Rabka



Hania Jaróg, córka Beaty i Mateusza
21.12.18, 3270 g, 56 cm
Gliczarów G.



Jakub Duda, syn Urszuli i Dariusza
23.12.18, 3800 g, 57 cm
Mszana D.



Artur Kajdas, syn Barbary i Natana
23.12.18, 3680 g, 55 cm
Jabłonka



Hania Górecka, córka Katarzyny i Wojciecha
21.12.18, 3400 g, 54 cm
Sromowce W.



syn Anny i Piotra Miśkowców
24.12.18, 3380 g, 56 cm
Obidowa



Zosia Lichosyt, córka Haliny i Adama
22.12.18, 2720 g, 51 cm
Jabłonka



Rita Pańszczyk, córka Natalii i Marcina
23.12.18, 3280 g, 56 cm
Nowy Targ



Ksawery Lichosyt, syn Pauliny i Kamila
22.12.18, 4260 g, 61 cm
Jabłonka



Melania Tylka, córka Iwony i Rafała
21.12.18, 3310 g, 54 cm
Ludźmierz



córka Grażyny i Bartłomieja Stanków
23.12.18, 3050 g, 51 cm
Szaflary



Franciszek Ciężobka, syn Lucyny i Wojciecha
22.12.18, 2600 g, 50 cm
Nowa Biała



Magdalena Sandrzyk, córka Bogumiły i Rafała
28.12.18, 3400 g, 57 cm
Groń



Amelia Kasprzak, córka Karoliny i Bartosza
25.12.18, 3610 g, 56 cm
Łopuszna



córka Justyny i Wiesława Błachutów
25.12.18, 3490 g, 56 cm
Krempachy



Igor Trzebunia, syn Eweliny i Tomasza
26.12.18, 3600 g, 57 cm
Nowy Targ



Blanka Markowicz, córka Damiana i Wiolety
26.12.18, 2620 g, 52 cm
Maniowy



Bartłomiej Chrobak, syn Bogumiły i Tomasza
26.12.18, 3023 g, 56 cm
Suche



Antoś Kruczak, syn Ewy i Krzysztofa
23.12.18, 3680 g, 57 cm
Piekelnik



Łucja Żółtek, córka Natalii i Tomasza
29.12.18, 3100 g, 52 cm
Łopuszna



Karolinka Rozalia Orkisz, córka Sylwii i Bartosza
27.12.18, 3180 g, 56 cm
Krościenko nad Dunajcem



syn Jolanty i Andrzeja Maryniarczyków
28.12.18, 3580 g, 58 cm
Rzepiska



Aleksandra Wiercioch, córka Katarzyny i Leszka
28.12.18, 2850 g, 52 cm
Ochotnica Górna



Karol Czubernat, syn Małgorzaty i Dawida
26.12.18, 3430 g, 55 cm
Nowy Targ



córka Agnieszki i Adama Wilk-Juraszków
29.12.18, 3500 g, 55 cm
Lipnica Mała



córka Barbary i Dariusza Sołtysów
27.12.18, 3900 g, 60 cm
Jabłonka



Michelle Leśnicka, córka Bożeny i Krzysztofa
31.12.18, 2860 g, 50 cm
Ostrowsko



Staś Król, syn Sylwii i Marcina
30.12.18, 4050 g, 56 cm
Bór



Kaja Maja Kidoń, córka Eweliny i Mateusza
30.12.18, 2860 g, 52 cm
Trybsz



Leon Trybus, syn Anny i Krzysztofa
31.12.18, 3370 g, 54 cm
Jabłonka



Antoni Trzoniec, syn Anety i Łukasza
30.12.18, 3840 g, 58 cm
Nowy Targ



Ola Habas, siostrzyczka Madzi, córka Natalii i Bogusia
31.12.18, 3510 g, 56 cm
Morawczyzna



Krzysztof Moldryk, syn Katarzyny i Dariusza
28.12.18, 3900 g, 58 cm
Podwilk

USG, RTG, EEG

ZAKOPANE

◆ **Lek. med. ANDRZEJ KLASIŃSKI** - specjalista rentgenolog. **BADANIA JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, SUTKÓW, STAWÓW, DOPPLER. UL. SIENKIEWICZA 3b.** Pon.-czw. 12-14, pt. 11.30-13, tel. 504 108 602. (1/2)

◆ **GABINET USG** - lek. med. **EWA GÓRKA**, specj. rentgenolog. USG jamy brzusznej, tarczycy, głowy przez ciemiączko u dzieci, piersi. Pon.-wt. i czw. 14-17, śr. 16-18. **Ul. Sienkiewicza 4A.** Po godz. 20: 608 610 101. (2/2)

◆ **PRACOWNIA RENTGENOWSKA** czynna od poniedziałku do czwartku w godz. 11-18. Zdjęcia zębów punktowe, panoramiczne. Ul. Kościuszki 8, I piętro, tel. 18 20 158-21. (3/2)

◆ **Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, węzłów chłonnych, narządów mocznych (jądra, najądrza); pn., wt. 15-17, śr. 13-15. Lek. EWA SMOŁECKA, specjalista radiolog, certyfikat PTUSG.** Ul. Zborowskiego 4/6. Tel. 509 923 737. (124/2)

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ULTRASONOGRAFICZNY** dr n. med. **Anna Gwóźdź**, dr n. med. **Paweł Gwóźdź**. **Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, doppler tętnic szyjnych i żył, łącznie z konsultacją chirurgiczną.** Certyfikat Polskiego Towarzystwa Ultrasonograficznego. **Rejestracja tel. 660 073 960.** Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1. (382/2)

◆ **Dr n.med. JACEK JANCEWICZ.** **Badania USG TARCZYCY, JAMY BRZUSZNEJ, PIERSI, STAWÓW (kolano, bark i inne), NACZYŃ - DOPPLER TĘTNIC SZYJNYCH I ŻYŁ KOŃCZYN DOLNYCH.** Soboty od 11:00, Nowotarska 10 c. Tel. 604 916 262. (252/NT)

NOWY TARG

◆ **Gabinet USG, opisy zdjęć rtg. LEK. MED. DAMIANA MAJDA** - specjalista radiolog. **Badania USG:** jamy brzusznej, piersi, szyi, tarczycy. USG Doppler kolor tętnic szyjnych i kręgowych, żył i tętnic kończyn. Ul. Szaflarska 14, pon, wt, czw. 14.30-17. Rej. 604 437 310. (1/NT)

◆ **RTG dla dorosłych i dzieci**, nowoczesna technologia, przystępne ceny, krótki termin oczekiwania, opis zdjęć przez specjalistów radiologii. **Zaprasza NZOZ PULS**, ul. Wojska Polskiego 14, tel. 18 261 17 58. Czynne: pn., wt., śr., czw. 8-17, pt. 8-16. (210/2)

◆ **Centrum Zdrowia „Intermed”**, ul. Wojsk Ochrony Pogranicza 8A. **Badanie USG:** jamy brzusznej, tarczycy, piersi, węzłów chłonnych, moczny, naczyń tętniczych i żylnych, badania naczyniowe. Czynne: śr., pt. 14-16. Rejestracja: 18 549 16 66, pon-pt. (118/NT)

KROŚCIENKO

◆ **Lek. med. Wojciech Granowski.** **USG: JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, JĄDER, DOPPLER: TĘTNIC SZYJNYCH, TĘTNIC I ŻYŁ KOŃCZYN, OPISY ZDJĘĆ RTG.** Ul. Esperanto 2. Rejestracja: 604 567 583. (133/NT)

INTERNA

ZAKOPANE

◆ **GASTROMED INTERNA i ENDO-SKOPIA** Specjalistyczna Poradnia Internistyczna, ul. Stolarczyka 12. **Lek. med. Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po wcześniejszej rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. www.gastromedzakopane.pl (10/2)

◆ **Lek. ALINA ŁOJAS. SPECJALISTA MEDYCYNY RODZINNEJ.** **Badania kierowców, badania do pozwolenia na broń.** Tel. 602 24-27-54. (11/2)

◆ **PRYWATNY INTERNISTYCZNY GABINET LEKARSKI** - lek. Łukasz Błoński - specjalista chorób wewnętrznych z wieloletnim stażem przyjmuje w Zakopanem, ul. Kościuszki 11 (budynek Alior Banku) po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. 602 690 348. (416/2)

◆ **WIZYTY DOMOWE. EWA SIUDUT-WŁOSIŃSKA.** Lekarz chorób wewnętrznych, lekarz rodzinny. Zakopane, tel. 18 20-62-686, 604 37-22-68. (14/2)

◆ **Lek. med. JERZY WALCZAK** - specjalista chorób wewnętrznych i medycyny rodzinnej. Wizyty domowe, badania kierowców, badania do celów sa.-epid. Ul. Kościeliska 76, po telefonicznym uzgodnieniu: 604 348 192. (7/2)

NOWY TARG

◆ **Lek. med. Anna Filarecka** - specjalista chorób wewnętrznych, pulmonolog. Spirometria, RTG. Przyjmuje: ul. Wojsk Ochrony Pogranicza 8A, pon., wt. 16-17. Tel. 603 032 089, 18 5491666. (94/NT)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski** - lek. med. **Witold Kalata** specjalista chorób wewnętrznych. Ośrodek Zdrowia we Frydmanie (Ip.), ul. Jana Pawła II 12, środy 16-18. Rejestracja: 600 354 696, 516 618 111 po 15-ej. Porady internistyczne i kardiologiczne. Wizyty domowe. Kwalifikacje do zabiegów operacyjnych. (167/NT)

OKULISTYKA

ZAKOPANE

◆ **Lek. med. LUCYNA GALICA-JURECKA** - OKULISTA, Optometrysta PWR, ul. Krupówki 52 (obok Biura Ogłoszeń TP) - pon., śr. i pt. w godz. 10-13, 16-18, wt. i czw. 10-13. Zakład optyczny na miejscu. Rejestracja tel. **18 20 66 824** czynna od 10-18, w soboty 10-14. **Przy zakupie okularów zniżka na badanie okulistyczne.** (23/2)

◆ **Lek. med. NADZIEJA KLASIŃSKA** - specjalista chorób oczu, ul. Kasprusie 1b - (zakład optyczny), wtorek i czwartek 14.30-16. Tel. 18 20 149 71. Diagnostyka i leczenie okulistyczne. Pełny wybór szkielek kontaktowych. (26/2)

◆ **GABINET OKULISTYCZNY.** Specjalista okulista lek. **MAKGORZATA KWIATKOWSKA.** Ul. Chałubińskiego 37B, tel. 18 20 62-907, 601 177-405 przyjmuje pn. i czw. od 16-17, Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B, przyjmuje wt. 16-17, pt. 17-18. W nagłych przypadkach codziennie. (27/2)

◆ **Lek. med. TOMASZ SZTENCEL** - OKULISTA. Dobór soczewek kontaktowych. Zakład optyczny na miejscu. Zakopane, Na Wilcznik 1 a. **NAGŁE PRZYPADKI: 604 42 65 92.** Rejestracja tel. czynna od 9-18, w soboty 10-13, 18 20 153 73. (28/2)

◆ **Lek. med. ESTERA RÓŻEWICZ** - OKULISTA. Diagnostyka i leczenie chorób oczu. Wtorek 9-12, czwartek 16-18, piątek 10-12. Ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA). Tel. dom. 18 20 68 148, 606 609 406. (29/2)

◆ **Lek. med. WERONIKA MARASZEWSKA** - specjalista chorób oczu przyjmuje: pon. 10-12, wt. i czw. 16-18. Ul. Zamayskiego 17 a, tel. 18 20 121-66, 695 996 417. (30/2)

◆ **GABINET OPTOMETRYCZNY.** **Badanie wad wzroku i dobór okularów.** Inż. **LUCYNA MARUCHA** Optometrysta UM Poznań. Zakład Optyki Okularowej, ul. Kasprusie 1 B. Tel. 18 20 149 71, www.optyka-optometria.pl (300/2)

NOWY TARG

◆ **Lek. med. Marta Kotylak** - specjalista chorób oczu. leczenie schorzeń oczu, soczewki kontaktowe, orzecznictwo, badania profilaktyczne, okulistyka dziecięca, kwalifikacje do laserowego usuwania wad wzroku, komputerowe badanie pola widzenia, badanie tomografii komputerowej oczu (OCT). Ul. Kolejowa 10, pon, pt 9-17, wt, czw. 14-17. Rej. 509 297 858, 18 26 73 272. (5/NT)

RABKA

◆ **SPECMED**, dr n. med. **Małgorzata Woś**, ul. Orkana 20B, Rabka. Świadczymy usługi w zakresie konsultacji okulistycznych oraz Chirurgii Jednego Dnia. **OPERACJE ZAĆMY, LASEROWE LECZENIE SCHORZEŃ SIATKÓWKI I JASKRY.** Rejestracja: 18 267 67 54 lub 602 222 084 (49/NT)

PEDIATRIA

ZAKOPANE

◆ **Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska** - **GRAŻYNA MAŁEK** - pediatra. Codziennie: Droga do Olczy 8 b. Tel. 18 20 14-999, 603 610-605. (19/2)

◆ **Pediatra TERESA BURNAT** - specj. chorób dzieci. Wizyty domowe, tel. 18 20-125-92, 604 06-17-26. Gabinet: Bulwary Słowackiego 4A/3. (21/2)

◆ **MEDICAL CLINIC** - KONSULTACJE SPECJALISTÓW KLINIK CMUJ W KRAKOWIE - ul. Tetmajera 7, rejestr. 18 20 613-58. **Dr n. med. ANNA HUZIOR-BAŁAJEWICZ** - choroby dzieci (testy alergiczne), tel. 601 633-915. (37/2)

◆ **PEDIATRYCZNE WIZYTY DOMOWE.** Lek. **Janina Kovacs.** Tel. 601860090 (245/NT)

GINEKOLOGIA, POŁOŻNICTWO

ZAKOPANE

◆ **PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA**, lek. med. **GRZEGORZ MARKOWSKI** - spec. ginekolog-położnik, Nowotarska 79, 18 20 64 244. Przyjęcia: bezpłatne (umowa z NFZ): pn., śr., czw. 8-14.30, wt. 14-18; prywatne: wt. 18-19, pt. 16-17. (13/2)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Chorób Kobiecth i Położnictwa, USG, USG piersi i cytologia** - lek. med. **DANUTA GRUSZKA-WRÓBEL**, specjalista ginekolog-położnik. Droga do Samków 3 A, poniedziałki i czwartki od 16.Tel. 18 20 629-50, 604 118 380. (40/2)

◆ **Lek. med. MACIEJ WIDERA** - ginekolog - położnik - USG, CYTOLOGIA. Przyjmuje: wt. i czw. 16-18 po uzgodnieniu tel. 602 389-411. Ul. Kaszelewskiego 6 (dojazd od ul. Powstańców Śląskich przez parking pod Gubałową). (41/2)

◆ **Lek. med. ANNA PRUSAK** specjalista ginekolog-położnik. USG ginekologiczno-położnicze, USG piersi, USG 3D/4D, cytologia, KTG, laser. Ul. Sienkiewicza 3b, środa 16-18, czwartek 10-12, 606 29 39 38. (43/2)

◆ **Medical Clinic** - dr n. med. **MARIUSZ BAŁAJEWICZ** - Tetmajera 7 - USG przesiewowe 2D/3D/4D, KTG, cytologia, niepłodność, menopauza, posiewy (bakteryjne, chlamydia, wirusy HPV). Pt. i sob. 601 480-163. (45/2)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski Ginekologiczno-Położniczy** - dr n. med. **ANDRZEJ SAŁYK** - USG, cytologia, bezbolesne usuwanie nadżerki metodą Krio - przyjmuje: ul. Nowotarska 79 (koło ronda); pon., śr., i czw. od godz. 16. Tel. 604 802-696, rejestracja telefoniczna 13-14.: 18 20-143-79. (46/2)

◆ **SPECJALISTA GINEKOLOG POŁOŻNIK** - **ANNA BAŃKOWSKA-PODOLAK** przyjmuje w gabinecie przy ul. Ks. Stolarczyka 12 - poniedziałki, środy 17-19 - USG, cytologia. 601 28-15-79. (139/2)

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY. LEK. AGNIESZKA GUJA-BORKOWSKA.** USG, cytologia. Przyjmuje: ul. Kościeliska 28. Tel. 500 445 842. (421/2)

NOWY TARG

◆ **Dr hab. n. med. Hubert Wolski**, specjalista ginekolog-położnik USG 3D, 4D, cytologia, ul. Waksmundzka 67, Nowy Targ. Rejestracja telefoniczna 660 615 089. (18/NT)

◆ **LaserMED** - ginekologia, a w tym laserowa i estetyczna. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (178/NT)

◆ **GINEKOLOGIA I POŁOŻNICTWO, GINEKOLOGIA ONKOLOGICZNA. NOWO OTWARTY GABINET. PRZYJMUJE JERZY KIEDZIUCH** - jedyny na Podhalu specjalista w zakresie ginekologii onkologicznej. **Badanie USG w cenie konsultacji.** Cytologia. Nowoczesna przychodnia Centrum Zdrowia Intermed, Nowy Targ, ul. Wojsk Ochrony Pogranicza 8a. Rejestracja: 185491666. Więcej na: intermed24.pl (265/NT)

◆ **PRYWATNY GABINET SPECJALISTYCZNY POŁOŻNICTWO I GINEKOLOGIA I MEDYCYNĄ PRZECIWSTAWIENIOWĄ** lek. spec. **Bogumiła Moskal-Jarmolińska.** Przyjmuje pon., wt., czw. przy ul. Witosa 26/1, rejestracja: 601 501 397, 18 266 34 27 (166/NT)

◆ **Gabinet ginekologiczny** - **SPECJALISTA GINEKOLOG-POŁOŻNIK KRYSZYNA BUŃDA.** Gabinet czynny: wt., śr., pt. 14-17. Ul. Sobieskiego 15. Tel. 18 266-22-39, 605 048 900. (11/NT)

◆ **Lek. med. ANNA GAŚSIOROWSKA, SPECJALISTA GINEKOLOG POŁOŻNIK** - USG, cytologia. Przyjmuje: LASERMED, ul. Krzywa 17, Nowy Targ. Tel. +48 18 888 02 00. (409/2)

PORONIN

◆ **LEK. MED. AGNIESZKA ZGODAYKA** - **SPECJALISTA GINEKOLOG-POŁOŻNIK. USG, CYTOLOGIA.** Przyjmuje: ul. Za Torem 28D. Tel. 606 420 912. (326/2)

RABKA

◆ **PORADNIA GINEKOLOGICZNA** - KONSULTACJE, LECZENIE, DIAGNOSTYKA, USG, Magneto STYM - leczenie nietrzymania moczu z przyczyn ginekologicznych, urologicznych i neurologicznych - NSZOZ Rabka-Zdrój, ul. Jana Pawła II 26. Rej. 8-18, tel. 18 26 76 929, leczenienszooszpj.region-rabka.pl (151/NT)

SPEC. GABINETY

LEKARSKIE

ZAKOPANE

◆ **Lek. med. ALEKSANDRA SKUPIEŃ-DUDEK** - **MEDYCYNĄ PRACY** - badania profilaktyczne, badania kierowców oraz dla celów sanepid. - ul. Sienkiewicza 3 b, pon. i czwartki 9-11, środy 15-17, tel. 603 125-551 (38/2)

◆ **CIERPIŚ NA CHOROBY ŻYŁ, TĘTNIC NÓG I RĄK? KONSULTACJE SPECJALISTYCZNE, BADANIE USG DOPPLER ŻYŁ I TĘTNIC CO MIESIĄC.** Przychodnia ul. Orkana 6 D. (146/2)

NOWY TARG

◆ **MEDYCYNĄ PRACY** - lek. med. **Dariusz Zarzycki** specjalista chorób wewnętrznych i medycyny pracy, badania okresowe, badania kierowców. Ul. Wojsk Ochrony Pogranicza 8A, wt, śr, czw, od 16-ej. Tel. 18 549 16 66. (175/NT)

◆ **GABINETY SPECJALISTYCZNE:** pulmonologiczny, endokrynologiczny, chirurgiczny, neurologiczny, internistyczny, medycyna pracy, rehabilitacja, pracownia USG, pracownia RTG, pracownia endoskopii, biopsja szpiku kostnego, biopsja tarczycy, laboratorium, echo serca, holter, transport sanitarny, obstawy imprez masowych, usługi pielęgniarskie. **Wojsk Ochrony Pogranicza 8a** (dojazd również od ul. Sybirków). 18 54 91 666, www.intermed24.pl (177/NT)

LARYNGOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **GABINET LARYNGOLOGICZNY. Specjalista laryngolog lek. PAWEŁ KWIATKOWSKI.** Dobór aparatów słuchowych. Ul. Sienkiewicza 3B: pon. i czw. od 16-17. Ul. Chałubińskiego 37B, wt. i pt. 17-18. W sprawach pilnych codziennie: 18 20-62-907. Wizyty domowe, 603 125-510. (34/2)

◆ **Dr n. med. JANUSZ KWIATKOWSKI** - specjalista laryngolog, ul. Sienkiewicza 3 B: środy i piątki w godz. 16-17. Wizyty domowe, tel. 18 20 638-76, 605 200 885. (33/2)

◆ **Lek. med. KSENIA SZCZEPANIK-ŁADYGIN, PEDIATRA I LARYNGOLOG dzieci i dorosłych.** Ul. NOWOTARSKA 79 (ZAK-MED), pn. 16-18, śr. i pt. 9-11. Rejestracja: 18 20 018-40, tel. 18 20 153-27, 502 485-903. (32/2)

◆ **WOJCIECH MAŁEK** - spec. audiolog laryngolog. Zakopane, Dr do Olczy 8 b (codziennie) i Nowotarska 79 ZAK-MED (pn., czw.) i wizyty domowe. Nowy Targ, Kopernika 7. DOBÓR APARATÓW SŁUCHOWYCH. **BADANIA SŁUCHU:** AUDIOMETRIA, TYMPANOMETRIA, OTOEMISJA, ABR; ENDOSKOPIA. **Badania okresowe pracowników.** 18 20 14 999, 601 46 04 50. (31/2)

RABKA

◆ **DR N. MED. MIECZYŚLAW KOSSEK** - **SPECJALISTA OTOLARYNGOLOG.** Choroby uszu, nosa, gardła i krtań u dzieci i dorosłych. Choroby alergiczne górnych dróg oddechowych. Kompleksowa opieka na chorym dzieckiem. Rabka, Orkana 19B, CH „Małgosia” Ilp, pok. 4. Pon. śr. pt. 16-17, 18 26 70 509, 603 055 491. (8/NT)

◆ **DR N. MED. JAN WOŚ, SPECJALISTA OTOLARYNGOLOG**, Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, badanie dorosłych i dzieci (endoskopia w cenie), usunięcie migdałków, operacje przegrody nosa i endoskopowa zatok, leczenie chrapania. **SPECMED, Orkana 20B, 182676754** (360/2)

NOWY TARG

◆ **Lek. med. Magdalena Król** - specjalista otolaryngolog i specj. foniatra laryngolog. N. Targ Długa 100 (róg Szaflarskiej), wt. czw. 16-17, w pozostałe dni po 18-ej ul. Gorczańska 71. Tel. 18 26 658 04, 607 507 929. **Badania słuchu:** TYMPANOMETRIA, AUDIOMETRIA. Testy skórna, alergiczne, badania nauczycieli i kierowców. (6/NT)

◆ **Dr med. EMILIAN KOWAL** - specjalista otolaryngolog, chirurg głowy i szyi, choroby uszu, gardła, nosa, krtań u dzieci i dorosłych. N. Targ, Wojska Polskiego 14, pon 12.30-16.30, wt, śr. 10-16, czw. 9-13. Tel. 18 266 66 60. **Operacje w „Chirurgii Jednego Dnia”** Szpitala Zakonu Bonifratrów w Krakowie. (9/NT)

◆ **LaserMED** - laserowe leczenie chrapania i laserowe podcinanie wędzidełek. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (181/NT)

ENDOSKOPIA

ZAKOPANE

◆ **GASTROMED INTERNA i ENDO-SKOPIA** Pracownia Endoskopowa, ul. Stolarczyka 12. **Dr Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. Także w ramach NFZ. Gastroskopia, kolonoskopia. (68/2)

NOWY TARG

◆ **LEK. MED. CEZARY WOJŚLAWSKI** - **CHIRURG.** Gastroskopia, kolonoskopia, rektoskopia. Ul. Rynek 24. Wtorek: 15-17, sobota: 9-11 oraz po telefonicznym uzgodnieniu: 18 266-63-78, 606 262 796. (17/NT)

◆ **CENTRUM ZDROWIA „INTERMED”**, Nowy Targ, ul. Wojsk Ochrony Pogranicza 8A, lek. **Dariusz Zarzycki**, kolonoskopia, gastroskopia. Tel. 18 549 16 66 (244/NT)

ORTOPEDIA

ZAKOPANE

◆ **GABINET LEKARSKI ORTOPEDYCZNY USG, LECZENIE FAŁĄ UDEZNIENIOWĄ** - lek. med. **STANISŁAW NOWAK.** Ul. Krzeptówki 87 (DW APE-NA). Przyjęcia: wtorek, środa, czwartek. Rejestracja: 661 620 100. (336/2)

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNO-URAZOWY, prof. dr hab. med. Daniel Zarzycki**, ul. Jagiellońska 34, wtorki 17-19. Rejestracja telefoniczna: 668 690 415. (268/2)

◆ **GABINET ORTOPEDYCZNY. Dr n.med. WOJCIECH KĄCKI.** Przyjmuje: piątki (17-19): Zakopane, Balzera 18, rejestracja: 606 509 539; poniedziałki (18-20): ALLMEDICA, Nowy Targ, Kolejowa 31, rejestracja: 18 265 74 88 (196/2)

◆ **Dr n. med. BARBARA JASIEWICZ** - **SPECJALISTA ORTOPEDA.** Gabinet: Zakopane, Droga na Antałówkę 3. Rejestracja: 784 343 665 w godz. 19.00-21.00. (392/2)

◆ **PORADNIA ORTOPEDYCZNA, lek. med. SZYMON BANAK** przyjmuje w poniedziałki 17.00-19.00, ul. Makuszyńskiego 1, Zakopane. Rejestracja telefoniczna: 694 41 35 49. (405/2)

NOWY TARG

◆ **LaserMED** - leczenie zwyrodnień stawów i urazów sportowych **komórkami macierzystymi** oraz osoczem bogatopłytkowym. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (250/NT)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Ortopedyczny** - lek. med. **Piotr Ratułowski.** USG stawów kolanowych, barkowych i innych. USG stawów biodrowych u dzieci, mięśni i ścięgien. Rynek 24, wtorki i piątki 15-18. Tel. 606 49 16 16, 604 630 633. **Możliwość prywatnych operacji artroskopowych i innych w Klinice Św. Łukasza w Bielsku-Białej.** (107/NT)

◆ **Dr n. med. SMĘTKOWSKI ANDRZEJ** - **CHIRURG ORTOPEDA.** Specjalizacja: Chirurgia kręgosłupa, zespoły bólowe kręgosłupa oraz deformacje kręgosłupa. Specjalizacja w zastosowaniu technik mało inwazyjnych w chirurgii kręgosłupa. Gabinet: **MEDICAL CLINIC PODHALE, Waksmund**, 18 26 44 000. (302/NT)

PODOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **GABINET PODOLOGICZNY „STUDIO ORCHIDEA”** - specjalista podolog. **Leczenie grzybicy paznokci, wrastające paznokcie** - klamry, metoda Arkady, rekonstrukcja płytki. **Pedicure specjalistyczny, usuwanie modzeli i odcisków, wykonywanie odciażeń i ortoz indywidualnych.** Ul. Grunwaldzka 11b, 600 801 792, studioorchidea.net (329/2)

◆ **GABINET PODOLOGICZNY mgr Jolanta Skuta**, Zakopane, ul. Sienkiewicza 3. **Specjalistyczny pedicure, modzele, brodawki, skuteczna i szybka terapia, stopa cukrzycowa, wrastające paznokcie, pękające pięty i inne.** Tel. **531467974**, stopypodhale.pl (289/NT)

NOWY TARG



Janusz Sroga – specjalista chirurgii ogólnej i naczyniowej. Żyłaki, pajączki - leczenie operacyjne i nieoperacyjne (skleroterapia), owrzodzenia podudzi, leczenia niedokrwienia kończyn - miazdżycy, przepukliny, małe zabiegi chirurgiczne, wszywanie „Esperalu”. Bonamedica, ul. Długa 129, śr. 16-18. Rej. 18 26 633 11, 603 774 775. (12/NT)

◆ **Lek. PAWEŁ ZEJLER:** Europejski specjalista CHIRURGIA RĘKI oraz specjalista chirurgii ogólnej. Diagnostyka oraz leczenie zachowawcze i operacyjne schorzeń w obrębie ręki i kończyny górnej. Gabinet: **MEDICAL CLINIC PODHAŁE, Waksmund**, 18 26 44 000. (302/NT)

◆ **Lek. med. spec. chirurgii ogólnej Wojciech Panz** - przyjmuje w CENTRUM ZDROWIA „INTERMED”, Nowy Targ, ul. Wojsk Ochrony Pogranicza 8A. Leczenie owrzodzeń przewlekłych, chirurgia ogólna. Tel. 18 549 16 66 (243/NT)

NEUROCHIRURGIA

NOWY TARG

◆ **Lek. ZBIGNIEW FLORCZAK** – specjalista neurochirurgii i neurotraumatologii oraz chirurgi ogólnej. Gabinet: **MEDICAL CLINIC PODHAŁE, Waksmund**, 18 26 44 000. (303/NT)

CHIRURGIA NACZYNIOWA

NOWY TARG

◆ **LaserMED** - laserowe leczenie żyłaków, skleroterapia, **laserowe** zamykanie naczynek. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (261/NT)

NEUROLOGIA

ZAKOPANE

◆ **GABINET NEUROLOGICZNY, dr n. med. RYSZARD BIELSKI** - specjalista **neurolog**. Przyjmuje ul. Kościuszki 11 (nr jedenaście), wt. i czw. 15-16.30. Rejestracja tel.: 602 624-020. Padaczka, choroby kręgosłupa, profilaktyka udarów mózgu, nerwice. (60/Z)

NOWY TARG

◆ **STANISŁAW SKRZYPEK** - specjalista **neurolog** przyjmuje codziennie od pn. do pt. 17-20. Ul. Gorczańska 29, również wizyty domowe. Tel. 507 060 345. (80/NT)

◆ **Lek. med. spec. neurolog Dariusz Grzywnowicz** - przyjmuje w CENTRUM ZDROWIA „INTERMED”, Nowy Targ, ul. Wojsk Ochrony Pogranicza 8A. Diagnostyka, terapia i rehabilitacja układu nerwowego oraz narządu ruchu. Tel. 18 549 16 66 (242/NT)

UROLOGIA

ZAKOPANE

◆ **MAREK HANDZLIK** - SPECJALISTA UROLOG przyjmuje dzieci i dorosłych. USG układu moczowego. Środy 14-20. Ul. Jagiellońska 2 (NZOZ „Esculap”). Rejestracja pn.-pt. 8-15: 18 20 631-77. (62/Z)

◆ **GABINET UROLOGICZNY, lek. Janusz Szczepka** - specjalista urolog - chirurg - USG nerek, pęcherza, prostaty, uroflowmetria, cystoskopia, laseroterapia. Ul. Gimnazjalna 1, pt. 16-19, sob. 9-11. tel. 502 733-153. (111/Z)

NOWY TARG

◆ **Dr n. med. Sylwester Kranas** - chirurg, specjalista urolog. N.Targ, ul. Długa 129. FEMEдика. 18 26 633 11, 603 774 775. (231/NT).

◆ **Prywatna Poradnia Urologiczna UROVITA**, ul. Szafarska 93d, specjaliści urologzy pracujący w Pododdziale Urologicznym Szpitala Powiatowego w Zakopanem: lek. med. Piotr Trybek., lek. med. Leszek Michalski. Poradnia czynna po południu, po rejestracji tel.: (32) 249 39 86 po godz. 15.00, tel.: 606 201 080 w godz. 8.00-15.00 (174/NT)

RABKA

◆ **PORADNIA UROLOGICZNA - KONSULTACJE, LECZENIE, USG, Magнето STYM** - leczenie nietrzymania moczu z przyczyn ginekologicznych, urologicznych i neurologicznych. NSZOZ Rabka Zdrój, ul. Jana Pawła II 26. Rej. 8 18, tel. 18 26 76 929, www.leczenienszozspj.region-rabka.pl (36/NT)

NEFROLOGIA

NOWY TARG

◆ **CHOROBY NEREK I UKŁADU MOCZOWEGO** - specjalista nefrolog **Marek Truczka** przyjmuje: ul. Długa 44, w poniedziałki 16-18. Tel. 600 314 922 (2/NT)

REUMATOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ**, specjalista reumatolog. Konsultacje specjalistyczne dorosłych i dzieci. USG stawów. Recepty refundowane. Nowotarska 10 c, soboty od 11.00, 604 916 262. (237/NT)

NOWY TARG

◆ **Lek. med. STANISŁAWA PIERZGA** - specjalista reumatolog, przyjmuje w środy 16-17, Ul. Szafarska 14. tel. 606 626 608. (102/NT)

LOGOPEDIA

NOWY TARG

◆ **PRACOWNIA LOGOPEDYCZNA MOWA**, kompleksowa diagnoza i terapia dzieci i dorosłych - wady wymowy, jąkanie, zaburzenia komunikacji. N. Targ, ul. Kowaniec 2, lub z dojazdem do klienta 533501509, www.logopedamowa.pl (200/NT)

◆ **LOGOPEDIA & BIOFEEDBACK mgr Teresa Jagoda** - diagnoza, profilaktyka, likwidowanie zaburzeń mowy, problemów szkolnych, nadpobudliwości psychoruchowej, autyzmu metodą EEG BIOFEEDBACK. Ul. Zakopiańska 78, tel. 607 407 039. (95/NT)

WITÓW

◆ **PRYWATNA PRAKTYKA LOGOPEDYCZNA** - mgr **Elżbieta Watycha**. Wczesna interwencja, diagnoza, terapia zaburzeń i wad wymowy, rewalidacja niesłyszących, terapia afazji, dysleksja. Nowoczesny gabinet, najnowsze oprogramowanie. Witów 245 c - 604 215 061 - www.e-watycha-ppl.firmy.net (252/Z)

KARDIOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **Lek. med. WŁODZIMIERZ RÓŻEWICZ** - specjalista chorób wewn., kardiolog - przyjmuje: ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA), pon. i śr. 17-19. Wizyty domowe. EKG. Tel. 18 20 68-148, 604 44-07-39. (59/Z)

◆ **Lek.med. MICHAŁ STASZEL**, specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, EKG wysiłkowe. Zakopane, ul. Sienkiewicza 4a, rej. **telefoniczna 782 24 20 00** (od 17:00). (417/Z)

NOWY TARG

◆ **Dr n. med. Genowefa Kmieć** - specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych, ECHO SERCA Z DOPLEREM, EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy. Nowy Targ, Rynek 24 - soboty w godz. 9-12. Rabka, ul. Orkana 18f/31 w piątki 16.-19. Rejestracja telefonicznie: 601 91 22 73. (16/NT)

◆ **„ZDROWE SERCE” ul. Wojska Polskiego 14**, ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, HOLTER CIŚNIENIA I EKG. Dla dorosłych i dzieci. Kardiolog Paweł Chruściel. Rej. 18 26 672 56, 604 468 992 (dzieci), 666 942 546 (dorośli). (89/NT)

◆ **PAWEŁ CHRUŚCIEL**, specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. Echokardiografia, EKG wysiłkowe, holter ciśnienia. Ul. Wojska Polskiego 14, cały tydzień od godziny 16, rej. 18 26 672 56, 666 942 546. (4/NT)

◆ **Specjalistyczna Pracownia Echokardiografii Dzieci i Dorosłych „ZDROWE SERCE”**, Ul. Wojska Polskiego 14, Beata Radzyńska-Chruściel i Paweł Chruściel. Rejestracja - dzieci: 604 468 992, dorośli: 18 26 672 56. (56/NT)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Kardiologiczny lek. med. Robert Długopolski** - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii. ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, EKG-HOLTER. Przychodnia „Allmedica”, Kolejowa 31, czwartki od 16.00. Rejestracja: 18 265 74 88, 606 683 999. (112/NT)

◆ **Lek. TERESA KOŹMIK** – Konsultacje kardiologiczne. Kwalifikacje do zabiegów operacyjnych oraz kardiochirurgicznych. Badania echokardiograficzne, ocena Holtera, EKG, Testów wysiłkowych. Gabinet: **MEDICAL CLINIC PODHAŁE, Waksmund**, 18 26 44 000. (304/NT)

◆ **CHOROBY SERCA, UKŁADU KRĄŻENIA, CHOROBY WEWNĘTRZNE, EKG, ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY, KONTROLA STYMULATORÓW SERCA I KARDIO-WERTERÓW** - DEFIBRYLATORÓW. **Lek. med. Daniel Pelczarski**, specjalista chorób wewnętrznych. Ul. Kolejowa 31. Tel. 606 683 999, 502 490 805 (do godz. 19). (108/NT)

◆ **CENTRUM ZDROWIA „INTERMED”**, Nowy Targ, ul. Wojsk Ochrony Pogranicza 8A, ECHOKARDIOGRAFIA, HOLTER, EKG. TEL. 18 549 16 66 (241/NT)

CZARNY DUNAJEC

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET KARDIOLOGICZNY LEK. MED. ROBERT DŁUGOPOLSKI** - SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH I KARDIOLOGII. Przyjmuje w NZOZ „VITA”, ul. Mościckiego 5, w wyznaczone czwartki od godz. 15.30. Tel.: 18 265 70 10, 698 526 042. (109/NT)

PSYCHOLOGIA, PSYCHIATRIA

ZAKOPANE

◆ **Lek. med. psychiatra ZBIGNIEW ŁABĘDZKI** - depresje, lęki, obsesje, zaburzenia psychiczne wieku podeszłego, nerwice, anoreksja i bulimia, bezsenność. Ul. Sienkiewicza 3 „Radowid”, pon. 9-14, wt. 9-19. 18 20 700-40, 501 056 947. www.zbigniew-labedzki-psychiatra.com (70/Z)

◆ **Specjalista psychiatra, lek. med. EWA MAKIEŁA** - przyjmuje w Zakopanem, ul. Nowotarska 10 c - środy 15-17. Rejestracja w godz. dopołudniowych: 18 20 155 66. (231/Z)

◆ **Mgr JAN DYBA, Psycholog** - psychoterapia zaburzeń psychicznych (depresja, nerwice, lęk, uzależnienia), radzenie sobie z sytuacjami trudnymi, terapia rodzin, terapia grupowa; ul. Na Wilcznik 1a, www.jandyba.pl. Tel. 602655100. (315/Z)

◆ **PRACOWNIA PSYCHOLOGICZNA** - **ANNA JANUSZEK**, ul. Nowotarska 12 D (dom „Jarosta”), 609 664 379. Badania psychologiczne kierowców i operatorów maszyn, pomoc psychologiczna, doradztwo zawodowe. Jakość i przystępne ceny. Dorośli, młodzież, dzieci. pracownia@psychologzakopane.pl (279/Z)

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET PSYCHIATRYCZNY lek. med. ANNA PAWŁOWSKA-ZDANOWSKA**. Przyjmuje: ul. Sienkiewicza 3B. Pon., wt., czw. - terminy do uzgodnienia telefonicznego. Kontakt: 604 792 252. (396/Z)

NOWY TARG

◆ **SPECJALISTA PSYCHIATRA, MEDYCYNY PRACY** - dr n. med. **MICHAŁ GAŁECKI** - wtorki, czwartki i piątki od godz. 15, Nowy Targ, ul. Szkolna 2, rejestracja tel. 603 97-19-11. Leczenie nerwicy, depresji, psychozy, zaburzeń osobowości, uzależnień. Wizyty domowe. (74/Z)

◆ **MACIEJ BRYNIARSKI**. Lek. specjalista psychiatra. Nowy Targ, ul. Wojska Polskiego 24. Przyjmuje: pon. 14.30-17, czw. 14-17. Rejestracja, wizyty domowe; tel. 608 480 432. (19/NT)

◆ **Specjalista psychiatra IWONA TI-MEK** przyjmuje pod nowym adresem ul. Kolejowa 22, I piętro. Pon. 15.30-18, czw. 15-17. Tel 512-076-640 (303/Z)

◆ **GABINET PSYCHOLOGICZNO-PSYCHOTERAPEUTYCZNY** Nowy Targ, ul. Kolejowa 22. Konsultacje i opinie psychologiczne, psychoterapia. Rejestracja telefoniczna: mgr **Marta Szyrkowiec-Paruzel** (terapia poznawczo-behawioralna) 604536415, mgr **Kamila Bryja** (terapia psychodynamiczna) 508993461. (389/Z)

KLIKUSZOWA

◆ **Gabinet Psychologiczny dla Dzieci i Młodzieży**. Diagnoza, terapia, wsparcie dla rodziców, Klikuszowa 40a, rejestracja: 535 122 256, psycholog-podhale.pl (217/NT)

ENDOKRYNOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **Prof. dr hab. med. JERZY STARZYK** - SPEC. ENDOKRYNOLOG - choroby tarczycy, przysadki, jąder, jajników, nadnerczy, niedobór wzrostu, przedwczesne i opóźnione dojrzewanie, otyłość i niedobór masy ciała. Ul. Sienkiewicza 3 B. Czynne: soboty od godz. 10. Rejestr. 18 20 622-00. (36/Z)

NOWY TARG

◆ **DR N. MED. DOROTA SZCZEBŁOWSKA, SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG, SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH, LEK. MEDYCYNY LOTNICZEJ**. Wizyta + USG - 150zł - najtaniej na Podhalu! Nowy Targ, ul. Długa 129. 603 774 775, 18 266 33 11. (249/NT)

◆ **Lek. med. Irena Wójciak Majerczak**, ENDOKRYNOLOG, specjalista chorób wewnętrznych. USG tarczycy. Przyjmuje czw. 15-17, N. Targ, ul. Wojsk Ochrony Pogranicza 8A. Rejestracja: 18 549 16 66. Krościenko przychodnia Esperanto 2, pon. od 16-ej. 609 46 88 44. (71/NT)

◆ **Lek. med. Elżbieta Pastuszak**, specjalista internista - ENDOKRYNOLOG. USG jamy brzusznej i tarczycy. Rynek 24. Przyjmuje: 1., 2. i 3. sobota miesiąca: 9-13. Tel. 602 319 259. (42/NT)

PROKTOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET PROKTOLOGICZNY dr n. med. Paweł Gwóźdź**. Operacyjne i nieoperacyjne leczenie żylaków odbytu, szczeliny, przetoki i innych schorzeń proktologicznych. **Rejestracja tel. 660 073 960**. Zakopane, Makuszyńskiego 1. (153/Z)

◆ **Lek. med. Elżbieta Pastuszak**, specjalista internista - ENDOKRYNOLOG. USG jamy brzusznej i tarczycy. Rynek 24. Przyjmuje: 1., 2. i 3. sobota miesiąca: 9-13. Tel. 602 319 259. (42/NT)

NOWY TARG

◆ **LaserMED** - laserowe leczenie hemoroidów. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (180/NT)

◆ **HEMOROIDY, ŻYŁAKI ODBYTU** – nieoperacyjne leczenie, inne choroby odbytu – szczeliny, kłykciny, brodawki, śwід, zapalenia, krwawienia, zaparcia. **EW MED. Lek. Ewa Żęgleń-Kacprzak**, ul. Szpitalna 8, 606 117 824. (176/NT)

DERMATOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **SPECJALIŚCI DERMATOŁODZY** - WENEROLODZY, asystenci Kliniki CMUJ: dr med. Marek Brzewski i dr med. Paweł Brzewski. Przyjmują w piątki 17-19. Ul. Makuszyńskiego 1. Rejestracja: 12 267 35 60, 608 472-034. (66/Z)

◆ **Lek. med. DANUTA SZTENCEL** - SPECJALISTA CHORÓB SKÓRY, KOSMETOLOG - zmarszczki, mezoterapia, laseroterapia, peelingi. Leczenie narzona barwnikowe, raki skóry, brodawki, przeszczep włosów - kwalifikacja. Na Wilcznik 1A, 18 20 153-73. (65/Z)

◆ **Lek. ANNA IGRAS, SPECJALISTA DERMATOLOG-WENEROLOG**. Choroby skóry, włosów, paznokci i przenoszone drogą płciową. Badanie znamion dermatoskopem, kriochirurgia, elektrokoagulacja. **Przyjmuje: NZOZ Esculap, ul. Jagiellońska 2. Rejestracja: 18 20 63 177. (422/Z)**

◆ **Lek. med. KRZYSZTOF MARASZEWSKI** - DERMATOLOG, WENEROLOG - zamrażanie brodawek, diagnostyka znamion barwnikowych. Przyjmuje: pon. oraz pt. 16-17; w pozostałe dni - 605 596 710. Ul. Zamoyskiego 17 a. Wizyty domowe. (67/Z)

◆ **ŁUSZCZYCA SKÓRNA, ŁUSZCZYCA STAWOWA** oporna na leczenie dermatologiczne, nawracająca. Recepty refundowane. Dr n. med. Jacek Jancelewicz. Tel. **604 916 262**, Zakopane Nowotarska 10 c, soboty od 11.00. (210/NT)

NOWY TARG

◆ **LEK. MED. KATARZYNA DZIUBASTOCH** - **SPECJALISTA DERMATOLOGII I WENEROLOGII** przyjmuje we wtorki i piątki 16-18, ul. Bolesława Wstydliwego 32. Tel. 18 264 86 38, 604 128 106. Dzwonić po 18. (77/NT)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Dermatologiczny, lek. med. Rita Lech-Jóźwiakowska**, specjalista dermatolog-wenerolog. Przyjmuje we wtorki i czwartki w godz. 16-18. **Uwaga zmiana adresu: ul. Marii Pajerskiej 8a**. Tel. 603 611 551, www.dermatolognowytarg.pl (124/NT)

◆ **LaserMED** – laserowe zamykanie naczynek, **laserowe** leczenie kurzajek, przebarwień, znamion, trądziku, grzybicy paznokci i skóry, rozstępów oraz wielu innych. Leczenie łysienia **komórkami macierzystymi**, osoczem bogatopłytkowym i lampą LED. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, www.lasermed.com.pl www.facebook.com/lasermedNT (182/NT)

RABKA

◆ **PORADNIA DERMATOLOGICZNA** - NSZOZ Rabka Zdrój, ul. Jana Pawła II 26. Rejestracja 8-18, tel.18 26 76 929, www.leczenienszozspj.region-rabka.pl (153/NT)

STOMATOLOGIA

ZAKOPANE

◆ **Avo-Dental. A. W. JASIEWICZ**. PROTEZY, KORONY PEŁNOCERAMICZNE, MOSTY PORCELANOWE. Zakopane, Krupówki 50, 18 20-156-97, 18 20 625 40, 512 157 497. Pn.-pt. 11-18, sob. po wcześniejszym uzgodnieniu 10-14. (79/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY** - ul. Sienkiewicza 3 (Radowid). 18 20 64 220, 601 45 63 69. Pon.-sob. **LIDIA ZAREMBA-SOŁTYS, MATEUSZ SOŁTYS i AGNIESZKA KOWALKIEWICZ-SOŁTYS; ANNA NIEDZIELSKA-STEFANIK** (606 278 912). Pełny zakres usług, RTG, mikroskopia. (80/Z)

◆ **TATRZAŃSKIE CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ I IMPLANTOLOGII TATRA MED**. Ul. Chramcówki 9, Zakopane. Pon-Pt: 9-20; Sob.: 10:30-15:30. Recepja: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (86/Z)

◆ **Stomatologia „EVADENT” lek. stom. EWA DASZKIEWICZ**. Pełen zakres usług. Stomatologia estetyczna, dziecięca, chirurgia, nowoczesna protezytyka, rtg. **Rejestracja: 602 880 990**. Ul. Zborowskiego 4a/5, Zakopane. (135/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY lek. dent. ANNA BORKOWSKA-SZKUTNIK** - pełny zakres usług, leczenie dzieci, chirurgia stomatologiczna, bezbolesne leczenie kanałowe w **mikroskopie** zabiegowym. Rejestracja telefoniczna - 692 22 66 66, ul. Kościeliska 28, 34-500 Zakopane (265/Z)

◆ **STOMATOLOGIA ZALIŃSKA**, Al. 3 Maja 23, lek. stom. Elżbieta Zalińska. Tel. 692 073 576. Pełen zakres usług, RTG, chirurgia, endodoncja, protetyka, stomatologia dziecięca. (290/NT)

◆ **IMPLADENTAL** - stomatologia estetyczna, lek stom. **KATARZYNA FUDALA-TECZA**. Chirurgia, protetyka, IMPLANTY, stomatologia dziecięca, **TO-MOGRAFIA 3D**. Ul. Witkiewicza 1/4, Zakopane. Pon.-sob. 8-20. Tel. 601 276 122. (271/Z)

◆ **KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNO-PROTETYCZNE, lek. stom. MONIKA PABIŚ-SIĘKA** (Chałubińskiego 18 B, 604 232 488, 18 20 614 37), **lek. stom. SEBASTIAN SIĘKA** (Sienkiewicza 22 c, 606 71 61 41). Implanty, mosty i korony porcelanowe, zatrzaskowe protezy szkieletowe, rekonstrukcja złamanych zębów, piaskowanie, wybielanie zębów. ZDJĘCIA PANTOMOGRAFICZNE, TOMOGRAFIA 3D. (151/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY – MEDYCYNĄ ESTETYCZNA – STOMATOLOGIA ESTETYCZNA** - **lek. stom. JUSTYNA KĘDZIERSKA**. Tomografia 3D + pantomogram + cefalo. Ul. Chyćców Potok 26 (CH „Szymonek”), poniedziałek-sobota 9-20. Rejestracja: 506 36 58 56. (405/Z)

◆ **STOMATOLOGIA PRZY RÓWNI ANNA I BARTOSZ NIEZGODZIŃSCY**. Nowoczesne leczenie stomatologiczne. Stomatologia bez bólu. Pełen zakres usług, implantologia, endodoncja, protetyka. Mikroskop, pantomograf, tomografia liniowa. Ul. Sienkiewicza 4A/4, pn.-sob. Tel. 530 602 603, www.przyrowni.eu (298/NT)

PORONIN

◆ **SICHELSKI** - STOMATOLOGIA. Poronin, ul. Kasprowicza 75 a (przy zakopiance), pn.-śr. 12-19, czw.-pt. 9-16, tel. 18 20 751 51. Przyjmują: **lek. stom. Adam Sichelski, lek. dent. Ewa Kościelniak**. Kompleksowe i nowoczesne leczenie. (81/Z)

BUKOWINA TATRZAŃSKA

◆ **BUKOWINA TATRZAŃSKA WIERCH RUSIŃSKI 66. GABINET STOMATOLOGICZNY** lekarz dentysta: **MICHAŁ PASICH**, tel. 784-151-943 (259/Z)

NOWY TARG

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY LEK. DENT. PAULINA SAMOLEJ-UJWARY**. Leczenie dzieci i dorosłych. **EKSPRESOWE WYKONYWANIE PROTEZ ZĘBOWYCH** - pon. i czw. godz.12. Gabinet czynny pon.-pt. Tel. 609 209 290. (105/NT)

◆ **SPECJALISTYCZNE CENTRUM STOMATOLOGICZNE „MEDICUSDENTAL”** Nowy Targ, ul. Długa 100, medicusdental.pl, 18 264 63 21, 602 742 282. Czynne codziennie: 8-19. **LECZENIE ZACHOWAWCZE, PROTETYKA, LASEROWE PODCIINANIE WĘDZIIDEŁEK I PROFESJONALNA ENDODONCJA**. (46/NT)

◆ **IZABELA STOKŁOSA lek. stom.** Stomatologia estetyczna, dziecięca, protetyka, chirurgia, implanty, leczenie chorób przyzębia, laseroterapia, ozonoterapia, bezbolesne znieczulenie „the Wand”. ZOOM - wybielanie zębów, RTG, RVG - bezpłatne dla pacjentów gabinetu. Gwarancja na wykonane usługi. Rejestracja: 602 100 287, N. Targ, Ogrodowa 73. (75/NT)

◆ **LEK. DENTYSTA MICHAŁ SZCZEPANIAK**. Nowoczesne metody leczenia i diagnostyki. IMPLANTY, protetyka estetyczna, chirurgia, leczenie kanałowe w mikroskopie zabiegowym, laseroterapia, ozonoterapia. RTG zębów cyfrowe, pantomograf, cefalometria, TOMOGRAFIA 3D. N. Targ, Kopernika 7, pn.-pt 8-20, sob 9-14 tel. 18 264 89 13 oraz Medical Clinic Podhale, Waksmund, Nowotarska 294, tel. 18 264 40 00. (29/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY LEK. STOM. MAŁGORZATA BUŃDA, LEK. STOM. PIOTR BUŃDA** - **SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, ul. Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. Pełny zakres usług, chirurgia stomatologiczna. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW**. Tel. 504 620 074. (142/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY. Lek. stom. Krystyna Grońska-Bugaj, lek. stom. Barbara Cygan**, Nowy Targ, ul. Ku Studzionkom 12, Tel. 18 26 48 172, czynne pon-pt, LECZENIE DOROSŁYCH I DZIECI, RTG, PROTETYKA I WYBIELANIE. (130/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY, LEK. STOM. MAŁGORZATA BUNDA, LEK. STOM. PIOTR BUŃDA - SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, ul. Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także W SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. Pełny zakres usług, chirurgia stomatologiczna. LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW. Tel. 504 620 074. (142/NT)

◆ **ANNA STOKŁOSA-PIELA lek. stom.**, dyżur całodobowy - 606 463 125, 18 266 32 89, N. Targ, Kolejowa 127. Leczenie i usuwanie zębów w znieczuleniu komputerowym „the Wand”, leczenie paradontozy, laseroterapia, ozonoterapia, rentgen - panorama cyfrowa. Od pon.- sob. do godz. 21. Rejestracja wyłącznie telefoniczna. (27/NT)

◆ **Gabinet Stomatologiczny. Lek. stom. LUCYNA KĘDZIERSKA-NO-WAK**. Przyjmuje: NOWY TARG, HARCERSKA 12, pon. i śr. w godz.14-19, pt. w godz. 10-14. GRONKÓW 321 B (rejon skrzyżowania) wt., czw. w godz. 14-19. Tel. 609 464 474, dom: 18 26 565 56. (26/NT)

◆ Bezbolesne leczenie próchnicy i inne zabiegi w odpowiednim znieczuleniu. Protezy, korony, mosty, mosty natychmiastowe, licówki. Rekonstrukcja zębów złamanych. Implanty. Korekta kształtu, koloru zębów. Wybielanie. Zabiegi higieniczne. **Lek. stom. Magdalena Kaczor**, ul. Waksmundzka 30 /1. N.T. 604-441-744 lub 18-26-46-235. (23/NT)

JABŁONKA

◆ **CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ „IMPLADENT”** lek. stom. MARZENA BOGACZ-KLUCZ, lek. stom. WOJCIECH KLUCZ. Jabłonka, ul. Wąska 2 (Juta). KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNE I PROTETYCZNE, IMPLANTY, WYBIELANIE. Poniedziałek-sobota. 660 459 439, 606 621 014, 18 26 528 83. (221/Z)

ZUBRZYCA GÓRNA

◆ **Gabinet w Zubrzycy Górnej 488 oferuje: stomatologia zachowawcza i dziecięca, protetyka, chirurgia, rentgen**. Czynne: pon.-pt. 10-20, sob. 12-16. Tel.: 604 519 887, 735 989 347, (12) 272 63 55. (294/NT)

STOMATOLOGIA DZIECIĘCA ZAKOPANE

◆ **AVO-DENTAL**. Krupówki 50, Zakopane, poniedziałek-piątek 11-18. Tel. 18 20 156-97, 512 157-497, 18 20 625 40. (172/Z)

◆ **IMPLADENTAL** - stomatologia estetyczna, lek stom. **KATARZYNA FUDALA-TĘCZA**. Chirurgia, protetyka, IMPLANTY, stomatologia dziecięca, **TOMOGRAFIA 3D**. Ul. Witkiewicza 1/4, Zakopane. Pon.-sob. 8-20. Tel. 601 276 122. (272/Z)

CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA ZAKOPANE

◆ **IMPLADENTAL** - stomatologia estetyczna, **lek stom. KATARZYNA FUDALA-TĘCZA**. Chirurgia, protetyka, IMPLANTY, stomatologia dziecięca, **TOMOGRAFIA 3D**. Witkiewicza 1/4. Pon.-sob. 8-20. CHIRURGICZNE USUWANIE ZĘBÓW MĄDROŚCI. 601 276 122. (129/Z)

◆ **TATRA MED** ul. Chramcówki 9, Zakopane. Chirurgia stomatologiczna, chirurgia periodontologiczna, **tomografia 3D**. Recepcja: 530 433 433, 18 200 19 16. **www.tatramed.pl** (291/Z)

NOWY TARG

◆ **DR N. MED. DANIEL URYGA, LEK. DENT. KATARZYNA MACIKOWSKA**. Implantologia. Chirurgia stomatologiczna. Medycyna i stomatologia estetyczna. Nowy Targ, Rynek 24, tel. 502 382 043. (284/NT)

◆ **LEK. STOM. PIOTR BUŃDA, SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, N. Targ, Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW**. Tel. 504 620 074. (285/NT)

PORONIN

◆ **IMPLANTY, S3 Stomatologia**, ul. Za Torem 28d, tel. 18 201 29 29. Lek. dent. **ANDRZEJ ŻEGLEŃ - specjalista periodontolog**. Chirurgia stomatologiczna, zabiegi periodontologiczne, implanty. 504 104 963 (312/Z)

PROTETYKA ZAKOPANE

◆ **Specjalistyczny Gabinet Stomatologiczny dr ZBIGNIEW RASZCZYK**, Sobiezkowa Bór 57, Kościelisko. Protezy, korony, mosty porcelanowe. Pełny zakres usług. Protezy refundowane przez NFZ. **602 11 93 02, 18 20 70 539**. (288/Z)

◆ **TATRA MED**, ul. Chramcówki 9, Zakopane. Licówki, korony i mosty pełnoceramiczne, protezy na zatrzaskach, wkłady, nakłady, protetyka na implantach. Recepcja: 530 433 433, 18 200 19 16. **www.tatramed.pl**. (344/Z)

NOWY TARG

◆ **Lek. dentysta Michał Szczepaniak**. PROTETYKA ESTETYCZNA: licówki porcelanowe, korony i mosty pełnoceramiczne. Kompleksowe prace protetyczne na implantach. Protezy na zatrzaskach. N. Targ, Kopernika 7, pn-pt 8-20, sob 9-14 tel. 18 264 89 13 oraz Medical Clinic Podhale, Waksmund, Nowotarska 294, tel. 18 264 40 00. (30/NT)

STOMATOLOGIA ESTETYCZNA ZAKOPANE

◆ **AVO-DENTAL**. Kompleksowe leczenie strefy uśmiechu, rozjaśnianie, leczenie przebarwień, korekta kształtu, korony pełnoceramiczne, korekta ust. **A.W. Jasiewicz, ul. Krupówki 50**. Tel. 18 20 156 97. Pon.-pt. 11-18. (311/Z)

ORTODONCJA ZAKOPANE

◆ **AVO-DENTAL**. Ortodoncja. Krupówki 50, pon.-piątek 11-18. Aparaty stałe i ruchome. Ortodoncja dzieci i dorosłych. Tel. 18 20-156-97, 18 20-625-40, 512 157 497. (90/Z)

IMPLANTO-PROTETYKA ZAKOPANE

◆ **IMPLANTY - AVODENTAL**, ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97, 18 20 625 40, 512 157 497. (230/Z)

◆ **IMPLANTY - lek. stom. PAWEŁ SKÓWIK**, ul. Sabają 2, Zakopane. Poniedziałek-piątek 10-19. Tel. 18 20 14 931, 602 49 09 24. (249/Z)

◆ **TATRZAŃSKIE CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ I IMPLANTOLOGII TATRA MED**. Implantacje natychmiastowe, chirurgia przedimplantacyjna, sterowana regeneracja kości, **Tomografia 3D**. Recepcja: 530 433 433, 18 200 19 16. **www.tatramed.pl** (343/Z)

◆ **IMPLANTY - IMPLANTOPROTETYKA, lek. stom. Sebastian Sięka**, ul. Sienkiewicza 22c, tel. 606 71 61 41. **TOMOGRAFIA 3D** (281/Z)

NOWY TARG

◆ **IMPLANTY - TOMOGRAFIA 3D - lek. dentysta Michał Szczepaniak**. N. Targ, Kopernika 7, pn-pt 8-20, sob 9-14 tel. 18 264 89 13 oraz Medical Clinic Podhale, Waksmund, Nowotarska 294, tel. 18 264 40 00. (162/NT)

JABŁONKA

◆ **IMPLADENT S.C. CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ** - ul. Wąska 2, Jabłonka. KOMPUTEROWE PLANOWANIE W PROGRAMIE SIMPLANT IMPLANTACJA NATYCHMIASTOWA, ODBUDOWY TYMCZASOWE NA IMPLANTACH DO 48 GODZIN. Tel. 606 621 014, 660 459 439, 18 26 528 83. (219/Z)

PERIODONTOLOGIA PORONIN

◆ **S3 STOMATOLOGIA**, Za Torem 28 d, 18 201 29 29, **lek. dent. ANDRZEJ ŻEGLEŃ - specjalista periodontolog** - 504 104 963. Kompleksowe leczenie chorób przyzębia (paradontozy), usuwanie kamienia poddziąstłowego, chirurgiczne wydłużanie koron klinicznych. Zabiegi periodontologiczne. Przeszczepy dziąseł, pokrywanie recesji. (266/Z)

ENDODONCJA ZAKOPANE

◆ **TATRA MED** ul. Chramcówki 9, Zakopane. Nowoczesne leczenie kanałowe w **mikroskopie zabiegowym**, resekcje wierzchołków korzeni, tomografia endodontyczna 3D. Recepcja: 530 433 433, 18 200 19 16. **www.tatramed.pl** (290/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY ANNA BORKOWSKA-SZKUTNIK**. Bezbolesne i nowoczesne leczenie kanałowe w mikroskopie zabiegowym. Rejestracja telefoniczna 692 22 66 66, ul. Kościeliska 28, Zakopane. (347/Z)

MEDYCINA ESTETYCZNA ZAKOPANE

◆ **AVO-DENTAL**. Krupówki 50, poniedziałek-piątek 11-18, tel. 18 20 156 97. Wygładzanie zmarszczek, powiększanie ust, **ODMEADZANIE**, rozjaśnianie zębów. (208/Z)

◆ **Lek. stom. KATARZYNA FUDALA-TĘCZA**. Botoks, kwas hialuronowy, powiększanie ust, mezoterapia, modelowanie policzków, peelingi medyczne, usuwanie przebarwień, wolumetria twarzy, nici liftingujące. Zakopane, ul. Witkiewicza 1/4, tel. 603 091 100. (384/Z)

NOWY TARG

◆ **LaserMED** - medyczna depilacja laserowa, osocze bogatopłytkowe, komórki macierzyste, **laserowe** odmładzanie, **laserowy** lifting, **laserowe** zamykanie naczynek, **laserowe** leczenie przebarwień skórnych, leczenie łysienia. Ul. Krzywa 17, tel. +48 18 888 02 00, **www.lasermed.com.pl** **www.facebook.com/lasermedNT** (251/NT)

◆ **VOGUE MEDYCYNĄ ESTETYCZNA** oferuje: **botox, wypełniacze, poprawę owalu twarzy, powiększanie ust, mezoterapię, nici liftingujące, ULTRAFORMER III BEZOPERACYJNY LIFTING TWARZY**, lipolizę iniekcyjną: **modelowanie sylwetki**. MOŻLIWE WIZYTY DOMOWE. Nowy Targ, ul. Kazimierza Wielkiego 7a. Tel: 577 982 303, **www.VogueMed.com** (279/NT)

MEDYCYNĄ NATURALNĄ ZAKOPANE

◆ **GABINET BIOREZONANSU ZAKOPANE** - TESTY ALERGICZNE APARATEM MORA NA OBECNOŚĆ BAKTERII, GRZYBÓW, PASOŻYTÓW, TERAPIE NEUTRALIZUJĄCE, WZMACNIAJĄCE, ANTYNIKOTYNOWE, OCZYSZCZAJĄCE ORGANIZM APARATEM BODY DETOX. REJESTRACJA TEL.: 601 44 15 43, (183/Z)

◆ **MASAŻE LECZNICZE: KLASYCZNY, MAŁEZYJSKI, ŚWIECOWANIE USZU** i inne, Bańska Niżna, ulica Papiejska i okolice. 791 163 319 (425/Z)

NOWY TARG

◆ **Energy Life mgr Joanna Cwalina** - testy systemowe dra Comelisen na obecność wirusów, bakterii, pasożytów, grzybów, alergenów, obciążeń środowiskowych i metali ciężkich oraz terapię eliminacyjną (aparat Mora). Zabiegi wyszczuplające, modelujące, drenaż limfatyczny, żylny, lifting i inne (aparat Vip Complex). Kowaniec 16A, 18 26 467 31, 600 494 573. (39/NT)

◆ **TESTY I TERAPIE ELIMINUJĄCE** alergię, wirusy, bakterie, pasożyty, grzyby pleśniowe. Przy użyciu aparatu MORA, MAAGNETOREAPII, ŚWIATŁOTERAPII, ZIOŁOLECZNICTWA. Wspomagamy leczenie chorób m.in. reumatycznych, infekcyjnych, układu pokarmowego. **KURACJE ANTYNIKOTYNOWE. Gabinet BIOKOM** Żaneta Staszal, ul. Krzywa 18c, 607 616 786. (55/NT)

CHIRURGIA PLASTYCZNA NOWY TARG

◆ **Dr n. med. Mateusz Zachara - chirurg plastyk**. Chirurgia plastyczna twarzy, sylwetki, ginekologia estetyczna. Specjalista medycyny estetycznej. **MEDICAL CLINIC PODHALE, WAKSMUND** 18 26 44 000. (293/NT)

◆ **CHIRURG PLASTYCZNY Dr n. med. Zbigniew Giedrojc-Juraha - wybitnej sławy chirurg plastyk**. Chirurgia plastyczna twarzy, sylwetki. Ekspert medycyny estetycznej. Twórca metod operacyjnych. **MEDICAL CLINIC PODHALE, WAKSMUND** 18 26 44 000. (292/NT)

ANALITYKA ZAKOPANE

◆ **LABORATORIUM DIAGNOSTYKI HORMONALNEJ I BIOCHEMICZNEJ „HORMON-DIA”**, Kraków, ul. Mązowiecka 25 - o/Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1, tel. 18 20 174 22. Czynne: pon.-piątek 7.30-12.30, 16-18. Oferujemy pełny zakres badań laboratoryjnych. (98/Z)

◆ **ANALIZY LEKARSKIE, Włodzimirz Danielewski**, mgr farm., analityk kliniczny. Zakopane, ul. SIENKIEWICZA 3 B, codziennie oprócz sobót w godz. 7.30-17. Badania podstawowe oraz specjalistyczne w chorobach kobiecych, tarczycy, miażdżycy, cukrzycy, prostaty, PSA marker nowotworowy, Helicobacter pylori Chłamydia, markery osteoporozy. WIZYTY DOMOWE. Tel. 18 20 622-00, 601 53 35 58. (97/Z)

PULMONOLOGIA NOWY TARG

◆ Dr hab. n. med. **SOJA JERZY** - Konsultacje i leczenie z zakresu chorób płuc. Stosuje nowoczesne metody diagnostyczne, w tym ultrasonografię wewnątrzoskrzelową. Gabinet: **MEDICAL CLINIC PODHALE, Waksmund**, 18 26 44 000. (295/NT)

ALERGOLOGIA ZAKOPANE

◆ **PRYWATNY GABINET ALERGOLOGICZNO-PULMONOLOGICZNY**, Zakopane, ul. Gimnazjalna 5. Lekarz med. **ZOFIA KOMUSIŃSKA-BIEDERMANN** - specjalista alergolog, pulmonolog, pediatra. Poniedziałek-piątek po telefonicznym uzgodnieniu: tel.: 18 20 64-064 i 601 52-92-91. (96/Z)

◆ **Dr hab. n. med Jerzy Soja** - specjalista chorób płuc i chorób wewnętrznych. Konsultacje i leczenie z zakresu chorób płuc: astma oskrzelowa, przewlekła obturacyjna choroba płuc (POCHP), sarkoidoza, choroby śródmiąższowe płuc, nowotwory płuc i opłucnej **MEDICAL CLINIC PODHALE, WAKSMUND. 18 26 44 000. (295/NT)**

REHABILITACJA ZAKOPANE

◆ **CENTRUM REHABILITACJI SPORTOWEJ mgr Michał Zarzycki**, ul. Jagiellońska 34. Rejestracja telefoniczna 604 504 966. (269/Z)

◆ **CENTRUM PROMOCJI ZDROWIA - techniki nastawiania kręgosłupa, masaże, pole magnetyczne - DAREK NIELESZCZUK** - dyplomowany mistrz bioterapii i technik manualnych. **KONSULTACJE GRATIS**. Ul. Nowotarska 79 (przy rondzie, Fresh Market, III piętro) - 18 20 620-35, 511 044-025. (187/Z)

◆ **GABINET FIZJOTERAPII mgr MONIKA ODRZYWOŁEK**, ul. Chramcówki 2, lokal 4. Rejestracja: 601 467 831. **MASAŻ LECZNICZY I RELAKSACYJNY** (gorące kamienie), **TERAPIA MANUALNA, TERAPIA OBRZĘKÓW, FIZYKOTERAPIA**: laser, ultradźwięki, elektroterapia, krioterapia, kinezyterapia, kinesiotaping. (427/Z)

NOWY TARG

◆ **GABINET REHABILITACJI LECZNICZEJ** - rehabilitacja wszystkich schorzeń kręgosłupa, po urazach układu kostnego, po urazach układu nerwowego - **NIEDOWŁADY**, po udarach mózgu. Korekcja wad postawy. Możliwość wykonania zabiegów w domu pacjenta. Nowy Targ, ul. Gorczańska 29, 605 079 054. (97/NT)

UZALEŻNIENIA ZAKOPANE

◆ **ODTRUCIE POALKOHOLOWE, ODWODNIENIA, NIEDOŻYWIENIA - WIZYTY W DOMU PACJENTA** - kroplówki, zastrzyki, tabletki. **TERAPIA**. Tel. 601 525 588. (148/Z)

◆ **PORADNIA PROFILAKTYKI I TERAPII UZALEŻNIENI „RODZINA” NZOZ**, ul. Chramcówki 19A, stowarzyszenierodzina@neostrada.pl, tel: 18 20-17-200. Pon.-pt. Leczenie uzależnień od narkotyków, alkoholu, hazardu, komputera, DDA, psychoterapii. (180/Z)

◆ **WSZYWKI ESPERAL/DISULFIRAM**. Tel. 660 073 960. (385/Z)

◆ **PORADNICTWO W ZAKRESIE UZALEŻNIENI, KONSULTACJE, MOTYWACJA - TERAPIE. MAREK HARASIMOWICZ** - terapeuta uzależnień. Zakopane, ul. Jagiellońska 2. Tel. 607 266 319, 601 272 551. (377/Z)

KONINKI

◆ **WYJĄTKOWO SKUTECZNY PROGRAM TERAPII** - Prywatne Centrum Terapii Uzależnień „KONINKI”. **DYSKRECYJA - POMOC. DETOKS - ODTRUCIA - BADANIA**. Bezpiecznie w szpitalu. 18 33 17 250, 18 33 19 737, **www.terapienet.pl**, **www.pomoc.terapienet.pl** (92/NT)

OTYŁOŚĆ ZAKOPANE

◆ **PORADNIA DIETETYCZNA - mgr inż. ANETA ZAJĄC**. Indywidualny plan żywieniowy w zdrowiu i w chorobie (hipercholesterolemia, celiakia, niedoczynność tarczycy, itp.). Bezpłatna analiza składu ciała. Droga do Olczy 11 c, 880 563 097. (355/Z)

◆ **CENTRUM DIETETYCZNE NATURHOUSE W ZAKOPANEM, UL. KOŚCIUSZKI 15, ZAPRASZA NA BEZPŁATNĄ KONSULTACJĘ DIETETYCZNĄ**: pomiary antropometryczne ciała, badanie ilości tkanki tłuszczowej w organizmie, wskazówki dotyczące prawidłowego żywienia. 18 20 156 19. (337/Z)

NOWY TARG

◆ **TOP DIETETYK mgr inż. ALICJA GAŁKA** Indywidualne plany żywieniowe w zdrowiu i chorobie. Profesjonalne porady żywieniowe. Bezpłatna analiza składu ciała. Nowy Targ Krzywa 14, Rabka, Czarny Dunajec. Tel. 502 770 922. (186/NT)

◆ **MEDYCZNE CENTRUM ODCHUDZANIA I DIETETYKI**. Leczenie nadwagi i otyłości pod opieką doświadczanego lekarza i dietetyka. Badanie nowoczesną aparaturą. Koszt wizyty dla osób dorosłych wynosi 100 zł, dla dzieci 80 zł, co piąta wizyta jest bezpłatna. Przychodnia Specjalistyczna, N. Targ, ul. Wojska Polskiego 14. Tel. 606 958 058, 698 694 802, 18/261 17 58. (96/NT)

◆ **DIETETYK, PSYCHODIETETYK - mgr JOANNA KLEPACZ**. Skuteczna dietoterapia otyłości i chorób dietozależnych w oparciu o najnowszą wiedzę psychologiczną i dietetyczną. Indywidualne plany żywieniowe. Nowy Targ, al. Tysiąclecia 111, tel. 182657488 (423/Z)

OPIEKA SKRZYPNE

◆ **DOM SENIORA TATRZAŃSKA JESIEN** - opieka długoterminowa, krótkoterminowa i dzienna. Skrzypne, ul. Wierchowa 20. Tel. 601 364 265, **www.tatrzańskajesien.pl** (169/NT)

WETERYNARYJNE ZAKOPANE

◆ **Gabinet Weterynaryjny „Zakopianka” i salon pielęgnacji zwierząt**. Os. Szymony 8, Zakopane, pn.-pt. 9-18, sob. 9-14. Tel.:18 533 17 70, 608 347 452, e-mail: **wet.zakopianka@gmail.com** (318/Z)

◆ **PRZYCHODNIA WETERYNARYJNA „TATRAVET”**, ul. Staszka 5b. Pon.-pt. 8-20, sob. 10-18, niedz. 10-13. **Tel. 18 54 277 04, 669 897 438**. **www.tataravet.pl** (320/Z)



apm **SZAFLARY**
Obok EUROCASH
KOMPLEKSOWE WYPOSAŻENIE GASTRONOMII

**Szeroki wybór
urządzeń
używanych**



zadzwoń / zapytaj / zaoszczędź!
tel. 18 27 55 494

34-424 Szaflary, ul. Zakopiańska 18
fax 18 27 55 493, kom. 602 126 903
e-mail: apmsc2005@onet.eu



Autoryzowany przedstawiciel

**SPECJALISTYCZNA UZBROJONA
FORMACJA OCHRONY**

**ZAK-COP
OCHRONA**

Monitoring Konwoje
Ochrona fizyczna

kom: 0 604 560 918 e-mail: zak-cop@zakopane.biz.pl

**OSŁONY
PRZECIWSZRONOWE**



Fryda - Salon Firmowy Kegel-Błazusiak
Nowy Targ, Składowa 26

881 703 704
www.fryda.com.pl

**SZYBKO
TANIO
BEZPIECZNIE**

INTER RADIO TAXI
196-21
18 20 142-32
ZAKOPANE

AUTO SPA
ZAKOPANE - MYJNIA SAMOCHODOWA

KOMPLEKSOWE CZYSZCZENIE POJAZDÓW
BARDZO BOGATA OFERTA PROFESJONALNA OBSŁUGA

tel. 608 419 999

**APARATY
SŁUCHOWE**

- refundacja NFZ
- szeroki asortyment
- dobór komputerowy
- raty nieoprocentowane
- laryngolog
- diagnostyka szumów usznych
- bezpłatne badania słuchu
- wizyty domowe

Nowy Targ, ul. Krzywa 13
Zakopane,
ul. Sienkiewicza 3b

Tel./fax (018) 264 64 39

**NOWY OPEL
COMBO LIFE**

- Do 2126 litrów przestrzeni ładunkowej*
- Do 19 systemów bezpieczeństwa
- Wersja 5- i 7-osobowa

LICZĄ SIĘ FAKTY
DNI RODZINNEGO BIZNESU
od 12 do 20 października
Zapraszamy!



Marimex
www.marimex.com.pl

Nowy Targ ul. Krakowska 7
tel. 18 26 48 882
tel. kom. 605 913 136, 693 826 698, 669 800 583

SAMOCCHODY UŻYWANE
Marimex
www.marimexuzywane.pl

W ciągłej sprzedaży około 100 samochodów używanych

Nowy Targ - Kraków - Myślenice
34-400 Nowy Targ, ul. Krakowska 7
tel. + 48 18 26 48 882
kom. +48 693 826 698, 605 913 136, 669 800 583
nowytarg@marimex.com.pl

**TYGODNIK
Podhalanski**

wiadomości lokalne telewizji Tygodnika Podhalanskiego



24tp.pl

PRACA

dam

- ◆ Praca na dachu: 781496494
- ◆ Nowy Targ, zatrudnię ZŁOTĄ RĄCZKĘ, chętnie rencistę. Tel. 606 123 437
- ◆ Przyjmę MURARZA. 508 575 647, 536 398 821.
- ◆ RESTAURACJA W ZAKOPANEM ZATRUDNI: DO PRACY W KUCHNI ORAZ POMOC KELNERSKĄ (z możliwością nolegu). 601 533 566, 18 20 64 305
- ◆ SPRZĄTANIE APARTAMENTÓW - PRAWO JAZDY - 508 007 500
- ◆ POSZUKUJEMY DZIEWCZYNĘ NA STANOWISKO SPRZEDAWCA do butiku WYMAGANIA: kreatywność, zainteresowanie modą, samodzielność i zaangażowanie, UMOWA O PRACĘ PEŁNY ETAT na czas nieokreślony, WYNAGRODZENIE 2500-3000 tys. brutto 660-521-738 bazaarconceptstore1@gmail.com www.facebook.com/bazaarconceptstore
- ◆ PRZYJMĘ KIEROWCĘ DO RADIO TAXI W ZAKOPANEM. 604 504 738.
- ◆ Piekarnia - Bańska Nizna zatrudni KIEROWCĘ. 605 21 19 37.

Zatrudnię

**ARCHITEKTA
KONSTRUKTORA
INSTALATORA
TECHNIKA
BUDOWLANEGO**

Oferty proszę przysyłać na adres:
centrum@post.pl

- ◆ Dam pracę stanowisko kasjer, magazynier w sklepie spożywczym w Bukowinie Tatr. 788098535 gosiek1991@onet.eu Bukowina Tatrzańska Małgorzata
- ◆ KUCHARZ, POMOC KUCHENNA. Hotel w Bukowinie Tatrzańskiej poszukuje kucharza, pomoc kuchenną. Praca całoroczna, umowa o pracę, dobre warunki. 506093576 ks.bukowina@nat.pl
- ◆ Hotel w Zakopanem zatrudni Kucharza, szczegóły pod numerem telefonu: 727 555 151 szef.kuchni@stamary.pl
- ◆ Restauracja w Bukowinie szuka kelnerki oraz kucharza. Zainteresowane osoby prosimy o kontakt na nr tel. 784569292, 78399756 willa@podmiedza.pl
- ◆ Przyjmę do pracy pilarza na cały etat 505795763
- ◆ Norwegia/Tynkarze.Praca całoroczna.Chłopaki z Podhala.Zarobki w przeliczeniu; od 17-25 Euro/godz.Zjazdy do kraju,wg.własnego uznania,srednio co 2-3 tyg.Języki obce NIE wymagane.Tel; 699 559 329
- ◆ PRZYJMĘ OD ZARAZ FRYZJER/KE, NOWY TARG, 600 127 942.
- ◆ Hydraulik -20Euro/godz.do ręki tzn. na czysto-Krótkie/czasowe zlecenia za granicą. Aktualnie do zrobienia (tylko instalacje)-4 łazienki. Przeloty,przewozy,zakwaterowanie darmowe.Praca z chłopakami z Podhala.Tel; 699 554 126.
- ◆ C. H. "Stopiak" w Nowym Targu zatrudni SPRZĄTACZKĘ z doświadczeniem na 1/2 etatu. 606 123 437.
- ◆ poszukuje osób lub firmy do sprzątania lokalu gastronomicznego w Zakopanem. 601 533 566, 18 20 64 305
- ◆ PIELEGNIARKĘ ZATRUDNI GABINET STOMATOLOGICZNY - ZAKOPANE - 601 52 92 77.
- ◆ Zatrudnię Pracownika Gospodarczego do restauracji i Pensjonatu, wymagane prawo jazdy. Pełne świadczenia. 601 84 66 59

- ◆ Pizzeria w Nowym Targu zatrudni KUCHARZA, lub panią na kuchnię. 500 644 297.
- ◆ Zatrudnię recepcjonistkę i Panią do sprzątania. Praca w Szafarach. Atrakcyjne wynagrodzenie. 730818108

EURO LABORA

PRACA w AUSTRII
na warunkach austriackich dla:
**CIEŚLI SZALUNKOWYCH,
MURARZY, ZBROJARZY,
DEKARZY, ELEKTRYKÓW,
HYDRAULIKÓW,
SPAWACZY, ŚLUSARZY,
MONTERÓW, STOLARZY,
OPERATORÓW ŻURAWIA**
Komunikatywny i. niemiecki

Kontakt:
praca@euro-labora.com
+48 32 417 20 56, 502 693 712,
535 655 034, 533 550 034
Certyfikat: 14601

- ◆ Szukam OPIEKUNA do trójki dzieci i osoby niepełnosprawnej, Nowy Targ. 794 101 313
- ◆ Zatrudnię PIEKARZA CIASTOWEGO z doświadczeniem, wynagrodzenie 18 zł/h. Piekarnia Bańska Nizna. 788 711 421
- ◆ BLUE SHADOW ZAKOPANE ZATRUDNI DZIEWCZYNĘ na umowę o pracę - pełny etat - kontakt w sklepie: ul. Krupówki 67.
- ◆ PIEKARNIA W ZAKOPANEM ZATRUDNI PIEKARZA - 604 102 804, 602 285 793.
- ◆ Stacja Narciarska Szmoszkowa zatrudni barmanki na sezon zimowy (mogą być do przyuczenia), osoby na zmywak i do zbierania naczyń. Więcej informacji pod nr tel: 693 319 707
- ◆ APARTHOTEL GÓRALSKI W BIAŁCE TATRZAŃSKIEJ ZATRUDNI KELNERKĘ. 604 701 009.
- ◆ PRACA W PENSJONACIE Z ZAMIESZKANIEM W ZAKOPANEM - 601 661 661, palace@tatrynet.pl

E.Leclerc

ZATRUDNI:

- PRACOWNIKA STOISKA
KOSMETYCZNEGO
- PRACOWNIKA DZIAŁU
WĘDLIN
- SPRZEDAWCĘ-KASJERA

Zainteresowanych zapraszamy
w czwartek w godz. 17 – 20 E.Leclerc,
ul. Składowa 2a, Nowy Targ
praca@leclercnowytarg.pl

- ◆ ZAKOPANE - GABINET STOMATOLOGICZNY ZATRUDNI HIGIENISTKĘ STOMATOLOGICZNĄ, ASYSTENTKĘ. 601 52 92 77.
- ◆ Przyjmę murarza i pomocnika. Praca Polska-Niemcy 608729122
- ◆ Lewiatan Murzasichle. Zatrudnię na stanowisko kasjer/sprzedawca. Umowa o pracę. Zapraszamy 721628065 gostal@poczta.onet.pl
- ◆ Norwegia-F.norweska/zatrudniemy na warunkach norweskich;stolarzy (montaż okien),regipsiarzy,malarzy;tyrnkarzy,blacharzy/dekarzy. Języki obce nie wymagane-pracownicy w firmie tylko z Podhala.Zarobki od 10.000-15.000 zł.miesiąc.Zjazdy do kraju co 2-3 tygodnie,wg.własnego uznania.Zapewniamy mieszkanie.Zapraszamy! tel; 667 602 602
- ◆ Zatrudnię na pełny etat do pracy w sklepie spożywczym SPRZEDAWCZYNIE - Maniowy. 605 077 091, 18 275 01 41.
- ◆ HOTEL BORUTA W ZAKOPANEM ZATRUDNI RECEPCJONISTKĘ. CV na adres: boruta@hotelboruta.pl
- ◆ Zatrudnię nauczyciela wychowania przedszkolnego. Praca 6h dziennie w przedszkolu w Bukowinie Tatrzańskiej. 661121061 hankas@go2.pl Bukowina Tatrzańska Agnieszka

- ◆ DELIKATESY NA KRZEPÓWKACH PRZYJMĄ DO PRACY KASJERÓW/SPRZEDAWCÓW. Atrakcyjne wynagrodzenie. 790 528 808
- ◆ Kucharz / Kucharka - Bukowina Tatrzańska! Przyjmę do pracy kucharza / kucharkę do pensjonatu na 60 osób. Możliwe zamieszkanie. Praca całoroczna lub tylko na sezon. 603-190-843 / 789-111-300
- ◆ Pensjonat zatrudni na stałe PANIĄ DO SPRZĄTANIA I POMOCY W KUCHNI. DOBRE WARUNKI. Bez zakwaterowania. 18 20 66 836.
- ◆ Firma w Zakopanem ZATRUDNI KIEROWCĘ. 604 102 804, 602 285 793
- ◆ DO OPIEKI NAD NIEPEŁNOSPRAWNYM MĘCZYZNĄ - PORONIN - 668627554
- ◆ CHCESZ ZARABIAĆ WIĘKSZE PIENIĄDZE? PODEJMIJ PRACĘ JAKO OPIEKUNKA SENIORÓW W NIEMCZECH. Nie znasz języka niemieckiego? My Cię nauczymy! Zgłoś się już dziś! Nowy Sącz, ul. J. Długosza 72 lub zadzwoń: 666 096 758
- ◆ ZATRUDNIĘ DORYWCZO SPRZĄTACZKĘ DO PENSJONATU Bukowina Tatrzańska. 606 323 212.
- ◆ Opieka Niemcy Legalnie 725248935

**FINANSOWANIE
ROZWOJU
TWOJEJ FIRMY**

**FINANSE.
malopolska.pl**

Marcin Pietrzyk - właściciel
tel. 790 799 340
marcin.pietrzyk@finanse.
malopolska.pl
sekretariat
tel. 799 229 441

- ◆ Firma GAMATEX w Starem Bystrym zatrudni MAGAZYNIERA / KIEROWCĘ KAT. C+ E. Dogodne warunki pracy, stałe zatrudnienie, praca w tygodniu. Oferty proszę przysyłać na rekrutacja@lavarad.pl

szukam

- ◆ KOŻUCHY, FUTRA - przeróbki profesjonalnie. 606 989 935.
- ◆ POSPRZĄTAM. 694 830 383, 18 26 66 820.
- ◆ POSPRZĄTAM PO ŚWIĘTACH, SYLWESTRZE - 537 039 399
- ◆ RZEZBA W DREWNI - 727 693 757

BIZNES

- ◆ AGENCJA OCHRONY OSÓB I MIENIA „KUGUAR” Security Waldemar Wojtowicz - ochrona fizyczna obiektów i osób, monitoring, konwoje (koncesja MSWiA nr L 0011/00) usługi detektywistyczne (koncesja K 3/00). 600 345 007
- ◆ Sprzedam lokal, 6% ZWROTU. 249.000 PLN tel 531 331 091
- ◆ OBSŁUGA APARTAMENTÓW, biuro 7/24h. 600 49 49 49

POŻYCZKI

- ◆ SZUKASZ KREDYTU HIPOTECZNEGO? ZADZWOŃ - WSZYSTKIE BANKI 501 191 098
- ◆ POŻYCZKI - Dyskrecja. 608 660 102.
- ◆ OPEN FINANCE - kredyty, pożyczki, Leasing. NOWY TARG, UL. RYNEK 19
- ◆ POŻYCZKA NA DOWÓD. Bez zaświadczeń, minimum formalności. Zadzwon: 123125352
- ◆ PROVIDENT - ZAKOPANE - 602 468-953.

BIURA RACHUNKOWE

- ◆ www.SZAFLARSKI.pl Nowy Targ - Czarny Dunajec tel. 601 524 149

- ◆ BIURO RACHUNKOWE - DO RADZTWO PRAWNE - PEŁNY ZAKRES ORAZ SZKOLENIA BHP I PPOŻ - PROFESJONALNIE - PRZYSTĘPNE CENY - UWAGA! NOWA SIEDZIBA: UL. STOLARCZYKA blok 8, mieszkania 29 (parter) -18 20 00678, 501 515 342.

ANNA KUŻMA
Biuro Rachunkowe

- ◆ KPiR, księgi handlowe, ryczałt
- ◆ rozliczenia roczne PIT
- ◆ rozliczenia VAT w tym JPK
- ◆ akta osobowe
- ◆ kadry i płace
- ◆ szkolenia BHP
- ◆ ZUS i inne

Dojazd do klienta

Kontakt: 605 396 180

- ◆ KSIĘGOWOŚĆ dla małych firm, wysyłka JPK gratis tel. 508676897

NIERUCHOMOŚCI

pośrednictwo

- ◆ VEGA - nieruchomości. Zakopane, Droga na Bystre 5, tel. 18 206 66 69, 600 22 30 20, 609 999 989 www.vega.biz.pl
- ◆ VISITZAKOPANE.PL - NIERUCHOMOŚCI, SPRZEDAŻ, WYNAJEM. Ul. Jagiellońska 36, Z-ne, 600 49 49 49.
- ◆ ODKRYJ-ZAKOPANE.COM BIURO NIERUCHOMOŚCI. WYNAJEM APARTAMENTÓW, SPRZEDAŻ. 728 898 861, 604 701 009.
- ◆ TATRA-DOM Nieruchomości Pośrednictwo, Zarządzanie. tel. 502 350 981, 602 23 94 84 Zakopane, Sienkiewicza 20. www.tatra-dom.pl
- ◆ CHATA POD TATRAMI - nieruchomości, Zakopane, ul. Gimnazjalna 1 pok. 205 (Dom Rzemiosła), tel./fax +48 18 201 33 00, 601 347 277, 606 701 770, www.nieruchomoscizakopane.com.pl
- ◆ Biuro Nieruchomości TRZY KORONY - Monika Mastalska, licencja nr6224, SZCZAWNICA, Główna 28, Galeria Centrum II p. 18 26 227 08, 607 282 401, www.nieruchomosci.018.pl, e-mail: biuro@nieruchomosci.018.pl
- ◆ NIERUCHOMOŚCI IMPER - POŚREDNICTWO Zakopane, ul. Sienkiewicza 1c. Tel. (18)2063273, 698 088 862, 600 056139, mail: biuro@imper-nieruchomosci.pl, www.imper-nieruchomosci.pl. ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI ul. Sienkiewicza 1C, mail: nieruchomosci.imper@gmail.com. Tel. (18)20150-87, 600056239
- ◆ REMAX DUO - MIĘDZYKRAJOWE BIURO NIERUCHOMOŚCI. ZAKOPANE (18)2073773, NOWY TARG, RABKA-ZDRÓJ, KROŚCIENKO (18)2755541, www.remax-polska.pl/duo
- ◆ HOME BROKER NIERUCHOMOŚCI - kupno, sprzedaż, wynajem. NOWY TARG UL. RYNEK 19.
- ◆ DOMATOR - BIURO NIERUCHOMOŚCI - Zakopane. 665 10-50-40, www.domator-nieruchomosci.pl
- ◆ NIERUCHOMOŚCI „ZOFIA” ZAKOPANE tel. 18 20 68 615, RABKA-ZDRÓJ tel. 18 26 79 122, www.zofia-nieruchomosci.com.pl
- ◆ PROFESJONALNE ADMINISTROWANIE/ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI - licencja TATRA-DOMUS Hubicki Oskar. Kilkunastoletnie doświadczenie. oskarhubicki@tatra-domus.com 889 189 154

wynajem

- ◆ POKOJE PRACOWNICZE - 889 267 560.
- ◆ LOKAL USŁUGOWY, CENTRUM ZAKOPANEGO, o pow. 24 m2 - 603 048 292.

- ◆ WYDZIERZAWIĘ LUB POPROWADZĘ LATEM HOTEL/PENSJONAT/WILLE W ZAKOPANEM - +380687688870 Viber; +48732618952 Viber.
- ◆ Profesjonalnie i kompleksowo poprowadzę wille / pensjonat / apartamentowiec. Dzierżawa lub prowizja. Możliwe referencje. 788 63 36 33
- ◆ Wynajmę mieszkanie 791 635 747.
- ◆ DO WYNAJĘCIA LOKAL ok. 17 m2. łazienka, poczekalnia wspólne. lp. kamienica Krupówki - 602 132 245.
- ◆ DO WYNAJĘCIA POKÓJ NA DŁUŻEJ - 608 585 170.
- ◆ Wynajmę lokal usługowy o powierzchni 100m lub o powierzchni 30m pod biura restauracji oraz inne 508095498
- ◆ ZAKOPANE - LOKAL, ul. Orkana - 609 555 150.
- ◆ SZUKAM TANIEGO MIESZKANIA (M2) DO WYNAJĘCIA NA KILKA MIESIĘCY - 572 959 341.
- ◆ Poszukujemy pensjonatów, domów pod dzierżawę, kupimy działki tel. 669 682 503
- ◆ Szukam do wynajęcia domu. Nowy Targ lub okolica na 3 lata dla kadry kierowniczej. 785787993 m.kura@zue.krakow.pl

kupno

- ◆ KUPIĘ KAWALERKĘ - rejon: Jagiellońska lub Aleje 3 Maja - Zakopane - 782 007 727.
- ◆ SKUPUJEMY NIERUCHOMOŚCI W ZAKOPANEM I OKOLICACH ZA GOTÓWKĘ - 728 898 861.
- ◆ JEEP GRAND CHEROKEE 2009. INFINITY FX35, 2006. Możliwe zamiany. 510 816 342.
- ◆ MIESZKANIE 607 677 710.
- ◆ Kupię DZIAŁKĘ, MIESZKANIE lub DOM w Nowym Targu - dam SAMOCHÓD w rozliczeniu. 510 816 342.
- ◆ Kupię w dobrej cenie DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ W W KROŚCIENKU - okolice ul. Polnej, Słonecznej i Św. Kingi. 515 242 609.
- ◆ Kupię DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ bądź w części budowlaną o wielkości ok. 28-30 arów. W razie pytań proszę o kontakt 503 567 719.

sprzedaż

- ◆ ZAKOPANE - OKAZJA! MIESZKANIE 3 POKOJE, CENA 360 000zł. DOMATOR 665 10 50 40
- ◆ Apartament z ogródkiem, garaż 88 m2 - 607 677 710
- ◆ ZAKOPANE - APARTAMENT Z OGRÓDKIEM I GARAŻEM, CENA 365 000zł. DOMATOR 665 10 50 40
- ◆ ZAKOPANE - APARTAMENT Z GARAŻEM BLISKO CENTRUM, cena 585 000zł. DOMATOR 665 10 50 40
- ◆ ZAKOPANE - PENSJONAT blisko centrum. DOMATOR 665 10 50 40
- ◆ ZAKOPANE - MIESZKANIA: 54 m - 465.000, 73 m - 600.000. Bez prowizji. 609 555 150.
- ◆ ZAKOPANE ZA STRUGIEM DZIAŁKA 660 TYS. AN „ZOFIA” 18 20 63 076.
- ◆ SPRZEDAM HOTEL tel. 603 88 44 71, 696 708 861
- ◆ MURZASICHLE PIĘKNA POSIADŁOŚĆ NA WIDOKOWEJ DZIAŁCE 1599 TYS. AN „ZOFIA” 18 20 630 76.
- ◆ APARTAMENTY 31-42m2, garaż - od 300 000 pln, 607 677 710
- ◆ APARTAMENTY ZAKOPANE CENTRUM, TEL 607 677 710
- ◆ Zakopane - CENTRUM NOWE APARTAMENTY Z GARAŻEM PODZIEMNYM. DOMATOR 665 10-50-40
- ◆ DOM Z PŁAZÓW w Zakopanem - piękna panorama Tatr. Wyposażony, 400 m2, działka 1400 m2. 503 179 380.
- ◆ DZIAŁKA Sierockie 3985 m2, TEL. 607 677 710
- ◆ ZAKOPANE TATARY DOM Z OGRODEM 1.2 MLN AN „ZOFIA” 18 20 63 076.

- ◆ CHCESZ DOBRZE I SZYBKO SPRZEDAĆ DOM LUB DZIAŁKĘ? ZADZWOŃ 501 191 206
- ◆ ZAKOPANE LOKALE HANDLOWO - USŁUGOWE DO KUPNA I NAJMU AN „ZOFIA” 18 20 63 076.
- ◆ ZAKOPANE, DZIAŁKA BUDOWLANA BLISKO CENTRUM, cena 490 000zł. DOMATOR. 665 10 50 40

SPRZEDAŻ

budowlane

- ◆ PILNIE SPRZEDAM GONTY - 783 290 100.
- ◆ Producent oferuje: boazerie, listwy, imitacje płazów, podłogi, schody. 607-191-214.

**STUDNIE
GŁĘBINOWE**

system szwedzki, w 1 dzień
MOŻLIWOŚĆ PROJEKTÓW

POMPY CIEPŁA

**ODWIERTY
DO 150 m**

**Tel. 607 980 682
605 632 978**

- ◆ Sprzedam deski: jesion, dąb suszone 692 522 245
- ◆ Sprzedam płyty i połówki suche i świeże. Deski jesionowe suche 693 459 730

tv, agd, komputery

- ◆ INSTALACJE TV SAT DVB-T, MONITORING. 505 45 12 11.
- ◆ SERWIS KOMPUTERÓW, LAPTOPÓW I KONSOL - TANIO I PROFESJONALNIE - 505 45 12 11.

maszyny, narzędzia

- ◆ SKRZYNIA DO CIĄGNIKA C328. DOBRY STAN. 513 267 058
- ◆ CIĄGNIKI: C-330, C-360, MF-698, PŁUG DO ŚNIEGU C-330 przód, ŁYŻKI PODSIĘBIERNE DO TROLA, ŁADOWACZ CYKLOP, PRZYCZEPKI KIPROWANE, ROZRZUTNIKI I INNE MASZYN. PODWILK. 608 575 923.
- ◆ ŁAŃCUCHY NA KOŁA, KOLCE WSZYSTKIE TYPY. 881 483 037.
- ◆ Sprzedam C330, przyczepa kiper, rozrzutnik. Tel 513766621
- ◆ WYCIĄGARKA LEŚNA FIRMY KRPAŃ,4 TONY. RP 2014. MAŁO UŻYWANA. 797 689 961
- ◆ ODSNIEŻARKA SPALINOWA, POLSKA, SKM, bardzo mało używana, po generalnym przeglądzie, 1.500 zł do negocjacji. 796 544 016.
- ◆ CIĄGNIK MF-274, ROZRZUTNIKI, BECZKOWÓZ, PRZEWRAĆARKI, WCIĄGARKA, RĘBAK, GRABIARKI, KOSIARKI. 18 33 16 158.

różne

- ◆ PSZENICA, JĘCZMIEN, ZBOŻE ŚRUTOWANE - dowóz. 517 752 815.
- ◆ ZASILANIE SŁONECZNE I OŚWIETLENIE DO BACÓWEK - 510557980
- ◆ Serki 886 161 336
- ◆ SPRZEDAŻ PELETU - 692 824 993.
- ◆ OŚWIETLENIE ŚWIĄTECZNE WYSOKIEJ JAKOŚCI - 510557980
- ◆ Siano w kostkach. 793 602 665
- ◆ Małe serki białe i korbacze 574 210 416
- ◆ CHODNIKI GÓRALSKIE. 530 743 243.
- ◆ DREWNO OPAŁOWE KOMINKOWE. 512 230 269
- ◆ Pojemnik Mauzer 1000 l tel:781496494
- ◆ OGRZEWANIE WODY ENERGIĄ SŁONECZNĄ - 510557980
- ◆ BRYKIET RUF z drewna liściastego twardego. Producent.Hurt i detal z dostawą. 667 945 236

- ◆ DREWNO KOMINKOWE. 501 577 105.
- ◆ ZIEMIANKI 15kg/14zł i ZIEMIANKI ODPADOWE, BURAKI PASTEWNE - dowóz. 517 752 815.
- ◆ KUKURYDZA I PSZENŻYTO MIELONE, PALUSZKI PASZOWE dla bydła, dostawa na miejsce. 538 853 926.
- ◆ BRAMY GARAZOWE PRODUCENT 18 3331597, 508656559.
- ◆ GAŁKI. 18 27 56 205
- ◆ SUCHĘ BRUSY. 500 739 681
- ◆ SPRZEDAM DOBRY JAKOŚCIOWO PELLE. WYSOKA KALORYCZNOŚĆ. TRANSPORT DO 40 km GRATIS. KONTAKT 886 227 965
- ◆ WYŚWIETLACZE REKLAMOWE - 510557980
- ◆ Sprzedam NOWE KILIMY RĘCZNIE TKANE (z owczej wełny). Wzory: jarzębina i parzenica (60/80), krokusy. GOBELIN - pejzaż zimowy - (145/80). SPÓDNICZKI WEŁNIANE Z PARZENICAMI - RĘCZNIE ROBIONE NA DRUTACH - rozmiar 36-44. TORBY JUHASKIE. Tel. 793 887 893
- ◆ PIERZE I PUCH Z GĘSI. 18 27 55 865.
- ◆ GAŁKI - 200 sztuk tygodniowo, 6 zł/szt. 600 78 32 50.

zwierzęta

- ◆ BYCZEK. 737 428 828.
- ◆ OWCZAREK PODHALAŃSKI suczka szczeniaki. 539 319 584.
- ◆ RATLERKI. 606 636 185.
- ◆ KROWA. 732 831 497
- ◆ Sprzedam krowę czerwono-białą cielną, 606 958 881
- ◆ ŚWINIE WŁASNEGO CHOWU. 790 63 91 56.

KUPNO

- ◆ KUPIĘ KSIĄŻKI, PŁYTY. Dojazd. Gotówka. 508-245-450.
- ◆ Kupię drogo góralskie spódnice stare, nowe różnego rodzaju i koloru, chustki 573 321 730
- ◆ STARE SPÓDNICE TYBETOWE, wszystkie wzory i kolory. 518535293
- ◆ STARE SPÓDNICE TYBETOWE, różne wzory i kolory, mogą być uszkodzone przez mole 669977848
- ◆ CHUSTKI Z WEŁNIANYMI STRZĘPKAMI - 518535293
- ◆ Kupię stare tybetki, dalinki, sztafki 573 321 730
- ◆ STARE SZALE - 518535293
- ◆ STARE GORSETY - 518535293

MOTORYZACJA

kupno

- ◆ Kupię KAŻDY SAMOCHÓD, stan obojętny. DOBRZE ZAPŁACĘ. 504 012 602.

MAXMIL
STACJA PALIW

OLEJ OPAŁOWY
ekoterm plus

PALIWA ORLEN

NOWY TARG
ul. Składowa 12b
tel. 18 26 48 019,
609 820 296

ZAKOPANE
ul. Żeromskiego (COS)
tel. -18 206 14 71

- ◆ SKUP SAMOCHODÓW, PŁACĘ LEPIJ OD INNYCH. GOTÓWKĄ. 600 225 631.
- ◆ KUPIĘ KAŻDY SAMOCHÓD, TAKŻE DO POPRAWEK LAKIERNICZYCH, PŁACĘ NAJLEPIJ. TYLKO ZADZWOŃ A ZOBACZYSZ! 510 816 342.

części

- ◆ POKROWCE, AKCESORIA, DYWANIKI, ODIĘŻ ROBOCZA, OBUWIE. NOWY TARG, PLAC EVRY 10, K/BIEDRONKI. 18 26 66 992.

inne

- ◆ DO WYNAJĘCIA ZADASZONE MIEJSCE POSTOJOWE NA SAMOCHÓD - 604 885 394

POMOC ^{24h}

DROGOWA

SERWIS

tel. 18 20 200 20
www.autoserwispapier.pl

WYNAJEM

SAMOCHODÓW

- ◆ PRZEWOZY - lotniska, szpitale. 510 151 054

KASACJA

POJAZDÓW

ODBIÓR WŁASNYM TRANSPORTEM

SKUP ZŁOMU.

NAJLEPSZE CENY

- SPRAWDŹ.

NOWY TARG,

UL. WAKSMUNDZKA

(obok oczyszczalni ścieków)

Tel. 18 533 13 44

696 774 738

- ◆ Łańcuchy na koła kolce JOHN DEERE 95 KM Case z Turem 60 KM. 881 483 037
- ◆ Sprzedam Opel Movano 2,2 DTI 3,5 do remontu 508658302

Strama PALIWA

● **GAZ GRZEWczy**

● **PROPAN - NOWOŚĆ!**

● **OLEJ OPAŁOWY**

● **PALIWA - HURT**

Tel. **601 500 321**

609 456 201

Stacja Paliw ORLEN

Szaflary, ul. Zakopiańska 2k

sprzedaż

- ◆ CITROEN C2, r.p. 2004, 1.1, 60 KM, benzyna, 128.000 km, 1-właściciel, w kraju od 2007, bogate wyposażenie, klimatyzacja, bezwypadkowy, opony zimowe, bardzo dobry stan techniczny, 6.200 zł - 601 662 058.

AUTO-COMPLEX

Nowy Targ

SERWIS SAMOCHODÓW

JAPONSKICH I KOREAŃSKICH

TOYOTA, MITSUBISHI

SUZUKI, SUBARU, NISSAN,

HYUNDAI, KIA I INNE

OFERUJE: PRZEGŁADY,

NAPRAWY, DIAGNOSTYKĘ

KOMPUTEROWĄ,

CZĘŚCI ZAMIENNE

tel. 18 264 14 50

501 454 148

serwisnt@auto-complex.pl

- ◆ SPRZEDAM PICK UP HONDA RIDGELINE, r.p. 2007, wersja USA, silnik 3.5, gaz, nowe opony zimowe - 602 104 204.
- ◆ MOVANO WYWROTKA 7-osobowa. 516 503 243.
- ◆ Samochód Renault Megane kombi, 2000 rok. 513 544 523
- ◆ FORD KUGA, automat, dach przysklony, 52.000 zł - 887 227 974.

- ◆ BECZKA 3000L STAR 660 POŻARNICZY +CZĘŚCI UAZ GAZ. 516 503 243.
- ◆ Volkswagen Passat kombi, 2004, 601 496 506
- ◆ SUZUKI GRAND VITARA 2005/06, 4X4, FULL OPCJA. AUTO SZANOWANE, PRZEBIEG: 170000 KM. 797 689 961

PAPI Service

OLEJ OPAŁOWY

OLEJ NAPĘDOWY

PROMOCJA

PORONIN, ul. Kasprowicza 28

7.00-17.00

tel./fax: **18 207 4845**

18 207 4224

- ◆ RENAULT MEGANE 1.9TDI, 2005, 3.750 zł. FIAT PUNTO 2004, 2.990 zł. FORD KA 2002. DAEWOO MATIZ 2002. RENAULT MEGANE SCENIC 2.850 zł. RENAULT CLASSIC. SUZUKI ALTO, 2003, 1999 zł. VW POLO po lifcie 1.4, 2002, 3.750 zł. RENAULT LAGUNA 2003, 5.100 zł. Możliwe zamiany. 510 816 342.

Dorabiamy

KLUCZE

SAMOCHODOWE

z immobilizerami do samochodów europejskich, japońskich, amerykańskich.

AWARYJNE OTWIERANIE

ZATRZAŚNIĘTYCH SAMOCHODÓW

AUTO SERWIS GALICA

ul. Piłsudskiego 19

34-520 Poronin

Tel. **18 20 741 74**

605 610 691, 601 56 11 18

- ◆ SPRZEDAM SAMOCHÓD TOYOTA COROLLA KOMBI, 1999 r., 1.6 benzyn, granatowy - 18 20 70 596.

ZŁOMOWANIE

POJAZDÓW

WŁASNY TRANSPORT

SKUP ZŁOMU

Tel. **606 523 404**

Najlepsze ceny!

Nowy Targ

Ul. Ceramiczna 10

SPRZEDAŻ CZĘŚCI

UŻYWANYCH

TEL. 18 26 637 50

- ◆ RENAULT TRAFFIC LONG, 9-osobowy, 2.0 D, 2011 r., full opcja, hak holowniczy, światła do jazdy dziennej, webasto, przyciemnione szyby, czysty, zadany środek. 100% bezwypadkowy. PILNIE SPRZEDAM - 28.500 zł - 606 415 815.

MATRYMONIALNE

- ◆ Młody pan szuka młodej paniny 25-40 lat, cel matrymonialny. 00421905522047.
- ◆ POZNAM SZCZUPŁĄ PRZYJACIÓŁKĘ. 608 191 572
- ◆ ŻŁE ZNOSIS SAMOTNOŚĆ ZADZWOŃ. Posiadamy oferty dla każdej grupy wiekowej. Agencja Matrymonialna CARINA tel. 42/6870810

RÓŻNE

- ◆ PRZYJMĘ ZIEMIĘ. RATUŁÓW. Tel. 502 014 223 lub 724 507 585.
- ◆ WRÓŻĘ z kart, DORADZAM. 601 642 643.

- ◆ KILKADZIESIĄT TYSIĘCY ZŁOTYCH zapłacę za zbiór czystych znaczków Chiny 1960-1968. Kupię też pojedyncze serie i kasowane. KONTAKT 788019740
- ◆ Zapraszamy osoby w wieku 60+ do wzięcia udziału w bezpłatnych warsztatach komputerowych oraz florystycznych, które rozpoczną się w drugiej połowie stycznia 2019 roku. Warsztaty będą odbywały się w Białym Dunaju w ramach Podhalańskiego Centrum Aktywności Lokalnej. Organizatorem warsztatów jest Stowarzyszenie Edukacji Pozaformalnej „Meritum” Więcej informacji pod numerem telefonu: 884 990 478

ZDROWIE I URODA

GABINET

STOMATOLOGICZNY

- MEDYCINA

ESTETYCZNA

- STOMATOLOGIA

ESTETYCZNA

lek. stom.

Justyna Kędzierska

ul. Chyców Potok 26

(CH „Szymonek”), Zakopane

tel. **506 36 58 56**

USŁUGI

budowlane

- ◆ Tapetowanie, malowanie, szpachlowanie, płyty G-K, panele, kafelkowanie, itp. Zapraszam do skorzystania z usług. 691842651 slimak123@o2.pl
- ◆ KOMPLEKSOWE WYKAŃCZANIE WNĘTRZA. 693 691 529
- ◆ CIEŚLA BLACHARZ, BUDOWA DOMÓW OD PODSTAW, WYKOŃCZENIA WNĘTRZ. 516 563 400.
- ◆ TYNKI TRADYCYJNE Z BIAŁEGO KWARCU, POD MALOWANIE - ATRAKCYJNA CENA, WYLEWKI MASZYNOWE. 665 719 051.
- ◆ REMONTY ŁAZIENEK, MIESZKAŃ, USŁUGI STOLARSKIE, OKNA, DRZWI, ZABUDOWY WNĘK, WYKOŃCZENIA W DREWNI, ADAPTACJA PODDASZY, SCHODY. 502 647 392
- ◆ DOCIEPLANIE PODDASZY, REGIPSY - 669 803 347.
- ◆ ELEKTRYK - 662 140 933
- ◆ UKŁADANIE PŁYTEK - REMONT ŁAZIENEK, KUCHNI, itp. 501 788 640
- ◆ FLIZOWANIE MALOWANIE. 511 299 935
- ◆ Kompleksowe remonty, wykończenia wnętrz 797-345-412, 736-340-608
- ◆ USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE, BUDOWY, REMONTY, WYKOŃCZENIA. 693 206 403.
- ◆ RENOWACJE ŁAZIENEK, REMONTY OGÓLNE - firma z 20-letnim doświadczeniem. 505 966 625.
- ◆ NADZORY BUDOWLANE, PROWADZENIE BUDÓW, ODBIORY. LEGALIZACJE OBIEKTÓW. 889 422 528.
- ◆ FASADY - DOCIEPLENIA - NA MATERIAŁACH WYSOKIEJ JAKOŚCI. ATRAKCYJNE CENY. 507 58 18 18
- ◆ DOCIEPLENIE PODDASZY, MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, FLIZOWANIE, WYKOŃCZENIA WNĘTRZ. 505 821 021.
- ◆ SUFITY PODWIESZANE, GIPSOWANIE, MALOWANIE, REMONTY. 693 206 403.
- ◆ ŁAZIENKI - FLIZOWANIE, PŁYTKI, GŁADZIE, MALOWANIE, REMONTY. 693 206 403.
- ◆ Tynki wylewki maszynowe. 885 381 794
- ◆ OCIEPLANIE BUDYNKÓW Z RUSZTOWANIEM. 787 479 002.
- ◆ Wykończenia wnętrz - wysoki standard 797-345-412, 736-340-608

- ◆ PARKIETY, UKŁADANIE, CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE - NOWOCZESNYMI MASZYNAMI. MONTAŻ PODŁÓG: deski, panele. P. Bogacz, Zakopane. 18 20-160 09, 602 138 575
- ◆ TYNKI, WYLEWKI MASZYNOWE. PROFESJONALNIE, TANIO. 606 433 864.
- ◆ PRACE REMONTOWE - OD MALOWANIA PO WYKOŃCZENIA WNĘTRZ. 501 788 640
- ◆ Tynki Maszynowe i tradycyjne, wykończenia wnętrz Tel: 516 175 182, 886 417 003
- ◆ TYNKI MASZYNOWE I TRADYCYJNE NA PIASKU KWARCOWYM, WYLEWKI MASZYNOWE, 507 58 18 18.
- ◆ Flizowanie 511-299-935
- ◆ PARKIETY, DESKI, MONTAŻ, CYKLINOWANIE, LAKIEROWANIE, OLEJOWANIE, SOLIDNIE. 602 293 565
- ◆ OKUCIA BALKONÓW, RYNNY, OBRÓBKİ BLACHARSKIE. 600 998 377.
- ◆ POKRYCIA DACHOWE, RYNNY, OBRÓBKİ, BALKONY, PODBITKI, ŚNIEGOŁĄPY, MONTAŻ OKIEN DACHOWYCH, OCIEPLANIE PODDASZY. 531 001 608.
- ◆ DOMEY OD PODSTAW, ELEWACJE, DACHY. 888 211 089.
- ◆ MALOWANIE TRADYCYJNE, NATRYSKOWE (do 1000 m2/dzień) - 660 921 810.
- ◆ KOMINKI, PARAPETY, SCHODY MARMUROWE, NAGROBKİ. 601 958 378
- ◆ Szukam cieśli do przekrycia dachu Skawa 662322905
- ◆ Tynki maszynowe, wykończenia wnętrz. 602 816 731
- ◆ TYNKI I WYLEWKI MASZYNOWE, CEMENTOWO-GIPSOWO-WAPIENNE, TRADYCYJNE. ZACIERANIE MECHANICZNE. 513 851 780, 18 26 598 80.
- ◆ Elektryk 792 232 126
- ◆ HYDRAULIK - 663 338 954.
- ◆ OGRODZENIA, www.hajdukowie.pl. 692 069 284.
- ◆ WYKOŃCZENIA WNĘTRZ, MALOWANIE, PANELE, REGIPSY itp. 531 001 608.
- ◆ MALOWANIE DACHÓW, ELEWACJI. Wieloletnia praktyka, dobór materiałów. 33/873 06 01, 602 882 325 www.maluty.com.pl
- ◆ REMONTY I WYKOŃCZENIA W DREWNI - 788 224 644.
- ◆ MALOWANIE TRADYCYJNE I AGREGATEM WNĘTRZ I ELEWACJI. 501 788 640
- ◆ REMONTY. 882 080 371.
- ◆ REGIPSY, SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, PŁYTKI, PANELE - 669 803 347.

- ◆ TYNKI MASZYNOWE, wykończenia wnętrz. 602 816 731
- ◆ TYNKI I WYLEWKI MASZYNOWE, CEMENTOWO-GIPSOWO-WAPIENNE, TRADYCYJNE. ZACIERANIE MECHANICZNE. 513 851 780, 18 26 598 80.
- ◆ Elektryk 792 232 126
- ◆ HYDRAULIK - 663 338 954.
- ◆ OGRODZENIA, www.hajdukowie.pl. 692 069 284.
- ◆ WYKOŃCZENIA WNĘTRZ, MALOWANIE, PANELE, REGIPSY itp. 531 001 608.
- ◆ MALOWANIE DACHÓW, ELEWACJI. Wieloletnia praktyka, dobór materiałów. 33/873 06 01, 602 882 325 www.maluty.com.pl
- ◆ REMONTY I WYKOŃCZENIA W DREWNI - 788 224 644.
- ◆ MALOWANIE TRADYCYJNE I AGREGATEM WNĘTRZ I ELEWACJI. 501 788 640
- ◆ REMONTY. 882 080 371.
- ◆ REGIPSY, SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, PŁYTKI, PANELE - 669 803 347.

— PODZIĘKOWANIA —

Panu STANISŁAWOWI ŚLIMAKOWI, długoletniemu wójtowi Gminy Szaflary, oraz wszystkim, którzy okazali pomoc w trakcie starań o budowę węzła tatrzańskiego w Poroninie, serdeczne wyrazy wdzięczności składa prezes Federacji Obrony Podhala Józefa Majerczyk-Chromik wraz z zarządem.



Panu mgr. inż. JANOWI MAJERCZYKOWI, pracownikowi Urzędu Gminy Poronin, serdeczne podziękowania za okazaną pomoc składają Józef Borgosz i Bartłomiej Święchowicz z rodziną.



Serdecznie dziękujemy pani doktor Ewie Siudut-Włosińskiej za troskliwą i profesjonalną opiekę medyczną nad staruszką oraz życzliwość i cenne porady w ostatnich dniach jej życia.

Rodzina

śp. Antoniny Chlebek

— KONDOLENCJE —

Wyrazy współczucia Pani Helenie Chlebek z powodu śmierci

MAMY

składa

dyrekcja i społeczność szkolna

Zespołu Szkół Budowlanych w Zakopanem

Tygodnik Podhalański do kawy na śniadanie

HOTELARZU! ZAMÓW U NAS COTYGODNIOWY PREZENT DLA SWOICH GOŚCI!

Co tydzień przywieziemy Państwu na miejsce specjalnie zapakowany najnowszy numer Tygodnika Podhalańskiego. Co tydzień ustalimy liczbę egzemplarzy, odpowiadającą liczbie wynajętych pokoi.

Co tydzień w ramach tej współpracy będziemy publikować oferty hoteli, które przystąpiły do akcji „Tygodnik Podhalański do kawy na śniadanie”.

Co tydzień Twoi goście znajdą w Tygodniku Podhalańskim bogaty informator dla turystów, aktualny program imprez kulturalnych i sportowych, darmowe bilety na spektakle teatralne, seanse kinowe, koncerty.

Hotele i pensjonaty, które przystąpiły już do akcji „Tygodnik Podhalański do kawy na śniadanie”.

Teraz czekamy jeszcze na Twój hotel.

Zadzwoń:

508 380 383 lub 18 2000000



Pensjonat Reymontówka***
34-511 Kościelisko
Nędzy Kubińca 170
Tel. 18 20 70 181
www.reymontowka.pl



Grand Kasprowy
restauracja
ul. Szymaszewska, 34-500 Zakopane
tel. +48 18 202 40 00, fax: +48 18 202 40 24
www.kasprowy.pl



Wyjątkowa restauracja STAMARY
w zabytkowym hotelu
Kuchnia dla Smakoszy
tel. +48 18 20 24 510
ul. Kościuszki 19, Zakopane
www.stamary.pl



34-500 Zakopane, ul. Krupówki 11
tel. (+48) 18 20 150 92, fax: (+48) 18 20 150 93
www.sabala.zakopane.pl
e-mail: repcja@sabala.zakopane.pl
KARCZMA -1897- HOTEL



Logos HOTEL
KAWIARNIA WIDOKOWA



WERSAL
HOTEL I RESTAURACJA
ul. Tetmajera 14a
34-500 Zakopane
tel. +48 18 202 31 23
www.hotelwersal.pl



NAJWIĘKSZY RESORT pod Tatrami
ul. Balzera 21d
34-500 Zakopane
tel.: (+48) 18 20 22 400
faks: (+48) 18 20 22 401
www.nosalowy-dwor.eu



AQUA PARK ZAKOPANE
kręgielnia, fitness
gastronomia
Zapraszamy!
www.aquapark.zakopane.pl



ul. Droga do Rojów 9 Zakopane
Apartment Hotel
+48 18 20 138 63
+48 516 082 888
www.bambizakopane.pl



systemy komputerowe
34-400 Nowy Targ, ul. Sokoła 16
tel. 18 266 40 05 www.cli.pl
**KOMPUTERY
KASY FISKALNE
USŁUGI INFORMATYCZNE
SERWIS**
Oprogramowanie dla: Sklepów,
Biur podatkowych, Pensjonatów,
Hurtowni, Gastronomii



TAXI ZAKOPANE
18 20-11111
SOLIDNIE BEZPIECZNIE I TANIO
196-26
www.taxigiewont.pl biuro@taxigiewont.pl



ZAKUPY 24h
RADIO-TAXI
TELE
196-27
18 266 90 94
NOWY TARG
tel. 018 26 690 94

APARATY SŁUCHOWE

- LEKARZ AUDIOLOG - LARYNGOLOG
- WIZYTY DOMOWE
- SPECJALISTYCZNE BADANIA SŁUCHU
- SPRZEDAŻ RATALNA
- DOBÓR KOMPUTEROWY
- REFUNDACJE NFZ I PFRON

ZAKOPANE
Droga do Olczy 8b
NOWY TARG RABKA
Szafiarska 93 c Jana Pawła II 26
SONOMED Tel./fax: 18 20 113 55
APARATY SŁUCHOWE 601 460 450
605 670 638



RADIO TAXI
191-92
ZAKOPANE
18 2000 919



tatrynet
internet service provider
34-500 Zakopane
ul. Chałubińskiego 5A
tel. 18 20 149 46
e-mail: info@tatrynet.pl

POŻEGNANIA

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 28 grudnia 2018 r. zmarł w wieku 92 lat, zaopatrzony Sakramentami Świętymi, nasz ukochany Mąż, Tata, Dziadek, Pradziadek i Brat

JAN TOMASZKOWICZ

Zam. Krempachy ul. Długa 16

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 grudnia 2018 r. zmarł w wieku 79 lat, zaopatrzony Św. Sakramentami naszego w Pana przeyszly lat 79

ANIELA JARZĄBEK

NASZA KOCHANA MAMA, TEŚCOWA, SIOSTRA, BABCIA I PRABABCIA

„BUSTRYCKO”

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 22.12.2018 r. odszedł od nas w wieku 58 lat, zaopatrzony Sakramentami Św. nasz najukochańszy Brat i Wujek

Stanisław STEFKO

Zam. Chyżne 80

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 grudnia 2018 r. zmarł w wieku 87 lat, zaopatrzony Św. Sakramentami naszego w Pana przeyszly lat 87

ANTONINA CHLEBEK

NASZA NAJUKOCHAŃSZA MAMA, TEŚCOWA, BABCIA I CIOTKA

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 28 grudnia 2018 r. zmarła w wieku 57 lat, zaopatrzona Sakramentami Świętymi, nasza ukochana Żona, Mama, Babcia i Siostra

ZOFIA PLATA

Z domu Pawlikowska Zam. Groń ul. Podhalaska 45

"KTO ŻYJE W PAMIĘCI INNYCH, TEN NIE UMARŁ, LECZ SIĘ TYLKO ODDALIŁ."

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 24 grudnia 2018 r. zmarła w wieku 91 lat, zaopatrzona Sakramentami Świętymi nasza ukochana Mama, Babcia i Prababcia

LEOKADIA ZAPŁATA

z domu KRAWCZYK Zam. Nowy Targ Al. Tyśkiecia 42

Z głębokim żalem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 27.12.2018 r. odszedł od nas w wieku 84 lat, zaopatrzony Sakramentami Św. nasz najukochańszy i najdroższy Mama, Babcia, Prababcia, Teściowa, Siostra

Małgorzata KARKOSZKA

Zam. Zubrzyca Górna 323

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 grudnia 2018 r. zmarła w wieku 89 lat, zaopatrzona Św. Sakramentami naszego w Pana przeyszly lat 89

DANUTA IRENA LIWOCH-KRUPIŃSKA

NASZA NAJUKOCHAŃSZA MAMA, TEŚCOWA, BABCIA I SIOSTRA

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 23.12.2018 r. Odszedł od nas w wieku 70 lat, zaopatrzony Sakramentami Św. Nasz Najukochańszy Mąż, Tata, Teść, Dziadek, Brat i Wujek

STANISŁAW MIKOŚ

Zam - Wróblówka 46

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 grudnia 2018 r. zmarł w wieku 81 lat, zaopatrzony Św. Sakramentami naszego w Pana przeyszly lat 81

BRONISŁAW KLIMCZAK

NASZ NAJUKOCHAŃSZY MĄŻ, TATA, TEŚĆ I DZIADEK

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 30 grudnia 2018 r. zmarł w wieku 89 lat, zaopatrzona Św. Sakramentami naszego w Pana przeyszly lat 89

WŁADYSŁAWA NOWOBILSKA

Zam. Bialka Tatrzyska ul. Karłowicza 25

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 grudnia 2018 r. zmarł w wieku 92 lat, zaopatrzony Św. Sakramentami naszego w Pana przeyszly lat 92

ANDRZEJ KUŁACH

NASZ NAJUKOCHAŃSZY OJCIEC, DZIADEK, PRADZIADEK

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 28 grudnia 2018 r. zmarł w wieku 76 lat, zaopatrzony Sakramentami Świętymi, nasz ukochany Mąż, Tata, Dziadek, Pradziadek i Brat

STEFAN HORNICZAK

Zam. Falsztyn ul. Zielona 38

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 grudnia 2018 r. zmarł w wieku 92 lat, zaopatrzony Św. Sakramentami naszego w Pana przeyszly lat 87

STANISŁAW HUBICKI

NASZ NAJUKOCHAŃSZY OJCIEC

"KTO ŻYJE W PAMIĘCI INNYCH, TEN NIE UMARŁ, LECZ SIĘ TYLKO ODDALIŁ."

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 27 grudnia 2018 r. zmarł w wieku 80 lat, zaopatrzony Sakramentami Świętymi nasz ukochany Mąż, Tata i Dziadek

ZBIGNIEW CHUDZICKI

Zam. Nowy Targ Al. Tyśkiecia 30/43

"Dla świata byłaś tylko cząstką, dla Nas całym światem"

Z głębokim żalem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 29.12.2018 r. odszedł od nas w wieku 78 lat, zaopatrzona Sakramentami Św. nasza najukochańsza i najdroższa Mama, Babcia, Prababcia, Teściowa, Siostra

Michalina SMRECZAK

Zam. Lipnica Mała 206

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 26 grudnia 2018 r. zmarł w wieku 92 lat, zaopatrzony Sakramentami Świętymi, nasz ukochany Tata, Dziadek, Pradziadek i Brat

JAN KOWALCZYK

Zam. Sromowce Wyżne ul. Św. Kingi 60

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 27.12.2018 r. odszedł od nas w wieku 83 lat, zaopatrzona sakramentami Św. nasza najukochańsza Mama, Teściowa, Babcia i Prababcia

ANNA PABIN

Zam. Ratulów Mułce 388

ŚP

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 grudnia 2018 roku odszedł od nas zaopatrzony Św. Sakramentami

NASZA NAJUKOCHAŃSZA ZOFIA STRUK

(zd JAKUBCZAK)

KARCIŃSKI, INNY W KARTACH MEJZYCH PRZECIWIENIE NA JEWIE...

23 grudnia 2018 roku w wieku 96 lat odszedł mój kochany Tata wspaniały Ojciec, Dziadek i Pradziadek

Stanisław SZLAGOR

inż. arch.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 grudnia 2018 r. zmarł w wieku 76 lat, zaopatrzony Św. Sakramentami naszego w Pana przeyszly lat 76

MARIAN KOZAK

NASZ NAJUKOCHAŃSZY MĄŻ, TATA, BRAT I SZWAGIER

CAŁUN ZAKŁAD OSTATNIEJ POSŁUGI

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
PRZEWÓZ MIĘDZYNARODOWY

Czynne w godz. 7-18 tel./fax 18 201 20 80
Całodobowy tel. 798 467 667, 601 514 635
Zakopane, ul. Nowotarska 18
(vis a vis cmentarza)
calun-zakopane.pl

Kalia ZAKŁAD OSTATNIEJ POSŁUGI

PORONIN
Piłsudskiego 36
tel. całodobowy + 48 721 275 746
+ 48 721 275 722

- Organizacja i obsługa ceremonii pogrzebowych
- Przygotowanie zmarłych do pochówku
- Przewozy zmarłych z domu do chłodni, odbiór ze szpitali
- Załatwienie formalności w urzędach i na cmentarzach
- Sprzedaż trumien, urny – kremacja zmarłych
- Przewozy w kraju i za granicą
- Kredytowanie pogrzebów w ramach zasiłku ZUS i KRUS
- Akcesoria pogrzebowe: kwiaty, wieńce, wianki
- Krzyże, tabliczki, klepsydry, galanteria żałobna

AR BRZOSTOWSCY

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH

NOWY TARG
ul. Św. Anny 46

TEL. CAŁODOBOWY 18 266 98 94
kom. 601 46 57 59 kom. 507 52 33 34
www.arbrzostowscy.pl

Filia Łapsze Niżne, ul. Jana Pawła II
tel. 18 265 92 21

DOM POGRZEBOWY

- modlitwa przy Zmarłym
- przechowywanie Zmarłego we własnej chłodni
- pomoc w załatwianiu formalności w USC, ZUS i KRUS
- duży wybór trumien
- obsługa uroczystości pogrzebowych
- kwiaty, wieńce, wianki, tabliczki, obrazki pamiątkowe
- kremacja

ANDRZEJ KRUPA
WAKSMUND ul. Na Równi
tel. 691 537 858, 18 26 537 64

www.zakladpogrzebowyjablonski.pl

JABŁOŃSKI RAFAŁ ZAKŁAD POGRZEBOWY

KOMPLEKSOWA ORGANIZACJA CEREMONII POGRZEBOWYCH
ROZLICZENIA BEZGOTÓWKOWE W RAMACH ZASIŁKU KRUS I ZUS
TRANSPORT MIĘDZYNARODOWY / WIEŃCE

RATULÓW 6C (OBOK RONDY) CZARNY DUNAJEC UL. KMIETOWICZA 5A

TEL. CAŁODOBOWY: 661 429 750, 18 26 580 91, 601 054 720
E-MAIL: rafal4157@gmail.com

JESTEŚMY DO PAŃSTWA DYSPOZYCYJNI 7 DNI W TYGODNIU 24H / DOBĘ

Puchar Polski nie dla Podhala

Hokeiści TatrySki Podhala Nowy Targ po sensacyjnej wygranej 3:0 w półfinale Pucharu Polski nad GKS Tychy w finale gładko 0:4 ulegli drużynie JKH Jastrzębie. Turniej finałowy Pucharu Polski z udziałem czterech najlepszych zespołów rozegrano końcem tygodnia w Tychach.

Półfinał

GKS Tychy - TatrySki Podhale Nowy Targ 0:3 (0:1, 0:2, 0:0)

Bramki: 0:1 Guzik (Neupauer, Sammalmaa) 8, 0:2 Zapała (Sammalmaa, Koski) 31, 0:3 Dziubiński (Róžański) 35.

Sędziował: Paweł Breske z Jastrzębia i Paweł Meszyński. **Kary:** 14-14 min.

Podhale: Odrobny - Wajda, Tolvanen, Róžański, Dziubiński, Koski - Jaśkiewicz, Kolusz, Sammalmaa, Neupauer, Guzik - Hovinen, Moksunen, Siuty, Zapała, Michalski - Mrugała, Dutka, Worwa, D. Kapica, Słowakiewicz.

Podhale świetnie „weszło” w mecz i już w 7. min. prowadzenie dał mu Kacper Guzik, który mimo niełatwej pozycji posłał krążek tuż pod poprzeczkę bramki gospodarzy. Wynik 1:0 dla „Szarotek” utrzymał się do końca pierwszej tercji, mimo jeszcze kilku kolejnych bramkowych szans z obu stron. Nowotarżanie trudne momenty przeżywali głównie podczas dwóch okresów gry w liczebnym osłabieniu. Wtedy jednak na wysokości zadania stanął w bramce Przemysław Odrobny. Podhale też raz w tej odsłonie przez dwie minuty miało jednego zawodnika więcej na lodzie, ale i John Murray był na posterunku. W drugiej tercji „Szarotki” nadal imponowały przede wszystkim żelazną konsekwencją w grze obronnej, dzięki czemu nie pozwalały gospodarzom „rozwinąć skrzydeł”. W ofensywie zaś nowotarżanie czyhali na swoje kolejne okazje i dwie z nich wykorzystali! Najpierw w 31. min., kiedy na ławce kar odpoczywał jeden z zawodników GKS, Krzysztof Zapała wykazał się przytomnością umysłu i w zamie-

szaniu pod tyską bramką wepchnął krążek za plecy Murraya. W 34. min. na 3:0 prowadzenie górali podwyższył efektywnym strzałem z backhandu Krystian Dziubiński. W międzyczasie jedną z kluczowych interwencji tego meczu popisał się Odrobny, który wygrał starcie jeden na jeden z Michałem Cichym. Początek trzeciej tercji to szturm na nowotarską bramkę nie mających nic do stracenia tyszan. Podhalanie tego dnia byli jednak monolitem w defensywie, „murem”, którego rywale nie byli w stanie nawet lekko naruszyć i w efekcie wynik 3:0 dla „Szarotek” utrzymał się już do końca regulaminowego czasu gry.

- *Przed wszystkim jesteśmy z siebie zadowoleni. Zrobiliśmy to, co sobie założyliśmy na ten mecz. Przystąpiliśmy do niego z dużą pokorą, odpowiedzialnością i przede wszystkim wiarą w to, że jesteśmy dobrą drużyną i że potrafimy góry przenosić. Na pewno szybko zdobyty gol nam pomógł, ale to też była konsekwencja naszej dyscypliny, dobrego przygotowania do meczu. Bramki, jakie zdobyliśmy, nie były może przepiękne, ale wypracowane. Teraz mamy parę godzin na odpoczynek i jutro walczymy w finale, gdzie nie ma faworyta. Zdecyduje dyspozycja dnia - ocenił gracz Podhala Marcin Kolusz.*

- *Tychy to bardzo dobry zespół. Wiedzieliśmy, że czeka nas bardzo ciężki mecz, ale zagraliśmy bardzo dobrze jako drużyna. Byliśmy zdyscyplinowani, podejmowaliśmy mądre decyzje - ocenił trener Podhala Tomek Valtonen.*

- *Gratuluję Podhalu. Rozegrało bardzo dobre spotkanie, z dużym zaangażowaniem, co było widać. Przeciwnik grał dzisiaj lepiej we wszystkich elementach. Ich bramkarz w trudnych momentach podtrzymał zespół. To było Podhale w ja-*

kim ja grałem 25 lat temu. Wszyscy czekali na finał Katowice - Tychy, ale to jest sport, to jest hokej. My musimy pogodzić się z porażką i wyciągnąć z niej wnioski - ocenił trener GKS Tychy Andriej Gusov.

Finał

TatrySki Podhale - JKH GKS Jastrzębie 0:4 (0:0, 0:3, 0:1)

Bramki: 0:1 Kominiek (Lukacik, Fabus) 21, 0:2 Wałęga (Michałowski, Paś) 31, 0:3 Dubinin (Wróbel, Nalewajka) 35, 0:4 Ł. Nalewajka (Homer) 58.

Sędziowali: Michał Baca z Oświęcimia i Paweł Meszyński z Warszawy. **Kary:** 8 - 8 min.

Podhale: Odrobny - Wajda, Tolvanen, Róžański, Dziubiński, Koski - Jaśkiewicz, Kolusz, Sammalmaa, Neupauer, Guzik - Hovinen, Moksunen, Siuty, Zapała, Michalski - Mrugała, Dutka, Worwa, D. Kapica, Słowakiewicz.

Pierwsza tercja bezbramkowa, ale wcale nie był to efekt zachowawczej gry obu drużyn, a tylko świetnej dyspozycji obu bramkarzy. Dogodnych sytuacji do zdobycia goli z obu stron w pierwszych 20 minutach nie brakowało. Dla Podhala najlepszą miał Jarosław Róžański, który po dograniu zza bramki od Eetu Koskiego, uderzał z najbliższej odległości, ale Ondrej Raszka tylko w sobie wiadomy sposób zdołał odbić krążek. Podhale raz, a JKH dwa razy, nie wykorzystywały też w tej odsłonie dwuminutowych okresów gry z przewagą jednego zawodnika. Kluczowa dla losów tego spotkania okazała się druga tercja, popisowa w wykonaniu zawodników z Jastrzębia. W 25. sekundzie Tomasz Kominiek dobił z najbliższej odległości strzał Vladimira Lukacika



Fot.: Archiwum

Hokeiści Podhala musieli się zadowolić drugim miejscem w Pucharze Polski.

BIATHLON. Puchar Świata

Świetny wynik Kingi Zbylut

Kinga Zbylut z domu Mitoraj, zawodniczka BKS WP Kościelisko, zajęła 8. miejsce w zawodach Pucharu Świata rozegranych w Nowym Mieście w Czechach. To najlepszy wynik w jej karierze.

Uznawana za wielki talent zawodniczka, urodzona w Ratułowiu a obecnie mieszkanka Kościeliska, jakoś dotychczas nie spełniała pokładanych w niej nadziei. Jej świetnie zapowiadająca się karierę zahamowała astma.

W juniorskim wieku Kinga Mitoraj spisywała się bardzo dobrze, była nawet wicemistrzynią świata, ale nie przekładało się to na wyniki w gronie senierek. Zawsze czegoś brakowało, albo dobrego biegu, albo bezbłędnego strzelania. W Nowym

Mieście w biegu sprinterskim wszystko zagrało. Było bezbłędne 10 celnych strzałów na 10 prób i niezły czas biegu. W sumie dało to 8. miejsce. Tym wynikiem, oraz 19. miejscem w biegu pościgowym, w którym na 20 strzałów zawodniczka BKS WP spudłowała trzykrotnie, Kinga Zbylut po raz pierwszy zakwalifikowała się do biegu ze startu wspólnego, w którym uczestniczy 30 najlepszych zawodniczek według specjalnej punktacji. I w tym biegu Kinga Zbylut wypadła dobrze, powtarzając wynik z bie-

gu pościgowego. Trzeba dodać, że Podhalanka wynikami w Nowym Mieście przebiła liderkę naszej reprezentacji Monikę Hojnisz, która w sprincie była dopiero 40., ale w biegu pościgowym przesunęła się aż o 24 pozycji, zajmując w efekcie 16. lokatę. W biegu ze startu wspólnego Hojnisz była 12. Dwie inne Polki Kamila Żuk i Karolina Pitoń z BKS WP w sprincie myliły się często na strzelnicy i nie zakwalifikowały się do biegu pościgowego. 27-letnia Monika Hojnisz i 23-letnia Kinga Zbylut uda-

i „otworzył” wynik spotkania. Szybko stracony gol wyraźnie wybił z rytmu nowotarżan. W ich grę wkradła się nerwowość, zatarcili koncentrację. Rywale bezlitośnie wykorzystali słabszy okres gry „Szarotek” i w 31. min. podwyższyli prowadzenie za sprawą Kamila Wałęgi, który zmienił lot krążka po strzale Jakuba Michałowskiego. W 35. min. z kolei Artem Dubinin wykorzystał bierną postawę nowotarżan w defensywie i po 40. minutach nowotarżanie przegrywali już 0:3. W trzeciej tercji Podhale jeszcze próbowało podnieść się z kolan. Trener Tomek Valtonen szukał różnych rozwiązań, by tchnąć w zespół ducha walki. W 47. min. w momencie, kiedy karę złaapał jeden z zawodników JKH, szkoleniowiec „Szarotek” wycofał z bramki Przemysław Odrobny. Podhalanie przez dwie minuty grali w szóstkę przeciwko czwórce rywali, ale sposobu na pokonanie Raszki nie znaleźli. Chwilę po tym, jak na lod powrócił ukarany zawodnik z Jastrzębia, krążek po raz czwarty znalazł się w bramce Podhala. Skierował go tam Martin Kasperlik. Po analizie video arbiter gola jednak nie uznał, ale równocześnie nałożył karę na Odrobno go za celowe ruszenie bramki, właśnie w momencie, kiedy gracz JKH oddawał na nią strzał. Jastrzębianie liczebnej przewagi też nie wykorzystali. Niespełna 7 minut przed końcem Valtonen ponownie przywołał swojego bramkarza do boku. Tym razem jednak przyniosło to skutek odwrotny od zamierzonego, bowiem 2 min. i 20 sekund przed końcem strzałem do pustej już bramki, wygraną - jak najbardziej zasłużoną - JKH przypieczętował Łukasz Nalewajka.

- *Nie wyszedł nam mecz. Nie udźwignęliśmy ciężaru spotkania. Szkoda przede wszystkim naszych kibiców, którzy tak licznie stawili się na trybunach i fantastycznie nas dopingowali. Wypada nam tylko ich przeprosić i podziękować. Nie chcę tak na szybko mówić co było powodem przegranej. Na analizę przyjdzie czas. Teraz po prostu jedyne co czujemy, to niedosyt i smutek - przyznał po meczu gracz Podhala, Krzysztof Zapała.*

- *To mój drugi puchar w barwach JKH Jastrzębie. Oczywiście trochę szkoda, że zdobyliśmy go w meczu przeciwko drużynie, w której się wychowałem, ale tak bywa. Teraz jestem zawodnikiem Jastrzębia. Nie byliśmy faworytem w tym finale, ale takiego trudno było wskazać. Zadecydowała po prostu dyspozycja dnia. Nam wreszcie udało się znaleźć sposób na pokonanie Przemka Odrobno, bo mieliśmy ostatnio z tym wiele problemów - ocenił wychowanek Podhala a aktualnie gracz JKH Maciej Sulka.*

- *Gratuluję Jastrzębiu bardzo dobrego meczu i wywalzonego pucharu. Byli bardzo dobrze zorganizowaną drużyną, grali bardzo dobrze. My nie mieliśmy dzisiaj żadnych argumentów. Mimo wszystko uważam, że cały czas idziemy do przodu - ocenił szkoleniowiec Podhala Tomek Valtonen.*

- *Dziękuję za gratulacje. Zagraliśmy inaczej niż przeciwko Katowicom i to przyniosło efekt. Pierwsza bramka nas uspokoiła. Potem byliśmy konsekwentni i z każdą minutą nasza wiara w to, że możemy mecz wygrać, rosła. Bardzo dziękuję każdemu ze swoich zawodników - przyznał trener JKH Robert Kalaber.*

Maciej Zubeł

nie kontynuują dobre tradycje starszych biathlonistek: Weroniki Nowakowskiej czy Krystyny Pałki Guzik, ale wśród panów takiej perspektywy nie widać. Tomasz Sikora nie może doczekać się swojego następcy. Kreowany na niego Łukasz Szczurek, zawodnik BKS WP, nie może przebić się do światowej czołówki, a był przecież mistrzem świata juniorów. Z reguły plasuje się w czwartej dziesiątce pucharowych zawodów albo niżej. Niestety w tej dyscyplinie bieg jest podstawą, dobre strzelanie, a takim strzelcem jest Szczurek, bez dobrego biegu nie przyniesie wymarzonych sukcesów.

(zk)

Na Orawie królował szczypiorniak

W świątecznym klimacie, pełnym emocji, walki, w duchu gry fair play i co najważniejsze bez kontuzji pod Babią Górą w Lipnicy Wielkiej odbył się już II Świąteczny Turniej Piłki Ręcznej o Puchar Wójta Gminy Lipnica Wielka.

Od samego rana dzieci stoczyły bój o miano najlepszej drużyny turnieju. Ostatecznie w kategorii chłopców triumfowała drużyna TSR Orawa I, a w rywalizacji dziewcząt najlepsza została ekipa Orła Łękawica.

Łącznie w turnieju wzięło udział blisko 40 dzieci i 40 kobiet. Na zakończenie turnieju nagrody wręczyli Wójt Gminy Lipnica Wielka Mateusz Lichosyt i dyrektor szkoły podstawowej Edyta Mikłusiak.

- Jestem pełen podziwu, że tyle pozytywnych emocji dostarczyli nam zawodnicy i zawodniczki podczas turnieju. Ich wspaniała gra, zaangażowanie w każdą akcję meczu sprawiło, że turniej choć towarzyski, stał na najwyższym poziomie sportowym. Serdecznie dziękuję wszystkim zawodniczkom i zawodnikom za udział w turnieju. Dziękuję wójtowi za ufundowanie nagród, pani dyrektor za udostępnienie hali sportowej i wszystkim sponsorom za wsparcie II Świątecznego Turnieju Piłki Ręcznej. Mam nadzieję, że za rok ponownie szczypiorniak zagości pod Babią Górą - podsumował organizator turnieju Mateusz Machajda z TSR Orawa.

Kategoria Dzieci (2007 i młodszy)

Orawa II - Bochnia I 7:18; Orawa I - Bochnia II 13:2; Orawa II - Bochnia II 8:7; Orawa I - Bochnia I 17:10; Bochnia I - Bochnia II 19:4; Orawa I - Orawa II 17:10

Końcowa kolejność: 1. TSR Orawa, 2. MOSiR Bochnia, 3. TSR Orawa, 4. MOSiR Bochnia II

Najlepsi zawodnicy: Szymon Wójt (Orawa I), Jakub Pieprzyca (Bochnia I); Łukasz Wójciak (Orawa II), Wojciech Tobiasz (Bochnia II).

Kategoria kobiet

Orawa - Gwiazdździór 20:12; Żywiec - Łękawica 12:22; Gwiazdździór - Żywiec 18:9; Orawa - Łękawica 17:21; Orawa - Żywiec 15:3; Łękawica - Gwiazdździór 21:9

Końcowa kolejność: 1. Orzeł Łękawica, 2. TST Orawa, 3. Gwiazdździór, 4. Olimpijczyk Łęcznik Żywiec.

Wyróżnienia indywidualne: najlepsza strzelczyni Anna Biegun (Orzeł), najlepsza zawodniczka Katarzyna Rusnak (Orawa), najlepsza bramkarka Kinga Tisończyk (Orawa/Gwiazdździór) opr. Maciej Zubeł



Fot.: organizatorzy

W kategorii chłopców triumfowała drużyna TSR Orawa I, a w rywalizacji dziewcząt najlepsza została ekipa Orła Łękawica.

PIŁKA SIATKOWA

XXII Zakopiańska Amatorska Liga Piłki Siatkowej

COS stracił seta

Jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia siatkarze grający w ZALPS rozegrali dwie kolejki spotkań.

Najciekawszy pojedynek stoczyła drużyna wielokrotnego mistrza zakopiańskiej ligi COS Zakopane ze Schroniskiem Smaków z Bukowiny Tatrzańskiej. Po zaciętej walce wygrali zakopiańczycy 2:1. To jest pierwszy stracony set przez drużynę COS-u od wielu spotkań rozgrywanych w ramach ZALPS. Przegranie seta przez COS nie wpłynęło znacząco na kształt tabeli. Prowadzą zakopiańczycy, mając 8 punktów przed drużynami: Spisz Krempachy i PEPE-Sport Zakopane. Mimo dzielnej postawy z COS-em Schronisko Smaków plasuje się na 4. miejscu. Kolejną serię organizatorzy ligi planują rozegrać 13 stycznia.

II kolejka

PEPE-Sport Zakopane - MB-Sport Zakopane 2-0 (25-11) (25-11)

COS - Kontra Banda 2:0 (25-18, 25-23) Spisz Krempachy - Schronisko Smaków 2-0 (25-22, 25-15).

III kolejka

COS - Schronisko Smaków 2:1 (25-14, 21-25, 15-10) PEPE-Sport - Zgrani z Bukowiny Tatrzańskiej 2:0 (25-13, 25-11) Spisz Krempachy - MB-Sport 2:0 (25-9, 25-10)

1. COS	3	8	6-1
2. Spisz	3	6	4-2
3. PEPE-Sport	2	6	4-0
4. Schronisko Smaków	3	4	3-4
5. Kontra Banda	2	3	2-2
6. MB-Sport	3	0	0-6
7. Zgrani	2	0	0-4

(zk)

NARCIARSTWO ALPEJSKIE. Puchar Świata

Najlepszy wynik Maryny Gąsienicy Daniel

W Pucharze Świata Maryna Gąsienica Daniel zajęła w slalomie gigantcie 19. miejsce - najwyższe w jej dotychczasowych startach w tym cyklu zawodów.

Po znakomitych występach Maryny Gąsienicy Daniel w alpejskim Pucharze Europy, w którym zakopianka zajęła pierwsze i drugie miejsce, przyszedł czas na starty w Pucharze Świata w austriackim Semmeringu. Maryna Gąsienica Daniel zajęła w slalomie gigantcie 19. miejsce.

Punkty wywalczone w PE pozwoliły Marynie Gąsienicy Daniel na losowanie już w drugiej grupie zawodniczek. Nasza alpejka miała 33 numer startowy i pierwszy przejazd ukończyła na 25.

miejscu. W drugim przejeździe Maryna Gąsienica Daniel pojechała świetnie, uzyskała 12. czas przejazdu, co ostatecznie uplasowało ją na 19. pozycji. Warto podkreślić, że w drugim przejeździe nasza alpejka uzyskała czas niewiele gorszy od 50-krotnej zwyciężczyni PŚ Mikaeli Schiffrin. Coraz lepsza jazda polskiej alpejki pozwoli jej na zdobywanie FIS punktów i losowanie z coraz niższymi numerami startowymi, a to z kolei ułatwi Marynie Gąsienicy Daniel zdobywanie pucharowych punktów. (zk)

SPORTY MOTOROWE

Kolejny rok z sukcesami

Tradycją stało się już organizowane przez AMK Gorce Nowy Targ uroczystego zakończenia sezonu.

Nie inaczej było i w tym roku. W restauracji „Skalny Dworek” władze klubu nagrodziły zawodników za sukcesy osiągnięte przez nich na przestrzeni ostatnich 12 miesięcy.



Tradycyjne zdjęcie zawodników w czasie podsumowania minionego roku.

W ten sposób staramy się docenić chociaż w małym stopniu wysiłki zawodników, ich rodziców, opiekunów, ale też trenerów, działaczy, sędziów, sponsorów, partnerów i wolontariuszy, którzy są z klubem od wielu lat i poświęcają mu swój wolny czas, a też nierzadko swoje prywatne pieniądze. Tylko my wiemy, ile to wszystko kosztuje - podkreślał honorowy prezes AMK Gorce Mieczysław Batkiewicz.

Z rąk władz AMK Gorce, a także burmistrza miasta Nowego Targu Grzegorza Watychy pamiątkowe puchary i statuetki odebrali wszyscy zawodnicy, którzy w minionym sezonie reprezentowali klub w zawodach rangi Mistrzostw Polski i Pucharu Polski. W tym sezonie nowotarzańscy święcili triumfy przede wszystkim w kategoriach młodzieżowych. Drugi rok z rzędu triumfowali m.in. w drużynowym Pucharze

Polski. - To był nasz główny cel na ten sezon. Postawiliśmy na pracę z młodzieżą i powoli zbieramy tego pierwsze owoce - cieszy się prezes i trener w AMK Gorce Rafał Luberda.

Nieco cienia na sukcesy osiągnięte przez zawodników Gorców w 2018 roku rzucił stracony po kilkunastu latach tytuł Drużynowego Mistrza Polski. To konsekwencja rezygnacji z reprezentowania klubu przez kilku czołowych zawodników. - Absolutnie nie jest to dla mnie powód do zmartwień i nie spędza mi to snu z powiek. To była decyzja każdego z tych zawodników. To, że dla paru groszy postanowili zrezygnować z reprezentowania swojego miasta i klubu, który ich wychował, zostawiam ich sumie. Dziwi mnie tylko to, że dotyczy to zawodników, którzy pochodzą z majątnych rodzin. Regulamin MP jest tak skonstruowany, że wystarczy kupić sobie dwóch, trzech „de-

likwentów” i to wystarczy, by święcić triumfy. Tylko to wszystko jest na krótką metę. Takie kluby nie mają swojego zaplecza, nie mówię o wychowankach. Nasz klub jest biedny, ale honorowy. Bzdurą jest sformułowanie, które pojawiło się w innych mediach, że klub upada i zawodnicy uciekają. W tym roku odeszło dwóch, a pozyskaliśmy ośmiu nowych młodych, bardzo utalentowanych zawodników - podkreśla Luberda, który zdradził, że klub w nowym sezonie szykuje kilka niespodzianek. - Czynimy starania, by w nowym sezonie pozyskać zawodników zagranicznych. Konkretnie chodzi o zawodników z Hiszpanii. Jeden z nich ma za sobą już m.in. starty w Mistrzostwach Świata. I od razu zaznaczam, że nie będą oni dla nas absolutnie żadnym finansowym obciążeniem - dodaje Luberda.

Tekst i fot.: Maciej Zubeł

REKLAMA



www.goracypotok.pl | info@goracypotok.pl | +48 717 525252



KS Szarotka dziękuje Basenom Gorący Potok za wsparcie



Tak rywalizowano w orlikach.

Znamy halowych mistrzów

Wiatr Ludźmierz oraz KS Zakopane to pierwsi zwycięzcy tegorocznej edycji Turnieju o Halowe Mistrzostwo Podhalańskiego Podokręgu Piłki Nożnej im. Stanisława Korczyka. Pierwsi zwyciężyli w kategorii „orlików”, drudzy w „żakach”.

Miejscem zmagania w obu kategoriach była hala sportowa przy Szkole Podstawowej nr 6 w Nowym Targu. Obowiązywał system gier każdy z każdym.

W rywalizacji orlików do ostatniego meczu nie było wiadome, kto ostatecznie zwycięży. Decydowało o tym starcie niepokonanych we wcześniejszych meczach drużyn z Ludźmierza i Zakopanego. Wygrali ci pierwsi 1:0 po trafieniu najlepszego zawodnika turnieju Pała Suwady.

W żakach dominowało Zakopane. Trener Adam Gubała wprowadził do finału dwie drużyny i to one zajęły w finale pierwsze dwa miejsca.

Orliki

- KS Zakopane – UKS 2 Zakopane 2-1:** Bafia Szymon x2 - Borzęcki Bartłomiej
- SP 11 A. P. Podhala 2008 – Wiatr Ludźmierz 1-2:** Lenart Piotr - Fatla Kacper, Ciągwa Kamil
- UKS 2 Zakopane – Lubań Tylmanowa 0-3:** Kurnyta Przemysław, samobójcza, Twardowski Jakub
- KS Zakopane – SP 11 A. P. Podhala 2008 1-0:** Bafia Szymon
- Lubań Tylmanowa – Wiatr Ludźmierz 1-4:** samobójcza – Matyjczyk Maksymilian, Suwada Paweł 2, Handzel Kacper
- UKS 2 Zakopane – SP 11 A. P. Podhala 2008 2:0:** Kulpa Szymon, Łukaszczyk-Czapowski Maciej
- Lubań Tylmanowa – KS Zakopane 2-2:** Kurnyta Przemysław 2 - Bafia Szymon 3
- Wiatr Ludźmierz – UKS 2 Zakopane 3-1:** Suwada Paweł 2, Fatla Kacper - samobójcza
- SP 11 A. P. Podhala 2008 – Lubań Tylmanowa 3:0:** Jankowski Konrad, Mastalski Kacper 2
- Wiatr Ludźmierz – KS Zakopane 1-0:** Suwada Paweł

1. Wiatr Ludźmierz	12	10-3
2. KS Zakopane	9	6-4
3. NKP Podhale	3	4-5
4. Lubań Tylmanowa	3	6-10
5. UKS 2 Zakopane	3	4-8

- Król strzelców:** Bafia Szymon (KS Zakopane)
- Najlepszy zawodnik:** Suwada Paweł (Wiatr Ludźmierz)
- Najlepszy bramkarz:** Jagieła Karol (Lubań Tylmanowa)
- Wiatr Ludźmierz:** Panek Sebastian, Szczęch Piotr, Handzel Kacper, Strama Sebastian, Ciągwa Kamil, Fatla Kacper, Matyjczyk Maksymilian, Suwada Paweł
- KS Zakopane:** Stepiński Mateusz, Bafia Szymon, Kucharski Patryk, Kkwarciak Agata, Palider Kacper, Ślimak Stanisław, Bachleda Duch Bartłomiej, Szyborski Kamil, Szyborski Krystian.
- SP 11 Akademia Piłkarska Podhala:** Tarsaek Wiktor, Topór Eric, Mastalski Kacper, Steskal Bartłomiej, Hreška Bartłomiej, Stalmach Jakub, Jankowski Konrad, Lenart Patryk, Ścisłowicz Antoni, Chowaniec Szymon.
- Tylmanowa:** Jagieła Karol, Jagieła Ksawery, Kurnyta Przemysław, Twardowski Jakub, Wojtaszek Krystian, Świtecki Jakub, Mikołajczyk Michał, Kozielec Robert.
- UKS 2 Zakopane:** Błasiak Mikołaj, Bryniarski Wiktor, Łukaszczyk-Capowski Maciej, Mkulec Adrian, Borzęcki Bartłomiej, Kulpa Szymon, Ruman Piotr, Romano Antony, Gałka Marcin

Żacy

- KS Zakopane I – KS Zakopane II 1-2:** Bafia Piotr - Haber Jakub, Szczygieł Karol

- Jordan Jordanów – Orawa Jabłonka 0-3:** Niżnik Marcin, Świetlak Szymon, Batkiewicz Kacper
- KS Zakopane II – Jordan Jordanów 3-0:** Szczygieł Karol, Haber Jakub, Mężyk Jakub
- Orawa Jabłonka – KS Zakopane I 0-2:** Wójcik Szymon, Kuźma Adrian
- KS Zakopane I – Jordan Jordanów 3-2:** Wójcik Szymon x2, Kuźma Adrian – Cieżak Szymon, Matuszek Kevin
- KS Zakopane II – Orawa Jabłonka 3-0:** Mężyk Jakub, Herman Przemysław, Szczygieł Karol

1. KS Zakopane II	9	8-1
2. KS Zakopane I	6	6-4
3. Orawa Jabłonka	3	3-5
4. Jordan Jordanów	0	2-9

- Król strzelców:** Wójcik Szymon (KS Zakopane I)
- Najlepszy zawodnik:** Szczygieł Karol (KS Zakopane II)
- Najlepszy bramkarz:** Łukaszczyk Jakub (KS Zakopane II)
- KS Zakopane I:** Łukaszczyk Michał, Ziółkowski Alan, Pacyga Piotr, Wójcik Szymon, Kuźma Adrian, Bafia Piotr, Bukowski Krystian, Naumiuk Tymoteusz.
- KS Zakopane II:** Łukaszczyk Jakub, Sołowski Adam, Herman Przemysław, Haber Jakub, Szczygieł Karol, Bachleda-Duch Łukasz, Palider Wojciech.
- Jordan Jordanów:** Sum Szymon, Święchowicz Adam, Cieżak Szymon, Kuźma Maciej, Pindel Piotr, Matuszek Kevin, Kołodziejczyk Konrad, Baholli Patryk.
- Orawa Jabłonka:** Janowiak Dawid, Niżnik Marcin, Harkabuzik Nikodem, Świetlak Szymon, Kowalczyk Bartłomiej, Miraj Patryk, Hampel Alan, Wontorczyk Szymon, Batkiewicz Kacper, Batkiewicz Dawid.

Tekst i fot. Maciej ZubeK

Kamil Stoch zdeklasował krajowych konkurentów

W drugi dzień świąt Bożego Narodzenia na Wielkiej Krokwi w Zakopanem został rozegrany konkurs skoków narciarskich o Mistrzostwo Polski Seniorów. Bezkonkurencyjny w nim był zawodnik i współtwórca Klubu Sportowego Eve-nement Zakopane Kamil Stoch.

Trzykrotny mistrz olimpijski nie dał żadnych szans krajowym rywalom, wygrał konkurs z ponad 31-punktową przewagą. Na starcie świątecznego konkursu stanęło 39 skoczków, cała pierwsza kadra, która niebawem uda się na 67. Turniej Czterech Skoczni. Poza siódmą zawodników desygnowanych na TCS w mistrzostwach Polski uczestniczyli głównie juniorzy, kilku bardziej doświadczonych skoczków udało się do Szwajcarii na Puchar Kontynentalny. Iście zimowa aura i miłość Polaków do skoków narciarskich zaowocowały znakomitą frekwencją na zawodach. Było ich kilka tysięcy, cały prawy sektor był wypełniony po brzegi. Wielu organizatorów zawodów PŚ wprost marzyłoby o takiej frekwencji. Kamil Stoch już w serii próbnej oddał skok na odległość 143 m, a więc o 1,5 metra dalej niż jego rekord skoczni. Ten wynik nie może być jednak uznawany za nowy rekord, bowiem seria nie była punktowana. Pierwsi skoczkowie rozpoczynali najazd z 22. belki, ale najlepsza siódemka miała obniżoną belkę na 16. stopień. Zawodników kadry do skoku wypuszczał drugi trener naszej reprezentacji Grzegorz Sobczyk, jako że selekcjoner Stefan Hornigacher w Zakopanem nie był obecny. Obserwował konkurs przez internet i tą drogą przekazywał uwagi swoim podopiecznym. Skaczący po kolei kadrowicze jeden po drugim obejmowali prowadzenie, ale ani Zniszczołowi, Kotowi i Huli nie udawało się osiągnąć odległości 130 metrów. Uczynił to dopiero Dawid Kubacki, który w pięknym stylu uzyskał 136 metrów. Po nim skakał Kamil Stoch. Poszybował na odległość 140 metrów, ale lądował bez telemarku, za co sędziowie zgodnie z przepisami odjęli mu punkty za styl. Mimo tego Stoch wyprzedził Kubackiego o 1,2 punktu. Ostatni na belce zasiadł Piotr Żyła. Jego słaby skok w serii próbnej potraktowano jako swoistą przymiarkę do właściwego konkursu, a tymczasem Żyła uzyskał tylko 117 metrów i po pierwszej serii zajmował dopiero 7. pozycję. Druga seria przyniosła jeden bardzo długi skok w wykonaniu Kacpra Jurosza na odległość 133 metrów, uzyskaną jednakże z najazdu z 22. belki. Kadrowicze mieli obniżony najazd do 15. belki. Kwestie

mistrzostwa mieli rozstrzygnąć między sobą Stoch z Kubackim. Walkę o brązowy krążek mieli stoczyć natomiast: Wolny, Kot i Hula. Najdalej z nich, ale tylko na odległość 121,5 m skoczył Hula i on zdobył brązowy medal. Kubacki w drugiej serii uzyskał tylko 119 metrów i było raczej jasne, że Stocha nie pokona. Zębianin po skoku na odległość 134,5 wprawdzie miał znowu kłopoty z lądowaniem, ale uzyskał notę 331 punktów, czym wręcz zdeklasował krajowych konkurentów. Tym samym Kamil Stoch wywalczył swój siódmy tytuł MP w konkursach zimowych. Zakopiański konkurs o MP wskazał na zwyciężającą formę Kamila Stocha, niepokojącą obniżkę dyspozycji Piotra Żyły i nierówną formę Dawida Kubackiego. Pozostali nasi reprezentanci na TCS: Hula, Kot, Wolny i Zniszczoł skakali na miarę swoich aktualnych możliwości. Każdy z naszych reprezentantów raczej był zadowolony ze swojego występu na MP, wszyscy myślą jednak już o TCS i to będzie prawdziwy sprawdzian ich możliwości w tym sezonie.

Konkurs indywidualny HS-134

- 1. Kamil Stoch (Eve-nement Zakopane) 331,0 (140, 134,5)
- 2. Dawid Kubacki (Wisła Zakopane) 299,4 (136, 119)
- 3. Stefan Hula (Eve-nement Zakopane) 284,8 (126,5, 121,5)
- 4. Maciej Kot (AZS Zakopane) 281,5 (126,5, 120,5)
- 5. Jakub Wolny (Klimczok Bystra) 277,1 (124,5, 119,5)
- 6. Piotr Żyła (WSS Wisła w Wiśle) 275,5 (117, 127,5)
- 7. Aleksander Zniszczoł (WSS Wisła w Wiśle) 274,2 (118,5, 125)
- 8. Kacper Juroszek (WSS Wisła w Wiśle) 226,5 (122, 133)
- 9. Bartosz Czyż (WSS Wisła w Wiśle) 204,4 (125, 115,5)
- 10. Mateusz Gruska (AZS Zakopane) 204,0 (119,5, 120,5)
- 11. Kacper Stosel (AZS Zakopane) 186,6 (122,5, 109,5)
- 12. Adam Niżnik (Wisła Zakopane) 186,2 (118, 113,5).

(zk)

Widzew w Zakopanem

Widzew Łódź podpisał umowę z Zakopiańskim Klubem Piłkarskim Asy Zakopane. Chodzi o szkolenie młodzieży.

Klub z Zakopanego jest pierwszym klubem w Polsce, który ma partnerską umowę z czterokrotnym mistrzem naszego kraju, a nie znajduje się w woj. łódzkim. Akademia Widzewa to osiem drużyn młodzieżowych, występujących pod wspólnym szyldem. Wybór, absolutnie nieprzypadkowo, padł na Zakopiański Klub Piłkarski Asy, w którym trenuje prawie stu młodych zawodników. Jego prezes Janusz Szczepaniak Krupowski jest kibicem Widzewa i ma nadzieję, że doczeka się wychowanków spod Tatr w seniorskiej drużynie czerwono-biało-czerwonych. Łodzianie zaś liczą nie tylko na zaistnienie w zupełnie nowym regionie, ale na skorzystanie z młodzieżowych piłkarskich zasobów Podhala w przyszłości.

- Cieszę się bardzo, że udało nam się szybko i sprawnie podpisać umowę partnerską. Dzięki współpracy z Akademią Widzewa będziemy mieli dostęp do nowego programu

szkolenia dla klubów partnerskich, który będzie w życie w połowie stycznia. Następnie na przełomie stycznia i lutego przyjadą do nas trenerzy Akademii, którzy przeprowadzą specjalistyczne badania, aby porównać i ocenić poziom motoryczny zawodników. Marzy nam się, aby kolejny góral, po Jakubie Hladowczaku, mógł zagrać z herbem Widzewa na pierś. Jestem na meczach w Łodzi w miarę regularnie. Wiem, że dla naszych chłopaków będzie to wielkie przeżycie - wyjaśnia Janusz Szczepaniak Krupowski, prezes Zarządu ZKP Asy Zakopane.

- W pierwszej kolejności chciałem podziękować Kamilowi, mojemu dobremu znajomemu, który zainicjował spotkanie podczas jednego z meczów pierwszej drużyny i poznał mnie z prezesem Asów. Ta umowa partnerska pokazuje, że Widzew i zainteresowanie nim są obecne w całej Polsce - stwierdził z kolei Marcin Płuska, dyrektor Akademii Widzewa ds. sportowych.

pp

REKLAMA

ogłaszamy nabór do
AKADEMII PRZEDSZKOLAKA
dzieci z roczników 2011-2013

ZAPISY JUŻ OD 5. ROKU ŻYCIA!
INFORMACJE POD NR. TEL.:
781 286 727 | 535 485 560

Viva Spajki najlepsze

24 zespoły rywalizowały na nowotarskiej arenie i zespole szkół w Spytkowicach w 7. już edycji Turnieju Mikołajkowego, którego organizatorem jest Podhalańska Liga Futsalu. Ostatecznie trofeum trafiło w ręce jednego z faworytów, ekipy Viva Spajki.

G rano wedle sprawdzonego schematu. Pierwsze dwa dni to gra w grupach. Z każdej do fazy pucharowej awansowali zwycięzcy, a dodatkowe dwa miejsca przypadły dwóm najlepszym drużynom z drugich miejsc.

Emocje na dobre rozkręciły się w fazie pucharowej. Na tym etapie z turniejem pożegnali się obrońcy tytułu - Koty Majera, którzy ulegli 0:1 młodzieżowej ekipie Young Players. W dwóch innych ćwierćfinałach zwycięzcę wyłoniły rzuty karne. W ten sposób T-18 wyeliminowali TS Patronów, a Viva Spajki Stomatologię Stupka z Krakowa. Czwartym półfinalistą została ekipa Fanatyków po wygranej 2:1 nad PPWSZ Nowy Targ.

W półfinałach zdecydowanie większe emocje dostarczyło starcie Fanatyków z T-18. Kiedy wydawało się, że regulaminowy czas gry zakończy się wynikiem bezbramkowym, Mateusz Hreśka 15 sekund przed syreną końcową dał Fanatykom awans do finału. W drugim półfinale Viva Spajki gładko 4:0 rozprawiła się z Young Players.

Finał pocieszenia dla ekipy T-18 po wygranej 3:1 nad Young Players. W wielkim finale najpierw z prowadzenia cieszyli się Fanatycy, po trafieniu Szymona Bierówki. Viva odpowiedziała wyrównującym golem Bolesława Wesołowskiego. Wynik 1:1 utrzymał się już do koń-

ca regulaminowego czasu gry. O tym, kto wyjdzie zwycięsko z tego pojedynku, kolejny raz decydował konkurs rzutów karnych. Tutaj górą była ekipa Vivy, dla której był to drugi triumf w historii Turnieju Mikołajkowego. Marcel Stawicki z ekipy PPWSZ sięgnął po koronę króla strzelców, Vasył Zhuk z Viva Spajki został najlepszym bramkarzem turnieju, a tytuł MVP turnieju przypadł Jakubowi Kasperczykowi z Fanatyków. Nagrody dla zwycięzców ufundowali sponsorzy turnieju: burmistrz Miasta Nowy Targ, firma ZOMA Promo oraz Gorący Potok.

I miejsce

VIVA Spajki: Vasył Zhuk, Robert Teper, Paweł Janasik, Bolesław Wesołowski, Wojciech Szczerba, Szymon Urban, Patryk Skawski, Przemysław Zagata, Grzegorz Szczepanec.

II miejsce

Fanatycy: Dariusz Bujak, Daniel Mikoś, Mateusz Pluta, Szymon Bierówka, Jakub Kasperczyk, Mateusz Hreśka, Daniel Krugiołka, Marcin Rusnak.

III miejsce

T-18: Piotr Stolarczyk, Mateusz Stolarczyk, Piotr Worww, Karl Jurzec, Damian Jurzec, Daniel Świder, Marcin Wójciak, Kamil Świder.

Tekst i fot.: Maciej Zubek



Fot.: Archiwum klubu

Najmłodszy piłkarz KS Zakopane.

Piłka dla każdego

W piłce młodzieżowej najważniejszy jest wszechstronny rozwój dziecka.

K lub Sportowy Zakopane stawia na młodzież i zaprasza każdego, kto lubi grać w piłkę, by spróbował swych sił na zielonej murawie. - Nasze grupy młodzieżowe są coraz liczniejsze - mówi Adam Gubała, trener grup młodzieżowych w KS Zakopane. - Dzieci przybywa z miesiąca na miesiąc. W KS Zakopane w 2015 otworzyliśmy piłkarskie przedszkole, i to był strzał w dziesiątkę. Następnie uruchomiona została sekcja kobiecej piłki nożnej. Koordynatorem grup młodzieżowych jest trener Wiktor Pawica. To on ruszył ze szkołą i kolejnymi projektami.

Trener podkreśla, że w piłce młodzieżowej najważniejszy jest wszechstronny rozwój każdego dziecka. Dlatego z jednej strony prowadzona jest praca, by jak najlepiej przygotować młodych zawodników do przygody z piłką. A z drugiej - trenerzy przywiązują dużą wagę do nauki w szkole.

Sukces goni sukces

W trakcie zeszłorocznych rozgrywek ligowych powiatu tatrzańskiego KS Zakopane wystawiło aż 10 drużyn w 7 kategoriach wiekowych. - We wszystkich poszło nam bardzo dobrze, z czego się bardzo cieszymy. Kolejny raz podkreślamy, że w najmłodszych grupach wiekowych nie końcowy wynik jest najważniejszy, a rozwój każdego zawodnika - podkreśla Adam Gubała.

Ten nacisk na wszechstronność przynosi dobre wyniki na zielonej murawie. W rozgrywkach ligowych juniorzy starsi zajęli trzecie miejsce w kategorii U19. Juniorzy młodszy zdobyli pierwsze miejsce w II Lidze Podhalańskiej

i wywalczyli awans do I Ligi Podhalańskiej. Trampkarze utrzymali się w I Lidze Podhalańskiej, a młodziecy do ostatniego meczu walczyli o baraże do Małopolskiej Ligii. Ostatecznie zajęli trzecie miejsce w Lidze Podhalańskiej. Orlicy zajęli pierwsze miejsce w swojej grupie wiekowej. - W grupach najmłodszych, jak żaki i skrzaty, nie powinno się grać na wynik, nie powinno być klasyfikacji końcowej - uważa Adam Gubała. - Jednak na Podhalu przyjęła się rywalizacja, pojawiają się też tabele z wynikami najmłodszych. W dwóch grupach żaków wystawiliśmy trzy drużyny. Zajęły wszystkie trzy pierwsze miejsca na podium. Ze skrzatami, czyli 5-6 latkami, też udało nam się stworzyć dwie drużyny. Ale tu klasyfikacji już nie było, chodziło o dobrą zabawę z piłką.

Pracowite ferie i wakacje

KS Zakopane nie poprzestaje na treningach w trakcie roku szkolnego. Również podczas wakacji i zimowych ferii organizuje obozy wyjazdowe. A także mobilizuje swe młode zespoły do udziału w turniejach w kraju i za granicą. Także w tych atrakcjach uczestniczyć mogą wszystkie dzieci. - Latem ze starszymi zawodnikami byliśmy w Dębicy, a z młodszymi na Słowacji - przypomina trener. - Jeździmy na turnieje, rocznik 2010 wziął udział w turnieju w Kaposvarze na Węgrzech, gdzie rywalizowały zespoły z całego świata, przyjechały nawet grupy z Pakistanu, Chin i USA. Naszym udało się wygrać cały ten turniej.

Dla młodych zawodników dużym sukcesem było zwycięstwo w rywali-

zacji o Puchar Tymbarku „Z podwórka na stadion”. Zawody odbywają się pod patronatem PZPN i Zbigniewa Bońka. Zakopianczycy wygrali eliminacje wojewódzkie. Starsze grupy i skrzaty wystąpili też na turnieju w Skawinie. W najbliższym czasie zaplanowano udział w turnieju w Preszowie na Słowacji. Trenerzy podkreślają, że dla początkujących bardzo ważne są takie wyjazdy, możliwość zetknięcia się z grą innych zespołów.

To wszystko nie byłoby możliwe, gdyby nie silne wsparcie oddanych sportowców sponsorów.

Pomocna dłoń

- Dziękujemy sponsorom grup młodzieżowych, panom: Mateuszowi Majchrowi, Przemysławowi Ziębie, Dariuszowi Gryniczowi i Andrzejowi Hycowi. A także Urzędowi Miasta Zakopanego, który wspiera nas, na ile może, dofinansowując działalność klubu - podkreśla Adam Gubała. - Dariuszowi Baboniowi, bo bez jego inicjatywy, tego boiska API, które wybudował, nie mielibyśmy gdzie ćwiczyć. Również pan Adam Drabik, prezes naszego KS Zakopane, bardzo pomaga klubowi, podobnie jak rodzice naszych zawodników. Im też należą się słowa podziękowania.

Długo by wymieniać zasługi poszczególnych darczyńców.

W imieniu zarządu i wszystkich trenerów Adam Gubała, trener grup młodzieżowych w KS Zakopane, składa życzenia Szczęśliwego Nowego Roku 2019. Przy tej okazji zaprasza na zieloną murawę. KS Zakopane prowadzi całoroczny nabór chłopców i dziewczynek. Klub jest otwarty dla wszystkich. Zgłosić się może każdy, kto lubi grać w piłkę, bez względu na to, czy ma lat 5 czy 18.



Zwycięzcy turnieju mikołajkowego.

BIATHLON. Puchar Świata Juniorów

Polskie sztafety z brązowymi medalami

Dwie polskie sztafety: mieszana i supermiks zajęły 3. miejsca w zawodach juniorskiego Pucharu Świata, jakie rozegrano we francuskim Station Des Rousses.

P o niezbyt udanej dla naszych młodych biathlonistów inauguracji tegorocznego PŚ w szwajcarskim Lenzerheide dość niespodziewanie ale całkowicie zasłużenie przyszły sukcesy we Francji. Z biegów sztafetowych najpierw rozegrano supermiks, w którym na zmianę startują mężczyźni i kobiety. Polskę reprezentowali: Wojciech Filip z klubu Melafir Czarny Bór i Magda Piczura z BKS WP Kościelisko. Polska para na 3. miejsce wyszła na półmetku po bezbłędnym strzelaniu Magdy Piczury. Wprawdzie W. Filip po trzech pudłach spadł na 4. miejsce, ale znowu świetnie strzelająca M. Piczura wyprowadziła nasz zespół nawet na 2. miejsce, którego jednak nie dało się utrzymać i ostatecznie w tej debiutującej na

PŚ konkurencji nasza sztafeta stanęła na najniższym stopniu podium. W wyścigu sztafet mieszanych nasz kraj reprezentowali Przemysław Pancierz z AZS AWF Wrocław, oraz zawodnicy BKS WP Kościelisko: Wojciech Skorusa, Joanna Jakieła i wychowanka tego klubu Natalia Tomaszewska. W sumie zawodnicy BKS WP Kościelisko stanowili 3/4 reprezentacji Polski w obu sztafetach. Indywidualnie najlepiej zaprezentowała się reprezentantka kościeliskiego klubu Joanna Jakieła. Mimo nie najlepszego strzelania zajęła 10. miejsce w biegu pościgowym, ale w samym biegu uzyskała czwarty czas. I to jest naprawdę świetny prognostyk na dalszą karierę tej 19-letniej zawodniczki.

(zk)

ŁYŻWIARSTWO SZYBKIE. Puchar Świata

Kto pojedzie na mistrzostwa

Po historycznym PŚ rozegranym w Arenie Lodowej w Tomaszowie Mazowieckim światowa czołówka panczenistów udała się do Heerenveen w Holandii, gdzie zostały rozegrane czwarte zawody z cyklu PŚ.

D la polskich panczenistów poza oczywiście walką o pucharowe punkty były to też kwalifikacje do mistrzostw świata, jakie w przyszłym roku zostaną rozegrane w austriackim Inzell. Ogółem nasi łyżwiarze szybko zapewnili sobie 10 miejsc. Jedno z nich zdobyła zakopiańska Magdalena Cyszczoń, która w Heerenveen w biegu masowym zajęła 8. miejsce. Magda Cyszczoń podczas MŚ prawdopodobnie wystartuje także w biegu drużynowym i na 5000 metrów. Z innych naszych reprezentantek miejsca na MŚ zapewniły sobie: Natalia Czerwonka, Kaja Ziomek - obie wychowanki zakopiańskiej SMS, oraz

Karolina Bosiek. Czerwonka i Bosiek startowały w grupie A na 1500 metrów. Ten wyścig był niebywale szybki, bo Natalii Czerwonce wynik 1.55,906 dał dopiero 8. miejsce. Bosiek z rekordem życiowym 1.58,172 zajęła 20. lokatę.

Kwalifikacje do MŚ wywalczyli także nasi panowie, głównie sprinterzy. Artur Nogal w grupie A ze świetnym rezultatem 34,85 sekundy zajął 11. miejsce, a tuż za nim uplasował się Artur Nogal. Inni nasi sprinterzy: Piotr Michalski i Sebastian Kłosiński zdobyli kwalifikacje na 1000 metrów bądź na 500 m. Do Inzell pojedzie też nasz mistrz olimpijski z Soczi Zbigniew

Bródka. Wystartuje na 1500 metrów i w biegu masowym, w którym w Heerenveen zajął 9. miejsce. Po zawodach pucharowych polskich łyżwiarzy szybkich czekają mistrzostwa Polski w wieloboju sprinterskim, które zostaną rozegrane w dniach 22-23 grudnia w Tomaszowie Mazowieckim. Zapowiada się pasjonującą rywalizacją, szczególnie wśród panów. Jest przynajmniej czterech kandydatów do mistrzowskiego tytułu. Na początku przyszłego roku we włoskim Collalbo odbędą się mistrzostwa Europy, a w naszym kraju zawody dla zaplecza pierwszych kadr także w Zakopanem.

(zk)

REKLAMA

ich 

Walentynki
2019

Gwiazdą wieczoru
zespół „Ich Troje”
Zapraszamy od godziny 19:00

Bilety na www.ichtroje.pl

KLUB MUZYCZNY
WATRA

ul. Zamoyskiego 2, ZAKOPANE

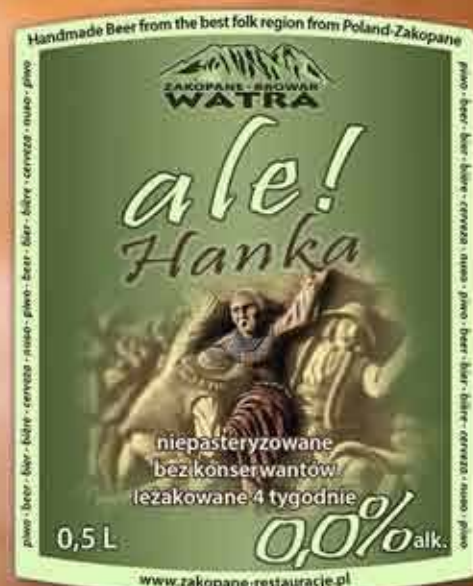
 **512 351 742**



ale! 0,0% alk.

Oryginalne, pyszne, wyborne i przyjemne w smaku z połączenia 6 chmieli amerykańskich.

Zawiera wyczuwalne aromaty cytrusów, kwiatów i owoców tropikalnych z orzeźwiającą w smaku goryczką.



Hanka

Bezalkoholowa Hanka

Na styl IPA

WATRA® JUICY FRUITBOMB

-MOSAIC

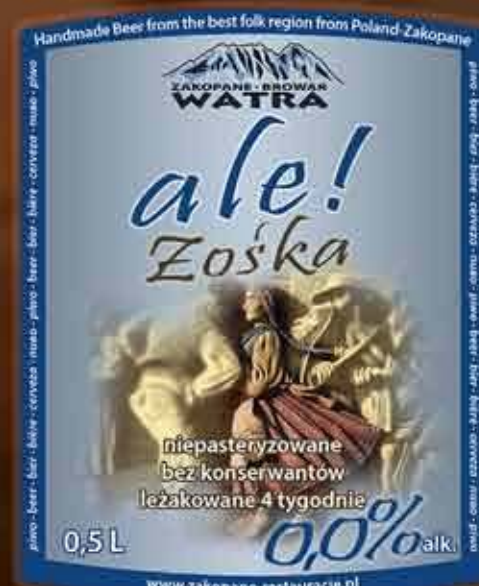
wyczuwalne smaki:

arbuz, mango, melon,

ananas, tropikalne owoce

papaya, nutka kwiatów

ALK. 0,0% obj.



Zośka

Bezalkoholowe Zośka

Typu Lager

skład: chmiel marynka,

Saaz, sól

ALK. 0,0% obj.

przyjdź i spróbuj również innych smaków:

Stasek Jasiek Franek

ul. Zamoyskiego 2, 34-500 Zakopane
www.zakopane-restauracje.pl